

Krakowskie Studia Międzynarodowe

WSPÓŁPRACA CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ
Z FEDERACJĄ ROSYJSKĄ A NOWY WYMIAR
STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH
W XXI WIEKU

Część 1: Znaczenie współpracy Chin i Rosji
dla kształtowania nowego porządku międzynarodowego

redakcja

ERHARD CZIOMER

KRAKOW INTERNATIONAL STUDIES

numer 1 (XV) Kraków 2018



THE BASIC INFORMATION FOR AUTHORS

Footnotes and Commentary about Author(s): Place notes at the bottom of the page as footnotes rather than at the end of the text as endnotes. Number them consecutively throughout the essay. Do not place a footnote number or an asterisk after the author's name following the title of the article. Numbered footnotes should be used only in the body text. Commentary about the author(s) should be placed under a rule at the bottom of the first page, without a footnote number, asterisk, or other symbol.

Spacing: Text should be single-spaced, including block quotations, footnotes, captions, legends, and long headings, which should be single-spaced with a space between the items. Use only one space after punctuation marks.

Type Face and Size: All manuscripts should be in Times New Roman. A subtitle should be in 12-point bold type. Use 12-point type for text, headings, and subheadings. First-level headings should be flush-left and in bold type. Second-level headings should flush-left and in bold italics. Use 10-point type for footnotes, commentary about the author(s), and all source and note information placed directly under tables and figures.

Tables and Figures: Tables and figures should be properly cited and all aspects must be clearly legible. Do not use any bold-face type. Headings should be centered above tables and figures.

Spelling and Citation: For purposes of standardization, citation adheres to *Random House Webster's Unabridged Dictionary* and *The Chicago Manual of Style: The Essential Guide for Writers, Editors, and Publishers*, 15th ed., University of Chicago, Chicago 2003.

Examples:

a) Books and monographs: *Religious Organizations and Democratic Transition in Contemporary Asia*, eds. Tun-jen Cheng, D. Brown, New York 2005, p. 17-18.

b) Journal articles: J. J. Linz, A. Stepan, „Consolidating New Democracies”, *Journal of Democracy* 1996, Vol. 7, No. 2, p. 14-33.

c) Chapters in books: N. Jayawickrama, „Hong Kong and the International Protection of Human Rights”, [in:] *Human Rights in Hong Kong*, ed. R. Wacks, Hong Kong 1992, p. 121.

d) Articles in newspapers: D. J. Wakin, I. Fisher, „Cardinals Begin Conclave to Elect a New Pope,” *New York Times*, April 18, 2005, p. A1.

e) Citation of electronic publications:

Citations of electronic sources should accomplish the same ends as citation of print sources. The format also should be analogous to that for print sources. Please supply author's name, title of article, and other pertinent data, so that those who cannot locate the material through a stated address might be able to find it through a network searching tool. Give the complete address, including access mode identifier, the publisher's domain name, and after the first single slash, relevant path and file names.

Example:

M. Ashraf Haidari, „Eurasia Insight: Paris Conference – Aid Effectiveness Key to Addressing Afghanistan's Rebuilding Challenges,” *EurasiaNet*, 2008, www.eurasianet.org/departments/insight/articles/eav061208f.html [accessed June 14, 2008].

Texts for publication should be mail to: Krakow International Studies, Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University, ul. Herlinga-Grudzińskiego 1, 30-705 Kraków (Poland) or e-mail: biuro@kte.pl

RULES AND REGULATIONS CONCERNING PUBLISHING PAPERS IN KRAKOW INTERNATIONAL STUDIES

1. All papers sent to Krakow International Studies by their respective authors undergo preliminary assessment by the Editor-in-Chief.
2. The initial assessment results in the decision whether to send the work for an independent review or return it to the author with the information that it will be not published.
3. Two independent reviewers for “internal reviews” are appointed by the Editor-in-Chief or by the Deputy Editor following consultation with the Editor-in-Chief.
4. The following cannot be independent reviewers: Editor-in-Chief, Deputy Editor-in-Chief, employees of Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University, and people with papers published in the issue containing the reviewed paper.
5. The internal review should answer the question whether the reviewed paper is fit for printing and whether it requires any amendments, and if it does, state what they are, and must be in written form, and conclude in an unequivocal verdict concerning publication or rejection of an article.
6. If one of the reviewers provides comments and amendments, but does not disqualify the paper, the Editor pass the comments on to the author, asking for the author's opinion and any amendments.
7. Should the opinions of the author and reviewer diverge, the decision to print the paper or otherwise

Krakowskie Studia Międzynarodowe

WSPÓLPRACA CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ
Z FEDERACJĄ ROSYJSKĄ A NOWY WYMIAR
STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH
W XXI WIEKU
Część 1: Znaczenie współpracy Chin i Rosji
dla kształtowania nowego porządku międzynarodowego

redakcja
ERHARD CZIOMER

KRAKOW INTERNATIONAL STUDIES

numer 1 (XV) Kraków 2018



XV: 2018 nr 1

Krakowskie Studia Międzynarodowe

Czasopismo Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego/Journal of Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University

www.ksm.ka.edu.pl

**Rada wydawnicza/Publisher Council of the Andrzej Frycz Modrzewski
Krakow University:**

Klemens Budzowski, Maria Kapiszewska, Zbigniew Maciąg, Jacek Majchrowski

Rada programowa „Krakowskich Studiów Międzynarodowych”/Editorial Board:

Michał Chorośnicki, Polska

Rett R. Ludwikowski, USA

Sev Ozdowski, Australia

August Pradetto, Niemcy

Eckart D. Stratenschulte, Niemcy

Redaktor naczelny/Editor-in-Chief:

Bogusława Bednarczyk

Redaktor tematyczny/Subject Editor:

Erhard Cziomer

Redaktor statystyczny/Statistic Editor:

Piotr Stefanów

Sekretarz redakcji/Managing Editor:

Halina Baszak Jaroń

Redakcja/Office:

Oficyna Wydawnicza AFM

ul. Gustawa Herlinga-Grudzińskiego 1 b, C 224; 30-705 Kraków

tel. 12 25 24 665, 25 24 666; e-mail: oficyna@afm.edu.pl

Skład i redakcja techniczna/Dtp, and technical editing: *Oleg Aleksejczuk*

Redaktor językowy/Proofreading: *Daria Podgórska, Agnieszka Boniatowska*

Projekt okładki/Cover design: *Igor Stanisławski*

Opracowanie graficzne okładki/Preparation of the project of the cover: *Oleg Aleksejczuk*

© Copyright by Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, 2018

e-ISSN 2451-0610

ISSN 1733-2680

Czasopismo punktowane w rankingu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego/
The journal is evaluated by the Ministry of Science and Higher Education Republic of Poland

Wszystkie numery kwartalnika „Krakowskie Studia Międzynarodowe”
są dostępne w wolnym dostępie (open access).

Wersją pierwotną czasopisma jest wydanie elektroniczne.

SPIS TREŚCI

- 7 **Erhard Cziomer:** Znaczenie współpracy Chin i Rosji dla kształtowania nowego porządku międzynarodowego. Wprowadzenie

Studia

- 25 **Katarzyna Żukrowska:** Chiny: potencjał (gospodarczy, polityczny i militarny) jako instrument kształtowania nowego układu międzynarodowego
- 49 **Erhard Cziomer:** Niemcy wobec międzynarodowych implikacji zacieśniania współpracy Chińskiej Republiki Ludowej z Federacją Rosyjską w drugiej dekadzie XXI wieku
- 67 **Ewelina Waśko-Owsiejczuk:** Miejsce Rosji w polityce bezpieczeństwa USA w XXI wieku w kontekście zacieśniania współpracy rosyjsko-chińskiej
- 83 **Piotr Mickiewicz:** Rosyjsko-chińska aktywność morska i koncepcje obecności na akwenie bałtyckim. Pomiedzy rywalizacją a współpracą
- 99 **Maciej Saskowski:** BRICS jako forum współpracy i rywalizacji Chin oraz Rosji
- 117 **Marek Czajkowski:** Nowy wyścig kosmiczny XXI w. – USA, Chiny i Rosja
- 143 **Łukasz Gacek:** Współpraca czy rywalizacja: Rosja i Chiny w Arktyce
- 159 **Rafał Kwieciński:** Synergia. Rozwój stosunków Chin i Rosji w XXI w.

Varia

- 175 **Peter Munkelt:** Neue Seidenstraße und Eurasische Union: Bausteine einer neuen multilateralen Weltordnung oder Mauern weiterer hegemonialer Frontstellungen? Deutsche Einschätzungen

RECENZJE

- 193 **Beata Molo:** Erhard Cziomer, *Wyzwania nowej roli międzynarodowej Niemiec w dobie globalizacji, kryzysów gospodarczych i finansowo-politycznych po 2007 roku* [Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2018, 336 S.]

SPIS TREŚCI

- 197 **Jakub Stankiewicz:** Grzegorz W. Kołodko, *Czy Chiny zbawią świat?*
[Prószyński i S-ka, Warszawa 2018, 222 s.]
- 201 **Erhard Cziomer:** Gernot Erler, *Weltordnung ohne den Westen?: Europa zwischen Russland, China und Amerika. Ein politischer Essay*
[Verlag Herder, Freiburg-Basel-Wien 2018, 207 s.]

Sprawozdania

- 207 **Natalia Adameczyk:** Konferencja „Państwo – Społeczeństwo – Gospodarka”, 11 czerwca 2018 r. Sprawozdanie

- 215 **Informacje dla autorów**

- 217 **Zasady recenzowania publikacji w czasopismach**

Erhard Cziomer

prof. dr hab., Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

**ZNACZENIE WSPÓŁPRACY CHIN I ROSJI
DLA KSZTAŁTOWANIA NOWEGO PORZĄDKU
MIĘDZYNARODOWEGO. WPROWADZENIE**

Uwagi wstępne

Celem kolejnego tomu „Krakowskich Studiów Międzynarodowych” (KSM) jest dążenie do przedstawienia głównych przesłanek i następstw zacieśnienia współpracy między Chińską Republiką Ludową (CHRL) a Federacją Rosyjską, określanych współcześnie zamiennie w publicystyce i pracach naukowych jako Chiny i Rosja. Zagadnienie powyższe zostało zaprojektowane w dwóch powiązanych ze sobą zakresach tematyczno-merytorycznych: 1) Współdziałanie Chin z Rosją w kształtowaniu nowego porządku międzynarodowego – część 1; 2) Chiny i Rosja wobec nowych wyzwań bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej – część 2.

Autorzy obu tomów złożyli swoje artykuły w Oficynie Wydawniczej Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego (KAAFM) zgodnie z ustalonym trybem redakcyjnym na przełomie kwietnia i maja 2018 r. Jednak przyspieszony bieg ważnych wydarzeń międzynarodowych (od maja po lipiec 2018 r.), związanych z podjętą problematyką badawczą części 1 i 2 KSM (2018), skłonił redaktora naukowego tomu do ich szerszego skomentowania w obu odrębnie przygotowanych częściach wprowadzenia.

Przesłanki zbliżenia między Rosją a Chinami na tle ewolucji porządku międzynarodowego

Stosunki chińsko-rosyjskie posiadają bogatą i złożoną tradycję współpracy, rywalizacji oraz konfrontacji w wymiarze historycznym, jak również współczesnym. Z punktu widzenia znaczenia politycznego oraz roli międzynarodowej relacje obu państw można rozpatrywać w następujących okresach historycznych:

- 1) od początku czasów nowożytnych – XVII/XVIII w. do upadku caratu w Rosji i Cesarstwa w Chinach oraz powstania Republiki Chin w 1919 r. i utworzenia ZSRR (1917–1922);
- 2) okres burzliwych przemian w relacjach ZSRR – początkowo z Republiką Chin w okresie okupacji japońskiej oraz wojny domowej w latach 30. oraz 40. XX w., a następnie z komunistyczną Chińską Republiką Ludową (CHRL) w latach 1949–1991;
- 3) systematyczna rozbudowa współpracy CHRL z Federacją Rosyjską (FR) po rozpadzie ZSRR (1991) do chwili obecnej w drugiej dekadzie XXI w.¹

Dzięki ogromnemu terytorium i ważnemu położeniu geopolitycznemu, jak też posiadaniu znacznego, choć zróżnicowanego potencjału demograficznego, gospodarczego i militarnego, oba państwa, mimo odrębnych dróg rozwojowych po utworzeniu CHRL w 1949 r., można w XXI w. zaliczyć do czołowych mocarstw światowych.

W wyniku przyspieszonego rozwoju globalizacji w XXI w. w aspekcie teoretycznym oraz praktycznym doszło do szybkiego przekształcania porządku (ładu) międzynarodowego, pojmowanego głównie jako wypadkową ewolucji stanu stosunków oraz współpracy między państwami, zwłaszcza zaś mocarstwami, w oparciu o obowiązujące normy, zasady, procedury, organizacje i instytucje prawno-polityczne. Głównymi etapami ewolucji przekształceń porządku międzynarodowego po 1945 r. były przede wszystkim:

- przewyciężenie zimnej wojny w konflikcie Wschód–Zachód (1946–1990), w wyniku „przełomu politycznego” oraz upadku „realnego socjalizmu” w krajach Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej (1989), pokojowego zjednoczenia Niemiec (1990) oraz rozpadu ZSRR (1991)²;
- ustanowienie i rozbudowa od początku lat 90. nowego „międzynarodowego porządku liberalnego” z dominacją gospodarki rynkowej przy unilateralnym przywództwie polityczno-militarnym USA, w ramach partnerstwa transatlantyckiego oraz forsowania przez Zachód poszerzenia NATO (29 państw) i Unii Europejskiej (28 państw) na Wschód – do połowy drugiej dekady XXI w.³;

¹ Por. szeroko: M. Lubina, *Niedźwiedź w cieniu smoka. Rosja–Chiny 1991–2014*, Kraków 2014, s. 11–181.

² Zob. szczegółowo: J. Kukułka, *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945–2004*, Warszawa 2004.

³ *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku*, pod red. R. Kuźniara, Warszawa 2005.

- stopniowe załamywanie się ustanowionego po 1990 r. „międzynarodowego ładu liberalnego” w kontekście ujawnienia dążeń autarkiczno-protekcyjnych oraz tendencji autorytarnych, populistycznych i nacjonalistycznych w polityce wewnętrznej i zagranicznej wielu państw, jak też w zachowaniach elit i znacznych odłamów społeczeństw w krajach zachodnich oraz pozaeuropejskich od przełomu pierwszej i drugiej dekady XXI w.⁴

Najistotniejszymi elementami współpracy między państwami, w ramach tworzącej się wizji dominującej zachodniej liberalnej gospodarki rynkowej, od początku lat 90. miała być otwartość na współpracę w zakresie wolnej konkurencji w przepływie towarów, inwestycji, siły roboczej oraz usług. Relacje między poszczególnymi kategoriami państw opierały się na przestrzeganiu zasad legitymizmu, efektywności oraz autorytetu, stosownie do wypracowanych wspólnie reguł w ramach ONZ oraz innych organizacji i struktur międzynarodowych (np. OBWE, WTO, G-7, G-20 i innych). Zasady powyższe miały obowiązywać zarówno w płaszczyznach międzynarodowych stosunków politycznych, jak też społeczno-gospodarczych. W tym kontekście warto odnotować głośną tezę znanego politologa amerykańskiego z początku lat 90. – Francis Fukuyamy – na temat „końca historii”, zakładającej, że po przemianach ustrojowo-politycznych i gospodarczych w Europie Środkowo-Wschodniej i Południowej, rozpadzie ZSRR (1989–1991) oraz stopniowych zmianach ustrojowych na wszystkich kontynentach zwycięstwo w skali ogólnoswiatowej zachodniej „liberalnej demokracji” będzie ostateczne, kształtując również nowy wymiar współpracy międzynarodowej⁵. Hipoteza Fukuyamy nie spełniła się jednak nie tylko w odniesieniu do polityki międzynarodowej, lecz także w zakresie sprawowania władzy państwowej w poszczególnych kategoriach państw. W odróżnieniu od Fukuyamy w wielu badaniach empirycznych dostrzeżono bowiem, że zwycięstwo liberalnej demokracji oraz ustanowienie wolnego rynku gospodarczego po przezwyciężeniu konfliktu Wschód–Zachód oraz rozpadzie bloku wschodniego na przełomie lat 80. i 90. nie tylko nie podważyły istnienia, ale wręcz sprzyjały dalszemu rozwojowi autorytarnych systemów rządzenia. Utrzymały one nie tylko swój stan posiadania na obszarze poradzieckim (Wspólnoty Niepodległych Państw – WNP), ale poszerzyły go znacznie w XXI w. w skali globalnej. Generalnie za reżymy autorytarne uznaje się takie państwa, gdzie mimo formalnego deklaruowania poparcia ogólnego dla demokracji i pluralizmu politycznego nie ma gwarancji instytucjonalnych dla wolności i równości politycznej obywateli, istnienia trójpodziału władzy w państwie oraz istnienia systematycznej kontroli przestrzegania funkcjonowania zasad państwa prawa oraz swobód obywatelskich. Z analizy znanej amerykańskiej organizacji ochrony praw człowieka Freedom House z 2014 r. wynika, że na 193 państw członkowskich ONZ tylko 88 odpowiada kryteriom

⁴ *Aufloesung oder Abloesung. Die internationale Ordnung im Umbruch*, hrsg. H. Maull, Berlin 2017.

⁵ F. Fukuyama, *The End of History and the Last Man*, Free Press 1992.

demokracji liberalnej państw zachodnich, a 107 z nich to państwa niedemokratyczne. Z tych drugich 48 to typowe reżymy dyktatorskie, a 59 z nich można określić jako reżymy autorytarne, bądź też tzw. kraje zdefektowanej demokracji, rządzone częściowo przez ekipy posługujące się hasłami populistycznymi⁶.

Za ogólne ramy czasowe nowego zdominowanego przez Zachód porządku międzynarodowego „liberalnej demokracji” można przyjąć lata 1990–2015/2016, w których rozróżnia się 3 fazy rozwojowe:

- pierwsza 1990–1995/1996 – poszukiwanie nowej koncepcji funkcjonowania systemu międzynarodowego;
- druga 1997–2000 – próba wypracowania strategii i taktyki współdziałania państw;
- trzecia 2001–2015/2016 – wyzwania i trudności praktycznej realizacji przyjętych zobowiązań i regulacji międzynarodowych.

W okresie powyższym do najważniejszych osiągnięć należy zaliczyć między innymi:

- zakończenie długoletnich negocjacji handlowych i utworzenie Światowej Organizacji Handlu (WTO);
- poparcie przez większość członków ONZ postanowienia Światowej Konferencji Klimatycznej (2015). Ponadto do sukcesów można zaliczyć dodatkowo pozytywne efekty integracji europejskiej oraz osiągnięcie bezpieczeństwa obszaru euroatlantyckiego przez poszerzenie i pogłębienie UE oraz NATO na bazie współpracy transatlantyckiej z USA.

Do najpoważniejszych wyzwań i trudności w skali regionalnej oraz globalnej dostrzec należy, w toku funkcjonowania liberalnego systemu międzynarodowego, zarówno wiele sukcesów, jak też niepowodzeń. Wśród najpoważniejszych trudności można wymienić kolejno: konflikty i wojny domowe na Bałkanach na tle rozbicia byłej Jugosławii 1991–2004, kontrowersje wokół wydłużających się interwencji zbrojnych USA oraz ich sojuszników poza obszarem NATO – Irak (2003–2008), Afganistan (2001–2014), Libia w 2011 r., Syria od 2011 r., w kontekście znacznych strat ludzkich i materialnych oraz ujemnych następstw dla bezpieczeństwa międzynarodowego⁷.

Dalekosiężne implikacje polityczne i gospodarczo-społeczne dla Europy oraz całego świata miały zaś przede wszystkim takie wydarzenia i tendencje rozwojowe, jak:

- wybuch w USA światowego kryzysu finansowo-gospodarczego 2007 plus, którego skutki –jesienią 2008 r. – objęły cały świat, dodatkowo przyczyniając się w Europie do pogłębienia kryzysu strefy euro (2009–2017);
- ujemne następstwa kryzysu ukraińskiego od marca 2014 r., w wyniku aneksji Krymu przez Rosję oraz wsparcia przez nią separatystów w Donbasie

⁶ Por. *Freedom House – Report 2014*, <https://www.freedomhouse/report/converview-fact-shett-VEIP-PkkKFy> [dostęp: 19.07.2018].

⁷ Zob. A. Winkler, *Die Geschichte des Westens*, München 2014.

dla stabilności i bezpieczeństwa, pogwałcenia norm i zasad funkcjonowanie istniejącego systemu międzynarodowego;

- złożenia przez Wielką Brytanię, w konsekwencji negatywnego wyniku referendum z 23 czerwca w 2016 r., wniosku o opuszczenie UE do 2019 r., co wyraźnie osłabi pozycję i rolę UE-27 w Europie i w całym systemie międzynarodowym;
- ujemne następstwa wewnętrzne i międzynarodowe masowego napływu przeszło 1 mln „nielegalnych uchodźców w 2015 r. z Bliskiego i Środkowego Wschodu oraz Afryki do UE oraz innych krajów europejskich oraz związane z tym kontrowersje wokół sposobu jego rozwiązania w następnych latach”⁸.

Przełom 2015/2016 można przyjąć wstępnie jako cezurę początku końca dominacji państw zachodnich na czele z USA w międzynarodowym porządku określanym „demokracją liberalną” po 1990 r. Wiązało się to z jednej strony z przejściem urzędu 45. prezydenta USA przez Donalda Trumpa na początku stycznia 2017 r., a z drugiej z usankcjonowaniem w praktyce wzrostu roli i znaczenia Chin oraz Rosji, jako pierwszoplanowych adresatów polityki zagranicznej i bezpieczeństwa nowej administracji amerykańskiej. Z chwilą wygrania wyborów prezydenckich jesienią 2016 r. oraz przejścia urzędu prezydenta USA przez populistycznego i nieobliczalnego w swoich wypowiedziach, popieranego przez Partię Republikańską – Donalda Trumpa, w pierwszej połowie 2017 r. doszło do ujawnienia się wielu nowych tendencji, wyzwań oraz niejasności w odniesieniu do przyszłości stosunków transatlantyckich, w tym również dalszego charakteru współpracy USA z UE oraz ich zaangażowania się w ramach NATO.

Z wielu analiz odnośnie dotychczasowej kariery biznesowej oraz politycznej D. Trumpa wyłania się negatywna ocena jego osobowości, jak np. narcyzm oraz na każdym kroku brak widocznego doświadczenia politycznego. Stąd wynika również pierwszoplanowe dla niego znaczenie polityki wewnętrznej i potrzeba zaspokojenia oczekiwań oraz potrzeb jego specyficznej klienteli wyborczej, ponieważ nie może on liczyć na stałe, bezwzględne poparcie przywódców obecnej większości Partii Republikańskiej w Kongresie. Ze względu na liczne niewyjaśnione do tej pory afery, w tym również oskarżenia o współpracę w kręgu najbliższych osób w Komitecie Wyborczym ze stroną rosyjską podczas prezydenckiej kampanii wyborczej w 2016 r. w USA, można się hipotetycznie liczyć z różnymi scenariuszami rozwoju wydarzeń. Może dojść do zastosowania procedury „impeachmentu”, czyli postawienia Trumpa w stan oskarżenia w Kongresie USA (choć mało prawdopodobne), bądź też tolerowania, względnie blokowania, jego rządzenia przez część Partii Republikańskiej do końca kadencji. Dlatego Trump zabiega systematycznie o utrzymanie ciągłego oraz bezpośredniego poparcia wśród swego twardego elektoratu, w tym również ze strony skrajnych nacjonalistów. Winno to także sprzyjać

⁸ Por. C. Masala, *Weltordnung. Die globale Krisen und das Versagen des Westens*, München 2016.

możliwości ubiegania się o drugą kadencję w przyszłych wyborach prezydenckich w 2020 r.⁹ W polityce zagranicznej i bezpieczeństwa USA pierwszoplanowe znaczenie dla prezydenta Trumpa posiada realizacja swoiście rozumiana zasadnej „Ameryka First”, czyli ciągłego propagowania, na potrzeby amerykańskiej opinii publicznej, działania na rzecz dominacji i zasady pierwszeństwa dla USA w polityce oraz gospodarce światowej. Dotyczy to również rejonu Azji Południowo-Wschodniej, gdzie już poprzednik Trumpa – prezydent Barak Obama (2008–2016), w ramach swej strategii „Pivot to-Asia” (Powrót do Azji), największe zagrożenie widział ze strony Chin dla polityki azjatyckiej i globalnej USA. Tramp, mimo fanatycznego i systematycznego odrzucania całego dorobku polityki prezydenta Obamy, od samego początku swojej kadencji w styczniu 2017 r., w relacjach amerykańsko-chińsko-rosyjskich stanął w obliczu ogromnych trudności oraz wyzwań.

Współdziałanie Chin i Rosji, jako państw autorytarnych w dążeniu do podważenia funkcjonującego pod przywództwem USA międzynarodowego porządku zachodniej „liberalnej demokracji” latach 1990–2016, nie było dziełem przypadku. Było ono następstwem stopniowego zbliżenia po okresie konfrontacji, konfliktów granicznych, mimo występowania różnicy interesów bilateralnych oraz geopolitycznych między CHRL a ZSRR w latach 60., 70. i 80., po zwyciężeniu zimnej wojny Wschód–Zachód 1989/1990. Dzięki wewnętrznym reformom rynkowym Deng Xiaopinga w 1978 r. CHRL przekształciła się w latach 80. i 90., na bazie utrzymania rządów Komunistycznej Partii Chin (KPCh), w stabilne mocarstwo azjatyckie z rozbudowanymi kontaktami na wszystkich kontynentach¹⁰. W ciągu pierwszej i drugiej dekady XXI w., Chiny Ludowe, jako państwo autorytarne, najlepiej dostosowało się do wymogów globalizacji, uzyskując dzięki systematycznemu, długofalowemu utrzymywaniu dwucyfrowego wzrostu gospodarczego, status ekonomicznego mocarstwa globalnego. Stanowiły one ważne wyzwanie dla gospodarki amerykańskiej w skali światowej, powiązanych równocześnie pod względem polityczno-militarnym oraz gospodarczym interesom USA w Azji Południowo-Wschodniej, zwłaszcza zaś w rejonie Morza Południowochińskiego¹¹. Pogłębiająca się sprzeczność interesów amerykańsko-chińskich pod koniec drugiej dekady XXI w. posiada duże znaczenie dla załamania się dotychczasowego systemu „demokracji liberalnej” oraz kształtowania nowego porządku międzynarodowego.

W odróżnieniu od Chin – Rosja, jako sukcesor komunistycznego supermocarstwa ZSRR, powstała po jego rozpadzie w 1991 r. Prozachodnie reformy pierwszego prezydenta Rosji Borysa Jelcyna (1991–1999) były tak samo nieudane, jak wcześniejsze próby ratowania ZSRR w ramach programu „przebudowy i nowego myślenia” przez Michaiła Gorbaczowa – sekretarza generalnego

⁹ Por. M. Wolff, *Ogień i furia. Biały Dom Trumpa*, Warszawa 2018.

¹⁰ Por. B. Góralczyk, *Chiński Feniks. Paradoksy wschodniego mocarstwa*, Warszawa 2006.

¹¹ Zob. szerzej: G.W. Kołodko, *Czy Chiny zbawią świat?*, Warszawa 2018.

go KPZR oraz prezydenta ZSRR (1990–1991). W latach 90. w okresie rządów prezydenta Jelcyna Rosja orientowała się w polityce wewnętrznej i zagranicznej na współpracę z Zachodem, nie będąc w stanie ani do przeprowadzenia głębokich reform oraz ustabilizowania sytuacji wewnętrznej, ani też umocnienia swej pozycji międzynarodowej. Rozpadowi struktur państwowych oraz tworzeniu się WNP towarzyszyły korupcja, masowe bezrobocie oraz przejmowanie, w ramach dzikiej prywatyzacji, majątku państwowego oraz zakładów i kopalń przez oligarchów rosyjskich. W momencie przejścia urzędu premiera (1999), a następnie prezydenta przez Władimira Putina, byłego funkcjonariusza radzieckich i rosyjskich służb specjalnych w 2000 r., szczególnie w dużych aglomeracjach miejskich doszło do widocznej poprawy sytuacji społeczno-gospodarczej w Rosji. Jednak w łonie głównej partii rządzącej Jedyna Rosja utworzono rozbudowany krąg zaufanych członków i sympatyków dla wspierania ścisłego kręgu władzy na szczeblu federacji oraz regionów. Najwyższy urząd prezydenta Federacji Rosyjskiej sprawował niepodzielnie oraz autorytarnie wspomniany już wyżej W. Putin – dwie kadencje w latach 2000–2008 i 2014–2018 oraz ponownie z przedłużoną kadencją do 6 lat po wyborach z 18 marca 2018 r. Ze względów konstytucyjnych w latach 2008–2014 oraz ponownie od marca 2018 r. premierem został wybrany przez Dumę Państwową najbliższa zaufana postać Putina – Dmitrij Miedwiediew. Stąd też system polityczny Rosji jest typową odmianą ustroju autorytarnego i bywa często określany jako system „demokracji sterowanej” lub „demokracji”. Opiera się on, dzięki korzystnym reformom wewnętrznym i okresowej poprawie sytuacji społeczno-gospodarczej, na znacznym autorytecie Putina, jako polityka o wyraźnych cechach przywódczych, który jednak nie stroni od stosowania przez podległy mu aparat państwowy ostrych represji, zwłaszcza wobec polityków opozycyjnych oraz wrogich mu grup oligarchów rosyjskich.

W tym kontekście należy zauważyć, że w okresie prezydentury Jelcyna oraz pierwszych dwóch kadencji Putina Rosja generalnie orientowała się w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa na współpracę z USA oraz czołowymi państwami UE, w tym zwłaszcza Niemcami i Francją. Akceptowano też w ogólnych zarysach nowy porządek międzynarodowy „liberalnej demokracji” po 1991 r. Poza obecnością w charakterze stałego członka – Rady Bezpieczeństwa ONZ, jako sukcesora ZSRR. Rosja była także zapraszana do członkostwa w ważnych strukturach zachodnich, w tym między innymi do G-7, czyli klubu najbogatszych krajów świata zachodniego (1999). Nieco wcześniej podpisała również „Układ o partnerstwie i współpracy z UE” (1994), stając się w następnych latach nawet partnerem strategicznym UE. Mimo pewnych zastrzeżeń Moskwa zaakceptowała też między innymi utworzenie OBWE (1995) r. oraz wyraziła w Akcie Stanowiącym, z 28 maja 1997 r., zgodę na poszerzenie NATO o Polskę, Czechy i Węgry w 1999 r. za cenę utworzenia Stałej Rady Rosja–NATO (rozpoczęła działalność praktycznie w 2002 r.). Rosja zaakceptowała również tranzyt uzbrojenia misji państw NATO przez swoje terytorium do Afganistanu po 2001 r., ale nerwowo reagowała na wszelkie próby poszerzania

wpływów politycznych oraz obecności wojskowej USA na obszarze państw WNP, graniczących z Afganistanem i Pakistanem, które traktowała oficjalnie jako „bliska zagranicę” oraz strefę swoich wpływów.

W tym kontekście należy podkreślić, że kierownictwo Rosji, na czele z Putinem, bardzo ostro zagregowało na szczycie NATO w Bukareszcie, wiosną 2008 r., na plany USA zmierzające do włączenia Gruzji i Ukrainy do programu przygotowań do członkostwa NATO (MAP). Projekt powyższy, ze względu na sprzeciw Francji i Niemiec, nie został wprawdzie wdrożony przez Radę NATO, ale stworzył dla kierownictwa Rosji okazję do wykorzystania wojskowego incydentu gruzińsko-osetyńskiego w sierpniu 2008 r., do oficjalnego wysłania stacjonujących na Zakaukaziu sił rosyjskich do walki z oddziałami gruzińskimi. Rosja wsparła również oficjalnie separację dwóch zbuntowanych prowincji gruzińskich – Osetii Południowej i Abchazji, nawiązując z nimi dodatkowo stosunki dyplomatyczne¹².

Zasygnalizowane wyżej wydarzenia na Zakaukaziu miały nieprzypadkowo miejsce w momencie otwarcia letnich igrzysk olimpijskich w Pekinie. USA i Chiny zachowały wobec powyższej decyzji Kremla raczej powściągliwą postawę. Doprowadzenie do rozejmu między wojującymi stronami przejęła na siebie Francja, pełniąca wówczas prezydencję w UE. Ostry protest przeciwko akcji Rosji wyrazili między innymi prezydenci Polski, krajów bałtyckich i Ukrainy, którzy udali się osobiście, jeszcze w czasie działań zbrojnych, z misją solidarnościową do stolicy Gruzji – Tbilisi.

Do szerszego zbliżenia między Rosją a Chinami doszło jednak dopiero na przełomie pierwszej i drugiej dekady XXI w. Znalazło to wyraz między innymi w podpisanych przez obie strony traktatach o współpracy wzajemnej, których samo nazewnictwo od początku lat 90. następująco wyrażało ewolucję celów i interesów współpracy wzajemnej. Były to bowiem kolejne traktaty o:

- 1) „konstruktywnym partnerstwie” (1994);
- 2) „partnerstwie koordynacji strategicznej” (1996) oraz
- 3) „szerokim i pogłębiającym się partnerstwie strategicznym” (2010)¹³.

Treść i forma traktatu z 2010 r. odzwierciedlała wyraźnie dążenie do pogłębienia współpracy Rosji z CHRL w formie tzw. zwrotu politycznego w kierunku wschodnim (Poworot – na – Wostok), czyli do zacieśnienia współpracy politycznej i gospodarczej z Chinami. Tendencja powyższa nasiliła się wyraźnie po wybuchu buntu na Majdanie w Kijowie 2013/2014, ucieczce prorosyjskiego prezydenta Ukrainy W. Janukowycza do Rosji oraz przyjęcia przez nowo wybrane w 2014 r. władze Ukrainy (Rada Najwyższa oraz prezydent Petro Poroszenko) kursu prozachodni na współpracę z USA, UE i NATO.

Kryzys geopolityczny na Ukrainie od lutego 2014 r. oraz związane z nim sprawy aneksji przez Rosję Krymu oraz dodatkowe, czynne wspieranie przez

¹² Por. F. Bauer, *Russische Umbrüche von Gorbatschow über Jelzin zu Putin*, Potsdam 2008.

¹³ Zob. szerzej: M. Lubina, *op. cit.*

nią separatystów prorosyjskich w Donbasie stanowiły wyraźne naruszenie przez Kreml obowiązujących w Europie zasad ładu międzynarodowego. W tej sytuacji państwa zachodnie, zwłaszcza USA oraz jej sojusznicy w NATO, jak też członkowie UE, począwszy od połowy 2014 r. nałożyli na Rosję sankcje ekonomiczne na okres 6 miesięcy, które automatycznie przedłużano co pół roku do chwili obecnej, czyli połowy 2018 r. Do sankcji przeciwko Rosji nie przystąpiła jednak większość państw pozaeuropejskich, zwłaszcza rządzonych autorytarnie, w tym tzw. progowe, bądź wschodzące rynki, które wykorzystały powstałą sytuację konfliktową dla własnych celów i korzyści gospodarczych oraz politycznych w ramach współpracy z Rosją¹⁴.

W nowych warunkach międzynarodowych zbliżenie oraz zacieśnienie współpracy Rosji z Chinami nabierało jeszcze większego znaczenia. Oba mocarstwa miały wspólny interes działania na rzecz dalszego umocnienia tendencji multilateralnych w systemie międzynarodowym przy równoczesnym dążeniu do osłabieniu roli i pozycji USA. Do najważniejszych kierunków współdziałania chińsko-rosyjskiego można zaliczyć między innymi:

- wzajemne popieranie się na forum ONZ, zwłaszcza podczas licznych kontrowersji na posiedzeniach Rady Bezpieczeństwa;
- dążenie do utrzymania spójności i bliskiej współpracy między krajami grup BRICS (Brazylia, Rosja, India, Chiny i Afryka Południowa);
- forsowanie solidarnie interesów krajów BRICS w G-20, gdzie m.in. nie dopuszczono w 2015 r. do wykluczenia z jej prac Rosji (w odróżnieniu od wcześniejszej decyzji o jej wykluczeniu z prac w G-7 w 2014 r. przez państwa zachodnie, ze względu na aneksję Krymu);
- rozbudowa i poszerzanie chińsko-rosyjskiej współpracy wojskowej w różnych zakresach i formach z udziałem coraz większej ilości państw azjatyckich, łącznie z urządzaniem wspólnych manewrów wojskowych;
- znaczne zwiększanie dostaw surowców energetycznych z Rosji do Chin, w tym współfinansowanie ze strony chińskiej budowy rosyjskich ropociągu i gazociągu na Syberii;
- ogromne znaczenie mają natomiast dwa projekty, częściowo już zainicjowane przez przywódców: chińskiego – Xi Jinpinga – Nowy Jedwabny Szlak (2013) oraz rosyjskiego – W. Putina „Unia Euroazjatycka” (2015), które posiadają zarówno wymiar gospodarczy, jak też geopolityczny i mogą w przyszłości w toku realizacji rzutować na przyszły kształt „nowego porządku międzynarodowego”.

Projekt chiński – precyzyjny orientacyjny przebieg 9 korytarzy z CHRL do krajów azjatyckich, europejskich i afrykańskich – został dokładnie przedstawiony na dwudniowym szczycie Nowy Szlak Jedwabny (określany też jako program: „Je-

¹⁴ Por. *Russland-Sanktionen in Rahmen des Ukraine-Konflikts*, Gesamtueberblick vom 25 Juni 2018 – WKB Austria, https://www.wko.at/service/aussenwirtschaft/Gesamtuebersicht_Russland-Sanktionen_AC_Moskau_14.06.2018.pdf [dostęp: 15.07.2018].

den pas, jedna droga” – On Belt, On Road; OBOR) w połowie maja 2017 r., w Pekinie, z udziałem przedstawicieli ponad 100 państw świata, w tym ponad połowę z nich stanowili szefowie państw i rządów. Na realizację Nowego Jedwabnego Szlaku w okresie do 20 lat przewidziano finansowanie w wysokości ok. 1 biliona dolarów amerykańskich – USD. Nie wykluczano jednak wydatkowania dalszych 1–2 bilionów USD na wypadek konieczności znacznego poszerzenia i wydłużenia projektu oraz wzrostu kosztów dodatkowych prac i inwestycji na wszystkich trzech kontynentach – Azji, Europie i Afryce. Dla finansowania powyższego przedsięwzięcia w formie pożyczek i kredytów, już w 2014 r. utworzono Azjatycki Bank Inwestycji Infrastrukturalnych – AIIB) w Pekinie. Ogólnie w analizach i ocenach projekt Nowy Jedwabny Szlak uznaje się jednak za korzystny głównie dla gospodarki CHRL, która pragnie związać ze sobą najważniejsze kontynenty i kraje tranzytowe do Chin. Nie wyklucza się jego poszerzenia w dalszej perspektywie o wybrane kraje Ameryki Łacińskiej. Posiada on, jak wspomniano już wyżej, dalekosiężny wymiar geopolityczny, podkreślając wyraźnie aspiracje kierownictwa Chin na czele z prezydentem Xi Jinpingiem do odgrywania pod koniec drugiej dekady XXI w. przywódczej roli w skali globalnej.

W porównaniu z Chinami możliwości finansowo-gospodarcze Rosji były poważnie ograniczone. W momencie nałożenia sankcji zachodnich na Rosję w 2014 r. prezydent Putin postanowił jednak, ze względów ambicjonalnych, przyspieszyć prace nad pogłębieniem integracji gospodarczej wybranych krajów WNP, przekształcając w 2014 r istniejącą Unię Celną w Unię Euroazjatycką (UEA – 2015) z udziałem – Rosji, Kazachstanu, Białorusi, Armenii i Kirgistanu. Kilkanaście dalszych państw WNP, Azji, Afryki i Bliskiego Wschodu zamierzają przystąpić do UEA, głównie w charakterze obserwatorów oraz krajów stowarzyszonych. Kierownictwo Rosji zabiegało także o to, aby w dalszej perspektywie projekt UEA połączyć z programem chińskim – Nowego Jedwabnego Szlaku. Z drugiej strony, według niektórych ocen, w ścisłych kręgach kierownictwa Kremla występuje obawa, że występowanie ogromnych dysproporcji w potencjale ekonomicznym między Rosją a Chinami w dalszej perspektywie może doprowadzić do nadmiernego uzależnienia się Moskwy od Pekinu. Dlatego też korzystny rozwój UEA może hipotetycznie stanowić pewien ważny atut w rękach kierownictwa Rosji, aby w korzystnym momencie powrócić do pozyskania UE do budowy rozległej strefy wolnego handlu „Od Lizbony do Władywostoku”¹⁵.

Ze względu na sankcje zachodnie ekipa Putina stosuje szeroki wachlarz prowokacji szpiegowskich, działań propagandowych oraz cyberataków przeciwko USA oraz czołowym państwom zachodnim. W Syrii Putin demonstracyjnie stanął przeciwko Państwu Islamskiemu (IS) po stronie reżymu Baszszara al-Asada, tworząc z dużymi sukcesami konkurencyjną własną koalicję pod egidą Rosji – w sto-

¹⁵ M. Klein, K. Westphal, *Russlands Wende nach China*, „SWP-Aktuell” 2015, nr 78, Berlin, s. 1–8 oraz E. Gerler, *Im Machdeick. Putin, Xi Jinping und Trump*, [w:] *Die Neue Weltordnung 100 Jahre nach der Oktoberrevolution*, hrsg. F.E. Stifting, Heidelberg 2017.

sunku do koalicji państw zachodnich na czele z USA. Ponadto Rosja we wszystkich ważniejszych państwach zachodnich wspierała finansowo i propagandowo siły nacjonalistyczno-populistyczne. Nawet przywódcy niektórych mniejszych państw NATO i UE (np. Węgry, Grecja i Austria) nie kryją swojej sympatii dla Putina i Rosji. Ponadto Putin okazał się zręcznym graczem w polityce na terenie obszaru poradzieckiego oraz Syrii, gdzie wbrew stanowisku Zachodu narzucił swój styl polityczny, przeforsował swoje interesy strategiczne oraz ustanowił rosyjskie strefy wpływu¹⁶.

Z licznych enuncjacji przywódców oraz mediów chińskich wynika, że dopiero w dłuższej perspektywie widzą oni bardziej konkretnie rolę Chin jako mocarstwa globalnego w oparciu o swoje interesy i zasady funkcjonowania państwa autorytarnego. Chiny nie ograniczają się tylko do kontroli Morza Południowochińskiego. Przy pomocy swoich sił zbrojnych kontrolują one ważniejsze dla siebie szlaki morskie, rozmieszczając bazy w 76 portach na terenie 35 państw, rozrzuconych na wszystkich kontynentach, zwłaszcza w Azji i Afryce. Chiny chcą być modelem dla tych państw, które z kolei chcą przyspieszyć rozwój, zachowując jednak niezależność od wielu instytucji świata typu zachodniego. Swoje cele mocarstwa globalnego Chiny kontynentalne chcą osiągnąć równoległe do całkowitego zjednoczenia z Hongkongiem, a zwłaszcza Tajwanem, co miałyby nastąpić według pewnych enuncjacji do 2049 r., czyli rocznicy 100-lecia powstania CHRL¹⁷.

Reasumując można stwierdzić, że Chiny i Rosja, poprzez zacieśnienie współpracy polityczno-militarnej oraz gospodarczej, starają się działać długofalowo na rzecz stopniowego przewyciężenia postzimnowojennego układu sił oraz prozachodniego porządku „demokracji liberalnej”. Sprzyja temu obiektywnie nie-spójna strategia i taktyka polityki zagranicznej oraz bezpieczeństwa prezydenta USA D. Trumpa – „Amerika First” od początku 2017 r. Osłabia ona obiektywnie pozycję całego Zachodu oraz sprzyja umocnieniu roli międzynarodowej Chin i Rosji, mimo iż deklaratywnie dążą do ich osłabienia.

W toku szybko następujących przemian okresu przejściowego ładu międzynarodowego pod koniec drugiej dekady XXI w., jako najważniejsze bieguny w wymiarach polityczno-militarnym oraz gospodarczym utrzymują się USA, Chiny, Rosja i UE. Między tymi biegunami zachowuje się zarówno współpraca, jak też ostra rywalizacja z elementami konfrontacji propagandowej. Jej wynik nie jest jeszcze ostatecznie przesądzony, ale zdaniem wielu specjalistów coraz większy wpływ na kształtowanie zrębów „nowego ładu międzynarodowego” będą miały, ze względu na swoje atuty ekonomiczne, Chiny¹⁸.

¹⁶ Por. M. Wehner, *Putins Kater Krieg, Wie Russland den Westen vor sich herreibt*, München 2016.

¹⁷ E. Exconomy, *Mocarstwowe plany Xi Jinpinga*, „The Wall Stfreet Journal”, 19.07.2018; za: „Gazeta Wyborcza” dodatek, 27–28.07.2018, s. 6–7.

¹⁸ Zob. G. Erler, *Weltordnung ohne den Westwen? Europa zwischen Russland, China und Amerika*, Freiburg–Basel–Wien 2018.

Ogólna charakterystyka tomu

Prezentowane w poniższym tomie artykuły oraz opracowania podejmują ważne aspekty zacieśnienia współpracy między Chinami a Rosją w kontekście różnych aspektów nowego wymiaru stosunków oraz zmieniającego się układu sił międzynarodowych w XXI w.

Tom otwiera artykuł Katarzyny Żukrowskiej: *Chiny: potencjał (gospodarczy, polityczny i militarny) jako instrument kształtowania nowego układu międzynarodowego*. W artykule przedstawiono ogromny materiał empiryczny na temat potencjału oraz wielorakich uwarunkowań wewnętrznych i aktywnej roli międzynarodowej CHRL, jako gracza globalnego, podkreślając również w tym kontekście znaczenie współpracy chińsko-rosyjskiej. W oparciu o rozległą wiedzę empiryczną i merytoryczną autorka wskazuje w podsumowaniu artykułu na scenariusze 4 wariantów przyszłego rozwoju politycznego i gospodarczego Chin: (1) optymistyczny; (2) pesymistyczny; (3) wyważony; (4) realny. Autorka opowiada się hipotetycznie za możliwością realizacji wariantu czwartego – realnego, przewidując jednak konieczność przeprowadzenia wielu skomplikowanych rokowań w celu znalezienia kompromisowych rozwiązań na polu handlu. Artykuł złożono do druku przed wojną handlową administracji prezydenta USA D. Trumpe z Chinami w lecie 2018 r.

Drugi artykuł zatytułowany *Niemcy wobec międzynarodowych implikacji zacieśniania współpracy Chińskiej Republiki Ludowej z Federacją Rosyjską w drugiej dekadzie XXI wieku*, autorstwa Erharda Cziomera, przedstawia stanowisko Niemiec w odniesieniu do współdziałania Chin i Rosji w kierunku budowy nowego wymiaru stosunków międzynarodowych w drugiej dekadzie XXI w. Opiera się głównie na analizie stanowiska rządu federalnego, jak też ocenach specjalistycznych oraz mediów i publicystyki niemieckiej. Syntetycznie ocenę stanowiska Niemiec w tej kwestii zawiera konkluzja artykułu, w której stwierdza się między innymi, że „Niemcy jako pierwszoplanowe państwo UE o interesach globalnych posiadają rozbudowaną współpracę z Chinami i Rosją, które jako państwa autorytarne działają w kierunku przekształcenia neoliberalnego systemu międzynarodowego na czele z USA w systemie multilateralnym. Oba kraje poprzez zacieśnienie współpracy polityczno-militarnej oraz gospodarczo-handlowej zmierzają do zwiększenia własnej roli międzynarodowej oraz osłabienia roli i pozycji USA. Ważnymi strategiami długofalowego rozwoju obu krajów są: Chin – Nowy Jedwabny Szlak (2013) oraz Rosji – Unia Euroazjatycka (2015). Procesowi postępujących międzynarodowych zmian układu sił towarzyszy szereg zagrożeń, napięć, konfliktów oraz innych wyzwań w skali globalnej, regionalnej oraz lokalnej. Poważnym wyzwaniem dla Zachodu jest polityka nowej administracji amerykańskiego prezydenta Donalda Trumpe, która od 2017 r. preferuje własne interesy USA, zarówno w stosunku do Chin i Rosji, jak też wobec swoich partnerów oraz sojuszników transatlantyckich w UE oraz NATO. Prowa-

dzi to również do narastania znacznych kontrowersji politycznych i gospodarczych między Niemcami a USA” (s. 65).

W trzecim artykule *Miejsce Rosji w polityce bezpieczeństwa USA w XXI wieku w kontekście zacieśniania współpracy rosyjsko-chińskiej* Ewelina Waśko-Owsiejczuk podejmuje kluczowy problem polityki bezpieczeństwa USA w odniesieniu do Rosji oraz zacieśnienia jej współdziałania z Chinami. Autorka przedstawiła szeroką argumentację wzajemnych zarzutów USA wobec polityki wewnętrznej, zagranicznej i bezpieczeństwa Rosji pod kierownictwem prezydenta Putina, starając się następnie skonfrontować je z odpowiedziami Kremla. Autorka potwierdza w konkluzji cele strategiczne Putina i Xi Jinpinga, którymi są: „Celem mocarstw [Chin i Rosji – uwaga E.C.] jest zmiana porządku na wielobiegunowy oraz wyznaczenie stref wpływów – Chiny w Azji, Rosja w Europie Wschodniej. Mocarstwa łączą zatem wspólne interesy strategiczne” (s. 80).

W kolejnym artykule podjęto szerzej mało znany w Polsce aspekt chińsko-rosyjskiej obecności i współpracy wojskowej w rejonie Bałtyku. Piotr Mickiewicz w bardzo specjalistycznej analizie – *Rosyjsko-chińska aktywność morska i koncepcje obecności na akwenie bałtyckim. Pomiedzy rywalizacją a współpracą* – na tle szerszej rywalizacji Chin i USA na oceanach i morzach przedstawia znaczenie obecności chińskiej na Bałtyku w aspekcie polityczno-wojskowym, gospodarczym i strategicznym. Autor w sposób syntetyczny wyjaśnia to następująco: „[...] Reasumując, chińsko-rosyjska współpraca na akwenach morskich, a od 2016 roku także w regionie bałtyckim, jest kształtowana przez czynnik geopolityczny i globalne cele polityczno-gospodarczej. Pozwala ona na osiągnięcie celów częściowych w odniesieniu do działań ukierunkowanych na osłabianie pozycji USA na globalnych akwenach morskich. Prowadzona wspólnie aktywność sił morskich na morzach okalających kontynent europejski wymusza zwiększenie aktywności amerykańskiej floty w tych akwenach. Ogranicza to pośrednio jej aktywność na akwenach pacyficznych, czyli obszarach realizacji interesów narodowych Chin” (s. 95).

Maciej Saskowski w artykule, pt. *BRICS jako forum współpracy i rywalizacji Chin oraz Rosji*, podejmuje niezwykle złożony problem całokształtu współpracy grupy państw – Brazylii, Rosji, Indii, Chin i Afryki Południowej, które posiadają duże ambicje, interesy i cele w dążeniu do przebudowy istniejącego porządku międzynarodowego. Stawia przy tym szereg ciekawych tez i hipotez naukowych, które w toku własnej analizy pogłębia i częściowo weryfikuje. W nawiązaniu do tematyki ogólnej prezentowanego tomu KSM 2018 stwierdza między innymi: „Debata nad BRICS, często emocjonalna i spolaryzowana, zwraca uwagę zbieżnością poglądów w jednej kwestii. Jakkolwiek postrzega się proces BRICS – czy jako podstawę nowego ładu światowego, czy futurologiczną wizję globalnej supremacji – jasne jest, że kluczowe dla przyszłości grupy są relacje chińsko-rosyjskie. Z dotychczasowych obserwacji wynika, że polityka „strategicznego partnerstwa” chińsko-rosyjskiego stanowi obecnie podstawowe ogniwo projektu BRICS. Po-

zytywny scenariusz przyszłego rozwoju BRICS zależy od trwałych synergii gospodarczych, bezpieczeństwa i geopolitycznych między Moskwą a Pekinem. Jakiegokolwiek obniżenie rangi dwustronnych powiązań mogłoby narazić na szwank kruchość konstrukcji BRICS” (s. 100).

Artykuł Marka Czajkowskiego, *Nowy wyścig kosmiczny XXI w. – USA, Chiny i Rosja*, przedstawia szereg złożonych oraz perspektywicznych problemów technologicznych, finansowych oraz bezpieczeństwa i polityczno-strategicznych, związanych z rywalizacją o podbój kosmosu w XXI w. między USA, Chinami i Rosją. Autor następująco ocenia istotę oraz implikacje powyższej rywalizacji: „[...] USA pozostają liderem wyścigu kosmicznego, są najbardziej zaawansowane technologicznie, w największym zakresie wykorzystują systemy kosmiczne w swojej bieżącej działalności, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego; posiadają także największą strukturę organizacyjną i najwięcej środków finansowych, Chiny z kolei dysponują znacznymi zasobami i mają duże aspiracje w dziedzinie wykorzystania kosmosu, z jednej strony budując swoją mocarstwową pozycję, z drugiej zaś starając się ograniczyć skutki przewagi amerykańskiej; w zaawansowaniu technologicznym pozostają jednak za USA, choć chińskie programy naukowo-badawcze i w zakresie konstrukcji kosmicznych są bardzo ambitne – dotyczą między innymi budowy superkonstelacji satelitarnych nowych środków kosmicznego transportu, komunikacji oraz lotów międzyplanetarnych patrząc poprzez pryzmat ilościowy, «[...] Chiny już wyprzedziły Rosję jako drugi najważniejszy gracz w kosmosie [...]», – Federacja Rosyjska jest najsłabszym ekonomicznie uczestnikiem wyścigu, znacząco odstając od pozostałych dwóch, jest jednak wciąż w większości kwestii pozostaje bardziej zaawansowana technologicznie niż Chiny, choć znacząco w tyle za USA; Rosjanie jednak traktują przestrzeń kosmiczną jako istotny czynnik rywalizacji ze Stanami Zjednoczonymi, w podobnym duchu jak ChRL, choć rosyjskie programy badawcze nie są w realnych kategoriach tak ambitne jak chińskie; realia finansowe zmuszają jednak do ograniczania apetytu na dalszy rozwój technologiczny, wiele programów zostało w ostatnich latach dołożonych ad acta, Rosjanie koncentrują się zatem na finansowaniu mniej ambitnych celów, choć jednocześnie kontynuują bombastyczną propagandę sukcesu” (s. 139–140).

Problematykę arktyczną podejmuje artykuł Łukasza Gacka, pt.: *Współpraca czy rywalizacja: Rosja i Chiny w Arktyce*. Autor szeroko przedstawia współpracę Rosji i Chin w rejonie arktycznym, który przylega do terytorium rosyjskiego. Natomiast Chiny włączyły w wykorzystanie pod względem wydobywania tkwiących tam surowców energetycznych powyższy region w swój długofalowy projekt Nowy Jedwabny Szlak. Współpraca powyższa posiada wymiar ekonomiczny i strategiczny zarówno dla Rosji, jak też Chin. W końcowej części artykułu autor stwierdza między innymi: „Projekty w Arktyce mogłyby stać się kołem zamachowym dla rozwoju dwustronnej współpracy gospodarczej, biorąc pod uwagę potencjał tkwiący w obszarach związanych z energetyką, transpor-

tem, infrastrukturą oraz dziedziną naukowo-badawczą. Szanse na to są jednak ograniczone. Ekonomiczny rachunek będzie determinował stopień zaangażowania Chińczyków w danych przedsięwzięciach. Ich wątpliwości budzi nieuregulowany status prawny drogi północnej, którą Rosja skora jest traktować jako część swoich wód terytorialnych. Usprawnienie ruchu handlowego na tej trasie zapewne może je skłonić do zajęcia bardziej zdecydowanego stanowiska w tej sprawie, które niekoniecznie będzie współgrało z rosyjskimi interesami. Należy sądzić, że Rosja kierując się względami bezpieczeństwa, z rezerwą będzie z kolei podchodzić do obecności Chin w regionie” (s. 157).

W ostatnim artykule *Synergia. Rozwój stosunków Chin i Rosji w XXI w.* Rafał Kwieciński przedstawia interesująco i syntetycznie całokształt zacieśniających się relacji polityczno-gospodarczo-militarnych między Rosją a Chinami w świetle różnych nurtów oraz szkół teorii stosunków międzynarodowych czy efektów praktycznych w poszczególnych płaszczyznach. W tym kontekście autor uzasadnia także tezę odnośnie dążenia obu państw do podważenia dominującej roli USA w obecnym systemie międzynarodowym, dążąc do jego przekształcenia w układ multilateralny. We wnioskach końcowych autor stwierdza między innymi: „Od początku XXI w. coraz bardziej widoczne stawało się «przymusowe dołączanie» Chin i Rosji do siebie, a więc *chain-ganging*. Zarówno Chiny (w większym stopniu), jak i Rosja (w mniejszym) posiadają partnerów, którzy podzielają ich wizję świata bez amerykańskiej dominacji. Ale wśród największych potęg w systemie międzynarodowym Chiny i Rosja są na siebie skazane. Strategia *chain-ganging* prowadzi do częściowego równoważenia (*underbalancing*) Stanów Zjednoczonych, nie jest wciąż jeszcze jawnym wyzwaniem rzuconym hegemonowi przez wyłaniający się alians. Otwartą kwestią jest jednak to, kiedy Chiny podejmą decyzję, że stać ich na politykę *balance of power*, i czy będą do tego potrzebowały Rosji” (s. 171).

Varia

W obszernym opracowaniu *Neue Seidenstraße und Eurasische Union: Bausteine einer neuen multilateralen Weltordnung oder Mauern weiterer hegemonialer Frontstellungen? (Nowy Jedwabny Szlak i Unia Euroazjatycka: Kamienie węgielne nowego multilateralnego porządku międzynarodowego albo dalsze budowanie układów hegemonialnych?)* Peter Munkelt naświetla stanowisko zachodnich rządów i kół gospodarczych, zwłaszcza w Niemczech oraz USA, wobec chińskiego projektu Nowego Szlaku Jedwabnego oraz rosyjskiego projektu gospodarczego Unii Euroazjatyckiej. W końcowej części analizy autor podkreśla, że w niemieckim przekazie medialnym dominuje krytyka pod adresem obu strategii – Chin i Rosji, którym przypisuje się głównie dążenie do podważenia dotychczasowego zachodniego modelu „demokracji liberalnej”. Nie brak także krytycznych uwag

pod adresem strategii oraz praktyki polityki międzynarodowej administracji Donalda Trumpa w USA.

W dziale **recenzje** omówione zostały dwie pozycje książkowe nawiązujące do tematyki części 1 KSM 2018: Gernot Erler, *Weltordnung ohne den Westen?: Europa zwischen Russland, China und Amerika. Ein politischer Essay*, Verlag Herder, Freiburg–Basel–Wien 2018, s. 207 (rec. Erhard Cziomer) oraz Grzegorz W. Kołodko, *Czy Chiny zbawią świat?*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2018, s. 222 (rec. Jakub Stankiewicz). Jak również przedstawiono obszerny tekst Beaty Molo na temat najnowszej monografii Erharda Cziomera, *Wyzwania nowej roli międzynarodowej Niemiec w dobie globalizacji, kryzysów gospodarczych i finansowo-politycznych po 2007 roku* (Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2018, s. 336).

Z kolei wśród sprawozdań zaprezentowano materiał Natalii Adamczyk nt.: konferencji „Państwo – Społeczeństwo – Gospodarka”, 11 czerwca 2018 r. o sekcji: *Wyzwania współpracy i rywalizacji państw jako przesłanki kształtowania się nowego układu sił międzynarodowych w wymiarze globalnym i regionalnym w drugiej dekadzie XXI w.*

Na koniec pragnę serdecznie podziękować wszystkim autorom, redaktorom, recenzentom oraz pozostałym osobom i instytucjom, którzy włożyli znaczny wysiłek merytoryczny oraz organizacyjny w przygotowanie, redagowanie i publikację niniejszego tomu „Krakowskich Studiów Międzynarodowych” 2018, nr 1.

STUDIA

Katarzyna Żukrowska

prof. dr hab., Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

CHINY: POTENCJAŁ (GOSPODARCZY, POLITYCZNY I MILITARNY) JAKO INSTRUMENT KSZTAŁTOWANIA NOWEGO UKŁADU MIĘDZYNARODOWEGO

Wprowadzenie

Chiny po okresie dynamicznego wzrostu w latach 1970–2017 urosły do miana największej gospodarki świata (jeśli PKB liczymy w parytecie siły nabywczej¹), choć stosowane wskaźniki „wielkości” budzą wiele zastrzeżeń, to nie ulega wątpliwości, że Państwo Środka dokonało „skoku rozwojowego”. Gospodarka

¹ Parytet siły nabywczej – *purchasing power parity* (PPP) to teoria ekonomiczna, według której kurs wymiany powinien odpowiadać proporcjom parytetu siły nabywczej obu walut. W praktyce oznacza to, że w określonych warunkach (np. długookresowo) za obie waluty porównywanych rynków będzie można kupić dokładnie tyle samo tych samych towarów. Spadek parytetu siły nabywczej jednej z walut powinien prowadzić do proporcjonalnej zmiany wartości drugiej notowanej na rynku kapitałowym. Koncepcja ta budzi zastrzeżenia ze względu na trudność stworzenia na obu porównywanych rynkach identycznego koszyka konsumowanych dóbr, który mógłby stanowić podstawę dla przeprowadzenia porównań. Koncepcja parytetu siły nabywczej ma długą historię sięgającą XVI w., kiedy to w ramach filozofii szkoły z Salamanki po raz pierwszy zaczęto tak porównywać gospodarki. Współczesna wersja koncepcji sformułowana została w 1916 r. przez Gustawa Cassela (*Purchasing Power Parity*, red. M. Manzur, Londyn 2008). Koncepcja oparta jest na prawie jednej ceny, w której przy braku kosztów transakcyjnych oraz barier utrudniających wymianę handlową, te same towary powinny mieć taką samą cenę na różnych rynkach, jeśli wyrazimy je w tej samej walucie. Jak wiemy praktyka tego nie potwierdza, nawet w obrębie jednego rynku.

pozwała na odgrywanie określonej roli politycznej, co dodatkowo jest wspierane przyspieszonym wysiłkiem militarnym². Jest to nowa sytuacja międzynarodowa, której znaczenie potęguje się z wielu powodów, obejmujących m.in.: (1) relatywne słabnięcie dotychczasowych liderów; (2) zmiany porządku instytucjonalno-organizacyjnego świata, wynikające z potrzeby dopasowania go do nowych warunków; (3) silnego, wspomnianego na wstępie, wzmocnienia się pozycji Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL). W artykule podjęto próbę odpowiedzi na pytanie do czego to może prowadzić? I co to może znaczyć dla przyszłych relacji międzynarodowych? Postawiono w nim również tezę, że ChRL będzie dążyła do równowagi układu międzynarodowego, starając się wykorzystać okres jego kształtowania się na nowo, dla wzmocnienia swojej pozycji jako aktora „rozgrywającego” karty. Strategia ChRL w tym względzie oparta będzie na rozbudowie potencjału gospodarczego, co umożliwi finansowanie potencjału militarnego (rozbudowa i modernizacja) oraz budowanie układów międzynarodowych (własna strefa wpływów), przy utrzymaniu relacji z innymi graczami na arenie międzynarodowej. Dowodząc tak sformułowane założenia starano się odpowiedzieć na trzy pytania: (1) Z kim ChRL będzie grała w przyszłości (rozważenie potencjalnych układów sojuszniczych czy partnerskich)? (2) Na co ChRL może, a na co powinna stawiać w swej strategii budowania mocnej pozycji międzynarodowej? Jakie jest prawdopodobieństwo takiego wyboru (warunki, ograniczenia, możliwości)? (3) Kto może być sojusznikiem ChRL w realizacji jej celów strategicznych? Czy lista potencjalnych sojuszników ogranicza się do USA i Rosji, czy obejmuje również UE, a może innych aktorów? Jeśli tak to jakich?

Struktura artykułu opiera się na opisie gospodarczego, politycznego i wojskowego potencjału, w którym przede wszystkim wskazano na wielkości relatywne, czyli nie omawia się szczegółowo poszczególnych dziedzin, ale wskazuje się, jak na tle innych państw ChRL plasuje się w danej dziedzinie. Kolejno omówiono atuty, jakimi dysponują Chiny oraz wskazano na pewne słabości Państwa Środka. Dalej scharakteryzowano układy sojusznicze (gospodarcze, polityczne i militarne) wskazując, co ChRL może wybrać w ramach istniejących możliwości, a co powinna i jakie względy mogą decydować o ostatecznych decyzjach odnoszących się do tych wyborów. Wątek odnosi się do dostępnych instrumentów i ich znaczenia międzynarodowego. W podsumowaniu wskaże się dostępne opcje oraz możliwe determinanty wyboru przy podejmowaniu decyzji przez ChRL.

² Prognozuje się, że w połowie roku 2030 wydatki na obronę ChRL zrównają się z wydatkami na ten cel USA; *China's military rise. The Dragon's new Teeth. A rare look into world's biggest military expansion*, The Economist, 7.04.2012, <https://www.economist.com/briefing/2012/04/07/the-dragons-new-teeth> [dostęp: 14.04.2018].

Potencjał gospodarczy ChRL

Gospodarka ChRL rozwija się z różną dynamiką od 1979 r., jednak średnia dynamika wzrostu dla lat 1979–2017 jest wysoka i wynosi 8,8%. Najniższa dynamika przyrostu PKB w tym okresie odnotowana była w 1990 roku – 3,8%, a najwyższa w 1984 – 15,2%. Obserwowana wysoka dynamika wzrostu stanowi pochodną wielu czynników, do najważniejszych należy zaliczyć konsekwentną politykę gospodarczą prowadzoną w ChRL oraz jej ewolucję; uwarunkowania historyczno-kulturowe i polityczne tego państwa; warunki międzynarodowe; punkt, z którego ChRL rozpoczęły reformy; wysoki poziom zarówno rezerw prostych wzrostu, jak i wtórnych, ukrytych w posiadanym zasobie czynników produkcji, a zwłaszcza w zasobach pracy; kwalifikacje i wykształcenie. W latach 1953–1978, według oficjalnych statystyk, chińska gospodarka rozwijała się ze średnim tempem 6,7%³.

Tabela 1. Dynamika wzrostu PKB w CHRL w latach 1979–2017

Rok	Dynamika wzrostu	Rok	Dynamika wzrostu	Rok	Dynamika wzrostu	Rok	Dynamika wzrostu	Rok	Dynamika wzrostu
1979	7,6	1989	4,1	1999	7,6	2009	9,2	2019 ^a	6,4
1980	7,9	1990	3,8	2000	8,4	2010	10,6	2020 ^a	6,2
1981	5,3	1991	9,2	2001	8,3	2011	9,5	2021 ^a	6
1982	9,0	1992	14,2	2002	9,1	2012	7,7	2022 ^a	5,8
1983	10,9	1993	13,9	2003	10	2013	7,7		
1984	15,2	1994	13,1	2004	10,1	2014	7,3		
1985	13,5	1995	10,9	2005	11,3	2015	6,9		
1986	8,9	1996	10	2006	12,7	2016	6,7		
1987	11,6	1997	9,3	2007	14,2	2017	6,8		
1988	11,3	1998	7,8	2008	9,6	2018 ^a	6,6		

^a Prognozy MFW.

Źródło: IMF, *Chinese National Bureau of Statistic*, cytowane za: W.M. Morrison, *China's Economic Rise: History, Trends, Challenges and Implications for the US*, 5.02.2018, Congress Research Service, Report 7-57000, RL 33534, s. 6.

Pierwszy etap reform rozpoczął się w 1979 roku i trwał, umownie, do uzyskania członkostwa w WTO, co miało miejsce 11 grudnia 2001 r. Drugi etap objął lata 2001–2016. Z kolei trzeci etap można wyznaczyć na rok wprowadzenia juana chińskiego jako waluty rezerw przez MFW, czyli w październiku 2016 r⁴. Ten etap

³ MFW i inne źródła powołujące się na oficjalne statystyki Chińskiego Biura Statystycznego zgłaszają zastrzeżenia dotyczące ich dokładności.

⁴ Procedura rozpoczęła się wcześniej: A. Mayeda, *Yuan Set to Join International Monetary Fund Basket in Step Toward Currency Big League*, Bloomberg, 13.11.2015; *China's Yuan Just Joined and Elite Club of International Monetary Fund Reserve Currencies*, Reuters, 2.10.2016.

wyznacza nowe zadania i możliwości dla ChRL w sferze gospodarki, co obejmuje proces umacniania partnerskiego i instytucjonalnego tego państwa na arenie międzynarodowej, jak i nowe cele dla rynku chińskiego, do których zaliczyć należy stawianie na innowacyjność oraz konsumpcję. Określa się to jako etap renesansu narodu chińskiego oraz tworzenie warunków dla umiarkowanego dobrobytu⁵. Wyznaczona w ramach wymienionych etapów ewolucja ma wpływ na relacje ChRL z otoczeniem międzynarodowym, co obejmuje sferę gospodarczą, polityczną i militarną. Wraz ze wzmocnieniem potencjału gospodarczego, co jest konsekwentnie wykorzystywane do budowy potencjału militarnego, można obserwować pewne zmiany w zachowaniu ChRL na arenie międzynarodowej.

Tabela 2. Etapy reform gospodarki chińskiej

Kolejny etap	Lata	Zakres reform i cele
Okres sprzed reform	1953-1978	Okres trwający ćwierć wieku. Średnia dynamika wzrostu szacowana na 6,7%. Gospodarka planowa oparta na systemie nakazowo-rozdzielczym i kontroli cen. Handel zagraniczny zarządzany jest w ramach monopolu państwowego. Waluta chińska – juan – jest walutą niewymienną.
Pierwszy	1979-2000	Okres trwający 20 lat, w czasie których przeprowadzano kolejne reformy. Pierwsza dotyczyła rolnictwa, gdzie wprowadzono bodźce cenowe i własności. Poprawiono zaopatrzenie rynku w produkty rolne i rozpoczął się proces migracji ludności ze wsi do miasta. Utworzono 4 specjalne strefy. Zdecentralizowano politykę w kilku sektorach (w tym w handlu). Kontrola przedsiębiorstw państwowych przekazana lokalnej administracji. Konkurencja na zasadach wolnego rynku. Zezwolenie na prywatny biznes. Regiony nadmorskie i miasta zyskują status otwartych i rozwijających się stref (poszerzenie eksperymentu reform wolnorynkowych). Wprowadzenie bodźców podatkowych dla podniesienia atrakcyjności dla inwestycji zagranicznych (BIZ). Eliminacja stosowania kontroli cen przez państwo. Eliminacja barier dla handlu. Waluta ChRL staje się walutą wymienną.
Drugi	2001-2015	Okres trwał 15 lat, objął kryzys finansowy 2008+. ChRL uzyskuje członkostwo w WTO – obecnie ta organizacja liczy 164 państwa. Chiny umacniają swoją pozycję gospodarczą w świecie. Obejmuje to zarówno pozycję ChRL na rynku handlu towarami przemysłowymi, jak transferów kapitałowych. Z importera kapitału stają się eksporterem kapitału netto w 2014 r. Kryzys finansowy 2008 powoduje napływ Chińczyków z zagranicy, na co reaguje się dużymi pakietami interwencyjnymi. Polityka interwencji jest jednym ze źródeł narastania długu publicznego ChRL (47,790 mln USD – 47,5% PNB). Temu procesowi towarzyszy wzrost rezerw walutowych państwa (3 142 820 mln USD).

⁵ J. Pawlicki, *Czy Chiny będą wkrótce rządzić światem?*, Newsweek, 12.03.2018 (Wywiad z B. Góralczykiem z UW).

Kolejny etap	Lata	Zakres reform i cele
Trzeci	2016-	Stawia się na innowacyjny etap rozwoju gospodarki, który ma doprowadzić do masowej konsumpcji. ChRL obudowuje swoją gospodarkę instytucjonalnie. Obejmuje to takie inicjatywy, jak RCEP*, AIIB**, BRICS***, NDB****. Chiny wychodzą z inicjatywami umożliwiającymi zwiększenie eksportu i stymulującymi rozwój w gospodarkach reprezentujących niższy poziom rozwoju (<i>One Belt One Road</i> – Jeden Pas Jedna Droga – odtwarzająca szlak jedwabny używany od III do XVII w.). Oprócz tego wprowadza się głębokie reformy szkolnictwa, które mają za zadanie kształcenie kadry dla skutecznego zasilania „kreatywnych przemysłów” inteligentnej gospodarki, gdzie pamięciowe przyswajanie materiału zastępuje się modelami nauki umożliwiającymi rozwój kojarzenia, krytykowania, odrzucania, rozwiązywania zadań, itp.

* RCEP – Regional Comprehensive Economic Partnership – porozumienie łączące państwa ASEAN z państwami objętymi inicjatywą ASEAN + 6; ** AIIB – Asian Infrastructure Investment Bank – Bank międzynarodowy, którego celem jest finansowanie rozwoju infrastruktury w państwach regionu Azji i Pacyfiku. 64 państwa finansują tę inicjatywę i są członkami tej struktury finansowej. Z tej liczby 37 państw to państwa regionu, a 21 to państwa zaliczane do grona fundatorów (K. Rogoff, *Will China's Infrastructure Bank Work?*, „The Guardian”, 7.04.2015); *** BRICS – nazwa stowarzyszenia pięciu wschodzących gospodarek (Brazylia, Rosja, Indii, Chin i RPA), początkowo nazwa obejmowała cztery pierwsze państwa, zanim w 2010 roku dołączyła do nich RPA. Ugrupowanie powstało podczas kryzysu w 2009 r., od tej pory organizowane są formalne coroczne szczyty państw członkowskich. Państwa BRICS to 41% ludności świata, 22% światowego PKB, mają również relatywnie wysoki udział w światowych rezerwach złota i waluty. *IMF Release Data on the Currency Composition of Foreign Exchange Reserves Including Holdings of Renminbi*, Washington, 31.03.2017, Press Release 17/108; D. Sunner, *Trends in Global Foreign Currency Reserves*, Sydney 2017; **** NDB – New Development Bank powołany do życia przez państwa BRICS (2014). D. Dollar, *China's Rise as a Regional and Global Power: the AIIB and the „One Belt, One Road”*, Washington 2015.

Źródło: zestawienie własne na podstawie Raportów IMF, CIA, SIS, US Congress, „The Economist”.

Rozwijana potęga gospodarcza sprzyja finansowaniu rozwoju potencjału wojskowego. Trzy pierwsze etapy rozwoju gospodarki chińskiej oparte były na strategii, która miała za zadanie skutecznie zwiększać potencjał gospodarczy bez zwracania na to uwagi innych. Koncepcja rozwoju gospodarki, zbudowana na modelu wprowadzonym przez Chalmersa Johnsona i określonym jako „developmental state”, opierała się na założeniu, że państwo stawia sobie za cel główny rozwój i prowadzi politykę gospodarczą, która sprzyja rozwojowi. Działania państwa obejmują rozwiązania prawne, instytucjonalne i stosowane instrumenty ekonomiczne oraz finansowe. Celem nadrzędnym takiej polityki jest z jednej strony wysoka dynamika wzrostu gospodarczego w skali roku, jak i optymalizacja efektów rozchodzenia się uzyskanych efektów wzrostu oraz rozwoju, wciągających kolejno wszystkie sektory gospodarki. Zasadnicze założenie w tym podejściu polega na tym, że w tradycyjnym modelu państwo, angażując się w interwencję, prowadzi określony zakres polityki przemysłowej, podczas gdy w koncepcji pań-

stwa rozwojowego takich działań się nie podejmuje. Koncepcja Ch. Johnsona⁶ została rozwinięta przez Alice Amsden⁷, która w swych badaniach skupiła się na instrumentach interwencyjnych, takich jak ceny, subsydia, płace, czy manipulacja kursem, inflacją, itp. co wywiera wpływ na stopień konkurencyjności produkcji. Koncepcja stanowi swoistą interpretację jednego z zaleceń zawartych w konsensusie waszyngtońskim Johna Williamsona.

Tabela 3. Taryfy celne stosowane w imporcie: ogólny poziom i zakres obciążeń celnych

Ogólny poziom cel	Rok	Ogółem	Produkty rolne	Nie-rolne	Członek WTO 2001		
Proste średnie cła ostateczne i wiązania		10.0	15.7	9.1	Pokrycie cłami wiązanyymi	Ogółem	100
Proste średnie cła stosowane w ramach KNU	2016	9.9	15.5	9.0		Nie-rolne	100
Średnie ważne stosowane w handlu	2015	4.4	9.7	4.0	Rolne: Kwoty ilościowe (w %)		4.5
Import w mld USD	2015	1529.1	108.2	1420.2	Rolne: specjalne zabezpieczenia (w %)		0

Źródło: WTO.

Warto w tym miejscu podkreślić, że pozostałe państwa BRICS mają zdecydowanie wyższy poziom protekcji swoich rynków. Najniższy poziom protekcji w grupie mają Chiny, na drugim miejscu jest RPA (19,0 oraz 40,4 dla produktów rolnych), Brazylia (31,4 oraz 35,4%) oraz Indie (48,5 oraz 113,5)⁸. Doświadczenie chińskie i sukces zastosowanych rozwiązań mogą znaleźć zastosowanie w szerszej grupie państw, jeśli tylko będą chciały z tego skorzystać. Niemniej jednak jednym z ważniejszych posunięć jest tu liberalizacja wymiany handlowej z otoczeniem międzynarodowym. Ważnym, jeśli nie ważniejszym w kontekście roli regionalnej i globalnej, jest możliwość rozwijania potencjału militarnego. Być może, ten aspekt odegra ważną rolę w procesach decyzyjnych innych gospodarek wschodzących, które aspirują do zwiększenia swej pozycji w relacjach międzynarodowych.

Potencjał polityczny i militarny

Chiny nigdy nie były potęgą światową, chociaż państwo to zajmowało duży obszar geograficznie, będąc trzecim bądź czwartym państwem pod względem wielkości.

⁶ A. Leftwich, *Bringing politics back in: Towards a model of the developmental state*, „Journal of Development Studies”, vol. 31, nr 3, February 1995, s. 400–427.

⁷ A. Amsden, *Development and Change. Interview by Rolph van der Hoeven*, Hague 2008, s. 1091–1099.

⁸ WTO, http://stat.wto.org/TariffProfiles/ZA_e.htm [dostęp: 12.04.2018].

Zamieszkiwane było i jest przez znaczącą liczbę ludności, co powoduje, że jest to państwo o najwyższym poziomie gęstości zaludnienia (wg ostatnich szacunków 1 403 500 365 ludności)⁹. Posiadając szereg cech mocarstwa, państwo to jednak nie starało się odgrywać jego roli, co oznaczałoby określone strefy wpływów, oddziaływania oraz przyjmowanie również ustalonych obowiązków w stosunkach międzynarodowych¹⁰. ChRL od początku powstania ONZ jest jednym z pięciu stałych członków Rady Bezpieczeństwa. Od 27 grudnia 1945 r. jest członkiem MFW oraz Banku Światowego. W 2001 r. dołączyły do WTO¹¹. Chiny są członkiem wielu wyspecjalizowanych organizacji międzynarodowych o charakterze branżowym. W układzie dwubiegunowym świata Chiny miały status państwa obserwatora w organizacjach tworzonych w strefie wpływów byłego ZSRR, czego przykładem jest RWPG (w latach 1950–1961). Poza RWPG i pozycją obserwatora Chiny nie uczestniczyły w innych gremiach tworzonych przez ZSRR we wschodniej strefie wpływów. Obecnie Chiny starają się budować swoją strefę wpływów, do czego służą im bezpośrednio inwestycje zagraniczne, handel (w tym transfery uzbrojenia i sprzętu wojskowego), jak również wysokość ponoszonych wydatków na cele obronne. Ważną rolę w tworzeniu grona partnerów politycznych i sojuszników odgrywają dostawy handlowe oraz tworzona wokół niego infrastruktura handlowa. Problem ten omówiono w poprzednim punkcie. Ma to znaczenie z kilku względów: ChRL odniosła sukces w ostatnich trzydziestu latach, udowadniając, że jest to możliwe mimo startu z relatywnie niskiego poziomu rozwoju i w warunkach istnienia dobrze rozwiniętych konkurentów, takich jak USA, Wielka Brytania, Niemcy, Francja.

Obecnie ChRL, wykorzystując swój sukces gospodarczy, wchodzi na arenę międzynarodową z nowymi inicjatywami, które można interpretować jako tworzenie kręgu sojuszników, partnerów i państw współpracujących. Oprócz wspomnianych działań o charakterze gospodarczym ważną rolę w tych relacjach odgrywają instrumenty polityczno-militarne, takie jak: poziom wydatków wojskowych, eksport broni oraz sprzętu wojskowego. Działania te są wspomagane budowaniem potencjału wojskowego państwa, wspomaganego finansowo dzięki wzrostowi możliwości pokrywania kosztów finansowych tych wszystkich zmian. Towarzyszy temu reforma sektora obrony, restrukturyzacja sił zbrojnych i rozbudowa poszczególnych służb, czego ważnym elementem jest obrona lotnicza oraz morska¹². Chiny są również państwem, które ma broń atomową. W tym zakresie można obserwować

⁹ K. Żukrowska, *Does growing economy of a state mean that its political Power ascends? Example of India and China*, [w:] *Reconfiguration of the Global Scene and the Megaspaces of the XXI century*, red. P. Artymowska, A. Kukliński, P. Żuber, Warszawa 2012, s. 232–242.

¹⁰ *Ibidem*, s. 234.

¹¹ A. Kent, *Beyond Compliance. China, International Organizations, and Global Security*, „Studies in Asian Security” 2007, s. 33–65.

¹² Y. Ji, *China's Military Transformation (China Today)*, Cambridge 2016, s. 144–180 i 181–215.

dążenie do zrównoważenia parytetu w regionie, gdzie gwarantem bezpieczeństwa są Stany Zjednoczone¹³.

Powinno się równocześnie wyjaśnić, że największymi partnerami handlowymi ChRL w świecie są (kolejność według wartości obrotów): UE, USA, Hong Kong, Japonia, Republika Południowej Korei, Tajwan, Niemcy, Australia, Malezja, Indie i Rosja. Z listy tych 11 państw wymiana handlowa zamyka się deficytem z Japonią, Koreą, Tajwanem i Rosją.

ChRL w latach 2004–2013 wykazała się najwyższą dynamiką przyrostu wydatków na obronę. Całkowita zmiana ich poziomu szacowana jest na 85%, podczas gdy Rosji na 13%, USA na 12%. Państwa, w których odnotowano wysoką dynamikę wzrostu poziomu wydatków to: Zjednoczone Emiraty Arabskie (170%), Turcja (108%), Australia (118), Francja (48%), Japonia (45%), Niemcy (42%), Arabia Saudyjska (19%), Korea Południowa (3,8%). Równocześnie odnotowano spadek ogólnej wartości wydatków, m.in. w Wielkiej Brytanii (-26%) czy we Włoszech (-2,5%). Ogólnie można wskazać, że w USA i w państwach zaliczanych do grupy ich sojuszników odnotowano wzrost wydatków. Niemniej jednak obserwowane napięcia między poszczególnymi państwami (m.in. konflikt syryjski) wskazuje, że nie wszystkie państwa, tradycyjnie zaliczane do grupy sojuszników, w pełni taką rolę odgrywają. Najwięksi importerzy sprzętu wojskowego i uzbrojenia z rynku USA obejmują: Arabię Saudyjską, Turcję, Tajwan, Singapur, Kuwejt, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Oman, Japonię, Koreę Południową oraz Australię. Lista największych importerów broni z rynku Rosji obejmuje: Wietnam, ChRL, Indie, Irak, Afganistan, Brazylię, Azerbejdżan, Sudan, Białoruś, Kazachstan. Potencjał USA i ich sojuszników jest nadal większy od potencjału Rosji i jej sojuszników. Obserwuje się dobrą koniunkturę na dostawy sprzętu wojskowego i uzbrojenia. Po okresie spadku ogólnej wartości wydatków wojskowych w świecie, co miało miejsce po zakończeniu zimnej wojny, zaczęły one ponownie wykazywać trend wzrostowy po 2001 r. Oznacza to, że nie wykorzystano w pełni dywidendy pokojowej, przeznaczając ją w gospodarce światowej na cele rozwoju, tak jak to planowano wcześniej.

Nadal największy potencjał wojskowy jest w dyspozycji USA. Na drugim miejscu, za USA, plasują się Chiny, Arabia Saudyjska, Rosja, Wielka Brytania, Francja, Japonia, Indie i Niemcy. Zmiany jakie zaszły na tej liście po 1989 r. należy uznać za wymowne i mogą one prowadzić do określonych wniosków w państwach, które mają duże potencjały produkcyjne, a dotąd nie były w stanie ich w pełni wykorzystać. W analizie zmian zachodzących w tym zakresie szczególne znaczenie można przypisać z jednej strony rosnącej roli ChRL, a z drugiej słabnącej pozycji Rosji w klasycznych dziedzinach. Nie bez znaczenia jest tu również relatywny spadek roli USA w ujęciu globalnym, chociaż państwo to utrzymuje swoją hegemonię w wielu dziedzinach, które obejmują m.in. poziom wydatków wojskowych, PKB, eksport kapitału czy pozycję w handlu międzynarodowym.

¹³ J. Lewis, *Paper Tigers: China's Nuclear Posture*, London 2014, s. 135.

Według szacunków SIPRI, utrzymanie dotychczasowej dynamiki wzrostu wydatków wojskowych w ChRL doprowadzi do zrównania ich poziomu między USA i ChRL w 2045 r. Kolejne pozycje na liście światowych potentatów zbrojeniowych przypadną Indiom, Rosji oraz Wielkiej Brytanii. Przewiduje się skokowy awans potencjału Brazylii (z pozycji 9 na 6). W dalszej części listy nie przewiduje się większych zmian. Znajdą się na niej Francja, Japonia i Niemcy. Świadomość istotnych zmian na liście największych potentatów militarnych świata wyjaśnia dlaczego USA przykładą tak duże znaczenie do problemu podziału obciążeniami wydatków na obronę w NATO. Problem ten był ważny w latach 70. i jego waga wzrasta ponownie obecnie, czemu wyraz dają politycy USA: prezydent Donald Trump¹⁴ oraz sekretarz stanu odpowiedzialny za obronę Jim Mattis¹⁵. Trump określił żądanie Departamentu Obrony jako historyczne. Wyjaśnił, że wysłał do Kongresu budżet, w którym wydatki na zbrojenia pozwolą odbudować potęgę wojskową USA. Określił swoją decyzję jako najwyższą podwyżkę w historii USA. Porównania wskazują, że propozycja dołożenia 54 mld USD, to 10% wzrost wydatków, co oznacza skokowy ich przyrost, ale nie historyczny¹⁶.

Tabela 4. Wydatki na obronę ChRL w latach 1989–2017 w mln USD (ceny stałe)

Rok	1989	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998
Wartość	20 226	22 041	23 415	28 446	26 240	25 274	26 232	27 852	29 879	32 739
Rok	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008
Wartość	39 829	43 261	52 216	60 685	65 543	72 467	80 197	92 652	103 670	113 542
Rok	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	
Wartość	137 512	144 499	156 009	169 382	185 152	200 915	214 092	225 713	215 176	

Źródło: SIPRI.

Przedstawione dane wskazują na stopniowy i konsekwentny wzrost wydatków wojskowych w ChRL. Jeśli ten trend zostanie utrzymany w kolejnych dekadach, to prognozy SIPRI dotyczące możliwości zrównania się wydatków ChRL z USA są prawdopodobne. Zastanawia jednak w tym kontekście prognoza dotycząca wydatków na cele obronne Rosji czy Wielkiej Brytanii, które nie wykazują takiej dynamiki. Rosyjskie wydatki rosną, jednak ich dynamika jest niższa od dynamiki wydatków chińskich. Dotychczas aktywność ta wskazywała na strategię pozwalającą utrzymać proporcje między USA i Rosją. Wydatki Wielkiej Brytanii wykazują trend spadkowy. Z kolei wydatki ChRL wskazują na trend prowadzący do zrównania się z poziomem wydatków USA na cele obronne.

¹⁴ L. Qiu, *Fact check: Trump and Military Spending*, „The New York Times”, 1.03.2017.

¹⁵ D. Lamothe, N. Birbaum, *Defense Secretary Mattis issues new ultimatum to NATO allies on defense spending*, „The Washington Post”, 15.02.2017.

¹⁶ L. Qiu, *op. cit.*

Tabela 5. Handel bronią ChRL w latach 1989–2017 w mln USD (ceny stałe)

Rok	1989	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998
Wartość	1040	941	1315	703	1436	1111	1013	772	435	353
Rok	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008
Wartość	332	302	515	526	700	413	286	670	510	649
Rok	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	Ogółem
Wartość	1140	1479	1253	1509	2006	1152	1832	2192	1131	27 715

Źródło: SIPRI.

Wraz ze wzrostem wydatków wojskowych, za czym podążają zamówienia składane na uzbrojenie i sprzęt wojskowy w chińskich fabrykach uzbrojenia, rośnie również i eksport uzbrojenia. ChRL przez długi okres była silnie zależna od importu uzbrojenia. Wraz z rozwojem przemysłu obronnego w kraju, zaczęła dojrzywać do roli znaczącego eksportera uzbrojenia. Oferta eksportowa stopniowo poszerzana jest w sferze ciężkiego i technologicznie zaawansowanego sprzętu. Na przełomie lat 2010/2011 wartość eksportu sprzętu wojskowego i uzbrojenia ChRL zaczęła przewyższać wartość importu w tej dziedzinie¹⁷.

Stawiając tezę o dążeniu ChRL do wyrównania poziomu wydatków wojskowych warto porównać posiadane przez oba te państwa potencjały wojskowe. Porównywalne dane pochodzą z 2010/2011 r. Wykazują one znaczną przewagę potencjału USA. Niemniej jednak luka ta z upływem czasu się niweluje. Można również stwierdzić, że ChRL posiada wszystkie systemy zbrojne, którymi dysponuje USA.

Tabela 6. Zasoby wojskowe ChRL i USA, stan 2010/2011

Wyszczególnienie	ChRL	USA
Budżet 2010/2011 w mld USD	89,8	739,3
Udział wydatków wojskowych w budżecie państwa (%)	1,3	4,9
Personel wojskowy (czynny, w mln)	2,3	1,6
Strategiczne zasoby dalekiego zasięgu		
Wyrzutnie balistycznych rakiet międzykontynentalnych	66	450
Bombowce	132	155
Atomowe łodzie podwodne wyposażone w balistyczne pociski	3	14
Manewrujące^a		
Nowoczesne czołgi bojowe	2800	6302
Opancerzone pojazdy piechoty	2390	6452
Taktyczne samoloty 4-ej generacji	747	3092
Śmigłowce bojowe	16	862

¹⁷ SIPRI, Arms Transfers Database, Importer/Exporter TIV tables.

Wyszczególnienie	ChRL	USA
Prognoza potencjału		
Krażowniki/niszczyciele	13	83
Lotniskowce	0	11
Fregaty	65	28
Łodzie podwodne z napędem nuklearnym	5	57
Amfibie (okręty)	1	29
Ciężkie samoloty transportowe dla sprzętu średniego gabarytu	57	847
Samoloty tankowce	13	550
ISAR^b		
AWACS ^c	14	104
Ciężkie samoloty bezzałogowe	-	370
Satelity wizerunkowe	15	10
Satelity wywiadowcze	11	20
Satelity nawigacyjne	10	31

^a jednostki bojowe i formacje, zdolne do przeprowadzenia manewrów; ^b ISAR – Intelligence, surveillance, target, acquisition and reconnaissance – Wywiad, obserwacja, przejście i misje rozpoznawcze (systemy); ^c AWACS – Airborne warning and control system – system powietrznego ostrzegania i kontroli.

Źródło: IISS.

W 2017 r. ChRL (150 mld USD) jest na drugiej pozycji w świecie, za USA (603 mld USD), jeśli za kryterium w rankingu przyjmie się poziom wydatków wojskowych. Wydatki ChRL stanowią 39,5% ogólnego poziomu wydatków przeznaczanych na obronę w państwach azjatyckich. W 2017 r. odnotowano spadek dynamiki wzrostu wydatków wojskowych w ChRL, co stanowi następstwo osłabienia ogólnej dynamiki wzrostu gospodarczego na tym rynku. Wskutek tego wydatki obronne ChRL wzrosły 5,2% w 2017 w porównaniu z 7% dynamiką w poprzednich latach. Niemniej jednak wysiłek zbrojeniowy w budżecie państwa nadal utrzymywany jest na poziomie 35% budżetu.

Z jednej strony podkreśla się relatywnie niski koszt wojska ChRL, co wynika z wskaźnika kosztów na jednego żołnierza, z drugiej strony wskazuje się na konsekwentną politykę podnoszenia wydatków i budowy potencjału wojskowego opartego na najnowszych dostępnych technologiach. Przy czym warto zwrócić uwagę, że polityka zwiększania wysiłku wojskowego ChRL oparta jest na założeniu stałego udziału wydatków wojskowych w budżecie państwa. Oznacza to, że wzrost wydatków jest pochodną przyrostu PKB, a co za tym idzie budżetu państwa. Polityka prezydenta ChRL, Xi Jinpinga, ma określony cel. Prezydent dąży do ograniczenia liczebności wojsk ChRL i wyposażenia go w lepszy sprzęt. Celem jest również inteligentniejsza PLA (People's Liberation Army – Armia Ludowa

Wyzwolenia)¹⁸. Do 2035 r. planuje się zakończenie procesu reform i modernizacji armii. Natomiast do 2050 roku planowane są takie zmiany w wojsku ChRL, które zapewnią mu pozycję w czołówce armii świata, umożliwiając toczyć i wygrywać wojny. Elementem reformy wojskowej jest centralizacja władzy i dowodzenia w Central Military Commission (Centralnej Komisji Wojskowej; CMC) w ChRL. Na czele CMS stoi prezydent, pełniąc funkcję przewodniczącego Komisji. Pozostałe funkcje w komisji zostały ograniczone do sześciu, a obejmują dwóch wice-przewodniczących i czterech członków. Taka centralizacja pozwala na nominację ludzi lojalnych przewodniczącemu, przy czym w ich doborze nie pomija się ich doświadczenia i wiedzy wojennej w zakresie sił lądowych, powietrznych oraz dowodzenia flotą. Świadczą o tym przyjęte nominacje generała Zhang Youxia, generała Li Zuocheng i admirała Miao Hua.

Układy sojusznicze

Ogólne wyniki kolejnych analiz układów sojuszniczych ChRL uległy dość daleko posuniętej ewolucji. Wcześniej wskazywano na relatywnie bliskie stosunki ChRL m.in. z USA, Niemcami czy Francją. Choć bliższe relacje zawsze widziano w kręgu państw azjatyckich, czy po 2008 roku – BRICS. Podbudowaniu uzasadnienia takich układów na ogół służyły proste porównania przeprowadzone w kilku dziedzinach. Obejmowały one bilateralne spotkania wysokiego szczebla, na poziomie prezydentów i szefów rządów oraz ich intensywność. Ponadto brano pod uwagę listę głównych partnerów handlowych, w tym dostawców oraz odbiorców sprzętu wojskowego. W ramach tych dwóch list obserwować można było dość duże różnice. Partnerami handlowymi ChRL w eksporcie są UE, USA, Hong Kong, Japonia, Korea Południowa, Niemcy, a w imporcie Hong Kong, Korea Południowa, UE, USA, Japonia oraz Niemcy. W eksporcie przeważają takie produkty, jak komputery, sprzęt nadawczy, aparaty telefoniczne, zintegrowane obwody, armatura oświetleniowa. Z kolei w imporcie prym wiodą zintegrowane obwody, ropa, żelazo, samochody. W przypadku handlu bronią krąg dostawców i odbiorców zdecydowanie zmienia się i obejmuje Pakistan, Wenezuelę, Algierię, Indonezja, Nigerię, Bangladesz. Eksport obejmuje różne sprzęty i wyposażenie wojskowe – od myśliwców JF-17, eksportowanych do Pakistanu¹⁹ (dostawa tu objęła 50 sztuk i dalsze 110 w kolejnym roku); wozy pancerne, transportery, myśliwce szkoleniowe dostarczone do Wenezueli; setki pocisków przeciw celom morskimi w dostawach do Indonezji; trzy fregaty do Algierii i uzbrojone drony do Nigerii²⁰.

¹⁸ M. Nouwens, L. Beraud-Sudreau, *Xi looks to China's private sector as he pursues a slimmer, smarter PLA*, 25.02.2018, www.iss.org (IISS).

¹⁹ K. Stacey, *Pakistan shuns US for Chinese high-tech weapons*, „Financial Times”, 18.04.2018.

²⁰ Ch. Clover, *China Arms Sales Surge 143% in 5 years*, „Financial Times”, 16.03.2015.

Chińczycy i ich potencjał wojskowy, w tym flota morska i powietrzna, stanowią wyzwanie dla państw regionu, takich jak Japonia, Australia czy Indie. Co raz częściej dotychczasowi sojusznicy w regionie mówią, że ChRL traktuje Ocean Spokojny jako swoje „jezioro”. Ocenia się, że w 2020 r. potencjał morski ChRL zrówna się z potencjałem USA²¹. Budowa potencjału wojskowego przez ChRL stanowi swoistego rodzaju wyzwanie dla państw w regionie. Prowadzi do mobilizacji wydatków na obronę w Indiach, Australii²² czy nowej Zelandii.

Jeśli chodzi o dostawy do ChRL sprzętu wojskowego, to wartość tych dostaw obecnie jest niższa niż wartość eksportu. Lista eksporterów w latach 1989–2017 obejmuje 12 państw. Ich pozycja na liście dostawców jest bardzo zróżnicowana. Lista ta podana jest za SIPRI i utworzona została według znaczenia danego eksportera sprzętu wojskowego w imporcie ChRL w całym tym okresie. Lista obejmuje: Białoruś, Francję, Niemcy, Izrael, Włochy, Japonię, Rosję (wcześniej ZSRR), Szwajcarię, Ukrainę, Wielką Brytanię, USA i Uzbekistan²³.

Tradycyjnie dostawy uzbrojenia traktowane były jako krąg państw sojusznich, co wynika z ich ciągłości, potrzeby serwisowania, czy dodatkowego uzupełnienia pierwotnie zrealizowanych zakupów. Z czym związane są dodatkowo części zamienne, a także kompatybilność z wcześniej używanym sprzętem i konieczność szkolenia personelu wojskowego.

Patrząc na oceny potencjałów wojskowych, ChRL na ogół łączono z potencjałami Rosji, Indii czy pozostałych państw wykazujących sentymenty polityczne dla Rosji. Jedną z przyczyn takiego podejścia było m.in. to, że w okresie kryzysu 2008+ powołano do życia BRIC, który z czasem przekształcił się w BRICS. Był to jeszcze okres, kiedy Rosja uczestniczyła w szczytach G-7/8. BRICS nadal mają swoje spotkania, niemniej jednak widoczne stają się napięcia między poszczególnymi państwami. Chodzi tu m.in. o ChRL i jej relacje z Rosją oraz Indiami. Im dalej od siebie położone są państwa, tym zasadniczo lepsze mają relacje polityczne, co w dużym stopniu związane jest z brakiem konfliktów regionalnych, z czym związane są pewne roszczenia terytorialne między państwami bezpośrednio lub pośrednio ze sobą graniczącymi.

Inną płaszczyzną współpracy była liberalizacja wymiany handlowej i jej instytucjonalizacja. ChRL zostało wprowadzone do grona ASEAN+3 (+6)²⁴, niemniej jednak wiele z gospodarek należących do tej struktury odnotowało różnego

²¹ K. Osborn, *Report: Chinese Navy's Fleet will Outnumber US by 2020*, „DefenseTech”, 3.12.2014.

²² T.F. Chan, *The Chinese navy challenges Australian warship South Chinese Sea as it conducted its largest ever naval parade*, *Business Insider*, „Financial Times”, 19.04.2018.

²³ <http://armstrade.sipri.org/armstrade/page/values.php> [dostęp: 12.04.2017].

²⁴ ASEAN to: Brunei, Filipiny, Kambodża, Indonezja, Laos, Malezja, Myanmar, Singapur, Tajlandia, Wietnam. Trzy dodatkowe państwa obejmują: ChRL, Japonię i Koreę Południową. ASEAN + 6 to ASEAN + 3 + 3 (Indie, Australia i Nowa Zelandia), czyli Comprehensive Economic Partnership in East Asia (CEPEA) – Kompleksowe Partnerstwo Gospodarcze Wschodniej Azji, którego celem jest utworzenie strefy wolnego handlu.

rodzaju zagrożenia ze strony ChRL. Obejmuje to Japonię, Koreę Południową, czy Australię, Nową Zelandię i Indie. Poza wymienionymi inicjatywami w regionie jest też sporo innych. Nie do wszystkich gospodarka ChRL została zaproszona. Przykładem jest m.in. Trans-Pacific Partnership (TPP; podpisane w lutym 2016 r. przez 13 państw, z czego wycofały się USA za prezydentury D. Trumpa) czy w ramach WTO Trade in Service Agreement (TiSA; negocjowane od 2014 r.)²⁵.

Nowa polityka ChRL nie przysparza temu państwu sojuszników. Najlepszą tego ilustracją jest konflikt z Indiami, znany pod nazwą impasu z Doklam. Indie i ChRL mają wspólną granicę liczącą 3500 km. O co chodziło w tym konflikcie? W połowie czerwca 2017 r. Bhutan został skonfrontowany z oddziałami chińskimi, które dążyły do rozbudowy drogi na płaskowyżu Doklan. Obszar ten stanowi terytorium sporne między Bhutanem a ChRL. Decydują o tym mało precyzyjne zapisy wprowadzone do porozumienia granicznego w 1890 r. między Wielką Brytanią a chińską dynastią Qing. Indie, które nie mają roszczeń wobec tego terytorium, ale wspierają w roszczeniach do niego Bhutan, wysłały w odpowiedzi do tego regionu swoje wojska. To z kolei wywołało reakcję Chin, które oskarżyły Indie o naruszenie granic i aktywność wojskową, niosąca zagrożenie pokoju. Indie, odpowiedziały, że pomagają Bhutanowi. Napięcie narastało przez kilka tygodni, czemu towarzyszyło zwiększenie obecności wojsk po obu stronach. 15 sierpnia oba wojska starły się blisko jeziora Pangong, położonego w górach i stanowiącego turystyczną atrakcję Ladakh. Wojska obrzuciły się kamieniami i wzajemnie wygrażały sobie pięściami. Kolejna eskalacja napięcia nastąpiła po nadaniu programu TV, zatytułowanego *7 sins of India (7 grzechów Indii)*. Media Indii i międzynarodowe, włączając w to BBC i „Washington Post”, przyjęły nadany program chiński jako rasistowski, skierowany przeciwko mniejszości Sików. Bhutan nie ma formalnie stosunków dyplomatycznych z ChRL, wydał bowiem oficjalne oświadczenie, oskarżające ChRL o to, że budując drogę na terytorium należącym do niego, łamie porozumienie z 1998 r. ChRL zareagowała, że pomaga Bhutanowi, jako że z państwem tym ma bliskie związki. Wmieszanie się Indii w ten konflikt wynikało bezpośrednio z interesów bezpieczeństwa tego państwa. Jest to blisko korytarza Siliguri, który określany jest jako „szyja kurczaka” i łączące północno-wschodnie Siedem Siostrzanych Stanów Indii²⁶, obszar większy od terytorium Wielkiej Brytanii z pozostałą częścią tego państwa. Obecność ChRL w tym obszarze w praktyce mogła oznaczać jedną z dwóch rzeczy lub obie równolegle. Mogła prowadzić do odcięcia części terytorium Indii, właśnie tej północno-wschodniej od reszty kraju; albo też zwiększać wpływ polityczny na Bhutan, przez obecność na tym

²⁵ <http://ec.europa.eu/trade/policy/in-focus/tisa> [dostęp: 13.04.2018]. Uczestnictwo 23 państw członkowskich WTO, włączając w to rynek UE.

²⁶ Siedem siostrzanych stanów Indii (nazwa wprowadzona w 1972 r. przez dziennikarza Jyoti Prasad Saikia) dla północno-wschodnich stanów Indii, które obejmują: Arunachal Pradesh, Assam, Meghalaya, Manipur, Mizoram, Nagaland, Tripura. Pierwszy z wymienionych stanów, określany jako Południowy Tybet przez ChRL, jest terytorium spornym między ChRL i Indiami.

obszarze. Bhutan jest małym państwem uwięzionym między dwoma potęgami nuklearnymi. Stanowi ono strategiczny bufor dla Indii. Oba państwa blisko ze sobą współpracują, podpisały traktat o przyjaźni w 1949 roku, a Indie opłacają i ćwiczą oddziały Bhutanu. W 2007 r. Indie i Bhutan podpisały nową umowę, na podstawie której Bhutan uzyskał większą swobodę w prowadzeniu niezależnej polityki zagranicznej i zakupów uzbrojenia²⁷.

W sposób naturalny Bhutan zbliża się w swojej polityce do ChRL licząc na finansowe wsparcie tego potentata gospodarczego. Nie ogranicza się to wyłącznie do kwestii związanych z inwestycjami, ale obejmuje również możliwości rozwijania turystyki. ChRL wraz ze wzrostem zamożności swoich obywateli jest rynkiem nie tylko przyjmującym rzesze turystów, ale również wysyłającym swoich turystów zagranicę. Biura podróży w ChRL szukają ofert dostosowanych do różnego poziomu dochodów swoich obywateli. Bhutan jest jednym z kierunków atrakcyjnych pod względem walorów naturalnych, odległości geograficznej, jak również poziomu cen swojej oferty. Powołując się na „New York Times” można powiedzieć, że turyści z Indii nie muszą mieć wizy przyjeżdżając do Bhutanu, podczas gdy turyści ChRL muszą płacić 250 USD za dzień w pakietach wakacyjnych, przy czym wymaga się od nich przedpłaty. Nie jest to mało, jeśli bierze się pod uwagę państwo, w którym dochód na głowę szacowany był na 2.751 USD w 2016 r. Problem wzajemnych relacji Bhutan–ChRL i Bhutan–Indie ma swoje odzwierciedlenie w mediach. Efekt jest dość oczywisty, bowiem większość mieszkańców Bhutanu w wywiadach dla NYT wyraża obawy odnoszące się bardziej do Indii niż do ChRL. Zasadniczo konflikt, określany jako impas z Doklan, mieszkańcy Bhutanu interpretowali jako próbę Indii w celu ograniczenia zbliżenia między ich krajem a ChRL. Podkreśla to korespondent NYT – S. Lee Myers²⁸.

Impas z Doklan nie jest jedynym konfliktem, który odnotowano między ChRL i Indiami w ostatnich latach. Sięgając do okresu odleglejszego, bo ponad pół wieku temu, warto przywołać problem, który do dzisiaj uznaje się za punkt zapalny w stosunkach Indie–ChRL, jakim niezmiennie jest kwestia Tybetu. W 1962 r. zainicjowano trwającą miesiąc wojnę między tymi dwoma państwami, która dotyczyła spornych obszarów przygranicznych. Konflikt był następstwem powstania w Tybecie, po którym Indie udzieliły azylu Dalai Lamie.

Relatywnie niedawno, bo w 2014 r., Narendra Modi postrzegany był jako jeden z najbardziej prochińskich premierów w Indiach od czasów Jawaharlala Nehru. Niemniej jednak oba państwa w stosunkach dyplomatycznych nie wspierają się wzajemnie, a nawet utrudniają realizację planowanych działań lub wręcz rywalizują ze sobą. Wiele działań podejmowanych przez ChRL wskazuje, że państwo to szuka sojuszników w gronie państw graniczących z Indiami, które też tradycyjnie

²⁷ <http://www.businessinsider.com/china-india-border-confrontation-2017-8?IR=T> [dostęp: 15.04.2018].

²⁸ <https://www.nytimes.com/2017/08/15/world/asia/squeezed-by-an-india-china-standoff-bhutan-holds-its-breath.html> [dostęp: 16.04.2018].

były blisko związane, zarówno gospodarczo i politycznie, z tym krajem. Warto wyjaśnić, że Indie nie wykazały zainteresowania projektem chińskim znanym jako One Belt One Road (OBOR – Jeden Pas Jedna Droga). OBOR planowo ma stworzyć infrastrukturalne warunki poprawiające powiązania ChRL z Pakistanem, co uzyska się w efekcie już poniesionych inwestycji oraz tych planowanych w przyszłości w Sri Lance i Nepalu.

Żadne z dwóch państw nie chce ustąpić, co mogłoby zostać zinterpretowane jako dowód słabości. Żadne nie podejmuje działań dyplomatycznych, które mogłyby prowadzić do porozumienia. Naturalnym rozjemcą może być zima i złe warunki atmosferyczne, które mogą doprowadzić do podjęcia działań dyplomatycznych. Postawy polityczne po obu stronach analizowane są przez politologów²⁹.

Tabela 7. Wybrane rodzaje okrętów marynarki wojennej w wyposażeniu Indii i Chin (stan z kwietnia 2018 r.)

Wyszczególnienie	Indie	ChRL
Podstawowe jednostki bojowe marynarki wojennej (z wyłączeniem lotniskowców)	27	83
Atakujące łodzie podwodne wyposażone w sterowane pociski	15	57
Łodzie podwodne o napędzie atomowym wyposażone w balistyczne rakiety	1 (na etapie testów)	4

Źródło: IISS.

Po impasie w Doklam w Indiach przygotowano szczegółową analizę stanu uzbrojenia i sprzętu, które znajdują się na wyposażeniu armii indyjskiej, a także przygotowano raport wskazujący, że Indie wyposażone są w często przestarzały i przez to mało sprawny oraz pozbawiony innowacyjnych rozwiązań sprzęt wojskowy. Obejmuje to m.in. lotnictwo (przestarzałe samoloty typu Su-30MKI, MiG21) i marynarkę. Ilustrować to może relatywnie wysoka wypadkowość podczas lotów ćwiczebnych, jak i rutynowych. Czemu przeciwstawia się szybko modernizowany sprzęt i uzbrojenie znajdujące się w wyposażeniu Armii Ludowej ChRL³⁰.

Podane przykłady pokazują, że ChRL ograniczając swój rozwój do kontaktów czysto gospodarczych jest w stanie zjednać sobie relatywnie dużą grupę państw sojuszniczych czy partnerskich, które reprezentują nie tylko różne kontynenty, ale i odmienne poziomy rozwoju. Podczas gdy, wchodząc na ścieżkę wyścigu zbrojeń i użycia siły w stosunkach międzynarodowych, ograniczają listę sojuszników do państw, które importują od nich uzbrojenie, a i ten fakt nie jest gwarantem długotrwałych oraz pewnych więzi. Lista sojuszników to też państwa

²⁹ R. Ying, *The „Modi Doctrine” and the future of China-India relations*, CIIS, 25.01.2018, http://www.ciis.org.cn/english/2018-01/25/content_40203016.htm [dostęp: 23.04.2018].

³⁰ *Report of the Comptroller and Auditor General of India for year ended March 2016*, Union Government (Defense Services) Air Force Report, No. 24 of 2017.

liczące na wsparcie finansowe, na inwestycje w infrastrukturę, jak również państwa zlokalizowane poza obszarem Azji wschodniej i rozrzucone na kontynencie Ameryki Południowej i Afryki. W Ameryce Łacińskiej ChRL ma umowy o wolnym handlu z Peru, Chile i Kostaryką. Prowadzono rozmowy o wolnohandlowych rozwiązaniach z Mercosur³¹ i Urugwajem.

W Afryce eksporterzy i inwestorzy z ChRL mają wielu konkurentów. Jeśli chodzi o handel, to wzajemne obroty stanowią 16% całego handlu tego kontynentu, a w przypadku inwestycji zagranicznych chińskie stanowią 4%. ChRL zajmuje czołową pozycję w handlu, jako państwo zaangażowane w wymianę handlową, wyprzedzając pod tym względem USA, Francję, Indie, Hiszpanię, Włochy, Niemcy, Wielką Brytanię, Japonię i Brazylię. Warto dodać, że na te państwa przypada ok. 60% obrotów tego rozwijającego się kontynentu. W przypadku bezpośrednich inwestycji (BIZ) – ChRL plasuje się na czwartym miejscu za USA, Wielką Brytanią i Włochami. Wyprzedza zaś w tej kategorii Francję i Indie. Łącznie wymienionych sześć państw stanowi 36% ogólnej wartości inwestycji zagranicznych na rynku Afryki. Pozostałe 64% to drobniejsi inwestorzy z pozostałych państw świata³².

Konsekwentne zbrojenia ChRL stawiają również w innym świetle rozpoczęte wojny handlowe z USA, które objęły cła na stal, baterie słoneczne i pralki ze strony USA, na co ChRL odpowiedziało wprowadzeniem listy 125 towarów objętych podwyższonymi cłami³³. Eskalacja cel i barier z obu stron może wymknąć się spod kontroli, doprowadzając do realnej wojny celnej. Może też być punktem startu do negocjacji. Warto dodać, że o cłach się mówi, wprowadza się je i stosuje wobec jednych rynków, jak i zawiesza się ich stosowanie wobec innych, niemniej cel tych do końca kwietnia nie zastosowano. Mówi się jednak o kwotach, które są szacunkowymi wyliczeniami strat przypadkach USA i ChRL, wynikającymi z wprowadzenia barier dla wymiany.

Polityka ChRL wskazuje na określoną ewolucję – od silnych państw zachodu, przez silne gospodarki wschodzące, do szukania wsparcia u państw słabszych, które mogą okazać się bardzo lojalne w polityce ustalonej na szczeblu międzynarodowym takich organizacji, jak np. ONZ i jej gospodarcze oraz polityczne struktury.

Wojna handlowa USA z ChRL, czy raczej jej zapowiedź, może być różnie interpretowana, w zależności od tego jak się rozwinie i w co się przerodzi. Poszczególne państwa, reprezentujące różne kontynenty, mają w tym zakresie różne interesy. Ameryka Łacińska z chęcią zamieniłaby umowę TPP na inny układ, w którym jest lepiej reprezentowana. Chiny również w TPP są pominięte. Wycofanie się USA z tej umowy może prowadzić do nowych rozwiązań, które mogą

³¹ Mercosur to unia celna, która obejmuje: Argentynę, Brazylię, Paragwaj, Urugwaj i Wenezuelę.

³² *China in Africa. One among many. China has become big in Africa. Now for the backlash*, „The Economist”, 15.01.2015.

³³ J. Fullerton, *China's Threat to fight trade war „to the end” sends Asian markets tumbling after Trump escalates tariffs row*, „The Telegraph”, 23.03.2018.

mieć charakter bilateralny, jak podkreśla to D. Trump, ale mogą one być również międzykontynentalne lub globalne. Stworzono tu wiele możliwości.

Poprzedni etap utworzył więzi współzależności, które mogą odegrać bardzo ważną rolę w tworzeniu nowego, jeszcze bardziej współzależnego rynku światowego. Mogą również doprowadzić do narastania konfliktów między państwami, jeśli będzie stawiało się na użycie siły i potencjału wojskowego. Perspektywa dużych oszczędności na zbrojeniach czy wyścigu zbrojeń w regionach może być kusząca, jednak musi objąć wszystkich. Z półwyspu koreańskiego dochodzą nas pierwsze nieśmiałe sygnały, że kontynent będzie wolny od broi atomowej, co zapowiada szczyt Trump–Kim Dzong Un, poprzedzony historycznym szczytem przywódców obu Korei Północnej i Południowej 27 kwietnia 2018 r. Mun Dze In pod koniec kwietnia 2018 r. spotkał się w Panmundżonie, w miejscowości zdemilitaryzowanej na granicy obu państw koreańskich, z przywódcą Korei Północnej, Kim Dzong Un-em³⁴.

Dostępne instrumenty i ich znaczenie międzynarodowe

Czy ChRL ma doświadczenie w negocjacjach? Czy obecna sytuacja będzie wykorzystana dla pogłębienia tendencji izolacjonistycznych ChRL czy też będzie punktem startu do nowej rundy negocjacji na temat liberalizacji wymiany handlowej? Jeśli wybierze się ostatecznie ten drugi wariant, to kto będzie tworzył trzon rynku, do którego reszta będzie się dołączać, akceptując przyjęte na tym rynku rozwiązania.

W 2011 roku, Hu Jintao, ówczesny szef Partii Komunistycznej w Chinach, przywiązywał dużą wagę do działań politycznych Chin, które były podejmowane w ramach chińskiej polityki Soft Power³⁵. Ważnym elementem tej polityki była promocja kultury chińskiej, która miała się skutecznie przeciwstawiać, wszechogarniającej kulturze zachodu. Działania te były wspierane instrumentami gospodarczymi o charakterze finansowym: inwestycjami, kredytami, pomocą, jak i gospodarczym: konkurencyjnym eksportem, zakupami surowcowymi, spożywczymi oraz żywności. W ostatniej dekadzie dołączył do tego również handel uzbrojeniem i sprzętem wojskowym. Ta zmiana instrumentów pokazuje odejście Chin od jednego rodzaju polityki i zastąpienie jej polityką włączającą pewne elementy polityki siłowej. Dowodem na to są wspomniane konflikty polityczne i militarne. Problemem w tym przypadku jest pewna eklektyczność kultury chińskiej, która w odróżnieniu od kultury zachodu nie jest tak łatwo przeszczepialna na inne obszary. Łatwo dokonać pewne uogólnienia w tej kwestii, nie wchodząc

³⁴ <https://kresy.pl/wydarzenia/historyczny-szczyt-przywodcow-korei-polnocnej-i-poludniowej-video/> [dostęp: 27.04.2018].

³⁵ J.S. Nye, *Soft Power: The Means to Success in World Politics*, Cambridge MA., 2005, s. 1–33.

w szczegóły i nie pretendując do miana eksperta w tej dziedzinie. Zasadniczo można zauważyć, że młodzi Chińczycy w szybko rozwijających się Chinach zaczęli naśladować Japończyków. Dotyczy to postępowania, które możemy określić jako „popularne”, co obejmuje ubranie, zachowanie, fryzury, czy szerzej wygląd, sposób odżywiania, model spędzania wolnego czasu, upodobania, itp. W sferze gospodarki można powiedzieć, że Chińczycy również wzorowali się na Japonii, czy Korei Południowej, co obejmuje stopniowe przesuwanie czynników produkcji z rolnictwa do przemysłu i następnie do usług. W skali kraju szybkie i konsekwentnie realizowane posunięcia reformatorskie przyniosły zmiany wizerunkowe miast chińskich i szerzej Chin. Miasta chińskie na wybrzeżu wschodnim przypominają metropolie państw zachodnich. Jest to wizytówka tego państwa na cały świat. Nie oznacza to jednak, że wszystkie regiony ChRL mogą pochwalić się takim sukcesem. Obserwuje się duże rozbieżności między terytoriami chińskimi na Wschodzie i na Zachodzie. To też wyjaśnia, że inicjatywy ChRL typu OBOR, mogą być również uznane za działania, które wspomogą wyrównywanie poziomów rozwoju między Wschodem i Zachodem ChRL.

19 Kongres Komunistycznej Partii Chin, który odbył się w październiku 2017, uznany został za przełomowy, o czym zdecydowały dwie rzeczy. Po pierwsze, przeprowadzono głębokie zmiany personalne w administracji poszczególnych prowincji, jak i w samym Komitecie Centralnym. Po drugie, zarówno Przewodniczący, jak i Prezydent Chin mają szeroki wachlarz władzy. Jeśli chodzi o zmiany personalne to zmieniono przewodniczących partii i kierownictwo w 31 prowincjach ChRL. Zmiany objęły również $\frac{3}{4}$ składu w Komitecie Centralnym, co oznacza umocnienie władzy Xi Jinping. Procesom tym towarzyszą hasła dotyczące wzmocnienia działań ukierunkowanych na rozwój i dobrobyt mieszkańców ChRL³⁶.

Dobrobyt i poprawa stopy życiowej ludności jest ważnym działaniem w każdym kraju. Daje poparcie wyborców. Niemniej ważnym aspektem polityki ChRL jest sektor militarny i rola ChRL w świecie. Ten efekt reform chińskich jest czynnikiem bardziej nośnym w przypadku polityków innych państw, z których część odgrywała ważne role regionalne, inne z kolei pretendują do takiej pozycji, ale nie mogą jej osiągnąć. Ten aspekt może być bardzo nośnym stymulatorem zmian w takich państwach jak BRIC. Działa to bowiem z jednej strony na możliwości konsumpcyjne, podnosi stopę życiową, daje zatrudnienie, a więc niezbędne środki na finansowanie tej konsumpcji. Z kolei z drugiej strony, działa na polityków, którzy mają swoje ambicje i w najgorszym przypadku widzą swoje państwa jako małe mocarstwa regionalne. Model ten w pewnym sensie jest spójny, jeśli analizować go w skali państwa, czyli w układzie do wewnątrz. Wyższa stopa życiowa ludności daje poparcie politykom, perspektywa realizacji ambicji polityków nastraja ich przychylnie do pewnych działań, których wcześniej nie

³⁶ *What is China's 19th Communist Party Congress and why does it matter?*, „The Economist”, 17.10.2017.

dopuszczali w swych politycznych wizjach jako możliwe czy realne. Wcześniej-sze modele rozwoju budowano raczej na ochronie miejsc pracy na narodowych rynkach, ochronie przed konkurencją i poszukiwaniu własnych narodowych rozwiązań instytucjonalnych, prawnych, gospodarczych czy technicznych. Autonomiczne bieguny rozwoju, jak wskazała praktyka, nie dały oczekiwanych efektów. Nie dały efektu również modele oparte na ochronie rynku i ograniczenie rozwoju do produkcji antyimportowej, co w kolejnych etapach rozwoju kontaktów gospodarczych z otoczeniem międzynarodowym zastąpiono handlem nadwyżkami, czy towarami przygotowanymi specjalnie na eksport. Stosowane strategie rozwoju zakładały rozwój, w którym ważną rolę przypisywano ochronie własnego rynku. Eliminowało to jeden z ważniejszych stymulatorów zmian strukturalnych i innowacji, jakim jest konkurencja. Równocześnie próbowano budować potencjał obronny, obciążając nadmiernie budżety państwa. Wszystkie te działania skutkowały presją inflacyjną.

Kilka państw odniosło sukces w swych reformach gospodarczych. Do tego grona zaliczyć można Japonię, Koreę Południową, Singapur. To jednak nieliczne gospodarki w skali świata. Do tej listy można zaliczyć kilka gospodarek pokomunistycznych w Europie Środkowej i Wschodniej, obejmujące: Bułgarię, Czechy, Estonię, Litwę, Łotwę, Polskę, Rumunię, Słowację, Słowenię czy Węgry. Wśród powyższych ChRL stanowi jedyny przykład gospodarki centralnie zarządzanej, czyli niedemokratycznej z pewnymi cechami rynku w gospodarce, które coraz częściej określa się jako „państwowy kapitalizm”.

Za wyjątkiem ChRL żadnemu państwu nie udało się wykazać takimi spektakularnymi osiągnięciami³⁷. Wydaje się, że powtórka rozwoju modelu chińskiego jest możliwa, ale wyłącznie w warunkach azjatyckich. W tym regionie start do reform z niskiego pułapu rozwoju, za czym idzie skrajne ubóstwo, jest możliwy w warunkach okresowego wykorzystania zatrudnionej siły roboczej. Wysoka świadomość pracowników o ich prawach w Europie z góry skazuje taki model na niepowodzenie. Podobnie przedstawia się to w Rosji. Niemniej jednak długookresowy rozwój firm, w których państwo korzysta z niskich kosztów pracy i na tym buduje swoją konkurencyjność, ma swój kres. Każda próba powtórzenia podobnych rozwiązań staje się nie tylko trudniejsza, ale ma szanse działania w coraz krótszym czasie. Wynika to ze wzrostu świadomości pracowników oraz rozprzestrzeniającej się wiedzy na temat stosowanych rozwiązań³⁸.

Brak otwarcia pozwala grać na nutach narodowych, niemniej mogą one być nośne wyłącznie w określonych warunkach i w relatywnie krótkim czasie. Powszechny dostęp do informacji przez internet pokazuje inne wzorce i standardy. Ponadto porównania formułowane są podczas podróży turystycznych oraz biznesowych, a ich liczba stale wzrasta. Propaganda w ramach zamkniętych państw

³⁷ *Emerging market multinationals. The rise of state capitalism*, „The Economist”, 21.01.2012.

³⁸ *China's state capitalism. Not Just liltling at windmills*, „The Economist”, 6.10.2012.

odnosi skutek, ale jego oddziaływanie jest krótkookresowe. Tak jak nie można powstrzymać lawiny, tak nie można powstrzymać naturalnych dążeń ludzi do poprawy warunków życia, uzyskania lepszych efektów w edukacji, zdrowiu, leczeniu, kulturze, efektywniejszego zarządzania publicznymi środkami.

Chiny obecnie starają się stosować w swej polityce, w pełnym wymiarze, zarówno środki z zakresu Soft, jak i Hard Power. Kontynuacja tej polityki jest możliwa w warunkach wzrostu gospodarczego. Ważnym elementem, który decyduje o dynamice wzrostu chińskiej gospodarki, jest eksport. ChRL w pełni zdaje sobie z tego sprawę. Chiny w swej polityce starają się utrzymać zarówno dotychczasowe rynki eksportowe, jak i pozyskać nowe, które z czasem będą decydowały o konkurencyjności wytwarzanej produkcji. Stawia się również na przemysł kreatywny. Ważnym elementem nowej polityki jest rewolucja w szkolnictwie, nauczaniu i badaniach rozwojowych.

Kontakty ChRL ze światem są ściśle powiązane z kontynuacją reform wewnętrznych. Te z kolei są pochodną percepcji ChRL, jako podmiotu w stosunkach międzynarodowych, o czym politycy tego państwa dobrze wiedzą. Oznacza to, że kontynuacja budowy potencjału gospodarczego ChRL wymaga współpracy międzynarodowej, i to gospodarek, które odgrywają w ekonomii, technologii, nauce wiodącą rolę. Tym samym można zakładać, że ChRL pokazało zarówno w regionie, jak i w świecie swoje możliwości, zaprezentowało swój model rozwoju, natomiast jego dalsze doskonalenie będzie wymagało kolejnych decyzji, które nie będą ograniczały się do sfery gospodarki, ale obejmą również politykę.

W gospodarce światowej zapowiedzi kilku umów: TTIP, TPP, TiSA czy Mercosur-Chiny to wykluczenie pozostałych graczy na rynku handlowym, czy precyzyjniej – pogorszenie warunków instytucjonalnej konkurencji. Jest to również nowa rzeczywistość, w której może powrócić się do rozwiązań globalnych. Trudno to jednak jednoznacznie ocenić. Nie ulega wątpliwości, że obecna sytuacja prowadzi w pewnym sensie do tendencji protekcyjnych, ale protekcyjizm pogarsza konkurencyjność, działa przeciwko interesom konsumentów i producentów. Protekcyjizm niesie też określony koszt dla państw, które wprowadzają go na swoich rynkach. Koszty to niezadowolenie, niezadowolenie to spadek poparcia, a nawet odrzucenie. Z pewnością takie oceny są formułowane przez wszystkie prowadzone narodowe ośrodki badania opinii publicznej.

Potencjalne scenariusze możliwych rozwiązań

Jeżeli nie mamy odpowiedzi jednoznacznej wskazującej na jeden kierunek, w którym potoczą się światowe relacje w sferze gospodarki i polityki, to spróbujemy nakreślić kilka scenariuszy. Scharakteryzowane zostały warunki, w jakich podejmowane będą decyzje dotyczące przyszłej polityki ChRL, teraz podjęto próbę wkomponowania ich w układ regionalny i globalny. Scenariusze te obejmą następujące warianty: (1) optymistyczny; (2) pesymistyczny; (3) wyważony; (4) realny.

Optymistyczny scenariusz oznacza szybkie rozwiązanie impasu w negocjacjach WTO i przyjęcie rozwiązań prowadzących do dalszej liberalizacji w skali globalnej. Polityka ChRL, Korei Południowej, wojna handlowa, wojny walutowe (o których nie wspomiano), cyber-zagrożenia, manipulacja wynikami wyborów, sterowanie wyborcami przy pomocy zafałszowanych informacji itp., a także inne napięcia pokazują jak blisko w różnych dziedzinach jest konflikt otwarty. Zrozumienie tego stanu powoduje, że państwa decydują się na bliższą współpracę i rozpoczynają komunikowanie się w kwestiach zmniejszających napięcia oraz wprowadzających rozwiązania. Obejmuje to powrót do negocjacji rozbrojeniowych, prowadzących do kontroli zbrojeń i odciążenia budżetów państw wydatkami na zbrojenia, co można przeznaczyć na cele alternatywne (rozwój każdego kraju i pomoc dla państw rozwijających się). Pomoc ta może być solidarna i świadczona przez neutralną strukturę międzynarodową zarządzaną przez rotacyjnie wybierany zarząd. Pokonanie impasu politycznego i militarne sprzyja powrotowi negocjacji nt. liberalizacji w handlu i przepływie BIZ. Można tu zastosować szereg rozwiązań, które przetestowano już w praktyce EWG/UE, ASEAN czy NAFTA. Chiny w tym scenariuszu mogą odegrać ważną rolę pozytywną, przekonując swoich sojuszników do otwierania gospodarek i większej współpracy międzynarodowej.

Scenariusz pesymistyczny oznacza narastanie konfliktów i lokalnych wyścigów zbrojeń, które mogą wciągnąć do gry większą liczbę graczy, angażujących się w handel bronią. W ten sposób mały konflikt może urosnąć do rozmiarów światowego. Epicentrum takiego sporu może być obecna wojna w Syrii, gdzie zaangażowane są wojska Rosji, Turcji, USA i Wielkiej Brytanii. Takim źródłem rozprzestrzeniającego się konfliktu może być iskrzenie między Izraelem i Palestyną o Zachodnie Wybrzeże oraz Gazę. Można do tej listy dołączyć sytuację związaną z aneksją Krymu przez Rosję i brak realizacji przez to ostatecznie państwo ustaleń z Mińska. Można do niej dodać również napięcia między Chinami a Indiami o tereny graniczne. W sytuacji narastania napięć trudno jest prognozować kontynuację działań sprzyjających liberalizacji handlu i współpracy międzynarodowej. Raczej stan stosunków międzynarodowych, w których narastające napięcia oznaczają odwrót od liberalizacji i powrót do protekcji. Tu ChRL może również odegrać rolę wschodzącej potęgi militarnej i zaangażować się w konflikt lub konflikty zbrojne, co z kolei prowadzić może do okresowej eskalacji konfliktu, jeśli swoim działaniem sprowokuje pozostałe państwa do włączenia się militarne.

Scenariusz wyważony oznaczałby częściową kontynuację napięć, ale też równoległe działania tworzące nowe struktury gospodarcze, skonstruowane w taki sposób, że państwa zaczynają się nimi interesować i zgłaszają chęć uczestnictwa w takich strukturach. Niemniej jednak ich model winien brać pod uwagę z jednej strony różnorodność interesów, a z drugiej różny poziom rozwoju. Doświadczenie wskazuje, że ważną rolę w takim modelu mogą odgrywać środki finansowe, jednak ich dostępność dla zainteresowanych współpracą państw musi być uwarunkowana. Bezwarunkowość powoduje bowiem bardzo egoistyczne za-

chowania państw dopuszczanych do takiej wspólnoty. Oznacza to, że państwa deklarujące współpracę i chęć zmian (w tym dopasowywanie prawa, instytucji i zasad działania rynku) mogą razem iść dalej, a proces zmian będzie tu nagradzany transferami środków na rozbudowę infrastruktury i przygotowania rynku na napływ BIZ. Jaka rola w takim scenariuszu przewidziana została dla ChRL? Mogą one włączyć OBOR i instytucje stworzone do finansowania tego projektu do realizacji szerszej idei współpracy. Taki model współpracy oznaczałby więcej środków i większe możliwości. Przykładowo OBOR może zostać połączony z Europejską Polityką Sąsiedztwa (EPS). Naturalnym początkiem dla takiej współpracy jest to, że oba projekty częściowo obejmują te same państwa. Co interesujące, OBOR jeszcze nie wystartował, a EPS już powoli zamiera, choć jest przecież wartościową inicjatywą, którą można byłoby kontynuować.

Scenariusz realny z kolei zakłada, że nie uda się ani wyeliminować wszystkich konfliktów i napięć w krótkim czasie, ani nie uda się powrócić do negocjacji handlowych w ramach WTO. Taki scenariusz oznacza potrzebę powrotu do rozmów w węższym gronie państw i wprowadzenia odważnych, przyszłościowych rozwiązań, które będą rzutowały na przyszłość stosunków między państwami. Dotyczy to zarówno sfery gospodarczej, jak i politycznej. Takie rozwiązania są w zasięgu ręki, ale w obecnej sytuacji należy do nich wrócić. Chodzi tu o TTIP, TPP czy TiSA. ChRL we wszystkich przypadkach jest wyłączone z tych umów, co nie oznacza, że na określonych warunkach nie będzie mogło do nich dołączyć. Ma to szczególne znaczenie w kontekście demonstracji siły gospodarczej i militarnej ze strony tego państwa. Scenariusz taki może włączyć pewne elementy z wcześniej przedstawionych opcji, czego ilustracją jest współpraca między OBOR i EPS.

China: (economic, political and military) potential as the instrument shaping new international order

Chinese economy went through several stages of reform and changes, which enabled economic, political and military advancement of this country. The reforms are dated back to 1979, when first changes in China were proceeded. Reforms started in agriculture sector improving food supply in the country. All this means that period needed to obtain current position by China in the world took nearly half a century. Article presents the gradual evolution of politics and its impact on the economy what was followed by a buildup of political and military potential gaining weight first in the region and after also on global scale. Prognoses of possible changes are presented here based on the assumption that current trends are continued also in the future, and they will embrace regional and global players. It is stressed that an important role of the Chinese success story can be ascribed to „opening of the economy” what stimulated inflows of technology, trade as well as direct foreign investments. Some space is given to show the alliance layout and its evolution. The picture is complemented by presentation of instruments which were used in foreign policy. Current tensions are also discussed what is illustrated by the current „trade wars” with the USA. The summing up of the article is presented in a form of possible scenarios which can be applied in the future Chinese policy.

Key words: China, CPR's economy, arms trade, political potential, economic potential, political potential

Chiny: potencjał (gospodarczy, polityczny i militarny) jako instrument kształtowania nowego układu międzynarodowego

Gospodarka ChRL przeszła przez kilka etapów reform i zmian, które pozwoliły na awans gospodarczy, polityczny i militarny tego państwa. Objęło to okres od 1979 r., kiedy zaczęto w ChRL wdrażać pierwsze reformy. Reformy rozpoczęto od zmian w rolnictwie, co miało na celu poprawę zaopatrzenia w żywność. Oznacza to, że dojście do obecnej pozycji ChRL w świecie zajęło prawie pół wieku. W artykule przedstawia się stopniową ewolucję polityki i jej wpływ na gospodarkę oraz na budowanie potencjału polityczno-militarnego w skali regionu i świata. Przedstawia się tu prognozy zmian przy założeniu dotychczasowego trendu rozwoju w kontekście zarówno regionalnych, jak i globalnych graczy. Podkreśla się znaczenie w tym procesie rozwiązań, które decydowały o „otwarcu gospodarki” na napływ technologii, handel czy transfery bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Odrębnym problemem jest wskazanie na układy sojusznicze i ich ewolucję oraz instrumenty stosowane w polityce zagranicznej. Omawia się tu m.in. bieżące napięcia w relacjach np. z USA na tle tzw. „wojen handlowych”. Podsumowanie artykułu zawarte jest w możliwych scenariuszach, które mogą znaleźć zastosowanie w przyszłości w polityce ChRL.

Słowa kluczowe: Chiny, gospodarka ChRL, handel bronią, potencjał polityczny, potencjał gospodarczy, potencjał polityczny

Erhard Cziomer

prof. dr hab., Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

**NIEMCY WOBEC MIĘDZYNARODOWYCH IMPLIKACJI
ZACIEŚNIANIA WSPÓŁPRACY CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ
Z FEDERACJĄ ROSYJSKĄ W DRUGIEJ DEKADZIE XXI WIEKU**

Wprowadzenie

Celem opracowania jest syntetyczne przedstawienie stanowiska Niemiec wobec implikacji postępującego zbliżenia oraz zacieśnienia współpracy między Chińską Republiką Ludową (CHRL, dalej Chinami) a Federacją Rosyjską (dalej Rosją). Współpraca powyższa wykracza daleko poza zakres relacji dwustronnych, stanowiąc ważny element stosunków oraz przekształceń systemu międzynarodowego w drugiej dekadzie XXI w. W opracowaniu wykorzystano dostępne materiały źródłowe¹ oraz nowsze pozycje literatury specjalistycznej na temat międzynarodowych implikacji współpracy chińsko-rosyjskiej – niemieckie², amerykańskie³,

¹ Por. poszczególne działy rządu federalnego i MSZ – Bundesregierung – Ministerien, Bulletin – Aufgaben w: <https://www.bundesregierung.de/Content/DE/StatischeSeiten/Breg/regierung-und-verfassung-aufbau-aufgaben.html>; https://www.bundesregierung.de/Webs/Breg/DE/Startseite/startseite_node.html; oraz Auswärtiges Amt – Laender- Aussen-und Sicherheitspolitik w: <https://www.auswaertiges-amt.de/de> [dostęp: 20.01.2018].

² Zob. F.W. Buddahl, *Russland und die neue Vernetzung. Wer mischt die Karten in der Geopolitik*, Rottenburg 2018; W. Klages, *Zeitwende. Strategie und Ziele der deutschen Außenpolitik im 21. Jahrhundert*, Baden-Baden 2017; H. Teissen, *Der Westen und die neue Weltordnung*, Stuttgart 2017.

³ Zob. H. Kissinger, *Weltordnung*, München 2014.

rosyjskie⁴ oraz polskie⁵. Uwzględniono również wyniki najnowszych badań autora na temat wyzwań nowej roli międzynarodowej Niemiec⁶.

Chiny i Rosja jako partnerzy Niemiec

Po zjednoczeniu w 1990 r. Niemcy, jako czołowe państwo Unii Europejskiej (UE), stały się ważnym partnerem Chin i Rosji. Wynikało to zarówno z ich korzystnego położenia geopolitycznego w centrum Europy, ogromnego potencjału ekonomicznego, odgrywania pierwszoplanowej roli w Unii Europejskiej (UE), jak również realizacji swoich interesów i celów w skali globalnej. Obydwa państwa, stopniowo od początku XXI w., stały się ważnymi partnerami politycznymi oraz gospodarczymi Niemiec, a ich relacje wzajemne nabrały charakter strategiczny. Chiny stały się pierwszoplanowym partnerem Niemiec w Azji Południowo-Wschodniej od początku XXI w. Wynikało to głównie z zacieśnienia współpracy dwustronnej na polu gospodarczo-handlowym oraz odgrywania przez Chiny kontynentalne, jako mocarstwa regionalnego, coraz większej roli w skali globalnej. Równocześnie, wraz z Brazylią, Indiami, Rosją i Afryką Południową, utworzyły tzw. Grupę BRICS, która odgrywała ważną rolę w ONZ. Po wybuchu światowego kryzysu finansowo-gospodarczego 2007 oraz BRICS w USA – umocniła swoją pozycję wśród najbogatszych państw świata w Grupie 20 (G-20). Równocześnie Chiny komunistyczne, jako wzrastająca potęga gospodarczo-finansowa oraz główny wierzyciel USA, aspirują aktywnie do przejęcia roli mocarstwa globalnego. Od 2004 r. Chiny i Niemcy, na podstawie formalnej umowy międzypaństwowej, stały się „partnerami strategicznymi z globalną odpowiedzialnością”. Wiązało się to między innymi z wprowadzeniem regularnych, dwuletnich konsultacji międzyrządowych w ramach 80. dwustronnych mechanizmów dialogowych.

W 2016 r. Chiny dodatkowo stały się pierwszym partnerem handlowym Niemiec, wyprzedzając USA, a wzajemne obroty osiągnęły wówczas poziom 167,2 mld Euro, przy ujemnym saldzie dla Niemiec –18,1 mld Euro. Ważną rolę we współpracy gospodarczej odgrywają także inwestycje. Występuje w nich jednak określona dysproporcja. O ile w Chinach działa 9000 wielkich koncernów niemieckich, to w Niemczech znajduje się tylko 5000 średnich i małych firm chińskich, które inwestują mniej niż przedsiębiorstwa niemieckie w Chinach. Poważnymi problemami w relacjach chińsko-niemieckich są przede wszystkim:

- podnoszone od dłuższego czasu, przez stronę niemiecką, liczne wypadki łamania przez władze chińskie obowiązku przestrzegania międzynarodowych

⁴ Zob. głównie internetowe publikacje „Sputnik” oraz „RT.Deutschland”.

⁵ Zob. M. Lubina, *Niedźwiedź w cieniu smoka. Rosja-Chiny 1991–2014*, Kraków 2014.

⁶ Zob. E. Cziomer, *Wyzwania nowej roli międzynarodowej Niemiec w dobie globalizacji oraz kryzysów gospodarczych i finansowo-politycznych po 2007 roku*, Kraków 2018.

standardów ochrony praw człowieka w Chinach oraz realizacji w dobrej wierze przyjętych zobowiązań prawnych;

- częste wypadki ograniczania sprzedaży przez Chiny niemieckich urządzeń i towarów na swoim rynku;
- nielegalne przywłaszczenia sobie przez partnerów chińskich niemieckiej własności intelektualnej oraz wypadki częstego uprawiania z ich strony w Niemczech szpiegostwa gospodarczego.

Równocześnie jednak Chiny blisko współpracują z Niemcami w rozwiązywaniu wielu ważnych problemów globalnych – jak np. w międzynarodowych działaniach na rzecz wdrożenia postanowień Paryskiej Konwencji Klimatycznej ONZ z 2015 r.⁷ ZSRR, a po jego rozpadzie w 1991 r. jego sukcesor – Rosja, w decydującym stopniu przyczyniły się do pokojowego zjednoczenia Niemiec oraz wycofania stamtąd w 1994 r. ponad 700 tysięcy wojsk rosyjskich. Nie wywarło to jednak znacznego wpływu na zachowanie przez Rosję silnej pozycji międzynarodowej, ani też nie przyniosło jej stabilizacji wewnętrznej. Znalazła się ona w nowej sytuacji, jako słabszy partner Zachodu, zwłaszcza zaś USA. To z kolei pozwoliło państwom zachodnim, na czele z USA, na forsowanie w latach 1999–2009 poszerzenia NATO i UE Wschód oraz Południe, aż do samych granic Rosji, a także poradzieckich krajów Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP). Mimo silnego zakotwiczenia zjednoczonych Niemiec w strukturach zachodnich (NATO i UE) Rosja pozostawała ich pierwszoplanowym partnerem politycznym i gospodarczym na obszarze poradzieckim⁸. Rosja, jako sukcesor ZSRR, przeszła okres burzliwych przemian wewnętrznych w okresie nieudolnych rządów prezydenta Borysa Jelcyna w latach 1991–1999. Jego następcą w rozgrywce o władzę różnych klanów na Kremlu został Władimir Putin, wywodzący się z szeregów dawnego KGB. Putinowi, początkowo jako premierowi w latach 1999/2000, a następnie jako prezydentowi Federacji Rosyjskiej (FR), udało się w ciągu pierwszej (2000–2004) oraz drugiej (2004–2008) kadencji doprowadzić do poprawy sytuacji społeczno- gospodarczej społeczeństwa, ale za cenę wprowadzenia rządów autorytarnych w Rosji. Ambicje stałego oraz autorytarnego sprawowania władzy przez Putina wywarło zasadniczy wpływ na rozwój wewnętrzny oraz pozycję międzynarodową Rosji. W okresie przejściowym prezydentury Dmitrija Miedwiediewa (2008–2012) Putinowi, jako premierowi, udało się doprowadzić do zmiany Konstytucji FR, pozwalającej mu jeszcze, przez dalsze dwie, wydłużone, sześcioletnie kadencje, sprawować urząd prezydenta. W momencie rozpoczęcia przez Putina 3 kadencji sprawowania funkcji prezydenta FR, w 2012 r., doszło do dalszego umocnienia się tendencji autorytarnych w Rosji. W jego najbliższym otoczeniu największe wpływy polityczne – obok zaufanych technokratów, menedżerów, artystów, naukowców i oligarchów

⁷ *Beziehungen Chinas zu Deutschland*, „Auswärtiges Amt” 2018, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/ausussenpolitik/laender/china-node/-/200472> [dostęp: 20.03.2018].

⁸ Por. M. Kosman, *Polityka RFN wobec ZSRR/Rosji w latach 1989–2009*, Bydgoszcz 2013.

– uzyskały osoby wywodzące się głównie ze służb specjalnych oraz wojska. Jednak mimo kontroli politycznej nad gospodarką i mediami, ze względu na spadek światowych cen surowców energetycznych, pogarszały się stopniowo warunki życia części społeczeństwa rosyjskiego w porównaniu z wielkimi ośrodkami miejskimi. Rzutowało to w dużym stopniu na strategię i taktykę polityki wewnętrznej oraz międzynarodowej ekipy Putina. Co z kolei oznaczało, między innymi, przejściową konieczność ograniczenia polityki współpracy Kremla z USA, NATO i UE, przy równoczesnym nasileniu się generalnej krytyki pod adresem całego Zachodu. Na terenie Rosji wiązało się to z dalszym ograniczeniem swobody działania zachodnich fundacji oraz ośrodków kulturalno-naukowych (tzw. agentów zagranicznych). Ekipa Putina zdecydowanie występowała na rzecz umocnienia strefy wpływów rosyjskich na terenie tzw. bliskiej zagranicy, czyli we wschodnioeuropejskich, zakaukaskich oraz środkowoazjatyckich krajach WNP. Przejawiało się to między innymi w zwalczaniu przez Rosję tzw. kolorowych rewolucji w krajach WNP (głównie na Ukrainie i Gruzji na początku XXI w.), zmierzających do forsowania zmian demokratycznych oraz ich perspektywicznego stowarzyszenia z UE. W konsekwencji zaś mogło to zagrozić sprawowaniu władzy ekipie rządzącej w Rosji. Najbardziej istotnymi etapami działań Rosji w tym zakresie było między innymi:

- oderwanie od Gruzji, w wyniku interwencji zbrojnej Rosji, prowincji – Południowej Osetii i Abchazji (sierpień 2008);
- aneksja Krymu (18 marca 2014) oraz wsparcie dla separatystów w Donbasie (od wiosny 2014 r.) na terenie wschodniej Ukrainy.

Konflikt rosyjsko-ukraiński stanowił, z jednej strony, pogwałcenie prawa międzynarodowego przez Rosję, a z drugiej spowodował nałożenie przez USA i kraje UE, od 2014 roku, na Rosję szeregu dotkliwych sankcji zachodnich. Wiązało się to także z trudnościami przywrócenia pokoju dla popieranym w Donbasie przez Rosję separatystów, mimo wynegocjowania, z udziałem Niemiec i Francji, porozumienia Mińsk II z 12 lutego 2015 r.⁹ W latach 2015–2018 Putin dodatkowo udzielił demonstracyjnego i skutecznego militarne poparcia prezydentowi Baszarowi al-Assadowi w wojnie domowej w Syrii przeciwko opozycji oraz Państwu Islamskiemu. Stanowiło to wyraźne wyzwanie pod adresem USA oraz współdziałających z nimi państw koalicji antyislamistycznej, w której uczestniczyły także Niemcy. Dla Putina działania powyższe stanowiły także ważny element strategii szukania dodatkowego poparcia ze strony społeczeństwa rosyjskiego dla jego starań w wyborach o fotel prezydencki czwartej kadencji, w marcu 2018 r.¹⁰ Rosja już na początku prezydentury Putina w 2003 r. stała się partnerem strategicznym Nie-

⁹ Por. E. Cziomer, *Implikacje kryzysu ukraińskiego dla polityki Niemiec wobec Rosji w latach 2013–2014*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Polska–Europa–Świat. Księga Jubileuszowa dedykowana profesorowi Ryszardowi Ziębie z okazji czterdziestolecia pracy naukowej*, red. nauk. J. Zajac, A. Włodkowska-Bagan, M. Kaczmarski, Warszawa 2015, s. 489–502.

¹⁰ Por. M. Lueders, *Die den Sturm ernten. Wie der Westen Syrien ins Chaos stürzte*, München 2017.

miec oraz całej UE w okresie rządów kanclerza Gerharda Schroedera (1998–2005). Po przegranych wyborach oraz ustąpieniu ze stanowiska kanclerza, Schroeder stał się czołowym lobbystą Putina w całej UE, w dużym stopniu osobiście przyczyniając się do powstania pierwszej nitki Gazociągu Północnego (Nord Stream) z przedmieścia Petersburga – Wyborga do Greifswaldu w Niemczech (2011). Przez kilka lat Schroeder osobiście przewodniczył Radzie Nadzorczej Nordstreamu¹¹. Ze względu na sankcje zachodnie z udziałem Niemiec, a zwłaszcza utrzymywanie niskich cen ropy i gazu na rynkach światowych, w latach 2013–2016 doszło do spadku niemiecko-rosyjskich obrotów towarowych o 40%. Nieznaczny wzrost niemiecko-rosyjskich obrotów towarowych nastąpił dopiero stopniowo na przełomie 2016/2017 i osiągnął w pierwszej połowie 2017 r. niski pułap – 21,8 mld Euro. W latach 2017–2018 grupa największych niemieckich koncernów energetycznych przefforsowała oficjalne poparcie Niemiec dla budowy drugiej nitki Gazociągu Północnego, mimo krytyki ze strony Ukrainy oraz części krajów UE, zwłaszcza krajów bałtyckich oraz Polski. Mimo zaangażowania się Niemiec w sankcjach przeciwko Rosji, w latach 2016–2017 doszło do utrzymania różnych form współpracy oraz kontaktów niemiecko-rosyjskich. Równocześnie Niemcy stały się dla ekipy Putina ważnym obszarem rozgrywki politycznej przeciwko NATO i UE, w której zwolennikami były zarówno partie opozycyjne w Bundestagu – AfD oraz Partia Lewicowa, jak też wielu czołowych polityków SPD, a także znaczna część – ok. 3-milionowej rzeszy Niemców Rosyjskich, którzy jako tzw. późni przesiedleńcy osiedlili się w latach 90. oraz na początku XXI w. na terenie zjednoczonych Niemiec. Polityka antyzachodnia Putina po 2013 r. trafiała na co najmniej częściowe zrozumienie wśród części niemieckiej elity intelektualnej. Jego sympatyków określano w mediach niemieckich jako „rozumiejących Putina” (Putin-Versteher)¹².

Niemcy wobec zacieśnienia współpracy Rosji z Chinami

Od początku XXI w. doszło do znacznego poszerzenia oraz pogłębienia współpracy rosyjsko-chińskiej w płaszczyznach polityczno-militarnej i gospodarczo-handlowej. W relacjach gospodarczo-handlowych powyższych Chiny coraz bardziej stawały się partnerem stabilnym wewnątrznie oraz aspirującym – obok USA – do odgrywania pierwszoplanowej roli globalnej. Bardziej złożony był natomiast proces stabilizacji oraz transformacji Rosji po rozpadzie ZSRR oraz powstaniu WNP w 1991 r. Do określonej poprawy sytuacji wewnętrznej w Rosji doszło dopiero od początku XXI w. w pierwszych dwóch kadencjach prezydenta W. Putina (2000–2008). Generalnie pod względem gospodarczym Rosja oraz pora-

¹¹ Zob. G. Schöllgen, *Gerhard Schröder. Die Biographie*, München 2015, s. 658 i nast. Był nim do 2017 r. przejmując następnie funkcję szefa zarządu dyrektorów rosyjskiego koncernu naftowego Rosneft.

¹² Por. E. Cziomer, *Geopolityczny wymiar kryzysu ukraińskiego i jego implikacje dla bezpieczeństwa europejskiego*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2015, nr 2(XII), s. 27–56.

dzieckie kraje środkowoazjatyckie WNP rozwijały się znacznie wolniej niż Chiny. Ze względu na powstające w tym zakresie dysproporcje stopniowo stawały się one pewnego rodzaju zapleczem surowcowym dla Chin. Zwrot Rosji w stronę zacieśnienia współpracy z Chinami nabrał przyspieszenia dopiero w momencie nałożenia się zasygnalizowanych już wyżej sankcji zachodnich po aneksji Krymu (18.03.2014) oraz po jawnym wsparciu separatystów przez Kreml w Donbasie od połowy 2014 r.¹³ Przybrał on wymiar długofalowy i strategiczny, ze względu na konfrontacyjny charakter relacji Rosji z USA oraz UE¹⁴. Warto w tym miejscu przypomnieć, że jeszcze na przełomie lat 2010/2011 Putin deklarował w Berlinie możliwość perspektywicznego tworzenia strefy wolnego handlu „od Lizbony do Władywostoku”, w oparciu o próbę zacieśnienia współpracy gospodarczo-handlowej Rosji z obszarem poradzieckim, Chinami oraz krajami UE. W Berlinie oraz Brukseli nie spotkało się to jednak z większym zainteresowaniem¹⁵. Jeszcze w przededniu oraz podczas protestów na Majdanie w Kijowie (2013/2014) Komisja Europejska wykluczała całkowicie możliwość równoległego stowarzyszenia Ukrainy z UE oraz jej przynależności do projektowanej przez Rosję strefy „wolnego handlu” na obszarze poradzieckim. Bezpośrednio po nałożeniu pierwszych sankcji zachodnich na Rosję, w połowie 2014 r., istniejąca Unia Celna została przekształcona w Unię Euroazjatycką (UEA). Stosowną umowę 24 maja 2014 r. podpisały Rosja, Kazachstan, Białoruś, a następnie Armenia (10 października 2014) oraz Kirgistan (10 sierpnia 2015). Kolejnym kandydatem do UEA jest Tadżykistan. Kilkanaście dalszych państw WNP, Azji, Afryki i Bliższego Wschodu zamierzają przystąpić do UEA, bądź to jako możliwi kandydaci na członków, bądź tylko obserwatorów. W ramach UEA planuje się natomiast utworzenie wspólnych rynków elektrycznego (do 2019), naftowego (do 2024) oraz gazowego (do 2025). Dla ekipy Putina projekt powyższy posiadał zarówno znaczenie polityczno-propagandowe, jak też ekonomiczne. W latach 2016–2017 ponownie wzrosło zainteresowanie powyższym projektem integracyjnym w kręgach gospodarczych oraz politycznych w Niemczech¹⁶. W obszernej ekspertyzie specjalistycznej czołowego instytutu badawczego IfO w Monachium, na zamówienie Fundacji Bertelsmanna, pt. *Wolny handel od Lizbony do Władywostoku. Komu przynosi korzyści, a komu szkodzi wolny handel euroazjatycki?*, wyliczono symulacyjnie, że w ramach perspektywicznej umowy między UE a UEA można by osiągnąć takie wymierne korzyści finansowe z utworzenia strefy wolnego handlu w skali jednego roku, jak m.in.:

¹³ Por. szerzej: M. Lubina, *op. cit.*, s. 184–540.

¹⁴ Zob. szerzej: M. Klein, K. Westphal, *Russlands Wende nach China*, SWP–Aktuell 28, Berlin 2015, s. 1–4, <https://www.swp-berlin.org/swp-aktuell-de> [dostęp: 18.03.2018].

¹⁵ U. Holbach, *Wladimir Putins Eurasische Union*, SWP–Aktuell 51, Berlin 2011, s. 1–4, <https://www.swp-berlin.org/swp-aktuell-de> [dostęp: 18.03.2018].

¹⁶ Por. M. Pastukhova, K. Westphal, *Die Eurasische Wirtschaftsunion schafft einen Energiemarkt – die EU steht abseits*, SWP–Studien, Nr. 4, Berlin 2018, s. 1–8, <https://www.swp-berlin.org/swp-aktuell-de> [dostęp: 20.02.2018].

- wzrost realnego przyrostu PKB na jednego mieszkańca w Rosji – ok. 3%, czyli 235 Euro;
- w Niemczech wzrost PKB na jednego mieszkańca ok. 0,2%, czyli 91 Euro¹⁷.

Niemieckie analizy specjalistyczne w 2015 r. podkreślały, że w wyniku sankcji zachodnich Rosja już w 2014 r. dokonała gwałtownego zwrotu w kierunku Chin, oferując im dodatkowo w dużej ilości dostawy takich surowców, jak gaz ziemny, ropa naftowa, metale, drewno i inne. Największą inwestycją długofalową z Rosji do Chin jest projekt gazociągu z Syberii Wschodniej do Chin – „Siła Syberii” – wartości co najmniej 55 mld USD. Połowę kredytu udzielił chiński koncern naftowy CNPC. W projekcie powyższym zaangażowały się także koncerny francuskie i niemieckie. W analizach podkreślano także, że w pogoni za lepszymi kontraktami chińskie firmy państwowe, korzystając często z poparcia politycznego, zrywały wcześniejsze umowy podpisane ze stroną rosyjską oraz masowo wypierały z syberyjskiego rynku inwestycyjnego firmy zachodnie, w tym również niemieckie. Nie zawsze z tej nowej sytuacji zadowolone były rosyjskie władze lokalne oraz firmy na Syberii¹⁸. Chiny wykorzystały sankcje zachodnie na Rosję do zwiększenia swoich obrotów towarowych z krajami WNP stowarzyszonymi w UEA – Rosją, Kazachstanem, Białorusią, Armenią i Kirgizją. Według danych statystycznych z 2016 r. w eksporcie do tych krajów Chiny partycypowały już na pierwszym miejscu w 27,7%, wyprzedzając Niemcy – 11,2%, USA 6,4% oraz Japonię – 3,7% czy Koreę Południową – 2,8% (na wszystkie kraje UE przypadało 40,8%). Natomiast w imporcie tych krajów na Chiny przypadało 10,7%, Niemcy 7,3 %, USA 3,3%, Turcję 4,8% oraz Japonię 3,2% (na wszystkie kraje UE przypadało 50,3%)¹⁹. W szerszym kontekście obszaru poradzieckiego można stwierdzić, że w handlu zagranicznym Chiny potencjalnie stały się coraz ważniejszym partnerem Rosji oraz pozostałych krajów UEA, którym wyzwanie mogą rzucić wspólnie tylko wszystkie kraje UE. Niektórzy autorzy polscy formułują nawet tezę, iż obok dominacji ekonomicznej Chiny faktycznie uzależniały od siebie, w coraz większym stopniu, Rosję politycznie. W każdym razie w dobie sankcji zachodnich zacieśnienie współpracy chińsko-rosyjskiej stanowi

¹⁷ Por. G. Felbermayr, R. Aichele, J. Gröschl, *Freihandel von Lissabon bis Wladiwostok: wem nutzt, wem schadet ein eurasiatisches Freihandelsabkommen?*, GED Study IFO Schelldienst, Bertelsmann Stiftung 2017, s. 39–48, <https://www.cesifo-group.de/DocDL/sd-2017-2-2017-1-26.pdf> [dostęp: 24.02.2018].

¹⁸ *Russland inszeniert den Schwenk nach China*, GTAI Germany Trade & Invest, 2.12.2015, <https://www.gtai.de/GTAI/Navigation/DE/Trade/Maerkte/suche,t=russland-inszeniert-den-schwenk-nach-china,did=1361916.html> [dostęp: 24.02.2018].

¹⁹ Por. *Eurasische Wirtschaftsunion (EAWU), Basisdaten März 2017 r.*, GTAI Germany Trade Invest, https://www.gtai.de/GTAI/Content/DE/Trade/Fachdaten/MKT/2017/02/mkt201702148008_20914_wirtschaftsdaten-kompakt---eurasische-wirtschaftsunion.pdf?v=6 [dostęp: 20.02.2018].

dla ekipy Putina również bardzo ważne wyzwanie pod względem politycznym²⁰. Od początku drugiej dekady XXI w. Chiny wyraźnie umocniły swoją pozycję międzynarodową w skali globalnej, jak też w ramach samego ugrupowania krajów BRICS. Wyrazem tego było między innymi zainicjowanie przez przywódcę CHRL, XI Jinpinga, projektu budowy Nowego Szlaku Jedwabnego w 2013 r. W latach 2013–2015 inicjatywie powyższej nadano duży rozgłos propagandowy nie tylko w Chinach, ale także poza jej granicami. Kolejny szczyt krajów BRICS w Brazylii (Fortaleza), w lipcu 2014 r., udzielił oficjalnego poparcia wszystkim przywódców krajów BRICS dla inicjatywy XI Jinpinga. Wokół projektu Szlaku Jedwabnego czołowych krajach UE, w tym także w Niemczech, utworzono społeczne ruchy na rzecz poparcia. Od początku drugiej dekady XXI w. Chiny (CHRL) wyraźnie umocniły swoją pozycję międzynarodową w skali globalnej, regionalnej (w rejonie Azji Południowo-Wschodniej) oraz w łonie ugrupowania krajów BRICS. W ocenie Instytutu Niemieckiej Gospodarki w Kolonii, w toku prac przygotowawczych do powstania w ramach Nowego Szlaku Jedwabnego („jeden pas – jedna droga”), w latach 2015–2016, ok. 900 eurazjatyckich projektów infrastrukturalnych (koleje, autostrady, lotniska, rurociągi, porty morskie, linie telekomunikacyjne i inne) udało się CHRL uzgodnić porozumienia wstępne z 64 krajami. Będą one służyły przede wszystkim skróceniu czasu transportu dziewięcioma korytarzami z Chin do krajów Azji i Dalekiego Wschodu, Azji Środkowej oraz dalej przez Rosję i Turcję do Afryki oraz Europy²¹. Cały projekt precyzujący orientacyjny przebieg dziewięciu korytarzy z CHRL do krajów azjatyckich, europejskich i afrykańskich został przedstawiony dokładnie na dwudniowym szczycie Nowy Szlak Jedwabny, w połowie maja 2017 r. w Pekinie, z udziałem przedstawicieli ponad 100 państw świata, w tym ponad połowę z nich stanowili szefowie państw i rządów. Z krajów BRICS na najwyższym szczeblu na szczycie w Pekinie uczestniczył tylko prezydent Rosji W. Putin. Demonstracyjnie nie przyjechał natomiast premier Indii Nandera Nodi, ponieważ główna trasa projektu na półwyspie indyjskim okrąży jego kraj i przechodzi przez terytorium zaciętego wroga i rywala Indii – Pakistanu. Z głównych zachodnich krajów członkowskich UE byli tylko premierzy Włoch i Hiszpanii. Natomiast kanclerz Angela Merkel i premier Wielkiej Brytanii – Theresa May, podchodziły do powyższego projektu sceptycznie. Na szczycie reprezentowali ich przedstawiciele rządów na szczeblu ministerialnym. Udział premierów Polski, Węgier, Czech, Rumunii i Grecji spowodowany było dużym zainteresowaniem CHRL sprawną koordynacją powyższego projektu w krajach Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej. Na realizację

²⁰ Por. M. Kaczmarek, W. Rodkiewicz, *Rosyjska Wielka Eurazja wobec chińskiego Nowego Jedwabnego szlaku: adaptacja zamiast konkurencji*, „Ośrodek Studiów Wschodnich. Komentarze”, 21.07.2016, nr 19, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2016-07-21/rosyjska-wielka-eurazja-wobec-chińskiego-nowego-jedwabnego> [dostęp: 12.03.2018].

²¹ *One Belt One Road. Chinas Seidenstrasse*, Institut der deutschen Wirtschaft- IW-Kurzberichte, „Puls” 2016, nr 67, s. 2–3, <https://www.iwkoeln.de/studien/iw-kurzberichte/beitrag/thomas-puls-one-belt-one-road-china-s-new-silk-road-302612.html> [dostęp: 20.03.2018].

Nowego Jedwabnego Szlaku, w okresie 10–15 lub nawet do 20 lat, przewidziano finansowanie w wysokości ok. 1 biliona dolarów amerykańskich – USD. Nie wyklucza się jednak wydatkowania dalszych kwot na wypadek konieczności znacznego poszerzenia i wydłużenia projektu oraz wzrostu kosztów dodatkowych prac i inwestycji na wszystkich trzech kontynentach – Azji, Europie i Afryce. Ogólnie w analizach i ocenach zachodnich projekt ów uznano za korzystny głównie dla gospodarki CHRL, która pragnie związać ze sobą najważniejsze kontynenty świata. Nie wyklucza się bowiem jego poszerzenia w dalszej perspektywie o wybrane kraje Ameryki Łacińskiej. Posiada on także dalekosiężny wymiar geopolityczny, podkreślając wyraźnie aspiracje kierownictwa CHRL do odgrywania pod koniec drugiej dekady XXI w. przywódczej roli międzynarodowej. Ze względu na sceptycyzm i opory wielu czołowych państw, w tym także Niemiec, na koniec obrad nie podpisano żadnego dokumentu wiążącego, a jedynie wspólne oświadczenie. Co więcej, Niemcy oraz wiele czołowych państw zachodnich nie podpisało powyższego oświadczenia. Nie oznaczało to jednak całkowicie negatywnego stosunku UE do powyższego projektu chińskiego²². Na szczycie Nowego Jedwabnego Szlaku, w połowie maja 2017 r., kanclerz Merkel zastępowała minister Brigitte Zypries w resorcie Gospodarki i Technologii. Jej zarzuty wobec projektu chińskiego, w ujęciu syntetycznym, sprowadzały się do następujących kwestii:

- projekt nadmiernie preferuje państwowe przedsiębiorstwa chińskie, eliminując całkowicie firmy prywatne z innych krajów, w tym także Niemiec;
- dotychczasowe projekty posiadają zbyt ogólny charakter i wymagają dodatkowych wyjaśnień i negocjacji z dużym wyprzedzeniem czasowym, przed rozpoczęciem ich realizacji; nie uwzględniono postulatu UE, aby planowane inwestycje miały bardziej transparentny charakter oraz podlegały, chociażby częściowo procedurom przetargowym;
- więcej czasu i rozważa wymaga potrzeba przestrzegania w trakcie przygotowania, a następnie realizacji przez inwestorów i wykonawców zasad ochrony środowiska naturalnego;
- udoskonalenia wymagają zasady rozstrzygania sporów i kontrowersji, powstałych z tytułu realizacji poszczególnych projektów.

Minister Zypries ze swej strony podkreślała, że odmowa podpisania komunikatu końcowego przez Niemcy nie przekreśla gotowości zarówno rządu federalnego, jak też koncernów niemieckich, do zaangażowania się w realizację powyższego projektu. Jego najważniejsze zadania na terenie Niemiec koncentrują się na modernizacji autostrad i kolei do Duisburga oraz dalej na Zachód przez Francję do Londynu, jak też w odniesieniu do modernizacji, jak również poszerzenia portu morskiego w Hamburgu wraz całą infrastrukturą²³. Na marginesie

²² Zob. E. Cziomer, *Wyzwania nowej roli międzynarodowej Niemiec...*, op. cit., s. 165–166.

²³ Zob. *Seidenstrassen – Gipfel*, EU riskiert Eklat mit China, FAZ vom, 9.06.2017, <http://www.faz.net/aktuell/wirtschaft/wirtschaftspolitik/seidenstrassen-gipfel-eu-riskiert-eklat-in-china-15014832.html> [dostęp: 25.02.2018].

warto podkreślić, że czołowe niemieckie fundacje polityczne inicjowały organizowanie licznych konferencji naukowych oraz spotkania ekspertów z różnych krajów na temat licznych przesłanek, wyzwań oraz możliwości realizacji Nowego Jedwabnego Szlaku oraz Unii Euroazjatyckiej z udziałem Niemiec. Jedną z największych takich konferencji zorganizowała związana z SPD Fundacja Friedricha Eberta, w dniach 19–20 kwietnia 2017 r. w Krasnojarsku. Uczestniczyli w niej czołowi eksperci z Rosji, Niemiec, Chin oraz ważniejszych krajów poradzieckiej Azji Środkowej. Jej myślą przewodnią była teza, że Chiny, Rosja i Niemcy w przyszłości mogą z powodzeniem realizować projekty pogłębienia współpracy euroazjatyckiej, z korzyścią dla wszystkich zainteresowanych państw²⁴. Do większego zaangażowania się Niemiec w bezpośrednią współpracę w ramach Eurazji zachęcały także media rosyjskie w Niemczech, przejawiające dużą aktywność w Berlinie, zwłaszcza „RT.Deutschland”²⁵. Eksperti niemieccy dokładnie analizują wszelkie przejawy ożywienia współpracy chińsko-rosyjskiej w różnych dziedzinach. Starają się oni głównie odpowiedzieć na pytanie – jak bliskie są współpraca polityczna, gospodarcza oraz sojusz wojskowy między obu państwami? We współpracy politycznej obydwa państwa wspierają się wzajemnie zarówno na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ, jak też w innych zakresach, zwłaszcza w przeciwstawianiu stanowisku USA. Największe zbliżenie nastąpiło na płaszczyźnie wojskowej, zarówno na polu sprzedaży przez Rosję nowoczesnego uzbrojenia Chinom, jak też organizowania wspólnych ćwiczeń oraz manewrów wojskowych. W wielu sprawach międzynarodowych o charakterze politycznym oba kraje zachowują się bardzo wstrzemięźliwe. Przykładowo, Chiny nie popierają całkowicie interwencji Rosji w Syrii, a z kolei Rosja nie aprobuje oficjalnie obecności wojskowej i pozycji polityczno-prawnych Chin w odniesieniu do Morza Chińskiego. Pekin z kolei nie zaakceptował także oficjalnie aneksji Krymu przez Rosję w 2014 r. W Azji Środkowej Chiny uzyskują coraz większe wpływy gospodarcze, ale Rosja zachowuje przewagę w kontroli polityczno-militarnej tego regionu. Również w niektórych kwestiach globalnych oba kraje nie mają wspólnego stanowiska. Generalnie jednak sankcje zachodnie przyczyniają się w dużym stopniu do zacieśnienia współpracy chińsko-rosyjskiej²⁶.

²⁴ Por. *Eurasien verengt sich: Eine neue Seidenstrasse führt China, Russland und Deutschland zusammen*, hrsg. von F.E. Stiftung, Expertenrundtisch, Berlin, 19–20.04.2017, <http://www.fes-russia.org/de/veranstaltungen/eurasien-verengt-sich-eine-neue-seidenstrasse-fuehrt-china-russland-und-deutschland-zusammen> [dostęp: 25.02.2018].

²⁵ Por. *Der Kampf um Eurasien: Wie Deutschland seine Chance verspielt*, RT.Deutschland vom 2.04.2018, <http://20min.ch/st/aktuell/der-kampf-um-eurasien-wie-deutschland-seine-chancen-verspielt> [dostęp: 25.02.2018].

²⁶ M. Hoffen von, *Russland und China wie weit geht ihre Allianz*, Ostexperte-Nachrichten, Wirtschaft, Eurasien vom 19 April 2018, <https://ostexperte.de/russland-china-allianz> [dostęp: 25.04.2018].

Rola Chin oraz Rosji w przekształcaniu systemu międzynarodowego w kontekście strategicznych interesów i celów Niemiec

Wśród autorów występuje duża zgodność poglądów na temat stopniowego załamania się od przełomu pierwszej i drugiej dekady XXI w., ukształtowanego po przewyciężeniu konfliktu Wschód–Zachód w latach 1989–1991, „międzynarodowego systemu neoliberalnego z dominującą rolą supermocarstwa zachodniego USA” (podkr. E.C.). Pod koniec drugiej dekady XXI w. dochodzi natomiast do kolejnej zmiany, czego widocznymi cechami są chaos, ostra rywalizacja oraz kumulacja różnych zagrożeń globalnych, jak również wzrost napięć i konfliktów regionalnych oraz lokalnych. Uwidacznia się brak przejrzystości w zachowaniu różnych kategorii ugrupowań państw oraz populistycznych ekip rządzących i przywódców wielu mocarstw. W tych nowych warunkach rodzą się załączki nowego „międzynarodowego systemu multipolarnego” (podkr. E.C.) z udziałem bardzo wielu nowych koalicji państw o różnych systemach gospodarczo-społecznych oraz odmiennych wartościach i celach politycznych. Znany badacz amerykański nurtu realistycznego – Henry Kissinger – w swojej nowszej analizie dochodzi do wniosku, że Chiny i Rosja pozostaną ważnymi elementami budowy nowego systemu multilateralnego, a Zachód, jako całość na czele z USA, musi się wyzbyć szeregu iluzji, iż będzie mógł zachować nad nimi przewagę w tworzącym się nowym systemie międzynarodowym²⁷. W Niemczech bardzo intensywnie i systematycznie prowadzone są rozległe interdyscyplinarne badania teoretyczne oraz empiryczne na temat kompleksowych wyzwań i przekształceń „porządku międzynarodowego” (Internationale Ordnung). Pierwszoplanową rolę koordynującą w powyższych badaniach, od początku XXI w., odgrywa Niemiecki Instytut Polityki Międzynarodowej i Bezpieczeństwa, działający w ramach Fundacji Nauka i Polityka (Stiftung Wissenschaft und Politik) w Berlinie. Jest on finansowany przez Urząd Kanclerski, pełniąc również ważne funkcje ekspercko-doradcze w stosunku do poszczególnych resortów rządu federalnego. Jego analizy i obserwacje koncentrują się generalnie na zagadnieniach aktualnych oraz przyszłościowych wyznaczników oraz strategii polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec na tle złożonych procesów i tendencji rozwojowych środowiska międzynarodowego. Warto w tym miejscu podkreślić, że istotne znaczenie teoretyczne dla zrozumienia nowych wyzwań i zagrożeń bezpieczeństwa oraz współpracy międzynarodowej Niemiec posiadają, sformułowane pod koniec 2016 r., najnowsze dwuletnie wytyczne badawcze Niemieckiego Instytutu Polityki Międzynarodowej i Bezpieczeństwa Fundacji Nauka i Pokój (SWP) w Berlinie „Nowe ramy dla badań 2017/2018”.

²⁷ H. Kissinger, *op. cit.*, s. 10 i nast.

Wytyczne powyższe definiują porządek międzynarodowy: „[...] współgranie (Zusammenspiel) norm, reguł oraz instytucji w sensie trwałych struktur”²⁸. Występują one w trzech powiązanych wzajemnie zakresach problemowych:

- A) Kształtowanie się nowego porządku międzynarodowego obejmującego następujące struktury i współzależności:
- współzależności globalne i regionalne;
 - postępujące zmiany w układzie sił mocarstw wschodzących;
 - dynamika zmian wewnętrznych oraz nowe zadania poszczególnych elementów globalnych, regionalnych i lokalnych w kształtowaniu ładu międzynarodowego.
- B) Bezpieczeństwo międzynarodowe wymagające rozwiązania zarówno tradycyjnych oraz nowych zagrożeń i konfliktów, jak:
- kontrola zbrojeń, budowa zaufania i nierozprzestrzenianie (broni nuklearnej – uwaga E.C);
 - kryzysy i konflikty w regionach strategicznych;
 - stabilizacja państw upadłych;
 - zwalczanie transnarodowego terroryzmu i zorganizowanej przestępczości;
 - zagrożenia bezpieczeństwa cybernetycznego oraz ograniczenia polityki zbrojeń.
- C) Gospodarka i społeczeństwo – tendencje, dynamika i szanse rozwoju:
- trudności rozwoju oraz rywalizacja o rynki zbytu;
 - konieczność przezwyciężenia globalnych i regionalnych kryzysów finansowych;
 - dalsza ewolucja handlu światowego;
 - zmiana klimatu, polityka klimatyczna i zrównoważony rozwój;
 - zażegnania konfliktów o dostęp do zasobów i zaopatrzenia surowców;
 - zmiany demograficzne i ruchy migracyjne²⁹.

W wytycznych powyższych zwraca się uwagę na fakt, że w kierownictwie Rosji pogłębiają się tendencje autorytarne, które ze względu na aneksję Krymu oraz popieranie separatystów w Donbasie prowadzą do narastania konfrontacji Kremla z USA, krajami NATO oraz UE. Sprzyja to także zacieśnieniu współpracy rosyjsko-chińskiej, która obiektywnie osłabia stosunki transatlantyckie. Chiny wykorzystują napięcia i konfrontację Rosji z Zachodem do umocnienia własnej pozycji mocarstwowej w gospodarce i handlu światowym oraz do umocnienia swojej polityczno-militarnej i strategicznej roli w Azji Południowo-Wschodniej³⁰. W ocenie naukowców niemieckich narastanie sprzeczności między Chinami i Rosją a państwami zachodnimi wpływa negatywnie na dalszy rozwój neoliberalnego systemu międzynarodowego, przyczyniając się zarazem do stopniowego umacnia-

²⁸ *Orientierungsrahmen für die Forschung 2017/2018*, SWP Berlin, s. 5, <https://www.swp-berlin.org/ueber-uns/orientierungsrahmen> [dostęp: 25.03.2018].

²⁹ *Ibidem*, s. 10 i nast.

³⁰ *Ibidem*, s. 17 i nast.

nia tendencji do tworzenia się zrębów systemu multilateralnego³¹. Interesy i cele w polityce zagranicznej oraz bezpieczeństwa Niemiec w kontekście kształtowania wymogów nowego porządku międzynarodowego za okres czteroletniej kadencji precyzują każdorazowo wyłonione po wyborach do Bundestagu poszczególne rządy federalne. Po kolejnych wyborach wrześniowych 2013 r. oraz 2017 r. były to dwukrotnie rządy koalicyjne chadecko-socjaldemokratyczne (CDU/CSU/SPD), na czele z kanclerz Angelą Merkel. Ciekawy materiał porównawczy jest zwarty w ogólnych ocenach miejsca i roli Niemiec w kolejnych fazach ładu międzynarodowego 2013 oraz 2018 r. W umowie koalicyjnej z 13 grudnia 2013 r. stwierdzono między innymi:

Chcemy aktywnie współkształtować **globalny porządek** [międzynarodowy – uzupełn. E.C]. Chcemy się przy tym kierować się interesami i wartościami naszego kraju. Niemcy opowiadają się w skali ogólnoswiatowej za pokojem, wolnością i bezpieczeństwem, za przestrzeganiem praw człowieka oraz obowiązywaniem prawa międzynarodowego, jak również za zrównoważonym rozwojem oraz zwalczaniem biedy. Jesteśmy gotowi do wnoszenia ze strony naszego kraju wkładu w rozwiązywanie kryzysów i konfliktów, jeśli oczekują się tego od nas. Przy tym preferujemy stosowanie środków dyplomacji, pokojowego rozwiązywania konfliktów i pomocy rozwojowej. Jesteśmy odpowiedzialnymi i wiernymi sojusznikami. Chcemy być dobrymi partnerami w kształtowaniu sprawiedliwego **porządku światowego**³².

Nieco odmiennie postrzegano natomiast ład międzynarodowy po długich negocjacjach układu koalicyjnego rządu CDU/CSU i SPD z 7 lutego 2018 r., w którym w części międzynarodowej stwierdzono między innymi:

W ubiegłych latach świat – także dla Niemiec i Europy – stał się nieobliczalny i niepewny. Porządek międzynarodowy oraz takie fundamentalne pryncypia jak multilateralizm, prawo międzynarodowe oraz uniwersalna ważność praw człowieka znalazły się pod presją oraz grożą erozją. Następstwami zmiany klimatu, ryzyka prowadzenia wojen handlowych, wyścigu zbrojeń, zbrojnych konfliktów, niestabilność Bliskiego i Środkowego Wschodu, masowe migracje, jak również agresywne nacjonalizmy wewnątrz oraz poza Europą, stawiają przed nami wyzwania oraz przenikają do wnętrza naszych społeczeństw. W tej sytuacji nadrzędnym zadaniem polityki niemieckiej – bazującej na międzynarodowej kooperacji oraz instytucjach i organizacjach – jest dążenie do utrzymania bezpieczeństwa, wzmocnienia stabilizacji oraz zapewnienia ich dalszego rozwoju. Naszym celem jest sprawiedliwe kształtowanie globalizacji w sensie Agendy 2030, która zapewni wszystkim ludziom godność i bezpieczeństwo... W tej sytuacji Niemcy dążą do dwóch centralnych celów: Europa musi w aspekcie międzynarodowym być bardziej samodzielna i zdolna do działania. Równocześnie chcemy umocnić więzi transatlantyckie z USA. **Chcemy pozostać Transatlantykami i stać się bardziej Europejczykami**³³.

³¹ Por. H. Theisen, *Der Westen und die neue Weltordnung*, Stuttgart 2017, s. 103 i nast.

³² Deutschlands Zukunft gestalten. Der Koalitionsvertrag zwischen CDU/CSU und SPD vom 13 Dezember 2013, 18. Legislaturperiode, Berlin 2013, s. 117.

³³ Ein neuer Aufbruch für Europa. Eine neue Dynamik für Deutschland. Ein neuer Zusammenhalt für unser Land, Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und SPD vom 7. Februar 2018, Berlin 2018, s. 144.

Układ koalicyjny CDU/CSU i SPD z 7 lutego 2018 r. nie odnosi się bezpośrednio do aktualnej oceny znaczenia zacieśnienia współpracy rosyjsko–chińskiej dla kształtowania nowego ładu międzynarodowego. Pośrednio poświęca jednak dużo miejsca obu krajom, podkreślając wyraźnie ich istotne potencjalne znaczenie dla przyszłego kształtowania bezpieczeństwa oraz współpracy międzynarodowej w skali globalnej i regionalnej. W układzie powyższym krytycznie odnosi się do aneksji przez Rosję Krymu oraz popieranie przez Kreml separatystów w Donbasie, uzależniając od wdrożenia porozumień rozejmu Mińsk II z 12 lutego 2015 r. możliwość zniesienia sankcji zachodnich ze strony krajów UE. Nowy rząd chadecko-socjaldemokratyczny w układzie koalicyjnym podkreśla ponadto zasadniczy interes Niemiec, zakładający długofalowo działanie na rzecz dobrych stosunków i ścisłą współpracę z Rosją „[...] na rzecz zabezpieczenia pokoju oraz uregulowania ważnych wyzwań międzynarodowych” (s. 149). Nieco dalej stwierdza się dosłownie: „Podtrzymujemy mocno wizję o wspólnej przestrzeni gospodarczej od Lizbony do Władywostoku. Obie strony i cała Europa mogą na tym skorzystać” (chodzi o UEA z 2015 r., podkr. – E.C.). Nieco dalej jeszcze raz stwierdza się, że:

Celem naszej polityki wobec Rosji jest dążenie do powrotu w kierunku obustronnego zaufania oraz pokojowego ułożenia korzystnych, wzajemnych relacji, które umożliwią ponowne ustanowienie bliskiego partnerstwa³⁴.

W cytowanym wyżej dokumencie rządu chadecko-socjaldemokratycznego w odniesieniu do Azji Południowo-Wschodniej stwierdza się ponadto, że z jednej strony obszar powyższy rozwija się dynamicznie w XXI w. i posiada dla całego świata, w tym także Niemiec, duże znaczenie gospodarcze i strategiczne, ale z drugiej charakteryzuje się kumulacją wielu konfliktów oraz napięć między wielkimi państwami o sprzecznych interesach (Japonia, Chiny, Indie, Wietnam i inne). Może to w przyszłości w decydującym stopniu stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa, współpracy oraz utrzymywania się przeszkód w dokonaniu zmian w porządku międzynarodowego w wymiarze regionalnym oraz globalnym. Wynika to zarówno z występowania tam ogromnego potencjału, jak również zderzenia się sprzecznych interesów oraz ogromnych ambicji w polityce Chin wobec sąsiadów. Dosłownie stwierdza się między innymi:

Niemcy i Europa muszą przy otwarciu swoich rynków przywiązywać zasadnicze znaczenie do przestrzegania dobrze zdefiniowanych wspólnych interesów i – gdzie one leżą oraz w jaki sposób można je przeforsować w ramach współpracy z Chinami. Dotyczy to przykładowo długofalowego projektu chińskiego- inicjatywy Nowego Jedwabnego Szlaku. Chcemy w tym zakresie przedstawić wspólną odpowiedź europejską, aby lepiej ochronić nasze interesy, dążąc do połączenia oraz lepszego wyposażenia niemieckich i europejskich [czyli UE – uwaga E.C.] instrumentów finansowych. [...] Równocześnie w dialogu

³⁴ *Ibidem*, s. 150.

z Chinami, ze względu na wielowarstwowość chińskich możliwości forsowania własnych projektów, będziemy podkreślali konieczność zachowania ładu i stabilności na bazie dobrze funkcjonującej gospodarki światowej. W tym kontekście będziemy żarliwie zabiegali o przestrzeganie praw człowieka oraz praworządności³⁵.

Z przedstawionej wyżej analizy stanowiska rządu CDU/CSU/SPD wobec zacieśnienia współpracy rosyjsko–chińskiej wynika, że posiada ona istotne znaczenie dla Niemiec jako ważnego partnera handlowego oby krajów oraz gracza politycznego w UE i w skali globalnej. Zarówno z postanowień umów koalicyjnych rządu Wielkiej Koalicji CDU/CSU/SPD z lat 2013 oraz 2018, jak też z ocen ważniejszych niemieckich publikacji naukowych można wnioskować, iż strategicznym celem Chin i Rosji w XXI w. jest działanie na rzecz przezwyciężenia neoliberalnego systemu międzynarodowego z dominacją USA oraz zastąpienia go systemem multilateralnym³⁶. Nie ma jednak do tej pory wypracowanych nowych struktur oraz zasad funkcjonowania systemu multilateralnego, który znajduje się w początkowej fazie rozwoju. Kierownictwa polityczne Chin i Rosji wspólnie zmierzają do osłabienia pozycji USA w skali globalnej, ale ze swojej strony koncentrują się głównie na wyciąganiu doraźnych korzyści dla siebie kosztem USA. Największe sukcesy gospodarcze osiągnęły Chiny zarówno w Azji Południowo-Wschodniej, jak też w skali globalnej. Chiny są też największym dotychczasowym beneficjentem globalizacji. Nie są one jednak zainteresowane przejściem większej odpowiedzialności politycznej w skali globalnej. W płaszczyźnie polityczno-militarnej współpraca Chin z Rosją poważnie osłabia dotychczasową dominującą pozycję międzynarodową USA. Natomiast pod względem finansowym pierwszoplanową rolę w skali globalnej odgrywają wyłącznie Chiny. W 2017 r. udzieliły one w skali globalnej więcej kredytów na wszystkich kontynentach, niż pozostałe państwa świata, łącznie z USA. W odróżnieniu od administracji prezydenta Donalda Trampa w USA – Chiny nie wycofały się jednostronnie zarówno z globalnego porozumienia klimatycznego ONZ (Paryż 2015 r.), ani z regionalnych wielostronnych porozumień handlowych. Natomiast mimo wspólnych wartości latach 2017–2018 uwidacznia się coraz więcej kontrowersji oraz różnicy interesów w relacjach transatlantyckich, w tym również gospodarczo-handlowych oraz politycznych między Niemcami a USA. Hipotetycznie w perspektywie nie wyklucza się powstania określonych sytuacji politycznych oraz finansowo-gospodarczych, w których relacje krajów UE z Rosją i Chinami nie będą takie same jak oczekiwania USA³⁷.

³⁵ *Ibidem*, s. 153.

³⁶ Por. U. Menzel, *Die Ordnung der Welt. Imperium und Hegemonie in der Hierarchie der Staatenwelt*, Berlin 2015.

³⁷ Por. obszernie: G. Erler, *Weltordnung ohne Westen? Europa zwischen Russland, China und Amerika*, München 2018.

Podsumowanie

Z powyższej analizy stanowiska Niemiec wobec międzynarodowych implikacji zacieśnienia współpracy Chin z Rosją w drugiej dekadzie XXI w. wynikają następujące wnioski ogólne:

1. Chiny i Rosja są ważnymi partnerami handlowymi oraz politycznymi Niemiec. Jako państwa autorytarne posiadają one wspólny interes w podważaniu dominującego w skali globalnej *neoliberalnego* systemu międzynarodowego na czele z USA, działając w kierunku jego przekształcenia w system *multilateralny*. W ocenach niemieckich Rosja i Chiny nie są w stanie doprowadzić do całkowitej likwidacji systemu neoliberalnego, lecz stopniowo uzyskać coraz większy wpływ na jego przekształcenie oraz udział w funkcjonowaniu, wraz z pozostałymi krajami grupy BRICS, w rynkach wschodzących.
2. W stosunku do Rosji rząd CDU/CSU/SPD zainteresowany jest powrotem do pogłębianej współpracy niemiecko-rosyjskiej po uprzednim uregulowaniu porozumień Mińsk 2 w odniesieniu do kryzysu w Donbasie. Doprowadzi to nie tylko do zniesienia sankcji zachodnich, lecz perspektywicznie może nawet umożliwić współpracę UE z powołaną do życia, z inicjatywy Rosji, Unią Euroazjatycką w 2015 r.
3. W ocenach niemieckich Chiny są największym beneficjentem globalizacji oraz wygrywają stopniowo rywalizację z USA w skali ogólnoświatowej na terenie Azji Południowo-Wschodniej. Rząd CDU/CSU/SPD postuluje uzgodnienie stanowiska całej UE do chińskiej długofalowej strategii Nowego Jedwabnego Szlaku („jeden pas – jedna droga”) z 2013 r. Dopiero wtedy może ona przynieść sporo korzyści całej Europie.
4. Szansą na stopniowe przekształcenie międzynarodowego systemu *neoliberalnego* w multilateralny jest przewyciężenie licznych kontrowersji transatlantyckich w płaszczyznach polityczno-militarnej oraz gospodarczo-handlowej w ramach UE i NATO. W powyższym procesie Niemcy będą musiały ściśle współpracować z USA.

Germany towards international implications of tightening relations between the People's Republic of China and the Russian Federation in the second decade of the 21st century

The article raises the topic of analysis Germany's stance towards international implications of tightening relations between China and Russian in the second decade of the 21st century. It consists of three parts.

- China and Russia as Germany's partners;
- Germany vis-à-vis tightening of relations of Russia and China;
- China's and Russia's role in transformation of international system in the context of German strategic interests and goals.

The principal thesis of the article is as follows: Germany as the leading EU member state with global interests engaged in very developed cooperation with China and Russia which as authoritarian states act to transform neoliberal world order with the United States at the helm in multilateral system. Both countries through tightening of bilateral political-military as well as trade and economic cooperation head for augmentation of their international significance as well as weakening of the role and position of the United States. Important strategies for long-term development of both states are: China – New Silk Road (2013), Russia – Eurasian Union (2015). The progressing process of the shift in international distribution of power is accompanied by a rash of threats, tensions, conflicts and other challenges on global, regional and local scale. The serious challenge for the West is the policy of the new U.S. presidential administration of Donald Trump, who since 2017 prefers realization the U.S. interests (America first policy) both vis-à-vis to China and Russia, and toward the U.S. transatlantic partners and allies in the EU and NATO. It leads to accumulation of substantial political and economic controversies between Germany and the U.S.

Key words: Germany, international implications, cooperation, China, Russia

Niemcy wobec międzynarodowych implikacji zacieśniania współpracy Chińskiej Republiki Ludowej z Federacją Rosyjską w drugiej dekadzie w XXI wieku Streszczenie

Artykuł podejmuje analizę stanowiska Niemiec wobec międzynarodowych implikacji zacieśnienia współpracy Chin z Rosją w drugiej dekadzie XXI wieku. Składa się on z trzech części:

- Chiny i Rosja jako partnerzy Niemiec;
- Niemcy wobec zacieśnienia współpracy Rosji z Chinami;
- Rola Chin oraz Rosji w przekształcaniu systemu międzynarodowego w kontekście strategicznych interesów i celów Niemiec.

Zasadnicza teza artykułu brzmi: Niemcy jako pierwszoplanowe państwo UE o interesach globalnych posiadają rozbudowaną współpracę z Chinami i Rosją, które jako państwa autorytarne działają w kierunku przekształcenia neoliberalnego systemu międzynarodowego na czele z USA w systemie multilateralnym. Oba kraje poprzez zacieśnienie współpracy polityczno-militarnej oraz gospodarczo-handlowej zmierzają do zwiększenia własnej roli międzynarodowej oraz osłabienia roli i pozycji USA. Ważnymi strategiami długofalowego rozwoju obu krajów są: Chin – Nowy Jedwabny Szlak (2013) oraz Rosji – Unia Euroazjatycka (2015). Procesowi postępujących międzynarodowych zmian układu sił towarzyszy szereg zagrożeń, napięć, konfliktów oraz innych wyzwań w skali globalnej, regionalnej oraz lokalnej. Poważnym wyzwaniem dla Zachodu jest polityka nowej administracji amerykańskiego prezydenta Donalda Trampa, która od 2017 r. preferuje własne interesy USA, zarówno w stosunku do Chin i Rosji, jak też wobec swoich partnerów oraz sojuszników transatlantycznych w UE oraz NATO. Prowadzi to również do narastania znacznych kontrowersji politycznych i gospodarczych między Niemcami a USA.

Słowa kluczowe: Niemcy, implikacje międzynarodowe, współpraca, Chiny, Rosja

Ewelina Waško-Owsiejczuk

dr, Uniwersytet w Białymstoku

**MIEJSCE ROSJI W POLITYCE BEZPIECZEŃSTWA USA
W XXI WIEKU W KONTEKŚCIE ZACIEŚNIANIA WSPÓŁPRACY
ROSYJSKO-CHIŃSKIEJ**

Wprowadzenie

Stosunki na linii Pekin–Moskwa przeszły całkowitą transformację w ostatnim ćwierćwieczu, przekształcając się stopniowo w partnerstwo strategiczne¹. Mocarstwa te z roku na rok wzmacniają współpracę gospodarczą (zwłaszcza energetyczną). Obroty handlowe pomiędzy nimi wzrosły w 2017 r. o prawie 28% w porównaniu do roku ubiegłego. O 60% wzrosła również sprzedaż rosyjskiej ropy naftowej do Chin, co w efekcie uczyniło Rosję ich największym dostawcą tego surowca energetycznego. Pod koniec 2017 r. państwa te podpisały dwadzieścia umów o współpracy, m.in. w zakresie rolnictwa, inwestycji, lotnictwa, energetyki i eksploatacji kosmosu². Mocarstwa współpracują również na forach międzynarodowych, coraz częściej prezentując spójne stanowiska, nierzadko w opozycji do

¹ M.S. Chase, E.S. Medeiros, J.S. Roy, E.B. Rumer, R. Sutter, R. Weitz, *Russia-China Relations: Assessing Common Ground and Strategic Fault Lines*, The National Bureau of Asian Research, NBR Special Report no 66, July 2017, http://carnegieendowment.org/files/SR66_Russia-ChinaRelations_July2017.pdf, s. 14.

² *Rosja i Chiny zacieśniają współpracę. Podpisano prawie 20 umów*, „Forbes”, 2.11.2017, <https://www.forbes.pl/gospodarka/handel-rosji-z-chinami-nowe-umowy/d62442h> [dostęp: 20.03.2018].

Zachodu. Widoczne jest również zacieśnianie współpracy wojskowo-technicznej pomiędzy nimi. Chiny kupują od Rosji m.in. samoloty bojowe i systemy obrony powietrznej. Państwa te prowadzą dialog obronny, m.in. na temat antyterroryzmu i bezpieczeństwa regionalnego. Współpracują w zakresie zwiększenia kontroli nad cyberprzestrzenią oraz technologiami komunikacyjnymi. Ponadto organizowane są wspólne rosyjsko-chińskie ćwiczenia wojskowe. I w tym zakresie można zaobserwować wzrost. Przed nawiązaniem współpracy mocarstwa te przeprowadzały osobno jedno lub dwa ćwiczenia każdego roku, obecnie organizują wspólnie kilka ćwiczeń naziemnych i morskich rocznie³. Geostrategicznie koniec animozji chińsko-rosyjskich spowodował, że Chiny mają dziś bezpieczniejsze niż kiedykolwiek granice lądowe. Rosyjski sekretarz Rady Bezpieczeństwa Nikołaj Petruszew i chiński dyplomata Yang Jiechi we wrześniu 2016 r. stwierdzili, że stosunki pomiędzy Chinami i Rosją są na najwyższym poziomie w historii⁴. Oba kraje są zasadniczo niezadowolone z tego, jak rozwinął się pozimnowojenny porządek światowy. Pomimo że przywódcy tych mocarstw nie określają się (jeszcze) wzajemnie mianem najbliższych i najwierniejszych sojuszników, a raczej strategicznymi partnerami, to coraz więcej ich łączy niż dzieli, w tym wizja nowego porządku międzynarodowego.

Na początku XXI wieku Waszyngton bagatelizował zbliżenie relacji na linii Pekin–Moskwa. Jednak zacieśnianie współpracy politycznej, wojskowej i gospodarczej pomiędzy Chinami oraz Rosją w ostatnich latach zostało przez Stany Zjednoczone przyjęte z dużym niepokojem, jako zagrożenie dla interesów narodowych i pozycji międzynarodowej supermocarstwa. Świadczy o tym, m.in. umieszczenie Rosji wśród największych zagrożeń dla bezpieczeństwa globalnego w *Narodowej Strategii Bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych* z 2015 r. oraz określenie Rosji i Chin mianem „rywalizujących mocarstw” zagrażających bezpieczeństwu, interesom, jak również pozycji USA w nowej *Narodowej Strategii Bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych* z 2017 r. Ze względu na słabnącą pozycję Moskwy w systemie międzynarodowym (m.in. za sprawą agresywnych działań Rosji na wschodzie Europy, aneksji Krymu i wspierania syryjskiego reżimu) w interesie władz rosyjskich było znalezienie silnego sojusznika, posiadającego zbliżone interesy i cele. Utworzenie chińsko-rosyjskiego tandemu ośmieliło władze Moskwy do prowadzenia jeszcze bardziej zdecydowanej i kategorycznej polityki wobec Zachodu. Stosunki amerykańsko-rosyjskie uległy przy tym znacznemu pogorszeniu, do tego stopnia, że stawiane jest pytanie: czy świat stoi dziś w obliczu nowej „zimnej wojny”?

Celem niniejszego artykułu jest analiza polityki bezpieczeństwa USA wobec Rosji w XXI wieku w kontekście zacieśniania współpracy rosyjsko-chińskiej. Co

³ M.S. Chase, E.S. Medeiros, J.S. Roy, E.B. Rumer, R. Sutter, R. Weitz, *op. cit.*, s. 26.

⁴ *Yang Jiechi Chairs the 12th Round of China-Russia Strategic Security Consultation*, Ministry of Foreign Affairs, the People's Republic of China, 12.09.2016, www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/xxxx_662805/t1397436.shtml [dostęp: 20.03.2018].

ma umożliwić odpowiedź na następujące pytania badawcze: jakie czynniki wpłynęły na wzmocnienie współpracy pomiędzy Rosją i Chinami? Jakie cele i interesy realizują Rosja i Chiny poprzez zacieśnianie współpracy? Jakie miejsce zajmowała/zajmuje Rosja w polityce bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych za rządów trzech ostatnich prezydentów USA? Jak układała się współpraca pomiędzy państwami? Jaki wpływ na relacje na linii Waszyngton–Moskwa miały bliższe relacje rosyjsko-chińskie? Jakie czynniki miały wpływ na pogorszenie stosunków pomiędzy USA i Rosją?

Zakres chronologiczny niniejszego artykułu obejmuje okres od 2000 r., jako początek nawiązania bliższych relacji chińsko-rosyjskich, do czasów współczesnych.

Współpraca chińsko-rosyjska w XXI wieku – partnerstwo z rozsądku?

Pierwszą przesłanką wskazującą na zacieśnianie relacji pomiędzy Chinami i Rosją było wspólne oświadczenie Władimira Putina i Jianga Zemina z lipca 2000 r., w którym zdecydowanie przeciwstawili się budowie amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej⁵. Wyraźnym sygnałem wskazującym na wzmocnienie współpracy pomiędzy państwami było podpisanie, w lipcu 2001 r., traktatu o „przyjaźni i współpracy” (*Treaty of Good-Neighborliness and Friendly Cooperation Between the People’s Republic of China and the Russian Federation*), w którym prezydenci mocarstw zobowiązali się do stałego rozwoju stosunków dwustronnych i partnerstwa strategicznego opartego na przyjaźni, zaufaniu, równości, pokojowym współistnieniu, współpracy, wzajemnym poszanowaniu integralności terytorialnej, braku agresji i ingerencji w wewnętrzne sprawy drugiej strony. W dokumencie podkreślono, że Rosja jest przeciwna jakiegokolwiek formie niezależności Tajwanu, a rząd Chińskiej Republiki Ludowej jest jedynym legalnym rządem reprezentującym ten kraj. Mocarstwa miały podjąć działania mające na celu zbudowanie zaufania pomiędzy nimi, zwłaszcza w dziedzinie wojskowości, m.in. poprzez zmniejszenie liczby żołnierzy na obszarach przygranicznych, kontynuację procesu rozbrojenia jądrowego i redukcji broni chemicznej, zapobieganie rozprzestrzenianiu się broni masowego rażenia. Strony zadeklarowały jednocześnie, że nie dołączą do żadnego sojuszu, który mógłby zaszkodzić ich bezpieczeństwu, suwerenności i integralności terytorialnej. Pomimo że państwa miały nawiązać bliższą współpracę w zakresie bezpieczeństwa, to dokument nie zawierał klauzuli wzajemnej obrony. Mocarstwa miały wspierać się na forum międzynarodowym, w instytucjach finansowych, organizacjach gospodarczych. Państwa zadeklarowały chęć wzmocnienia pozycji i roli Organizacji Narodów Zjednoczonych w systemie międzynarodowym, jako najbardziej autorytatywnej

⁵ J. Szczudlik-Tatar, *Chińska percepcja stosunków ChRL z Rosją*, „Biuletyn PISM” 2011, nr 5 (754), s. 2352.

jednostki do rozwiązywania problemów międzynarodowych, zwłaszcza w zakresie pokoju i rozwoju. Chiny oraz Rosja dążą do wzmocnienia swoich pozycji międzynarodowych⁶ m.in. poprzez ściślejszą współpracę w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, korzystając z prawa weta przy rezolucjach proponowanych przez państwa zachodnie, zwłaszcza tych, które zakładają presję dyplomatyczną, polityczną, użycie siły militarnej czy nałożenie sankcji wobec reżimów łamiących prawa człowieka. Mocarstwa połączył ponadto sprzeciw wobec rozszerzeniu NATO. Współpraca pomiędzy państwami miała dotyczyć: gospodarki i handlu, technologii wojskowej, nauki oraz techniki, energetyki, transportu, energii jądrowej, finansów, lotnictwa, eksploatacji kosmosu, technologii informacyjnej. Strony traktatu zobowiązały się do zwiększenia wymiany i współpracy w zakresie edukacji, kultury, zdrowia, informacji, turystyki, sportu oraz prawa, w tym ochrony prawa własności intelektualnej. Państwa miały współpracować w zakresie zwalczania terroryzmu, separatyzmu i ekstremizmu, nielegalnej imigracji, w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej, w tym z nielegalnym handlem bronią oraz narkotykami. Wyznaczono okres obowiązywania traktatu na 20 lat, z możliwością automatycznego przedłużenia przy braku sprzeciwu stron⁷.

Powyższy traktat stanowi polityczną demonstrację nawiązania strategicznego partnerstwa pomiędzy Rosją i Chinami, wysyłając jasny sygnał innym uczestnikom stosunków międzynarodowych – będziemy ochraniać nasze interesy i wartości. Pomimo że w dokumencie dwukrotnie podkreślono, iż współpraca chińsko-rosyjska nie będzie wycelowana przeciwko innemu państwu, to elementem łączącym te dwa mocarstwa jest niechęć do amerykańskiej hegemonii i jednobiegowego świata⁸. Oba państwa sprzeciwiały się umacnianiu sojuszy militarnych na Pacyfiku, w tym USA z Japonią, Australią i Koreą Południową. Pekin oraz Moskwa sprzeciwiały się również amerykańskiemu programowi obrony przeciwrakietowej. Czynnikiem spajającym partnerstwo strategiczne pomiędzy mocarstwami jest ich sprzeciw wobec wartości politycznych promowanych przez USA i inne państwa zachodnie. W traktacie wyraźnie podkreślono ochronę suwerenności i brak ingerencji podmiotów zewnętrznych w sprawy wewnętrzne, zakładając jednocześnie, że Zachód, pod sztandarem szerzenia demokracji i praw człowieka, dąży do obale-

⁶ Na temat ambicji imperialnych Rosji i Chin zob.: A. Włodkowska-Bagan, *Ambicje imperialne Rosji i innych mocarstw w przestrzeni poradzieckiej*, [w:] *Rosja. Rozważania imperiolologiczne*, red. S. Bieleń, A. Skrzypek, Warszawa 2015, s. 202–206.

⁷ *Treaty of Good-Neighborliness and Friendly Cooperation Between the People's Republic of China and the Russian Federation*, Ministry of Foreign Affairs, the People's Republic of China, 24.07.2001, http://www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/wjdt_665385/2649_665393/t15771.shtml [dostęp: 22.03.2018].

⁸ W rosyjskich mediach pojawiły się komentarze określające traktat jako „akt przyjaźni przeciwko Ameryce”. Zob. P.E. Tyler, *Russia and China Sign 'Friendship' Pact*, „The New York Times”, 17.07.2001, <https://www.nytimes.com/2001/07/17/world/russia-and-china-sign-friendship-pact.html> [dostęp: 22.03.2018].

nia reżimów w Chinach i Rosji. Obawa przed „kolorowymi rewolucjami”⁹ sponzorowanymi z zagranicy, kryzys ukraiński¹⁰ i pogorszenie stosunków rosyjsko-zachodnich wpłynęło na zacieśnianie relacji na linii Moskwa–Pekin, coraz bardziej uzależniając Rosję od wsparcia ze strony Chin oraz wymuszając pewne ustępstwa ze strony Kremla, np. renegocjację cen ropy naftowej i zwiększenie ilości dostaw. Gospodarczym filarem stosunków chińsko-rosyjskich bez wątpienia jest współpraca energetyczna. Od 2016 r. Rosja stała się największym dostawcą ropy naftowej do Chin, wyprzedzając Arabię Saudyjską. W niedługiej perspektywie (po wybudowaniu gazociągu „Siła Syberii”) Rosja stanie się również ważnym eksporterem gazu do Chin. Obok bliższych relacji gospodarczych państwa prężnie rozwijają współpracę w zakresie bezpieczeństwa, która opiera się na dwóch filarach: wspólnych ćwiczeniach wojskowych i sprzedaży Chinom rosyjskiej broni. Intensyfikację sprzedaży broni z Rosji do Chin można odnotować od początku 2010 r., kiedy to osiągnięto pułap sprzedaż wynoszący około 2 miliardy dolarów rocznie. Ponadto od 2016 r. Rosja sprzedaje Chinom kompleksowe systemy uzbrojenia: myśliwce Su-35 i S-400. Na początku XXI wieku mocarstwa rozpoczęły również organizowanie wspólnych ćwiczeń lądowych, a od 2012 r. co roku odbywają się rosyjsko-chińskie ćwiczenia morskie. Pomimo że wspólne ćwiczenia mają praktyczne zastosowanie (m.in. zwiększenie interoperacyjności), to ich głównym celem jest demonstracja polityczna skierowana do państw zachodnich. Jak podkreśla Marcin Kaczmarski, wspólne ćwiczenia „implikują możliwość, że oba państwa będą w stanie wykuć prawdziwy sojusz polityczno-wojskowy i przyczynią się do wzmocnienia potęgi każdego państwa”¹¹. Warto przy tym zwrócić uwagę na zapis w traktacie obligujący strony do współpracy w celu wyeliminowania pojawiającego się zagrożenia. Mocarstwa zobowiązały się tym samym do wzajemnego wsparcia w sytuacji kiedy którekolwiek z nich zostanie poddane presji lub agresji innego państwa.

Mimo że w traktacie o „przyjaźni i współpracy” podkreślono, iż partnerstwo strategiczne pomiędzy mocarstwami oparte jest na zasadzie równości, to państwa te budują współpracę pomimo rosnącej asymetrii sił między nimi. Jeszcze przed kryzysem ukraińskim gospodarka chińska była czterokrotnie większa niż rosyjska. Nałożone przez Zachód na Rosję sankcje po aneksji Krymu, w połączeniu ze spad-

⁹ USA popierały prodemokratyczne rewolucje w byłych republikach radzieckich – „pomarańczową rewolucję” na Ukrainie; „rewolucję tulipanów” w Kirgistanie; „rewolucję róż” w Gruzji. Zob. K. Czornik, *Nowe akcenty w stosunkach amerykańsko-rosyjskich w okresie administracji Baracka Obamy a bezpieczeństwo Polski*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2013, nr 11, s. 159.

¹⁰ Szerzej na temat zob. R. Zięba, *Międzynarodowe implikacje kryzysu ukraińskiego*, „Stosunki Międzynarodowe” 2014, nr 2, t. 50, s. 13–40.

¹¹ M. Kaczmarski, *Russia-China Relations and the West, Working Paper Series Russia and the West: Reality Check*, March 2017, s. 6, http://transatlanticrelations.org/wp-content/uploads/2017/03/RBSG-Ostpolitik-2-track-2-book-Kaczmarski-final_website2.pdf [dostęp: 23.03.2018].

kiem cen ropy naftowej, doprowadziło jej gospodarkę do recesji. Lepsze wyniki gospodarcze Chin przełożyły się na zwiększenie dysproporcji pomiędzy państwami w zakresie wydatków na cele obronne. W 2015 r. Chiny wydały trzy razy więcej niż Rosja na swoje siły zbrojne. Zatem partnerstwa rosyjsko-chińskiego nie można nazwać równym. Bezwzględnie dominującą pozycję mają w tych relacjach Chiny. Jednak Pekin potrzebuje Rosji nie jako głównego partnera gospodarczego (rolę tę pełni Unia Europejska), ale głównego partnera strategiczno-politycznego¹². W tym zakresie mocarstwa łączą trzy kwestie:

- wspólna troska o przetrwanie reżimu (ustroju autorytarnego) – ochrona suwerenności, integralności terytorialnej, brak ingerencji w sprawy wewnętrzne państw;
- sprzeciw wobec zachodnich wartości – unilateralizmowi USA, interwencjonizmowi, propagowaniu demokracji i arbitralnemu użyciu siły;
- sprzeciw wobec globalnej dominacji Zachodu – zmiana porządku międzynarodowego z jednobiegunowego na wielobiegunowy, z wyznaczeniem stref wpływów – Chiny w Azji, Rosja w Europie Wschodniej.

Od współpracy do rywalizacji – polityka bezpieczeństwa USA wobec Rosji w XXI wieku

Początkowo reakcja władz USA na zacieśnianie współpracy pomiędzy Rosją i Chinami była nad wyraz wyważona. Urzędujący ówczesnie prezydent George W. Bush umniejszał znaczenie traktatu o „przyjaźni i współpracy” z lipca 2001 r., podkreślając, że państwom tym daleko jeszcze do nawiązania silnego sojuszu¹³. Zamachy terrorystyczne z 11 września 2001 r. przyniosły ochłodzenie stosunków na linii Moskwa–Pekin i początkowo zacieśnianie współpracy rosyjsko-amerykańskiej. Za przykład może posłużyć wsparcie Rosji dla wojny z terroryzmem, współpraca wywiadowcza i logistyczna podczas amerykańskiej interwencji w Afganistanie w październiku 2001 r., podczas której Amerykanie utworzyli bazy wojskowe m.in. w Uzbekistanie i Kirgistanie, co spotkało się z tolerancją Kremla. Innym przykładem była wspólna deklaracja władz, złożona w maju 2002 r., zobowiązująca państwa do partnerstwa strategicznego, rozwijania stosunków opartych na przyjaźni, współpracy, wspólnych wartościach, zaufaniu, otwartości i przewidywalności. Strony podpisały wówczas *Strategic Offensive Reductions Treaty* (SORT), dokument stanowił porozumienie w kwestii redukcji potencjałów jądrowych USA i Rosji o blisko dwie trzecie. W maju 2002 r. utworzono również Radę NATO–

¹² *Ibidem*, s. 1–10; J. Stokes, *Russia and China's Enduring Alliance*, „Foreign Affairs”, 24.02.2017, <https://www.foreignaffairs.com/articles/china/2017-02-22/russia-and-china-s-enduring-alliance> [dostęp: 24.03.2018].

¹³ P.E. Tyler, *Russia and China Sign 'Friendship' Pact*, „The New York Times”, 17.07.2001, <https://www.nytimes.com/2001/07/17/world/russia-and-china-sign-friendship-pact.html> [dostęp: 24.03.2018].

Rosja, zapowiadając współpracę pomiędzy stronami m.in. w zakresie zwalczania terroryzmu¹⁴. Pomimo że podczas dwóch kadencji George'a W. Busha można było zaobserwować okresy bliższych relacji pomiędzy USA i Rosją, to pod koniec jego rządów doszły one do najniższego punktu w całym okresie pozimnowojennym¹⁵. Administracja amerykańska zarzucała Kremlowi łamanie zasad demokratycznych¹⁶. Prezydent Putin w 2007 r. krytykował politykę bezpieczeństwa USA (m.in. za wojnę w Iraku, system obrony przeciwrakietowej, ekspansję NATO) czyniąc analogię do nazistowskich Niemiec¹⁷. Rząd amerykański wskazywał z kolei, że dążenia Rosji do modernizacji potencjału militarnego stanowią potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa USA¹⁸. Wpływ na pogorszenie stosunków rosyjsko-amerykańskich za rządów G.W. Busha miało:

- wypowiedzenie przez USA układu o ograniczeniu obrony przeciwrakietowej¹⁹ – ABM (*Anti-Ballistic Missile Treaty*)²⁰;
- decyzja prezydenta George'a W. Busha o rozpoczęciu wojny w Iraku w marcu 2003 r., bez zgody Rady Bezpieczeństwa ONZ²¹;

¹⁴ *Text of U.S.-Russia Joint Declaration*, US Department of State, <https://2001-2009.state.gov/p/eur/rls/or/2002/10469.htm> [dostęp: 26.03.2018]; *NATO-Russia Council*, <https://www.nato.int/nrc-website/en/about/index.html> [dostęp: 26.03.2018].

¹⁵ M. Kaczmarek, *Kruczy „Reset”*. *Bilans i perspektywy przemian w relacjach rosyjsko-amerykańskich*, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/punkt_widzenia_24.pdf, s. 7 [dostęp: 26.03.2018].

¹⁶ I. Traynor, *Bush warns Russian leader to respect democratic values*, „The Guardian”, 25.02.2005, <https://www.theguardian.com/world/2005/feb/25/russia.usa1> [dostęp: 26.03.2018]. Co ciekawe w tym samym okresie w mediach zaczęły pojawiać się informacje świadczące o łamaniu praw człowieka przez Amerykanów, jak chociażby stosowanie tortur wobec więźniów zatrzymanych w Abu Ghraib w Iraku czy w innych tajnych więzieniach CIA na świecie. Zob. E. Waško-Owsiejczuk, *Globalizacja tortur – o programie tajnych więzień CIA na świecie*, „Politeja. Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2016, nr 45, s. 207–233.

¹⁷ A.E. Kramer, *Putin likens U.S. foreign policy to that of Third Reich*, „The New York Times”, 9.05.2007, <https://www.nytimes.com/2007/05/09/world/europe/09iht-russia.4.5642323.html> [dostęp: 26.03.2018].

¹⁸ Zob. K. Czornik, *op. cit.*, s. 160.

¹⁹ W opinii władz USA układ ABM przeszkadzał im w ochronie Amerykanów przed atakami terrorystycznymi i wrogimi reżimami. Władze Rosji podkreślały, że decyzja prezydenta Busha jest błędem i naruszy równowagę strategiczną. Pomimo że Chiny nie były sygnatariuszem paktu, to wyraziły swój sprzeciw wobec decyzji rządu USA i systemu obrony przeciwrakietowej zaproponowanego przez administrację Busha. Zob. T. Neilan, *Bush Pulls Out of ABM Treaty; Putin Calls Move a Mistake*, „The New York Times”, 12.12.2001, <https://www.nytimes.com/2001/12/13/international/bush-pulls-out-of-abm-treaty-putin-calls-move-a-mistake.html> [dostęp: 26.03.2018].

²⁰ Układ ABM zobowiązywał państwa do ograniczenia systemu antyrakietowego, co w praktyce oznaczało, że na terytorium USA i ZSRR nie można było rozmieścić systemów przeciwrakietowych obejmujących całego państwa. Zob. E. Waško-Owsiejczuk, *Polityka bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki w latach 2001–2009*, Kraków 2014, s. 182–185.

²¹ Rosja i Chiny wyraziły sprzeciw wobec wojny w Iraku. Zob. J. Tagliabue, *France and Russia Ready to Use Veto Against Iraq War*, „The New York Times”, 6.03.2003, <https://www.nytimes.com/2003/03/06/international/europe/france-and-russia-ready-to-use-veto-against-iraq-war.html> [dostęp: 26.03.2018].

- rozszerzenie NATO na wschód w 2004 r., do granic Rosji²²;
- uznanie przez USA niepodległości Kosowa w 2008 r.²³;
- wsparcie przez USA Gruzji w konflikcie z Rosją o Osetię Południową w 2008 r.²⁴;
- decyzja prezydenta USA z 2008 r. o instalacji elementów systemów przeciwrakietowych na terytorium Polski i Czech²⁵.

Nowy prezydent USA – Barack Obama w 2009 r. rozpoczął rządy od resetu w stosunkach amerykańsko-rosyjskich. Początkowo Moskwa z entuzjazmem podchodziła do zmiany polityki USA, umacniając współpracę pomiędzy krajami np. w kwestii stabilizacji Afganistanu. Rosja zezwoliła m.in. na tranzyt niebojowego zaopatrzenia dla sił koalicyjnych stacjonujących w Afganistanie²⁶. Obie strony zapowiedziały nowy początek stosunków bilateralnych i wzmocnioną kooperację w problematycznych kwestiach dotyczących Iranu i Korei Północnej. Priorytetem miało być bezpieczeństwo nuklearne, dążenie do redukcji broni jądrowej, zapobieganie rozprzestrzenianiu broni masowego rażenia²⁷. Potrzymano również deklarację obu rządów o dążeniu do ograniczenia zbrojeń strategicznych²⁸. W grudniu 2010 r. USA ratyfikowały porozumienie o cywilnej współpracy nuklearnej z Rosją, otwierając tym samym rynek amerykański dla rosyjskiego przemysłu jądrowego²⁹. Kwestią niezwykle problematyczną, budzącą ostry sprzeciw Rosji, była amerykańska obrona przeciwrakietowa. Licząc na dalsze ocieplenie relacji pomiędzy państwami, prezydent Barack Obama zrezygnował z pierwotnych planów rozmiesz-

²² 29 marca 2004 r. do NATO przystąpiło 7 państw: Bułgaria, Estonia, Łotwa, Litwa, Rumunia, Słowacja i Słowenia. Zob. S. Lee Myers, *As NATO Finally Arrives on Its Border, Russia Grumbles*, „The New York Times”, 3.04.2004, www.nytimes.com/2004/04/03/world/as-nato-finally-arrives-on-its-border-russia-grumbles.html [dostęp: 28.03.2018].

²³ S. Gutterman, *Russia Denounces Kosovo Declaration*, „The Washington Post”, 17.02.2008, <http://www.washingtonpost.com/wp-dyn/content/article/2008/02/17/AR2008021700714.html> [dostęp: 28.03.2018].

²⁴ C.J. Levy, *Putin Suggests U.S. Provocation in Georgia Clash*, „The New York Times”, 28.08.2008, <https://www.nytimes.com/2008/08/29/world/europe/29putin.html> [dostęp: 3.04.2018].

²⁵ T. Shanker, N. Kulish, *Russia Lashes Out on Missile Deal*, „The New York Times”, 15.08.2008, <https://www.nytimes.com/2008/08/15/world/europe/16poland.html> [dostęp: 3.04.2018].

²⁶ Zob. K. Czornik, *op. cit.*, s. 166.

²⁷ G. Kessler, *Clinton 'Resets' Russian Ties and Language*, „The Washington Post”, 7.03.2009, www.washingtonpost.com/wp-dyn/content/article/2009/03/06/AR2009030600428.html [dostęp: 3.04.2018]; H. Cooper, *Promises of 'Fresh Start' for U.S.-Russia Relations*, „The New York Times”, 1.04.2009, <https://www.nytimes.com/2009/04/02/world/europe/02arms.html> [dostęp: 3.04.2018].

²⁸ W lipcu 2009 r. prezydenci USA i Rosji podpisali porozumienie zobowiązujące strony do redukcji liczby głowic jądrowych do poziomu 1500–1675. Zob. M.A. Fletcher, P.P. Pan, *Obama and Medvedev Reach Agreement to Reduce Nuclear Arsenals*, „The Washington Post”, 7.07.2009, www.washingtonpost.com/wp-dyn/content/article/2009/07/06/AR2009070600784.html [dostęp: 3.04.2018].

²⁹ M. Kaczmarek, *Kruchy „Reset”... op. cit.*, s. 11.

czenia elementów systemu przeciwrakietowego w Czechach i Polsce, co odebrano jako politykę „wielkich ustępstw” USA wobec Rosji³⁰. Decyzja ta spotkała się z bardzo pozytywnym odbiorem Kremla. Kolejnym sygnałem zapowiadającym zacieśnianie współpracy na linii Waszyngton–Moskwa było podpisanie 8 kwietnia 2010 r. nowego układu START III (*Strategic Arms Reduction Treaty*), w którym strony zobowiązały się do redukcji pocisków jądrowych o 30% w ciągu najbliższych siedmiu lat³¹. Waszyngton z zadowoleniem przyjął również poparcie Rosji dla kolejnych sankcji nałożonych przez ONZ na Iran, w czerwcu 2010 r., oraz unieważnienie przez Moskwę umowy sprzedaży Iranowi obrony powietrznej³². „Reset” w stosunkach rosyjsko-amerykańskich trwał do 2011 roku. Potem relacje pomiędzy państwami zaczęły być bardziej napięte. Powodów była kilka, m.in.:

- zastrzeżenia władz USA do prawidłowości przebiegu rosyjskich wyborów prezydenckich i protesty krajowe przeciwko Putinowi, za które prezydent Rosji obwiniał USA³³;
- rozbieżne stanowiska państw w sprawie tzw. „Wiosny Arabskiej”, której efektem było obalenie wieloletnich rządów autorytarnych;
- wojna domowa w Syrii – Rosja odmówiła m.in. podjęcia działań przeciwko reżimowi Baszara al-Asada;
- udzielenie azylu przez Rosję byłemu pracownikowi CIA i NSA – Edwardowi Snowdenowi, który ujawnił skalę inwigilacji amerykańskiej Agencji Bezpieczeństwa Narodowego;
- rewolucja na Majdanie i aneksja Krymu przez Moskwę – nałożenie sankcji na Rosję (m.in. ograniczenia wizowe, groźba konfiskaty mienia, ograniczenia w usługach finansowych, sektorze energetycznym i obronnym) za łamanie suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy;
- umieszczenie Rosji wśród największych zagrożeń dla bezpieczeństwa globalnego w *Narodowej Strategii Bezpieczeństwa USA* z 2015 r.³⁴;

³⁰ G. Kessler, *The GOP claim that Obama scrapped a missile defense system as ‘a gift’ to Putin*, „The Washington Post”, 28.03.2014, www.washingtonpost.com/blogs/fact-checker/wp/2014/03/28/the-gop-claim-that-obama-scrapped-a-missile-defense-system-as-a-gift-to-putin [dostęp: 3.04.2018].

³¹ *Treaty Between The United States Of America And The Russian Federation On Measures For The Further Reduction And Limitation Of Strategic Offensive Arms*, US Department of State, www.state.gov/documents/organization/140035.pdf [dostęp: 7.04.2018].

³² Zob. N. MacFarquhar, *U.N. Approves New Sanctions to Deter Iran*, „The New York Times”, 9.06.2010, <https://www.nytimes.com/2010/06/10/world/middleeast/10sanctions.html> [dostęp: 7.04.2018].

³³ *Clinton cites ‘serious concerns’ about Russian election*, CNN, 7.12.2011, <https://edition.cnn.com/2011/12/06/world/europe/russia-elections-clinton/index.html> [dostęp: 7.04.2018]; *Putin oskarża USA o zachęcanie do protestów powyborczych*, „Newsweek”, 8.12.2011, www.newsweek.pl/swiat/putin-oskarza-usa-o-zachecanie-do-protestow-powyborczych,85527,1,1.html [dostęp: 7.04.2018].

³⁴ Wśród największych zagrożeń dla bezpieczeństwa globalnego, obok rozrastającego się ekstremizmu, cyberterroryzmu, ataków terrorystycznych, skutków zmian klimatycznych, epidemii chorób zakaźnych, rozprzestrzeniania się broni masowego rażenia, działalności międzynarodowych

- zwiększenie pomocy wojskowej dla Ukrainy;
- nałożenie sankcji na Rosję za łamanie praw człowieka i korupcję w ramach ustawy Magnitskiego obejmujących m.in. zakaz wjazdu do USA, blokowanie aktywów³⁵;
- ogłoszenie Inicjatywy Wzmocnienia Obecności Wojskowej w Europie (*European Reassurance Initiative* – ERI)³⁶, jako odpowiedź na agresywne działania Rosji we wschodniej Europie;
- nałożenie kolejnych sankcji na Rosję za ingerencję w amerykańskie wybory prezydenckie, nakaz opuszczenia USA przez 35 rosyjskich dyplomatów oraz decyzją o zamknięciu rosyjskich placówek w stanach Maryland i Nowy Jork³⁷;
- wysłanie do Polski, na Litwę, Łotwę i Estonię wojsk NATO, w ramach wzmocnienia wschodniej granicy Sojuszu Północnoatlantyckiego z Rosją³⁸.

Początek rządów prezydenta Donalda Trumpa zapowiadał ocieplenie relacji na linii Waszyngton–Moskwa, reset w stosunkach z Rosją i nawiązanie bliższej współpracy m.in. w zakresie zwalczania terroryzmu na Bliskim Wschodzie. Prezydent USA bardzo pozytywnie wypowiadał się o przywódce Rosji, wyrażając przy tym szacunek i sympatię do Władimira Putina³⁹. Przeciwestawiał

grup przestępczych, w dokumencie wymieniono agresję Rosji. Zob. *The National Security Strategy*, The White House, Washington 2015, <http://nssarchive.us/wp-content/uploads/2015/02/2015.pdf> [dostęp: 7.04.2018].

³⁵ P. Baker, E. Barry, *U.S. Penalizes Russians for Human Rights Violations*, „The New York Times”, 12.04.2013, www.nytimes.com/2013/04/13/world/europe/us-issues-penalties-against-russians-for-rights-violations.html [dostęp: 10.04.2018].

³⁶ Celem ERI jest zwiększenie gotowości i zdolności sił NATO do szybkiego reagowania na pojawiające się zagrożenia. Dodatkowe środki, w postaci miliarda dolarów, mają być przeznaczone m.in. na ćwiczenia, szkolenia, poprawę infrastruktury, zwiększenie sprzętu i obecności wojskowej, zwłaszcza na terytorium nowych sojuszników USA. Amerykanie mają skupić się na budowaniu zdolności wojskowych m.in. Gruzji, Mołdawii i Ukrainy, co ma umożliwić państwu samoobronę oraz lepszą współpracę z USA i NATO. Zob. *European Reassurance Initiative and Other U.S. Efforts in Support of NATO Allies and Partners*, Office of the Press Secretary, The White House, 3.06.2014, <https://www.whitehouse.gov/the-press-office/2014/06/03/fact-sheet-european-reassurance-initiative-and-other-us-efforts-support-> [dostęp: 10.04.2018].

³⁷ D.E. Sanger, *Obama Strikes Back at Russia for Election Hacking*, „The New York Times”, 29.12.2016, www.nytimes.com/2016/12/29/us/politics/russia-election-hacking-sanctions.html [dostęp: 10.04.2018].

³⁸ Prezydent Obama zapewnił przy tym, że Europa zawsze może liczyć na USA, „zarówno w dobrych, jak i złych czasach”. Zapowiedział wsparcie sojuszników europejskich w zwalczaniu terroryzmu, rozwiązaniu problemu uchodźców i agresywnych działań Rosji. Zob. M. Landler, R. Lyman, *Obama Tells NATO That ‘Europe Can Count On’ the U.S.*, „The New York Times”, 9.07.2016, www.nytimes.com/2016/07/10/world/europe/obama-at-his-final-nato-summit-meeting-acknowledges-challenges.html [dostęp: 10.04.2018].

³⁹ M. Pengelly, *Donald Trump repeats respect for ‘killer’ Putin in Fox Super Bowl interview*, „The Guardian”, 6.02.2017, <https://www.theguardian.com/us-news/2017/feb/05/donald-trump-repeats-his-respect-for-killer-vladimir-putin> [dostęp: 10.04.2018].

się sankcjom zachodnim nałożonym na Rosję; kwestionował istnienie NATO⁴⁰. Krytykował poprzednią administrację amerykańską za wydalenie 35 dyplomatów rosyjskich i odrzucał oskarżenia o ingerencję Moskwy w proces wyborczy w USA⁴¹. Postawa nowego prezydenta USA była odbierana przez Kreml jako szansa na poprawienie stosunków i zbudowanie konstruktywnego dialogu oraz współpracy. Prezydent Putin liczył przy tym na zniesienie sankcji nałożonych na Rosję przez administrację Obamy. Wydarzenia w kolejnych miesiącach prezydentury Trumpa, podjęte decyzje i deklaracje obu stron doprowadziły do znacznego pogorszenia relacji pomiędzy państwami. Pierwszym sygnałem zapowiadającym zmianę prorosyjskiego stanowiska prezydenta Trumpa była decyzja z 7 kwietnia 2017 r. o zbombardowaniu bazy lotnictwa syryjskiego al-Shajrat, jako odpowiedź na użycie (trzy dni wcześniej) broni chemicznej wobec cywilów przez reżim Baszara al-Asada⁴². Sojusznicy europejscy przyjęli decyzję prezydenta USA z zadowoleniem, z kolei Kreml kategorycznie potępił atak, nazywając naloty aktem agresji na suwerenny kraj, łamiącym prawo międzynarodowe⁴³. Powyższe wydarzenie nie spowodowało jednak znacznego uszczerbku w stosunkach rosyjsko-amerykańskich, głównie ze względu na to, że były to pojedyncze działania USA i władze rosyjskie zostały poinformowane o planowanym ataku. Powodów wzrostu napięcia oraz pogorszenia relacji na linii Moskwa-Waszyngton należy doszukiwać się w:

- nałożeniu nowych sankcji na Rosję (związanych m.in. z rosyjskimi cyberatakami w USA, dotyczącymi łamania praw człowieka, obchodzenia sankcji, dotyczącymi sektora obronnego i służb specjalnych, dostaw rosyjskiej broni Asadowi oraz zaostrzenia wcześniejszych sankcji z zakresu projektów naftowych, dotyczących instytucji finansowych i korupcji w Rosji); sankcjami

⁴⁰ Podczas kampanii wyborczej Trump kwestionował również istnienie Unii Europejskiej, co sygnalizowało pogorszenie relacji na linii Waszyngton–Bruksela. Zob. E. Waśko-Owsiejczuk, *Współpraca polityczna i w zakresie bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych z Unią Europejską po amerykańskich wyborach prezydenckich w 2016 r. – kontynuacja czy zmiana?*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2017, nr 1, s. 147–165.

⁴¹ N. Allen, R. Oliphant, P. Foster, *Donald Trump praises ,very smart' Vladimir Putin for not expelling US diplomats in response to sanctions*, „The Telegraph”, 30.12.2016, www.telegraph.co.uk/news/2016/12/29/obama-expels-35-russian-diplomats-election-hacking-row [dostęp: 12.04.2018].

⁴² A. Barnard, M.R. Gordonapr, *Worst Chemical Attack in Years in Syria; U.S. Blames Assad*, „The New York Times”, 4.04.2017, www.nytimes.com/2017/04/04/world/middleeast/syria-gas-attack.html [dostęp: 12.04.2018].

⁴³ C. Palazzo, P. Foster, *Assad bears full responsibility': how the world reacted to Donald Trump's missile strike on Syria*, „The Telegraph”, 7.04.2017, www.telegraph.co.uk/news/2017/04/07/us-air-strike-syria-world-reacted-donald-trumps-decision-intervene [dostęp: 12.04.2018]; G. Aisch, Y. Joseph, A. Singhvi, *Which Countries Support and Which Oppose the U.S. Missile Strikes in Syria*, „The New York Times”, 9.04.2017, www.nytimes.com/interactive/2017/04/07/world/middleeast/world-reactions-syria-strike.html [dostęp: 12.04.2018].

objęto również Iran oraz Koreę Północną na mocy ustawy „Przeciwdziałanie przeciwnikom Ameryki poprzez sankcje”⁴⁴;

- ostrych deklaracjach politycznych Kongresu, dotyczących nieuznawania aneksji Krymu, poparcia dla rządu ukraińskiego na rzecz przywrócenia integralności terytorialnej państwa, krytyki destabilizujących działań Rosji na Wschodzie Europy, utworzenia specjalnego funduszu przeciwdziałania wpływom rosyjskim dla państw Europy i Euroazji oraz zapowiedzi kontynuacji blokowania projektu Nord Stream 2, jako zagrożenia dla bezpieczeństwa energetycznego Unii Europejskiej⁴⁵;
- decyzji Kremla o wydaleniu z Rosji 755 osób wchodzących w skład personelu dyplomatycznego i technicznego amerykańskich ambasad oraz konsulatów⁴⁶;
- ogłoszeniu strategicznej rywalizacji (politycznej, ekonomicznej i militarnej) z Rosją i Chinami w *Narodowej strategii bezpieczeństwa USA* z grudnia 2017 r., gdzie te mocarstwa umieszczono wśród zagrożeń dla bezpieczeństwa USA, pozycji międzynarodowej, wpływów oraz interesów supermocarstwa, zarzucając im stosowanie propagandy w celu dyskredytowania demokracji, a także szerzenie antyzachodnich haseł⁴⁷;
- zwiększaniu wydatków na cele obronne do 700 miliardów dolarów oraz zapowiedź zwiększenia środków na bezpieczeństwo Ukrainy; wzmocnienie obecności sił USA i NATO w Europie Wschodniej;

⁴⁴ Warto podkreślić, że prezydent Donald Trump podpisując ustawę skrytykował wiele postanowień w jej zawartych, m.in. zapis ograniczający możliwość samodzielnego uchylania przez prezydenta dotychczasowych obostrzeń wobec Rosji, tym samym wymuszając na prezydencie USA współpracę z Kongresem w zakresie sankcji. Zob. A. Phillip, K. Demirjian, *Trump signs Russia sanctions bill, but makes clear he's not happy about it*, „The Washington Post”, 2.08.2017, www.washingtonpost.com/politics/trump-signs-russia-sanctions-bill-but-makes-clear-hes-not-happy-about-it/2017/08/02/7a55b448-77b9-11e7-803fa6c989606ac7_story.html?utm_term=.2d5e78cc9427 [dostęp: 14.04.2018]; M. Menkiszak, W. Rodkiewicz, *Próba sił Eskalacja kryzysu w stosunkach rosyjsko-amerykańskich*, „Komentarze Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpia” 2018, nr 264, s. 1–9.

⁴⁵ I. Wiśniewska, S. Kardaś, *Ustawa o amerykańskich sankcjach przeciwko Rosji*, www.osw.waw.pl/sites/default/files/analiza_osw_sankcje_usa.pdf [dostęp: 14.04.2018].

⁴⁶ Waszyngton miał ograniczyć personel ambasad i konsulatów do 455 osób. Zob. *Vladimir Putin expels 755 US diplomats from Russia and threatens further action over sanctions*, „The Telegraph”, 31.07.2017, www.telegraph.co.uk/news/2017/07/30/vladimir-putin-orders-755-us-diplomats-leave-russia-retaliation/ [dostęp: 14.04.2018].

⁴⁷ Rosję i Chiny określono w dokumencie mianem rywalizujących mocarstw, które powiększają siły zbrojne, dążą do kontroli informacji oraz danych, poszerzenia wpływów, a także pracują nad zaawansowaną bronią mogącą zagrozić amerykańskiej infrastrukturze krytycznej. Podkreślono przy tym, że dotychczasowa polityka USA wobec tych państw była mało skuteczna, a włączenie ich w struktury instytucji międzynarodowych i nawiązanie partnerstwa handlowego nie zmieniło Chin i Rosji w łagodnych aktorów czy partnerów godnych zaufania. Zob. *The National Security Strategy of the United States of America*, Washington D.C., The White House, December 2017, s. 1–3; E. Waśko-Owsiejczuk, *Koncepcja bezpieczeństwa USA*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI wieku*, red. R. Zięba, Warszawa 2018.

- kolejnych doniesieniach świadczących o ingerencji Rosji w proces wyborczy w USA⁴⁸;
- decyzji prezydenta Trumpa o wydaleniu z USA 60 dyplomatów powiązanych z Moskwą, zamknięciu konsulatu rosyjskiego w Seattle w odpowiedzi na atak chemiczny na Siergieja Skripala⁴⁹;
- decyzji prezydenta Putina o wydaleniu z Rosji 60 dyplomatów amerykańskich i zamknięciu konsulatu USA w Petersburgu⁵⁰;
- ataku raketowym USA, Wielkiej Brytanii i Francji na obiekty wojskowe w Syrii i Centrum Badań Chemicznych, jako odpowiedź na użycie broni chemicznej wobec ludności cywilnej w syryjskim mieście Duma przez reżim Asada⁵¹.

W ważnym z punktu widzenia polityki bezpieczeństwa USA dokumencie, czyli w *Strategii Obrony Narodowej* z 2018 r., również wymieniono Rosję i Chiny jako zagrożenie, zmieniając jednocześnie priorytety w polityce bezpieczeństwa supermocarstwa. Po 11 września 2001 r. na pierwszym planie było zwalczanie terroryzmu. Obecnie wskazano, że to rywalizacja między mocarstwami jest największym wyzwaniem dla bezpieczeństwa supermocarstwa. Przewaga militarna USA w każdym aspekcie – powietrznym, lądowym, morskim, kosmicznym, w cyberprzestrzeni od kilku lat zmniejsza się na korzyść Chin i Rosji. Jak stwierdził Sekretarz Obrony James Mattis: „Stany Zjednoczone stoją w obliczu rosnącego zagrożenia ze strony sił rewizjonistycznych jak Chiny i Rosja, które dążą do stworzenia świata zgodnego z ich autorytarnymi modelami [...] USA muszą być gotowe na walkę o władzę”⁵².

⁴⁸ J. Swaine, M. Bennetts, *Mueller charges 13 Russians with interfering in US election to help Trump*, „The Guardian”, 17.02.2018, www.theguardian.com/us-news/2018/feb/16/robert-mueller-russians-charged-election [dostęp: 14.04.2018].

⁴⁹ Decyzja Trumpa była odpowiedzią na otrucie na terytorium Wielkiej Brytanii rosyjskiego szpiega Siergieja Skripala i jego córki Julii, przy użyciu rosyjskiego środka bojowego Nowiczok. Zob. *Donald Trump podjął decyzję. USA wydali 60 rosyjskich dyplomatów*, „Wprost”, 26.03.2018, www.wprost.pl/polityka/10113525/donald-trump-podjal-decyzje-usa-wydali-60-rosyjskich-dyplomatow.html [dostęp: 17.04.2018].

⁵⁰ *Spy poisoning: Russia expels 60 US diplomats in tit-for-tat measure*, „BBCNews”, 30.03.2018, www.bbc.com/news/world-europe-43590933 [dostęp: 17.04.2018].

⁵¹ Władze Rosji określiły te działania jako akt agresji wymierzony w suwerenne państwo i pokaz rażącego lekceważenia prawa międzynarodowego. W odpowiedzi Kreml bierze pod uwagę przywrócenie dostaw systemów obrony powietrznej S-300 dla Syrii. Zob. A. Gearan, M. Ryan, *U.S. and allies warn Syria of more missile strikes if chemical attacks used again*, „The Washington Post”, 14.04.2018, www.washingtonpost.com/world/national-security/us-launches-missile-strikes-in-syria/2018/04/13/c68e89d0-3f4a-11e8-974f-aacd97698cef_story.html?utm_term=.8b9aaea424d4 [dostęp: 17.04.2018]; A. Roth, H. Ellis-Petersen, *Vladimir Putin calls US-led Syria strikes an 'act of aggression'*, „The Guardian”, 14.04.2018, <https://www.theguardian.com/world/2018/apr/14/insulting-russia-furious-over-syria-attacks-as-politician-likens-trump-to-hitler> [dostęp: 17.04.2018].

⁵² J. Garamone, *National Defense Strategy a 'Good Fit for Our Times,' Mattis Says*, US Department of Defense, 19.01.2018, www.defense.gov/News/Article/Article/1419671/national-defense-strategy-a-good-fit-for-our-times-mattis-says [dostęp: 17.04.2018].

Podsumowanie

Relacje rosyjsko-chińskie od początku XXI wieku ulegają zacieśnianiu. Mocarstwa współpracują na polu gospodarczym, militarnym i politycznym. Coraz częściej mówią jednym głosem na forach międzynarodowych, stanowią przeciwagę dla Zachodu oraz pogłębiając linie podziału w polityce międzynarodowej. Pomimo że związek Chin z Rosją nie można nazwać równym (pozycja międzynarodowa Chin jest niewspółmiernie wyższa od Rosji) to mocarstwa łączą trzy kluczowe kwestie – troska o przetrwanie reżimów, sprzeciw wobec zachodnich wartości oraz globalnej dominacji USA. Celem mocarstw jest zmiana porządku na wielobiegunowy oraz wyznaczenie stref wpływów – Chiny w Azji, Rosja w Europie Wschodniej⁵³. Mocarstwa łączą zatem wspólne interesy strategiczne.

Waszyngton początkowo bagatelizował zbliżenie relacji na linii Pekin–Moskwa. Przez ostatnie trzy dekady Stany Zjednoczone zajmowały uprzywilejowaną pozycję w strategicznym trójkącie: USA–Chiny–Rosja. Relacje supermocarstwa z Chinami i Rosją przez wiele lat były lepsze niż pomiędzy Pekinem i Moskwą. Obecnie uprzywilejowaną pozycję w tym trójkącie zajmują Chiny. Podczas rządów ostatnich trzech administracji amerykańskich, stosunki na linii Waszyngton–Moskwa stopniowo się pogarszały. Pomimo że pozycja międzynarodowa Rosji od 2014 r., po aneksji Krymu, sukcesywnie spada, a rozłożenie parasola ochronnego nad syryjskim reżimem Asada coraz bardziej utrudnia dialog Moskwy z Zachodem, to dzięki wsparciu Chin, Rosja coraz odważniej realizuje bezkompromisową politykę. Wydalenie dziesiątek rosyjskich dyplomatów i nałożenie kolejnych sankcji na Rosję wywołało dyskusję i pytania czy świat stoi w obliczu nowej „zimnej wojny”⁵⁴? Kreml dziś ponownie stanowi strategiczny problem Stanów Zjednoczonych, na tyle duży, że w dokumentach strategicznych Rosję, obok Chin, wymieniono jako główne zagrożenia dla bezpieczeństwa USA. Trudność w rozwiązaniu tego problemu wynika nie tylko z kategorycznej i agresywnej postawy Moskwy, ale również ze względu na brak spójnej linii polityki Białego Domu, członków gabinetu i Kongresu wobec Rosji⁵⁵. Paradoksalnie Donald Trump jest postrzegany jako najbardziej prorosyjski prezydent USA od

⁵³ Mocarstwa chcą utrzymać dominującą pozycję w ważnych dla nich strategicznie regionach, pozbywając się jednocześnie w nich wpływów Zachodu. Zob. A. Włodkowska-Bagan, *Rywalizacja mocarstw na obszarze poradzieckim*, Warszawa 2013, s. 346 i nast.

⁵⁴ A. Higgins, *It's No Cold War, but Relations With Russia Turn Volatile*, „The New York Times”, 26.03.2018, <https://www.nytimes.com/2018/03/26/world/europe/russia-expulsions-cold-war.html> [dostęp: 19.04.2018].

⁵⁵ Przykładem rozbieżnych stanowisk była decyzja prezydenta Trumpa ze stycznia 2018 r. o niewprowadzaniu nowych sankcji wobec Rosji. Decyzja ta spotkała się z ostrym sprzeciwem m.in. Kongresu. Zob. M. Bergmann, J. Lamond, *Trump's Attitude Toward Russia Sanctions Makes a Mockery of the United States*, „Foreign Policy”, 1.03.2018, <http://foreignpolicy.com/2018/03/01/trumps-attitude-toward-russia-sanctions-makes-a-mockery-of-the-united-states> [dostęp: 19.04.2018].

ponad wieku⁵⁶, a stosunki amerykańsko-rosyjskie, jak stwierdził były sekretarz stanu Rex Tillerson, są na najniższym poziomie od czasów zimnej wojny i nadal się pogarszają⁵⁷.

Russia's Position in US security policy in the 21st century, in the Context of Closer Cooperation Between Russia and China

The strengthening of political, military and economic cooperation between China and Russia has been a cause for concern for the United States in the second decade of the twenty-first century, who view it as a threat to national interests and to the international position of the superpower. Due to Moscow's weakening position in the international system and deteriorating relations with the West, it was in the Kremlin's interest to find a strong ally with similar interests and goals. The creation of a Chinese-Russian front has emboldened the Moscow authorities to pursue an even more decisive and categorical policy towards the West. American-Russian relations have significantly deteriorated, to such an extent that there is a need to pose the question: is the world facing a new „Cold War”? The purpose of this article is to analyze US security policy towards Russia in the twenty-first century in the context of closer Russian-Chinese cooperation, as well as present the level of cooperation on the Washington-Moscow line during the rule of the last three US presidents and the factors affecting the deterioration of relations between the two states.

Key words: United States of America, Russia, China, security, Donald Trump, Barack Obama, George W. Bush, international relations

Miejsce Rosji w polityce bezpieczeństwa USA w XXI wieku w kontekście zacieśniania współpracy rosyjsko-chińskiej

Zacieśnianie współpracy politycznej, wojskowej i gospodarczej pomiędzy Chinami oraz Rosją zostało przyjęte przez Stany Zjednoczone w drugiej dekadzie XXI wieku z dużym niepokojem, jako zagrożenie dla interesów narodowych i pozycji międzynarodowej supermocarstwa. Ze względu na słabnącą pozycję Moskwy w systemie międzynarodowym oraz pogarszające się relacje z Zachodem, w interesie Kremla było znalezienie silnego sojusznika, posiadającego zbliżone przedsięwzięcia i cele. Utworzenie chińsko-rosyjskiego tandemu ośmieliło Moskwę do prowadzenia jeszcze bardziej zdecydowanej i kategorycznej polityki wobec Zachodu. Stosunki amerykańsko-rosyjskie uległy przy tym znacznemu pogorszeniu do tego stopnia, że dziś stawiane jest pytanie: czy świat stoi w obliczu nowej „zimnej wojny”? Celem niniejszego artykułu jest analiza polityki bezpieczeństwa USA wobec Rosji w XXI wieku, w kontekście zacieśniania współpracy rosyjsko-chińskiej; przedstawienie współpracy na linii Waszyngton–Moskwa podczas rządów trzech ostatnich prezydentów USA oraz czynników mających wpływ na pogorszenie stosunków pomiędzy państwami.

Słowa kluczowe: Stany Zjednoczone Ameryki, Rosja, Chiny, bezpieczeństwo, Donald Trump, Barack Obama, George W. Bush, stosunki międzynarodowe

⁵⁶ Zob. B. Lo, *An accident waiting to happen: Trump, Putin and the US — Russia relationship*, Lowy Institute, 25.10.2017, www.lowyinstitute.org/publications/accident-waiting-happen-trump-putin-and-us-russia-relationship [dostęp: 19.04.2018].

⁵⁷ *Tillerson on Russia, Comey, and His Relationship with Trump*, „NBCNews”, 14.05.2017, www.nbcnews.com/meet-the-press/video/full-interview-tillerson-on-russia-comey-and-his-relationship-with-trump-943466051827 [dostęp: 19.04.2018].

Piotr Mickiewicz

prof. dr hab., Akademia Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni

**ROSYJSKO-CHIŃSKA AKTYWNOŚĆ MORSKA I KONCEPCJE
OBECNOŚCI NA AKWENIE BAŁTYCKIM.
POMIĘDZY RYWALIZACJĄ A WSPÓŁPRACĄ**

Rosja i Chiny w XXI wieku zdecydowały się na prowadzenie polityki charakterystycznej dla globalnego mocarstwa morskiego¹. Obydwa państwa posiadają potencjał ekonomiczny i polityczny umożliwiający kształtowanie ładu międzynarodowego w zlewiskach przynajmniej jednego z oceanów. Nie posiadały jednak zdolności do ciągłej i nieprzerwanej obecności na zasadniczych akwenach, a tym samym przeciwdziałania formom aktywności innego mocarstwa morskiego. Decyzja o zmianie charakteru prowadzonej aktywności morskiej wynikała głównie z oceny konsekwencji amerykańskiej polityki kontroli międzykontynentalnych szlaków wymiany towarowej. Zastąpiła ona w roku 2005 wcześniejszą wizję globalnego oddziaływania USA w postaci kontroli regionów wydobywania nośników energii i państw – jej eksporterów². Jej skoncentrowanie na akwenach oceanów

¹ Obydwa państwa posiadają status regionalnych mocarstw morskich o multiregionalnych możliwościach projekcji siły i ograniczonych możliwościach prowadzenia operacji morskiej na akwenie znajdującym się poza regionem bazowania sił. Szerzej w: A. Makowski, *Siły morskie współczesnego państwa*, Gdynia 2003; T. Szubrycht *Rola sił morskich w polityce państwa*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej” 2008, nr 2.

² Koncepcję tę opisują m.in. M. Skarżyński, *Globalne bezpieczeństwo naftowe w XXI wieku*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2006, s. 102–116 i M. Dielagin, *Doktryna energetyczna Rosji, Rosja w globalnej polityce*, Grudzień 2006, s. 41.

Indyjskiego i Spokojnego oraz Morzu Śródziemnym i Arabskim pozwoliły Amerykanom na skuteczne oddziaływanie na, istotnych dla Chin, morskich liniach transportowych. Podobne w formie, ale w odniesieniu do lądowych szlaków wymiany towarowej w Azji kontynentalnej, Amerykanie zastosowali także wobec Rosji. Ten cel zamierzano osiągnąć poprzez próby uzyskania wpływu na kształt sytuacji politycznej w Azji Centralnej, zlewisku Morza Kaspijskiego oraz Czarnego, a także w mniejszym stopniu na akwenach arktycznych³. Uzyskana w ten sposób przewaga strategiczna pozwoliła Stanom Zjednoczonym na kontrolę rosyjskiej i zwłaszcza chińskiej wymiany towarowej. Reakcją obydwu państw było podjęcie działań mających na celu ograniczenie tej hegemonistycznej pozycji USA na globalnych szlakach transportowych. Początkowo, do roku 2012, próbowały one prowadzić indywidualistyczną politykę morską, koncentrując się na akwenach istotnych dla ich interesów narodowych. Było to spowodowane zarówno znaczną rozbieżnością tychże interesów, jak i prowadzoną rywalizacją o uzyskanie wpływów wśród środkowoazjatyckich państw – eksporterów surowców energetycznych⁴. Do końca pierwszej dekady XXI wieku polityka chińska sprowadzona została do prób znaczącej rozbudowy potencjału sił morskich oraz rozwoju systemu baz morskich, powszechnie określanych jako „sznur pereł”⁵. Celem tych przedsięwzięć miało być uzyskanie statusu równorzędnego w stosunku do USA, gracza morskiego na akwenach Oceanu Indyjskiego i Pacyfiku. Wynikające przede wszystkim z warunkowań politycznych (brak możliwości stworzenia odpowiedniej liczby baz morskich w regionach oddziaływania) i technologicznych (brak możliwości budowy okrętów klasy lotniskowiec), fiasko tej koncepcji doprowadziło do zasadniczej zmiany chińskiej polityki⁶. Celem strategicznym aktywności morskiej pozostało niezmiennie dążenie do zapewnienia ciągłości dostaw drogą morską, zwłaszcza surowców istotnych dla zapewnienia suwerenności ekonomicznej państwa (ropa naftowa i gaz ziemny oraz rudy miedzi, żelaza i aluminium)⁷. Rozszerzono na-

³ P. Mickiewicz, *Trójkąt Rosja-Chiny Iran i jego miejsce na arenie międzynarodowej*, [w:] *Mocarstwowość na przełomie XX i XXI wieku. Teorie – analizy – prognozy*, red. S. Wojciechowski, M. Tomczak, Poznań 2010, s. 147–149.

⁴ Kwestie chińskiej polityki energetycznej, w tym oddziaływania w regionie Azji Centralnej szeroko opisuje Łukasz Gacek. Zob. Ł. Gacek, *Bezpieczeństwo energetyczne Chin. Aktywność państwowych przedsiębiorstw na rynkach zagranicznych*, Kraków 2012; *idem*, *Azja Centralna w polityce energetycznej Chin*, Kraków 2013.

⁵ Tworzą go baza atomowych okrętów podwodnych na wyspie Hajnan, baza lotnicza na wyspie Woody Island (Wyspy Paracelskie), bazy morskie w Chittagong (Bangladesz), Sittwe (Myanmar), Gwadar w Pakistanie i Hambantota (Sri Lanka) oraz lotnisko na Wyspach Kokosowych (Myanmar).

⁶ J. Krupakar, *China's Naval Base(s) in the Indian Ocean—Signs of a Maritime Grand Strategy?*, „Strategy Analysis” 2017, nr 41, s. 207–222.

⁷ Powyższą kwestię nieco inaczej postrzega Rafał Kwieciński, który uważa, że Chiny dążą do uzyskania statusu globalnego mocarstwa morskiego i w tym celu rozbudowują potencjał sił morskich. Zob. R. Kwieciński, *Chiny na drodze do potęgi morskiej?*, [w:] *Bliżej Azji. Współczesne wyzwania dla bezpieczeństwa*, red. Ł. Gacek, R. Kwieciński, E. Trojnar, Warszawa 2017, s. 13–31.

tomiał instrumentarium oddziaływania, mające zagwarantować pełną swobodę żeglugi na tych akwenach. Do niezbędnych przejawów aktywności morskiej zaliczono także możliwość prowadzenia różnorodnych form kooperacji z innymi aktorami politycznymi w regionie Azji i Pacyfiku. Polityka ta, poza zdominowaniem Morza Wschodniochińskiego, miała także umożliwić kontrolę Cieśniny Malakka oraz mórz Południowochińskiego, Czerwonego i Arabskiego, aż do wschodnich wybrzeży Afryki⁸. Natomiast potencjalne przerwanie ciągłości dostaw drogą morską niwelowane miało być poprzez rozbudowę lądowych szlaków wymiany towarowej. Początkowo aktywność ta postrzegana była głównie w kontekście budowy morsko-lądowej trasy przesyłu nośników energii z regionu Zatoki Perskiej i Afryki Wschodniej do portu Gwajdar, a następnie systemami lądowymi przez Pakistan. koncepcja ta nie gwarantowała w pełni ciągłości dostaw nośników energii, ze względu na rolę Pakistanu i zmienność układów sojuszniczych w regionie. Nie uwzględniała ona także znaczenia wymiany towarowej innych produktów. Ograniczenia te spowodowały podjęcie kooperacji w zakresie rozbudowy systemów przesyłowych z Azji Centralnej (Turkmenistan, Kazachstan) i z Federacji Rosyjskiej (Syberia)⁹ oraz kontynuacji polityki ochrony wschodnioazjatyckich szlaków żeglugowych.

Prowadzona w tym samym okresie rosyjska polityka ograniczania amerykańskich zdolności do kontroli tras wymiany handlowej prowadzona była głównie w Azji Centralnej i Zakaukaziu. Po roku 2008 działania te skoncentrowano także na morzach okalających terytorium Federacji, zwłaszcza Bałtyckim i Czarnym, Oceanie Arktycznym oraz akwenami północnej części Pacyfiku. Zwiększenie możliwości eksportowych wymagało jednak zmiany formy aktywności morskiej. Za zasadnicze zadanie polityki morskiej uznano prowadzenie przedsięwzięć zapewniających nieograniczony dostęp do zasobów morskich i akwenów „morza otwartego”¹⁰, przeciwdziałanie wszelkim działaniom ograniczającym rosyjską (i państw sojuszniczych) pozycję na akwenach morskich, prowadzonych przez poszczególne państwa lub sojusze polityczne, oraz zapobieżenie możliwości uzyskania dominującej pozycji przez jakiegokolwiek gracza morskiego (państwa lub bloku politycz-

⁸ Polityka ta była wynikiem ukształtowania się tras przewozu surowców energetycznych. Na przestrzeni lat 2003–2007 chińskie kompanie naftowe uzyskały prawo do eksploatacji zasobów ropy naftowej w Sudanie, Angoli, Nigerii, Kongo-Brazzaville, Gwinei, Gabonie, Libii. Dzięki temu ok. 1/4 importowanej przez Chiny ropy naftowej pochodzi z Afryki.

⁹ P. Mickiewicz, *Obszar Azji Centralnej i Zatoki Perskiej w strategii ChRL*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2009, s. 44–61.

¹⁰ Konwencja o Morzu Pełnym (Konwencja Genevska z 1958 r.) – *morze pełne jako wszystkie części morza, które nie są włączone w morze terytorialne czy wody wewnętrzne państwa*, Zbiór Dokumentów PISM, Warszawa 1959, nr 3, s. 393. W Konwencji o Prawie Morza z 1982 r. określono zakres uprawnień państw na tym akwenie. Są to: wolność żeglugi i przelotu, układania kabli podmorskich i rurociągów, budowania sztucznych wysp i innych instalacji oraz wolność rybołówstwa i prowadzenia badań naukowych. Artykuł 87(1) Konwencji o prawie morza, Gdańsk 1983, s. 77.

no-wojskowego)¹¹. Dla realizacji tych celów niezbędnym było uzyskanie możliwości prowadzenia aktywności morskiej na akwenach istotnych z punktu widzenia prowadzonej i perspektywicznej polityki eksportu surowców energetycznych oraz umożliwiających tenże eksport przez państwa Azji Centralnej. Do pierwszej grupy, poza akwenami okalającymi Federację Rosyjską uznano Morze Śródziemne i środkowego Pacyfiku (Japońskie, Żółte i Wschodniochińskie). Natomiast w celu kontroli alternatywnych tras eksportu surowców energetycznych, niezbędnym według rosyjskich strategów, było uzyskanie możliwości oddziaływania na Morzu Arabskim wraz z Zatoką Perską¹².

Prowadzone zarówno przez Chiny, jak i Rosję, działania mające na celu zwiększenie możliwości skutecznego oddziaływania na akwenach morskich zakończyła się fiaskiem. W roku 2010 obydwa państwa zaprzestały jej prowadzenia, w formule samodzielnych przedsięwzięć ukierunkowanych na ograniczenie możliwości działań floty USA. Porażka ta wynikała z dwóch zasadniczych powodów. Pierwszym był brak możliwości utrzymania stałej obecności sił morskich na wybranych akwenach, drugim natomiast niedostosowanie sił okrętowych do specyfiki działań w postaci „prezentacji bandery” i „siły”. Wymaga to posiadania stałych baz wojskowych, umożliwiających stacjonowanie sił, określonej ilości jednostek okrętów nawodnych, charakteryzujących się stosunkowo dużą mobilnością i autonomicznością oraz dysponujących widocznym (wykorzystywanym także jako oddziaływanie psychologiczne i propagandowe) potencjale bojowym. W tym okresie podstawowym okrętem ofensywnym floty rosyjskiej były atomowe okręty podwodne, których istotą działania jest skrytość. Natomiast flota chińska dysponowała jednostkami nawodnymi klasy niszczyciel, które swoimi walorami bojowymi jedynie dorównywały okrętom japońskich Morskich Sił Samoobrony. Uwarunkowania te spowodowały, że od roku 2010 obydwa państwa przystąpiły do rozbudowy zarówno stref wpływów politycznych, które umożliwić miały stacjonowanie sił morskich w wybranych regionach świata, jak i zwiększenie ich potencjału. Rosyjskie plany zakładają budowę roku baz morskich do 2020 roku, rozlokowanych na środkowym Atlantyku (Nikaragua, Wenezuela i Kuba) oraz – co ma o wiele większe znaczenie polityczno-ekonomiczne – na Pacyfiku i Morzu Śródziemnym. Rozlokowane mają być one w Libii oraz w miarę możliwości na Cyprze, Wietnamie, Singapurze oraz na Seszelach. Takie ich rozmieszczenie docelowo pozwolić ma na uzyskanie zdolności do znaczącej, ale ograniczonej obecności na akwenach globalnych. Definiowana jest ona jako uzyskanie zdolności do egzekwowania swoich interesów narodowych na akwenach morskich oraz do prowadzenia działań

¹¹ Указ Президента Российской Федерации от 17.01.1997 г. № 11 О федеральной целевой программе „Мировой океан”, <http://www.kremlin.ru/acts/bank/10480/print>. *Морская доктрина Российской Федерации на период до 2020 года*. Утверждаю: Президент Российской Федерации В. Путин 27 июля 2001 г. Пр-1387, 10, s. 5–10, <http://www.scrf.gov.ru/documents/34.html> [dostęp: 7.02.2018].

¹² *Морская доктрина до 2020 года*, *op. cit.*, s. 10–13.

w ramach wspólnoty międzynarodowej lub na zlecenie organizacji ponadnarodowych w odniesieniu do niwelowania zagrożeń na akwenach morskich lub reakcje na sytuacje kryzysogenne. Ograniczeniem jest przede wszystkim brak stosownych klas jednostek morskich. Koncepcja chińska zmierza natomiast do sukcesywnego rozszerzania *sznura perel* w celu uzyskania zdolności działania na morzach Arabskim, Czerwonym i wschodniej części Morza Śródziemnego. Wynikające z niej plany rozwoju sił okrętowych to przede wszystkim inwestycje w budowę oceanicznych raketowych okrętów nawodnych i lotniskowców.

Zaprezentowane ograniczenia i stosunkowo długi okres osiągania zdolności do prowadzenia działań operacyjnych na tych akwenach doprowadziły do podjęcia współpracy. Dla obydwu państw jej celem jest znaczne poszerzenie możliwości oddziaływania na akwenach morskich. W latach 2012–2015 przybrała ona postać wspólnych manewrów morskich, prowadzonych w wybranych regionach globu. Dobór miejsc prowadzenia ćwiczeń wynikał z korelacji interesów polityczno-gospodarczych obydwu państw, zaś celem dodatkowym była prezentacja zdolności do działania, manifestująca te możliwości w odniesieniu do amerykańskich możliwości kontroli danego akwenu. Zasadniczym obszarem takich działań w latach 2012–2015 stały się akweny środkowego Pacyfiku, co wynikało zarówno z celów strategicznych Chin, jak i rosyjskiej decyzji o zwiększeniu aktywności gospodarczej w Azji. Konsekwencją azjatyckich inwestycji energetycznych była konieczność zaangażowania się Rosji w regionie Pacyfiku, w wymiarze szerszym niż na akwenach mórz Beringa, Ochockiego i Żółtego. Na przełomie pierwszej i drugiej dekady XXI wieku jej celem stało się kształtowanie, pożądanego dla obydwu państw, stanu stosunków politycznych i gospodarczych Azji kontynentalnej, południowo-wschodniej i na Dalekim Wschodzie oraz ograniczenie amerykańskiej dominacji na wybranych akwenach morskich. Za takowe uznano środkowy Pacyfik, Ocean Indyjski oraz – w mniejszym stopniu – Pacyfik północny wraz z Oceanem Arktycznym. Z tych powodów kolejne rosyjsko-chińskie ćwiczenia morskie, pod nazwą „Joint Sea”, prowadzone były na akwenach Morza Chińskiego (2012), Morza Wschodniochińskiego (2014) oraz Morza Japońskiego (2013 i 2015), a ich zakres to zwalczanie potencjalnych jednostek państw wrogich, odbijanie jednostek zajętych przez piratów oraz działania ratownicze¹³. Podkreślić należy, że manewry te odbywały się na akwenach, na których skoncentrowane zostały głównie interesy chińskie. Aktywność Rosji w tym okresie postrzegać należy więc jako sankcjonowanie wspólnoty interesów i uzyskanie możliwości perspektywicznej obecności wojskowej w regionie. Polityka ta wynikała z faktu, że w latach 2012–2015 rosyj-

¹³ W ćwiczeniach „Joint Sea 2012” na Morzu Chińskim udział wzięło: 25 okrętów nawodnych i podwodnych, 22 samoloty, śmigłowce oraz dwa pododdziały sił specjalnych. W ćwiczeniach na Morzu Japońskim w 2013 roku uczestniczyło 18 okrętów, a dwa lata później 23 okręty nawodne różnych klas, 2 okręty podwodne, 23 samoloty i śmigłowce oraz 400 żołnierzy piechoty morskiej. W ćwiczeniach na Morzu Wschodniochińskim w 2014 r. uczestniczyło 14 okrętów nawodnych, 2 okręty podwodne oraz 15 samolotów i śmigłowców.

skie koncepcje eksportu surowców jedyne zakładały możliwość jego prowadzenia przez akweny azjatyckie. Rosjanie postrzegali więc swoją aktywność na Pacyfiku wyłącznie w kontekście rywalizacji z USA, prowadzonej w regionie arktycznym. Uwarunkowania te określiły zakres partnerstwa Chiny–Rosja, które zdefiniować można jako ograniczoną wspólnotę interesów i zakresu partnerstwa strategicznego. Ograniczeń tych nie zniwelowała, forsowana przez Pekin, koncepcja Nowego Jedwabnego Szlaku, której warianty uwzględniały także rolę Rosji i część jej interesów. Można uznać, że koncepcja tzw. północnej nitki Szlaku była przez Chińczyków tworzona w oparciu o analizę charakteru rosyjskich interesów regionalnych w odniesieniu do Azji Centralnej i Zakaukazia, Europy Południowo-Wschodniej, zwłaszcza Ukrainy i Mołdawii oraz Środkowej ze zlewiskiem Morza Bałtyckiego.

Projekt przebiegu północnej nitki był uznawany przez Rosję jako środek oddziaływania politycznego, pozwalający na zmianę układu sił w Azji kontynentalnej na korzyść Chin. Zmiana tego stanowiska nastąpiła w roku 2015. Była ona konsekwencją dwóch procesów polityczno-gospodarczych, zainicjowanych przez Stany Zjednoczone. Za pierwszy uznać należy próbę zmiany układu sił wokół północnych i południowych granic Federacji Rosyjskiej (tzw. nadmierne zbliżenie się infrastruktury NATO do granic państwa), drugim była koncepcja politycznego wykorzystania możliwości eksportu gazu w postaci LNG, kierowana do tzw. strategicznych partnerów¹⁴. Decyzje te wykreowała dla Rosji zagrożenia o charakterze ekonomicznym i politycznym, a zasadniczym problemem było uzyskanie możliwości ograniczenia rosyjskiego eksportu oraz ekonomicznych konsekwencji spadku uzyskiwanych dochodów. Początkowo rosyjska reakcja skoncentrowała się na akwenach południa Europy. Moskwa postrzega regiony obejmujące zlewiska mórz Kaspijskiego, Azowskiego, Czarnego oraz Śródziemnego, jako część jednolitego obszaru strategicznego. Jego kontrola sankcjonuje rosyjską dominację jako eksportera surowców energetycznych, sam sposób prowadzenia wymiany handlowej oraz wewnętrznego obrotu towarowego. Pozwala także na reagowanie na działania na globalnych systemach transportowych. Wymiernym efektem tej polityki były działania podjęte wobec Ukrainy. Natomiast w regionie północnym prowadzone działania skoncentrowane zostały na wodach arktycznych. Zakres prowadzonych przedsięwzięć ograniczał się do zapewnienia, metodami politycznymi i przy wykorzystaniu potencjału militarnego, możliwości eksploatacji zasobów nieożywionych i sankcjonowania pozycji głównego gracza arktycznego. Mniejsze znaczenie przywiązywano do budowy kompleksów przesyłu gazu w regionie mórz Barentsa i Karskiego. Dopiero oficjalne ogłoszenie zasad, jakimi Stany Zjednoczone będą kierować się w doborze państw-importerów gazu LNG doprowadziło do zasadniczej zmiany rosyjskiego stanowiska. Decyzję tę uznano za środek do uzyskania przez USA realnej możliwości wpływania na rosyjski bilans finansowy oraz

¹⁴ *Effect of Increased Levels of Liquefied Natural Gas Exports on U.S. Energy Markets*, Independent Statistics & Analysis, DC 20585 U.S. Energy Information Administration, Washington October 2014, <https://www.eia.gov/analysis/requests/fe/pdf/lng.pdf>, s. 13–14, 25–27.

pozwalający na reagowanie na rosyjską politykę „wiązania gospodarczego” wybranych regionów poprzez eksport nośników energii. Formuła rosyjskiej reakcji została określona w *Strategii Bezpieczeństwa Ekonomicznego Federacji Rosyjskiej do 2035 roku*¹⁵. Przyjęta w tym dokumencie koncepcja rozwoju sektora paliwowo-energetycznego zakładała rozbudowę systemów przerobu surowca na przetworzone nośniki energii oraz ich eksport. Zasadnicze inwestycje to Amurski Zakład Przetwórstwa Gazu, terminale gazowe Jamał, Artc oraz Sachalin. Miejsce ulokowania zasadniczych projektów innowacyjnych i modernizacyjnych, czyli Daleki Wschód, wschodnia Syberia oraz Półwysep Jamajski i północny szelf kontynentalny, określiły także rolę transportu morskiego na akwenach pacyficznych. Możliwym stał się bowiem transport przetworzonych surowców energetycznych i wyrobów olejowych morzem, zarówno przez Atlantyk, jak i Pacyfik, co pozwala na poszerzenie grupy państw – importerów¹⁶. Dzięki temu rozwiązaniu, poza krajami Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej WNP, Szanghajskiej Organizacji Współpracy, Organizacji Współpracy Gospodarczej Morza Czarnego oraz Unii Europejskiej, zaliczono państwa APEC-u i kraje o dużej dynamice rozwoju gospodarczego z Ameryki Południowej. Założenie to zmieniło rolę kooperacji rosyjsko-chińskiej, gdyż rosyjska aktywność gospodarcza została skoncentrowana w regionach ulokowania chińskich interesów strategicznych. Dodatkowym czynnikiem zmieniającym rolę Chin w rosyjskiej polityce jest sposób eksportu, który prowadzony będzie głównie drogą morską. Niezbędnym warunkiem realizacji tej koncepcji jest uzyskanie możliwości swobodnego wykorzystania żeglugowego akwenów arktyczno-atlantyckiego i arktyczno-pacyficznego oraz samego Pacyfiku. Uzyskanie możliwości kreowania sytuacji na wodach Oceanu Spokojnego, w wymiarze znacznie szerszym niż morza Ochockie Żółte czy Południowochińskie, wymagało akceptacji tej formy rosyjskiej aktywności przez Chiny. Inną, negatywną dla dotychczasowej formuły polityki eksportowej, konsekwencją założeń przeobrażeń rosyjskiego sektora paliwowo-energetycznego jest zmniejszenie zdolności eksportowych surowców energetycznych, zwłaszcza gazu ziemnego. Potencjalnie umożliwiłoby to wejście na rynki europejskie eksporterów z Azji Centralnej, które mogłyby wykorzystywać czarnomorski i śródziemnomorski szlak żeglugowy. Trzecią determinantą, która na nowo określiła rolę partnerstwa Rosja – ChRL jest potencjalna możliwość rosyjskiej hegemonii na akwenach arktycznych, zwłaszcza Morzu Barentsa.

Zmiana koncepcji polityki eksportowej i wynikająca z niej konieczność zwiększenia obecności na akwenach morskich określiła na nowo kształt współpracy z Chinami. Przybrała ona wymiar kooperacji w trzech wymiarach: militarnym,

¹⁵ Указ Президента РФ от 13 мая 2017 г. N 208 „О Стратегии экономической безопасности Российской Федерации на период до 2030 года”, <http://www.garant.ru/hotlaw/federa-1/1110794/#ixzz4j2sKQOBC> (21.04.2017), cz. II, s. 14–15; cz. V, s. 32–33 [dostęp: 10.02.2018].

¹⁶ *Прогноз научно-технологического развития отраслей топливно-энергетического комплекса России на период до 2035 года*, <https://minenergo.gov.ru/node/6365> [dostęp: 12.02.2018].

politycznym oraz gospodarczym. Jej zręby określiły – ograniczone co do zakresu – wspólnie prowadzone operacje zwalczania zjawiska piractwa w Zatoce Adeńskiej, Morzu Arabskim i Czerwonym¹⁷. Współpraca w ramach operacji antypirackiej pozwoliła na określenie możliwych form kooperacji polityczno-militarnej w regionach ulokowania interesów i określenia ich wspólnych elementów. Takim w odniesieniu do aktywności w Zatoce Adeńskiej była możliwość usankcjonowania obecności sił morskich po obu stronach Kanału Sueskiego. Z tego względu obydwa państwa zdecydowały się na jej poszerzenie. Nastąpiło ono w roku 2015, a jej emanacją były wspólne ćwiczenia morskie „Jont Sea II”, prowadzone na Morzu Śródziemnym (17–21.05.2015). Przyjęta forma aktywności sprowadzała się początkowo do prowadzenia działań militarnych, definiowanych jako „obecność na akwenie i prezentacja siły”. Sukcesywnie przyjęła ona formułę kooperacji w trzech wymiarach, geograficznie skoncentrowanych na obszarze Azji Południowo-Wschodniej i krajach APEC. Formalnie złożone w 2016 roku chińsko-rosyjskie inicjatywy zmierzały do utworzenia regionalnej strefy wolnego handlu. Jednakże w praktyce ich celem było także ograniczenie roli USA w APEC, poprzez wykorzystanie wizji stosowania protekcjonizmu gospodarczego w amerykańskiej polityce. Argumentem pozwalającym na zwiększenie pozycji obydwu państw we Wspólnocie była zapowiedź otwarcia chińskiego rynku, co powodowało, że rolę kreatora wspólnych działań pełniła ChRL. Rosyjska aktywność sprowadzała się do wspierania chińskiej polityki, zwłaszcza form aktywności na Morzu Południowochińskim oraz niejako tradycyjnie na morzach Wschodniochińskim, Japońskim i Żółtym. Przyjęła ona wymiar militarny, usankcjonowany między innymi w chińskiej strategii bezpieczeństwa¹⁸. Sukcesywnie więc poszerzano obszar działań, przenosząc je na kolejne akweny, przy jednoczesnym utrzymaniu przyjętej w 2012 roku formuły działań. Od 2017 roku miejscem rosyjsko-chińskiej aktywności morskiej, o charakterze militarnym, stał się akwen bałtycki, co traktować należy jako uznanie przez Moskwę chińskich interesów handlowych w Europie¹⁹. Zostały one zdefiniowane jako akceptacja wspólnej budowy „sprawnych, bezpiecznych i efek-

¹⁷ W latach 2009–2015 (od roku 2016 na Zatoce Adeńskiej nie miał miejsce ani jeden akt piractwa) chińskie okręty dokonały inspekcji morskiej 2500 jednostek, udzieliły asysty morskiej ponad 6000 statków oraz reagowały na wezwanie pomocy przez 60 jednostek prowadzących żeglugę w tym regionie. Ten znaczący wkład w zwalczanie zjawiska piractwa umożliwił także Pekinowi usankcjonowanie swojej obecności morskiej na akwenach Morza Śródziemnego.

¹⁸ Jak podaje T. Szubrycht: „[...] Siły Zbrojne Chin będą w dalszym ciągu rozszerzać wymianę i współpracę z armią rosyjską w ramach kompleksowego partnerstwa strategicznego, w zakresie koordynacji pomiędzy Chinami i Rosją oraz rozszerzać kompleksowe, urozmaicone i zrównoważone ramy na rzecz rozwijania stosunków międzyarmijnych w większej liczbie dziedzin i na większej liczbie szczebli”, w: *Strategia wojskowa Chin*, Wydział Informacji Rady Państwa ChRL, Pekin 2015, s. 33; cyt. za: T. Szubrycht, *Morze, bezpieczeństwo morskie i marynarka wojenna w chińskich dokumentach strategicznych*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2016, vol. 10, nr 1, s. 93.

¹⁹ *Putin: Rosja uwzględni plany rozwojowe Chin*, Sputnik, 17.11.2017, <https://pl.sputnik-news.com/gospodarka/201711116686029-Putin-Rosja-Chiny-Sputnik> [dostęp: 12.02.2018].

tywnych szlaków transportowych, łączących najważniejsze porty morskie²⁰. Formalnie uznaje się te przedsięwzięcia jako proces budowy Nowego Jedwabnego Szlaku, ale w praktyce jest to uruchamianie kolejnych linii transportowych z Chin do Europy. Rosyjska akceptacja tych inicjatyw wynika z oceny znaczenia współpracy z Chinami, zwłaszcza roli wzajemnej wymiany handlowej oraz potencjalnej możliwości uzyskania dzięki tym inwestycjom kontroli lądowych tras wymiany towarowej w Azji kontynentalnej. Tym bardziej, że zarówno północna, jak i południowa nitka lądowych połączeń szlaku przebiega przez terytoria Federacji lub satelitów i w rejonach, w których możliwe będzie zniwelowanie amerykańskiej supremacji. Współpraca z Chinami w kształtowaniu tych tras przebiegu leży w rosyjskim interesie, co jednoznacznie stwierdził Władimir Putin. W trakcie konferencji podsumowującej szczyt APEC i spotkania z przywódcą chińskim, określił on zakres rosyjsko-chińskiej wspólnoty interesów. Poza zwiększeniem wzajemnej wymiany handlowej (z 60 do 100 mld USD) rosyjskim celem jest maksymalna korelacja strategii rozwoju Euroazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej z projektem szlaku, zarówno w kontekście kontynentalnych tras jego przebiegu, jak i wspólnego kształtowania relacji z azjatyckimi państwami tranzytu²¹. Uwzględniając te czynniki za trasy, które uzyskały rosyjską aprobatę, uznać należy:

- nitkę łączącą Chiny z Europą Północną (państwa bałtyckie), poprzez Azję Centralną i Rosję;
- nitkę łączącą ChRL z regionem śródziemnomorskim, poprzez Azję Centralną i Zachodnią²².

Natomiast za pozostające w sferze negocjacji co do skali i formuły rosyjskiego zaangażowania uznać należy przedsięwzięcia skoncentrowane na tworzeniu sieci transportowych Chiny – Azja Południowo-Wschodnia, Południowa i region Oceanu Indyjskiego, a zwłaszcza korytarze Chiny–Pakistan oraz Bangladesz–Chiny–Indie–Myanmar. Natomiast projektami, najprawdopodobniej realizowanymi samodzielnie przez Pekin, pozostaną projekty połączeń do państw Zatoki Perskiej i Afryki Wschodniej.

Przedstawione uwarunkowania powodują, że zakres chińsko-rosyjskiej kooperacji w regionie bałtyckim będzie determinowany przez cele polityczne w odniesieniu do partnera oraz w wymiarze regionalnym i globalnym. Zasadniczym czynnikiem kreującym jej ramy w wymiarze bilateralnym jest kwestia włączenie rosyjskiego importu, jak i wewnętrznej wymiany towarowej w system przewozowy szlaku. Rozwiązanie to zwiększa efektywność ekonomiczną szynowych

²⁰ Cytat za: *Jedwabne szlaki XXI wieku. Wizja i działania w sprawie wspólnego budowania Pasa Gospodarczego wzdłuż Jedwabnego Szlaku i Morskiego Jedwabnego Szlaku XXI wieku*, Narodowa Komisja Rozwoju i Reformy Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwo Gospodarki Chińskiej Republiki Ludowej, Pekin 2015, s. 11–12, <http://pl.china-embassy.org/pol/xwdt/P020150425734274256571.pdf> [dostęp: 12.12.2017].

²¹ W. Putin, *Rosja uwzględni interesy Chin*, Sputnik 11.01.2017, <https://pl.sputniknews.com/gospodarka/201711116686029-Putin-Rosja-Chiny-Sputnik/> [dostęp: 10.02.2018].

²² Cytat za: *Jedwabne szlaki XXI wieku...*, *op. cit.*, s. 11–12.

połączeń Azja–Europa i ogranicza zakres otwarcia chińskiego rynku na eksport towarów z Europy. Równocześnie prowadzi jednak do zwiększenia uzależnienia sposobu funkcjonowania tych połączeń od Rosji, co zmienia układ wzajemnych relacji na niekorzyść Chin. Niweluje, także z punktu widzenia Pekinu, zakres potencjalnej współpracy z krajami Europy Środkowej i Wschodniej, w ramach formuły 16+1²³. Zwłaszcza, że krajami, które ze względu na położenie geograficzne i potencjał ekonomiczny, które miałyby się stać regionalnymi liderami projektu Jedwabnego Szlaku, Chińczycy uznali Polskę i Rumunię²⁴. Pozytywna reakcja, zwłaszcza Polski²⁵ oraz aktywna polityka Estonii spowodowała rosyjską reakcję, która przyjęła formułę akceptacji skali chińskiej obecności w regionie. Jednakże prowadzona polityka zmierza do wyprowadzenia Chin z Polski na region bałtycki i samo Morze Bałtyckie, jako zasadniczy akwen prowadzenia wymiany towarowej. Rosjanie akcentują głównie potrzebę włączenia portów bałtyckich jako hubów przeładunkowych i centrów logistycznych Jedwabnego Szlaku. Polityka ta jest pozytywnie popierana przez Estonię oraz Republikę Federalną Niemiec, chociaż dla RFN alternatywnym rozwiązaniem może pozostać połączenie lądowe poprzez Łódź do Duisburga²⁶.

²³ Ta formuła kooperacji funkcjonuje od 2012 roku i tworzona jest przez ChRL i Estonię, Łotwę, Litwę, Polskę, Czechy, Słowację, Węgry, Rumunię, Bułgarię, Słowenię, Chorwację, Serbię, Bośnię i Hercegowinę, Czarnogórę, Albanii oraz Macedonię. Początkowo dla Pekinu celem ekonomicznym było zwiększenie zaangażowania inwestycyjnego. Sukcesywnie od roku 2015 coraz większe znaczenie zyskuje jednak projekt Nowego Jedwabnego Szlaku. Wymaga to uzyskania w regionie nie tylko wpływów ekonomicznych, ale i politycznych. Wśród państw regionu za kraje, które są zainteresowane istotnym zaangażowaniem się Chin w regionie uznaje się Węgry i Serbię, Rumunię, a z państw bałtyckich Estonię. Szerzej problem prezentowany jest w różnorodnych opracowaniach Ośrodka Studiów Wschodnich, zwłaszcza autorstwa J. Jakubowskiego i M. Kaczmarzkiego.

²⁴ Zob. m.in. wypowiedź przedstawiciela Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych (międzynarodowej instytucji finansowej stworzonej na bazie chińskiego projektu, w celu realizacji różnorodnych inwestycji gospodarczych, w tym Jedwabnego Szlaku). E. Stakunowicz, „Nie możemy dopuścić do tego, że będziemy tylko krajem tranzytowym”. *Jak Polska może zarobić na Jedwabnym Szlaku?*, Rozmowa z Radosławem Pyffelem, członkiem Rady Dyrektorów ABII, Forbes Polska, 16.10.2017, <https://www.forbes.pl/gospodarka/nowy-jedwabny-szlak-korzysci-dla-polski-wywiad-z-radoslawem-pyffelem/26w8pln> [dostęp: 20.01.2018].

²⁵ O skali polskiego zaangażowania w realizację projektu świadczyć może kalendarium spotkań i wypowiedzi przedstawicieli władz politycznych. W latach 2015–2018 z wizytami w Chinach, w trakcie których prowadzono rozmowy o polskim udziale w tym projekcie, przebywali prezydent Duda (2015) i ówczesna prezes Rady Ministrów Beata Szydło (2017). Na potrzeby dostosowania inwestycji w system logistyczny i transportowy do projektu szlaku wskazywał zarówno ówczesny wicepremier M. Morawiecki, jak i podległy mu wiceminister w ministerstwie rozwoju P. Chorąży. Zaś minister infrastruktury A. Adamczyk, także obecnie, wskazuje na częściową zbieżność tego projektu z polskimi interesami. Zob. *Raport Polski Jedwabny Szlak*, Biznes Alert z 18.03.2018, <https://biznesalert.pl/nowy-jedwabny-szlak> [dostęp: 25.04.2018].

²⁶ P. Mickiewicz, *Wpływ kooperacji gospodarczej z Federacją Rosyjską na kształt niemieckiej polityki bałtyckiej*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2015, vol. 9, nr 1, s. 64–68.

Powyższe uwarunkowania określiły formułę polityki bałtyckiej Chin, a tym samym obszary rosyjsko-chińskiej rywalizacji i współpracy w wymiarze regionalnym. Dla chińskiej polityki eksportowej zasadniczym partnerem pozostaje Republika Federalna Niemiec, jako miejsce dostaw eksportu na rynek Unii Europejskiej. Zasadnicza rola Centrum Logistycznego *Duisburg AG*, jako miejsca redystrybucji towarów, oraz skala eksportu do Skandynawii i Wielkiej Brytanii określa zakres chińskiego zaangażowania w regionie bałtyckim. Optymalnym rozwiązaniem jest wykorzystywanie Polski jako państwa tranzytu i łódzkiego centrum logistycznego wraz z terminalami kontenerowymi w Gdańsku i Gdyni. Rozwiązanie to zapewnia efektywność przeładunkową zasadniczych hubów morskich i lądowych Unii Europejskiej (Duisburg, Rotterdam, Amsterdam, Hamburg), a w odniesieniu do eksportu do krajów nordyckich pozwala także na skrócenie czasu dostawy. Alternatywa w postaci wykorzystania portów wschodniego Bałtyku, zwłaszcza rosyjskich, położonych w Zatoce Fińskiej, czy portów Estonii i Łotwy (oraz docelowo rozbudowanego portu w Kaliningradzie) jest zasadna tylko w kontekście wykorzystywania ich do przewozów niemiecko-rosyjskimi autostradami morskimi (do Rostocku i Sassnitz–Mukran). W konsekwencji zasadniczymi hubami przeładunkowymi nadal pozostaną porty w Hamburgu i Bremie oraz centrum logistyczne Duisburg. Z tego względu powyższe rozwiązanie traktowane jest w Chinach jako alternatywa, zaś Rosja uznaje je za docelowe. W takim układzie linii transportowych Chiny będą musiały zaakceptować wykorzystanie rosyjskich systemów transportowych (kolej transsyberyjska) i dostosować układ nitek jedwabnego szlaku do kształtu rosyjskiej, wewnętrznej wymiany towarowej. Stwarza to także potencjalną konieczność akceptacji ich przeprowadzenia w sposób pozwalający na wykorzystywanie rosyjskich portów jako miejsc przeładunku i dystrybucji chińskiego eksportu. Negatywem tego rozwiązania jest konieczność akceptacji rosyjskich interesów w Europie, zwłaszcza w zlewisku Morza Czarnego i Europie Środkowej. Tworzy to konieczność odniesienia się przez Pekin do sposobu prowadzenia rosyjskiej polityki wobec Ukrainy, Gruzji i Polski. W praktyce może to doprowadzić do zarzucenia jednej z alternatywnych tras Jedwabnego Szlaku, czyli nitki prowadzonej poprzez południowy Kazachstan, Azerbejdżan, Gruzję (port Poti), Ukrainę (port Odessa) i Kijów do Łodzi. Jest to raczej projekt mający osłabiać pozycję Rosji w konsorcjum realizującym projekt *One Belt One Road* niż realnie istniejący wariant. Jednak stanowi istotny instrument oddziaływania i z tego względu musi pozostać w chińskich koncepcjach, jako potencjalny scenariusz działań.

W rosyjskiej polityce sposób wykorzystywania krajowych systemów transportowych i – dodatkowo – infrastruktury portowej na Bałtyku jest traktowany jako środek pozwalający na pogłębienie zakresu współpracy bilateralnej z Chinami oraz Republiką Federalną Niemiec. Podkreślając tę wspólnotę interesów z Pekinem dążą do zdominowania bałtyckiego systemu transportowego. Jednakże w rosyjskiej polityce Niemcy są postrzegane jako państwo – dystrybutor na obszar UE rosyjskich surowców energetycznych oraz importu do Rosji elementów wyposa-

żenia technologicznego, niezbędnego do modernizacji sektora paliwowo–energetycznego. Istotą rosyjskich działań jest więc kreowanie przedsięwzięć pozwalających na rozbudowę systemów przesyłowych w UE i ich integrację z *Nord Stream* oraz ominięcie regionu Europy Środkowej jako obszaru tranzytu. Próba przeniesienia tej wymiany z obszarów lądowych na akwen bałtycki, poprzez wykorzystanie bałtyckich portów Republiki Federalnej Niemiec oraz autostrad morskich Rostock i Sassnitz – Mukran na porty rosyjskie jest jednak sprzeczna z chińskimi projektami bałtyckimi²⁷. Zaprezentowane uwarunkowania powodują, że w regionie bałtyckim należy raczej dochodzić będzie do rywalizacji niż współpracy na linii Pekin–Moskwa. Region ten nie jest miejscem prowadzenia wspólnych inicjatyw gospodarczych czy inwestycji. Wręcz, na podstawie analizy chińskiej aktywności inwestycyjnej w Europie, stwierdzić można że część z nich ma na celu ograniczenie konieczności prowadzenia wspólnych przedsięwzięć chińsko-rosyjskich. Pekin prowadzi samodzielną politykę inwestycyjną w Europie, która została skoncentrowana na europejskich mocarstwach ekonomiczno-politycznych (RFN, Wielka Brytania, Francja) oraz krajach istotnych dla kształtu wymiany handlowej (Włochy, Portugalia, Polska, Finlandia). Aktywność inwestycyjna, z wyjątkiem Polski, skoncentrowana została na takich sferach gospodarki, jak sektor usług komunalnych, transport, infrastruktura, energetyka i przemysł maszynowy. W przypadku Polski, po fiasku koncepcji inwestycji w budowę systemów transportowych, wiodącą sferą jest obsługa ruchu towarowego w portach. Można wręcz wskazać obszary rywalizacji, która koncentruje się na możliwości wyboru alternatywnych niż rosyjskie trasy transportowe. Najważniejszymi, swoistymi polami rywalizacji są projekt *China-Europe Land-Sea Express* oraz chińska polityka wobec Ukraińskiego Jedwabnego Szlaku. Pierwszy z wymienionych projektów nie uwzględnia regionu bałtyckiego, zaś drugi ma docelowo łączyć Odessę z portami bałtyckimi. Zakres współpracy Pekinu i Kijowa obejmuje szereg przedsięwzięć, w tym inwestycje na obszarze Ukrainy i różnorodne inicjatywy współpracy przedstawicielstw gospodarczych obydwu państw. Jednak, o ile w roku 2016 nagłośniono decyzje o intensyfikacji współpracy gospodarczej ChRL–Ukraina, to już w roku 2017 nie ujawniono treści rozmów i konkluzji specjalnego forum chińsko-ukraińskiego (odbyło się ono w dniu 16 listopada 2017 r.). Politykę Chin w odniesieniu do obydwu projektów określić można jako instrumentalną. Pośrednio dowodzi ona

²⁷ Wiodącym przedsięwzięciem jest projekt tzw. Autostrad Morskich, które mają przebiegać pomiędzy bałtyckimi portami RFN [Sassnitz – Mukran, Rostock] i portami rosyjskimi [Bałtysk i Kaliningrad, Ust’Ługa, St. Petersburg]. Centrum przeładunkowym w układzie Autostrad Morskich jest port Sassnitz ze względu na posiadaną infrastrukturę przeładunkową. Jest ona bowiem dostosowana do obsługi składów kolejowych o rosyjskim rozstawie kół, a przeprowadzone wspólnie przez *Российские Железные Дороги* i *Deutsche Bahn* inwestycje w systemie przewozów promowo-kolejowych Bałtysk – Sassnitz, pozwalają na obsługę przeładunków kołowych do 6,5 mln ton rocznie. Wsparciem, w odniesieniu do ładunków *ro-ro* jest natomiast port Rostock oraz szereg inwestycji w system komunikacji kołowo-szynowej, zwłaszcza w Nadrenii Północnej Westfalii. Szerzej: P. Mickiewicz, *Wpływ kooperacji gospodarczej...*, *op. cit.*

także, że tworzenie przez Pekin alternatywnych wobec rosyjskiej nitek lądowych połączeń Azja–Europa jest wykorzystywane w celu ograniczenia rosyjskiej pozycji w kształtowaniu trasy oraz sposobu funkcjonowania północnej nitki Jedwabnego Szlaku. W tych samych kategoriach postrzegać należy podjęcie współpracy w ramach inicjatywy tzw. Arktycznego Jedwabnego Szlaku. W lipcu 2017 roku przyjęto koncepcję arktycznych linii transportowych pomiędzy Morzem Północnym a Oceanem Arktycznym, z wykorzystaniem portów Murmańsk, Archangielsk i Władywostok. Połączenie to ma być docelowo wykorzystywana przez Rosję do eksportu gazu LNG i wyrobów olejowych, zaś przez Chiny do wymiany towarowej w formule towarów skonteneryzowanych. System połączeń szynowych Rosja–Chiny pozwala na stosunkowo duży i szybki transport do portów w Murmańsku, a zwłaszcza w Archangielsku towarów skonteneryzowanych z Chin. Negatywem tego rozwiązania są jednak ograniczenia żeglugowe na akwenach arktycznych, co Rosjanie zamierzają zniwelować poprzez masowe wykorzystywanie lodolamaczy o napędzie jądrowym. Pekin w swych planach uwzględnia także poziom ograniczenia suwerenności eksportowej. Kierując się tą determinantą, zdecydowano się na prowadzenie równoległych rozmów z Norwegią, w celu wykorzystania portu w Kirkenes. Zaletą tego rozwiązania jest fakt, że leży on na akwenach niezamarzających, co pozwala na prowadzenie bez przeszkód dodatkowych nakładów całorocznej żeglugi. Niweluje także kwestię zależności od Rosji sposobu prowadzenia polityki eksportowej Chin oraz pozwala na rozwijanie inwestycji rozbudowujących połączenia szynowe z pozostałymi państwami skandynawskimi (połączenie Kirkenes–Rovaniemi)²⁸.

Reasumując, chińsko-rosyjska współpraca na akwenach morskich, a od 2016 roku także w regionie bałtyckim, jest kształtowana przez czynnik geopolityczny i globalne cele polityczno-gospodarcze. Pozwala ona na osiągnięcie celów częściowych w odniesieniu do działań ukierunkowanych na osłabianie pozycji USA na globalnych akwenach morskich. Prowadzona wspólnie aktywność sił morskich na morzach okalających kontynent europejski wymusza zwiększenie aktywności amerykańskiej floty w tych akwenach. Ogranicza to pośrednio jej aktywność na akwenach pacyficznych, czyli obszarach realizacji interesów narodowych Chin. W mniejszym stopniu dotyczy to amerykańskiej obecności na akwenach arktycznych, ale jest ona niwelowana przez rosyjską politykę kreowania incydentów powietrznych i morskich na akwenach północnego Atlantyku oraz Morza Północnego. Rozwiązaniem, które w rosyjskich koncepcjach ma ograniczyć możliwe reakcje USA i ich sojuszników (głównie Wielkiej Brytanii oraz Kanady) jest obecność na tych akwenach koalicyjnych sił morskich. Jednakże aktywność morską na tych akwenach nie jest dla Chin priorytetem, co spowodowało modyfikację rosyjskiej polityki. Rosja podjęła próbę przeniesienia tej formy oddziaływania na

²⁸ *China's Arctic Policy*, The State Council Information Office of the People's Republic of China, January 2018, s. 3.1 i 3.2, http://english.gov.cn/archive/white_paper/2018/01/26/content_281476026660336.htm [dostęp: 12.04.2018].

Bałtyk, akwen istotny dla Pekinu. Obecność chińskich sił morskich przyjmuje jednak charakter czasowy i jest ograniczona do wspólnych ćwiczeń. Pekinowi nie udało się uzyskać możliwości stałego stacjonowania własnej floty w tym regionie, co powoduje, że nie jest on zainteresowany kreowaniem napięć politycznych, ograniczających możliwość prowadzenia ekspansji eksportowej. Celem politycznym pozostanie więc stabilizowanie sytuacji w regionie, także przewidującej ograniczenie amerykańskiej obecności i możliwości kreowania sytuacji politycznej. Ponadto umożliwia kontrolowanie rosyjskiej aktywności morskiej, która traktowana jest jako jeden z kreatorów polityki eksportowej oraz ekspansji gospodarczej. Uznać więc należy, iż czynnikiem determinującym chińską obecność na akwenach europejskich jest świadomość różnicy potencjału pomiędzy flotami USA i chińską marynarką wojenną. Jak zaznaczono powyżej, uzyskanie potencjału pozwalającego na globalną aktywność i uzyskanie statusu globalnego mocarstwa morskiego jest możliwe poprzez zwiększenie potencjału sił okrętowych oraz uzyskanie zdolności stacjonowania w wybranych akwenach morskich. Znaczną część tych możliwości Chińczycy uzyskują dzięki kooperacji z Rosją. Niebagatelną sprawą jest także przeniesienie rywalizacji z USA na akwen nieodgrywający istotnej roli dla chińskich interesów (poza Pacyfik, Ocean Indyjski, Morze Arabskie i wschodnią część Morza Śródziemnego). Dzięki kooperacji z Rosją mogą znaczny ciężar amerykańskich działań skoncentrować na północnym Atlantyku i akwenach Europy Północnej oraz zachodniej części Oceanu Arktycznego, czyli w oddali od najistotniejszych dla swoich interesów akwenów azjatyckich. Równocześnie włączanie Rosji do różnorodnych form aktywności na Pacyfiku powoduje swoiste umiędzynarodowienie prowadzonych działań, co niweluje zarzut o próbach zawłaszczenia tych akwenów. Ogranicza także możliwość reakcji rywalizujących z Chinami o ich kontrolę i włączenie do swojej Wyłącznej Strefy Ekonomicznej państw regionu. Dla Rosjan kooperacja ta pozwala na uzyskanie zdolności do współkreowania sytuacji w regionach potencjalnego eksportu przetworzonych surowców energetycznych oraz uzyskania polityczno-militarnego wsparcia przedsięwzięć prowadzonych na akwenach arktycznych. Jest ono pozyskiwane kosztem akceptacji chińskiej obecności na, najważniejszym dla Pekinu, europejskim akwenie morskim, czyli Bałtyku. Obecność ta ma jednak charakter incydentalny i jest uzależniona od charakteru kooperacji polityczno-militarnej obydwu państw. Jednakże pozwala ona Chinom na osiągnięcie swoich celów strategicznych w odniesieniu do Europy północnej. Oceniając efektywność wspólnych przedsięwzięć Chin i Rosji na akwenach morskich uznać więc należy, że pozwalają one na ograniczenie amerykańskiej dominacji oraz umożliwiają realizację interesów morskich obydwu państw. Nie zawsze są one jednak zbieżne, a różnica potencjałów powoduje, że beneficjentem tej kooperacji w większym stopniu są Chiny. Prowadzi to do występowania różnorodnych form konfrontacji obydwu państw oraz zmusza je do prowadzenia indywidualnej polityki w określonych obszarach przedmiotowych i geograficznych.

Russian-Chinese maritime activity and concepts of presence on the Baltic Sea. Between rivalry and cooperation

Russian-Chinese cooperation on sea areas should be seen in the context of attempts to limit US control over global transport routes. Its goal is to counter the American possibilities of control of routes of transport of energy carriers from Russia towards the west and leading to China through the Asian reservoirs. The community of interests allows a number of political and economic initiatives and the use of force demonstrations in the regions to locate the national interests of both countries. The sea exercises are their emanation. There are also significant differences of interest in Chinese-Russian relations. One of the areas where their differences of interest occur is the Baltic region, which means that the goal of Russian Baltic policy is to maintain limited activity of China as a Baltic player. The aim of the article is to identify specific "fields of cooperation" between Russia and China and conflict areas that will determine the scope of possible cooperation of both countries.

Key words: sea basins, China, Russia, cooperation, rivalry

Rosyjsko-chińska aktywność morska i koncepcje obecności na akwenie bałtyckim. Pomiedzy rywalizacją a współpracą

Rosyjsko-chińską kooperację na akwenach morskich postrzegać należy w kontekście prób ograniczania amerykańskich możliwości kontroli globalnych szlaków transportowych. Jej celem jest przeciwdziałanie amerykańskim możliwościom kontroli tras przewozów nośników energii z Rosji w kierunku zachodnim oraz prowadzących do Chin poprzez akweny wokółazjatyckie. Wspólnota interesów pozwala na podjęcie szeregu inicjatyw polityczno-ekonomicznych oraz stosowania demonstracji siły w regionach ulokowania interesów narodowych obydwu państw. Ich emanacją są wspólne ćwiczenia morskie. W stosunkach chińsko-rosyjskich istnieją także znaczne rozbieżności interesów. Jednym z obszarów, na którym występuje ich rozbieżność interesów jest region bałtycki, co powoduje, że celem rosyjskiej polityki bałtyckiej jest utrzymanie ograniczonej aktywności Chin, jako gracza bałtyckiego. Celem artykułu jest określenie swoistych „pól współdziałania” Rosji i Chin oraz obszarów konfliktogennych, które określą zakres możliwej kooperacji obydwu państw.

Słowa kluczowe: akweny morskie, Chiny, Rosja, kooperacja, rywalizacja

Maciej Saskowski

doktorant, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

BRICS JAKO FORUM WSPÓŁPRACY I RYWALIZACJI CHIN ORAZ ROSJI

Wprowadzenie

Wśród komentatorów światowej sceny politycznej dominują dwa nurty debaty wokół BRICS (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny i RPA). Entuzjaści twierdzą, że to pięć mocarstw, które jeszcze nie tak dawno w większości były uznawane za kraje trzeciego świata, a obecnie to najważniejsze państwa rozwijające się, z ogromną siłą oddziaływania na politykę międzynarodową XXI wieku. Takie stwierdzenie powstało jako slogan reklamowy dla klientów Goldman Sachs¹, ale w ciągu ostatniej dekady proces rozwoju BRICS pokazał, że nawet początkowo abstrakcyjna koncepcja elitarnego klubu pięciu państw nabrała realnego kształtu, a wzrost gospodarczy w państwach BRICS wskazuje na trend przesunięcia globalnej siły z Zachodu na Wschód². Amerykański system międzynarodowy ustąpił miejsca post-amerykańskiemu wielobiegunowemu porządkowi, a system walutowy z Bretton Woods, utworzony po II wojnie światowej, jest powoli, ale nieubłaganie wypierany przez nowe relacje międzynarodowe w sferze zarządzania systemami monetarnymi.

¹ J. O'Neill, *Building better global economic BRICs*, „Goldman Sachs Global Economic Paper”, No. 66, 30.11.2001, www.goldmansachs.com/our-thinking/archive/archive-pdfs/build-better-brics.pdf [dostęp: 2.04.2018].

² K. Mahbubani, *The New Asian Hemisphere: the Irresistible Shift of Global Power to the East*, „Public Affairs” 2008, New York.

mi. Stany Zjednoczone muszą brać pod uwagę zmiany na międzynarodowej scenie politycznej, gdyż Ameryka nie jest w stanie samodzielnie rozwiązywać problemów globalnych. A cele państw BRICS są ambitne. Ich rządy chcą stworzenia nowego systemu walutowego, zwiększenia roli państw rozwijających się w światowych instytucjach walutowych czy zreformowania ONZ. Budzi to obawy, bowiem tak naprawdę nikt nie wie, jaki byłby rezultat realizacji tych żądań dla przyszłości świata. Tym samym powstaje nowy światowy ład, w którym tzw. państwa rozwijające się będą posiadały coraz większy głos na arenie międzynarodowej³.

Wielu sceptyków zauważyło jednak, że pomimo wielkich deklaracji intencji, postęp rozwoju BRICS jest bardzo skromny. Argumentują skądinąd słusznie, że członkowie grupy BRICS postanowili „uporządkować” świat, nie uporządkowawszy w pierwszej kolejności własnych problemów⁴. Różnice w poziomie gospodarczym, kulturze politycznej, strategicznych aspiracjach i celach politycznych sprawiają, że BRICS pozostaje mrzonką. Poszczególne państwa członkowskie, w szczególności Chiny, mogą odgrywać bardziej odpowiedzialną rolę w sprawach międzynarodowych, ale zbiorowe oddziaływanie grupy BRICS jest minimalne. Jego słabość wypunktowały wydarzenia ostatnich lat: spowolnienie chińskiego wzrostu gospodarczego, recesje w Rosji i Brazylii, ciągle zacofanie Indii i niemal nieistotne znaczenie Republiki Południowej Afryki. Dotychczasowy model rozwiązywania wewnętrznych problemów tych państw w pojedynkę, obnażyło wiele trudności, z których największą dotyczyła braku konsekwencji w działaniu. Decyzja Goldman Sachs o zamknięciu funduszu BRICS na rzecz bardziej zindywidualizowanego podejścia pokazuje, jak dalece konstrukcja ta została zdyskredytowana⁵.

Debata nad BRICS, często emocjonalna i spolaryzowana, zwraca uwagę zbieżnością poglądów w jednej kwestii. Jakkolwiek postrzega się proces BRICS – czy jako podstawę nowego ładu światowego, czy futurologiczną wizję globalnej supremacji – jasne jest, że kluczowe dla przyszłości grupy są relacje chińsko-rosyjskie. Z dotychczasowych obserwacji wynika, że polityka „strategicznego partnerstwa” chińsko-rosyjskiego stanowi obecnie podstawowe ogniwo projektu BRICS. Pozytywny scenariusz przyszłego rozwoju BRICS zależy od trwałych synergii gospodarczych, bezpieczeństwa i geopolitycznych między Moskwą a Pekinem. Jakkolwiek obniżenie rangi dwustronnych powiązań mogłoby narazić na szwank kruchość konstrukcji BRICS.

Artykuł podejmuje problematykę miejsca i roli Chin oraz Rosji w strukturach BRICS, a także nakreśla kierunek rozwoju obu państw w ramach grupy. Postawiono kilka pytań badawczych: czy Moskwa i Pekin będą współpracować w re-

³ T. Skowronek, *BRICS – 5 potęg*, „Geopolityka.org”, 29.10.2011, <http://www.geopolityka.org/analizy/tomasz-skowronek-brics-5-poteg> [dostęp: 2.04.2018].

⁴ K. Nowak, *Tajemnice BRICS: nowy porządek na świecie z Chinami jako liderem*, „Forsal.pl”, 23.06.2015, <http://forsal.pl/artykuly/877931,tajemnice-brics-nowy-porzadek-na-swiecie-z-chinami-jako-liderem.html> [dostęp: 2.04.2018].

⁵ J. Chesler, *Goldman Sachs zamyka swój fundusz BRIC*, „Paszport”, 13.11.2015, <https://www.paszport.ws/goldman-sachs-zamyka-sw%C3%B3j-fundusz-bric> [dostęp: 2.04.2018].

alizacji ambitnej wizji BRICS? Czy ich cele i aspiracje okażą się niekompatybilne? Przywódcy obu państw wykorzystują każdą okazję, by podkreślić podobieństwo swoich opinii, ale czy takie zapewnienia wskazują ewoluującą rzeczywistość, czy po prostu są zabiegami frazesowej propagandy? A nawet jeśli przyjmiemy szczerść zobowiązań, w jakim stopniu mogą one przełożyć się na rozwój BRICS w obliczu licznych przeszkód?

Aby odpowiedzieć na te pytania, musimy określić rosyjskie i chińskie cele w odniesieniu do BRICS, zbadać podobieństwa i sprzeczności między ich politykami oraz w ten sposób ocenić stopień współpracy czy rywalizacji na forum BRICS. W zakresie stosunków chińsko-rosyjskich postawiono dwie hipotezy: strategicznej rywalizacji na linii Pekin–Moskwa lub konstruktywnej i pragmatycznej współpracy w wymiarze głównie ekonomicznym.

Rosyjska wizja BRICS

Spośród pięciu państw członkowskich Rosja jest najbardziej zaangażowana w maksymalizację potencjału BRICS, jako instytucji międzynarodowej. Już w 2013 roku Władimir Putin wezwał do przekształcenia BRICS „z forum dialogu, które koordynuje stanowiska w ograniczonej liczbie spraw, w pełnoprawny mechanizm strategicznej współpracy”⁶. Moskwa od tego czasu usilnie dążyła do pchnięcia grupy w tym kierunku – z pewnym formalnym sukcesem. Znalazło to odzwierciedlenie w liczbie inicjatyw wskazanych w „Deklaracji z Ufy” – komunikacie ze szczytu BRICS w 2015 roku. Obejmowały one, między innymi, powołanie Nowego Banku Rozwoju (NBR) oraz specjalnego funduszu *Contingent Reserve Arrangement* (CRA). Ale deklaracja odniosła się także do innych, zapowiedzianych wcześniej mechanizmów: systemu współpracy międzybankowej, strategii na rzecz partnerstwa gospodarczego, Grupy Roboczej ds. Współpracy Antykorupcyjnej, Rady Biznesu⁷. Według zapowiedzi Putina wcześniejsze „biurokratyczne struktury” funkcjonowania BRICS należy zastąpić wirtualnym lub elektronicznym sekretariatem⁸.

Moskiewski entuzjazm dla instytucjonalizacji BRICS jest dobrze zmotywowany. O czym świadczy m.in.:

- BRICS jest jedną z niewielu globalnych struktur niezdominowanych przez Zachód. Rosja odgrywa w niej wiodącą rolę dzięki akłamacji, jej mocarstwowość została zaakceptowana jednomyślnie przez całą współpracującą „piątkę”. W przeciwieństwie do G-8 (gdzie była jedynym nie-zachodnim

⁶ Putin Says BRICS Should Focus on Key World Issues, „Sputnik”, 22.03.2013, <http://sputniknews.com/politics/20130322/180174140/Putin-Says-BRICS-Should-Focus-on-Key-World-Issues.html> [dostęp: 2.04.2018].

⁷ Ufa Declaration of the VII BRICS Summit, 9.07.2015, <http://en.brics2015.ru/load/381158> [dostęp: 2.04.2018].

⁸ V. Putin, *Press Conference Following the BRICS and SCO Summits*, 10.07.2015, <http://en.kremlin.ru/events/president/news/49909> [dostęp: 2.04.2018].

członkiem przed zawieszeniem w 2014 r.)⁹ i G-20, nie zмага się z żadną walką o uznanie za wielką potęgę. „Szacunek” w ramach BRICS to dla Moskwy nie tylko kwestia wizerunkowa. Wpływ Rosji w BRICS jest większy niż w innych organizacjach międzynarodowych, w tym w Radzie Bezpieczeństwa ONZ¹⁰. Rosja w BRICS nie tylko określa procedury operacyjne, ale przede wszystkim wywiera decydujący wpływ na politykę międzynarodową grupy. Pozostali członkowie BRICS skupiają się na własnych problemach, tym samym pozwalając Rosji na przejęcie inicjatywy w stowarzyszeniu. Główne zainteresowania Chin leżą gdzie indziej. Indie celowo przyjęły rolę drugoplanowego gracza, pamiętając o strategicznych ograniczeniach (takich, jak utrzymanie dobrych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi). Chroniczne problemy Brazylii i „niekorzystne” położenie geograficzne poważnie ograniczają jej wpływy poza Amerykę Łacińską, a obecność RPA wydaje się czysto prestiżowa, ma wzmacniać globalne poglądy grupy¹¹;

- członkostwo lub współprzywództwo z Chinami gwarantuje sukces stowarzyszeniu. Pokazał to rok 2009, kiedy rosyjska gospodarka była najgorszą wśród gospodarek państw G-20¹², a wkrótce po pierwszym Szczycie Państw BRICS nastąpił wzrost rosyjskich wskaźników. Dla Kremla BRICS symbolizuje nową dynamikę w polityce międzynarodowej, w przeciwieństwie do rozpadającego się Zachodu, z jego przestarzałymi instytucjami i pustymi normami¹³. Rosja jest częścią tego odważnego, nowego świata – a przynajmniej chciałaby w to wierzyć;
- BRICS służy Putinowi jako narracja w odpowiedzi na zachodnie twierdzenia, że Rosja jest międzynarodowo izolowana po aneksji Krymu. Moskwa jest nie tylko niezależnym ośrodkiem globalnej potęgi, ale ma także wpływowych przyjaciół w wielu częściach świata: w Chinach, Indiach, Ameryce Południowej i Afryce. BRICS stał się symbolem kremlowskiego sprzeciwu: to Zachód powinien dostosować się do nowego ładu światowego i pewnej siebie Rosji, a nie odwrotnie;
- Moskwa postrzega BRICS jako potencjalny impuls do rosyjskiego rozwoju gospodarczego. Nałożenie przez Zachód sankcji na Rosję, z powodu jej

⁹ Pomimo swojej fizycznej lokalizacji w Azji Wschodniej, Japonia od dawna jest częścią politycznego i gospodarczego Zachodu.

¹⁰ B. Lo, *Russia and the New World Disorder*, Brookings and Chatham House, Washington DC 2015, s. 79.

¹¹ M. Degaut, *Do the BRICS Still Matter?*, „Center for Strategic and International Studies report”, October 2015, s. 8, http://esis.org/files/publication/151020_Degaut_DoBRICSMatter_Web.pdf [dostęp: 2.04.2018]. Zob. również: *Why is South Africa Included in the BRICS*, The Economist, 29.03.2013, <http://www.economist.com/blogs/economist-explains/2013/03/economist-explains-why-south-africa-brics> [dostęp: 2.04.2018].

¹² PKB Rosji spadł o 7,9% w 2009 roku.

¹³ *Concept of participation of the Russian Federation in the BRICS*, 2013, <http://static.kremlin.ru/media/events/eng/files/41d452b13d9c2624d228.pdf> [dostęp: 2.04.2018].

zaangażowania w kryzys ukraiński, zamknęło handel, inwestycje i transfery technologii w wielu sektorach. BRICS, wraz z nowymi instytucjami, takimi jak NBR, oferuje ramy, dzięki którym Rosja może dostosować się do tych zmienionych realiów, a z czasem postawić swoją gospodarkę na bardziej obiecującej i mniej podatnej na kryzysy podstawie. Jest to również środek ułatwiający inwestycje na dużą skalę – zarówno w celu pokrycia strat wynikających z sankcji, jak i w celu przyspieszenia rozwoju wschodniej Syberii i rosyjskiego Dalekiego Wschodu¹⁴.

Ostatecznie jednak rosyjskie zainteresowanie BRICS jest geopolityczne. Chociaż Kreml ma nadzieję na zwiększony handel i inwestycje „południe-południe”¹⁵, są to jednak sprawy o drugorzędym znaczeniu. W czasach, gdy gospodarki państw przechodzą przez cykle dobrobytu i recesji, najważniejszym dla Kremla jest projekt nowego, ponadczasowego, post-amerykańskiego porządku globalnego, w którym kluczowym elementem będzie BRICS.

Chińskie wątpliwości wobec BRICS

Dla Chin udział we „wschodzących rynkach”, ze strategicznego i geopolitycznego punktu widzenia, nie jest priorytetem. Wynika to z kilku kwestii: silnych rządów partii komunistycznej, potrzeby modernizacji gospodarczej, globalnych relacji Chin ze Stanami Zjednoczonymi i strategicznymi uwarunkowaniami w Azji Wschodniej. Historycznie rzecz biorąc, Chiny raczej preferowały dwustronną dyplomację od wielopodmiotowych sojuszków.

W ciągu ostatniej dekady chiński rząd wykazał większą skłonność do multilateralizmu, uznając, że w ten sposób może uzupełniać i wspierać swoje dwustronne cele. Poza aktywnością w organach ONZ, przede wszystkim w Radzie Bezpieczeństwa, Chiny są wiodącym graczem na forach regionalnych, takich jak Szanghajska Organizacja Współpracy (SOW), Wspólnota Gospodarcza Azji i Pacyfiku (APEC) oraz Szczyt Azji Wschodniej (EAS). Chińskie motywacje różnią się w zależności od instytucji, ale wspólnym mianownikiem jest chęć zaprezentowania Państwa Środka jako dobrego regionu i światowego partnera.

Chiny stosują bardzo interesująca politykę przyciągania kręgów cywilizacyjnych. Na partnerów Chiny wybrały najważniejszych przedstawicieli danej cywilizacji: Brazylię (latynoska), Rosję (prawosławna), Indie (hinduistyczna) oraz RPA (afrykańska), licząc, że jako liderzy przyciągną kraje ze swojego kręgu cywilizacyjnego. W ten sposób Chiny, jako najważniejszy członek BRICS,

¹⁴ А. Мовчан, *Ложная надежда. Почему БРИКС не будет работать*, Slon.ru, 10.07.2015, <https://republic.ru/posts/53884> [dostęp: 2.04.2018].

¹⁵ *Putin Press Conference After the BRICS and SCO Summits*, <http://en.kremlin.ru/events/president/news/49909> [dostęp: 2.04.2018].

za pomocą efektu śnieżnej kuli mogłyby powiększyć swoje i tak niemałe wpływy w świecie¹⁶.

W tym kontekście BRICS jest tylko jedną z coraz większej liczby międzynarodowych instytucji, w których uczestniczą Chiny. Co więcej, dla Pekinu wartość BRICS jest mniejsza niż wielu innych struktur – Rady Bezpieczeństwa ONZ, Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW), Banku Światowego, G-20, APEC i EAS. W przeciwieństwie do Rosji, Chiny nie widzą szczególnej potrzeby promowania, jako wpływowego gracza stosunków międzynarodowych, ponieważ już dawno stało się to oczywiste. Problem Pekinu jest raczej odwrotny: pragnie zmniejszać oczekiwania dotyczące zdolności Chin do przejścia pozycji światowego lidera i przeciwdziałać powszechnemu pogładowi na Zachodzie, że jest „czarnym łabędziem”, czyli groźnym ryzykiem dla globalnej gospodarki¹⁷.

Jeśli BRICS nie ma centralnego znaczenia dla chińskiej dyplomacji, to dlaczego prezydent Xi Jinping poświęcił temu tematowi tak dużą uwagę od czasu objęcia władzy w 2012 roku? Istnieją trzy główne wyjaśnienia.

- Chiny chcą przypodobać się Moskwie. Xi dostrzega wagę, jaką Putin przywiązuje do BRICS, szczególnie w świetle gwałtownego pogorszenia stosunków Rosja–Zachód. Choć prawdziwa działalność chińsko-rosyjskiego partnerstwa odbywa się dwustronnie, ważne jest, aby wspierać ją poprzez wielostronny mechanizm, taki jak BRICS i SOW. Jedną z istotnych różnic między chińskim a zachodnim podejściem do Rosji w okresie postsowieckim była chęć Pekinu do schlebienia rosyjskiej wrażliwości. Mówienie o BRICS jest traktowane przez Chińczyków jak chwalenie osobistych osiągnięć Putina. Jest deklaracją najlepszego w historii obu krajów „wszechstronnego strategicznego partnerstwa”¹⁸.
- Chińskie zainteresowanie BRICS nie jest po prostu zabiegiem kształtowania stosunków publicznie działającego podmiotu z jego otoczeniem. Podczas gdy Pekin chce utrzymać Putina na swoim miejscu, pragnie również sygnalizować Stanom Zjednoczonym i Europie, że muszą lepiej reagować na chińskie interesy. Długotrwałe niepowodzenie podniesienia chińskiego udziału wyborczego w MFW i Banku Światowym, proporcjonalnie do wielkości gospodarki, było szczególnym czynnikiem drażniącym¹⁹. Mówiąc bardziej

¹⁶ R. Pyffel, *BRICS kontra Zachód*, „Najwyższy Czas”, 31.08.2015, <http://nczas.com/2015/08/27/brics-kontra-zachod> [dostęp: 2.04.2018].

¹⁷ D. Szymański, *Chiny są kolejnym „czarnym łabędziem” 2017 r. Polska może jednak dzięki nim sporo zyskać*, „Business Insider Polska”, 16.03.2017, <https://businessinsider.com.pl/finanse/makroekonomia/sytuacja-gospodarcza-w-chinach-w-2017-r/v12sljh> [dostęp: 2.04.2018].

¹⁸ *Xi Jinping Holds Talks with President Vladimir Putin of Russia*, „Ministry of Foreign Affairs of the People’s Republic of China”, 5.08.2015, www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/topics_665678/xjpcxelsjnwgzsl70znqdbfshskstbels/t1263258.shtml [dostęp: 2.04.2018].

¹⁹ W grudniu 2015 r., po kilku latach opóźnienia, Senat USA ostatecznie zaaprobował podniesienie udziału wyborczego Chin w MFW do 6,07%. Poprzednio było to 3,81%, i było niższe nie tylko niż Stanów Zjednoczonych Zjednoczonych – 16,74%, Japonii (6,23%), Niemiec (5,81%)

ogólnie, Pekin naciska na większe prawo do globalnego zarządzania, nawet ze Stanami Zjednoczonymi, jako liderem społeczności międzynarodowej. Zwiększenie zaangażowania Chin w BRICS, wraz z utworzeniem Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych (ang. *Asian Infrastructure Investment Bank*, AIIB), jest sygnałem²⁰, że jeśli Zachód i jego instytucje nie przyznają Chinom wpływu, na jaki zasługuje, Pekin będzie szukał innego wielostronnego mechanizmu, aby uzyskać to, czego oczekuje²¹.

- Chińskie zainteresowanie BRICS jest również motywowane przez odradzający się program rozwoju regionalnego. Chociaż głównym jego motorem jest projekt „Jeden pas, jedna droga” (ang. *One Belt, One Road*; OBOR), w tym „Jedwabny Szlak Ekonomiczny” (ang. *Silk Road Economic Belt*; SREB) i AIIB²², BRICS nadal może odgrywać pożyteczną rolę. NBR mógłby pomóc w finansowaniu projektów infrastrukturalnych w Eurazji²³. Chińskie zaangażowanie ma również istotny wymiar polityczny. Pekin traktuje aktywny udział w BRICS jako sposób na zapewnienie współpracy lub przynajmniej akceptacji innych w swoich planach. Jest to także urealnienie konkretnych celów Chin, takich jak konsolidacja bezpieczeństwa w niestabilnym sąsiedztwie Azji Środkowej²⁴.

oraz Wielkiej Brytanii i Francji (po 4,19%) – *IMF reforms clear last hurdle with US adoption*, BBC News, 19.12.2015, <http://www.bbc.co.uk/news/business-35141683> [dostęp: 2.04.2018]. W Banku Światowym nierównowaga była mniej wyraźna. Udział głosowania w Chinach wynoszący 4,78% jest znacznie niższy niż w Stanach Zjednoczonych (15,96%) i Japonii (7,40%), ale większy niż w przypadku Niemiec (4,33%) oraz Francji i Wielkiej Brytanii (po 4,05%), <http://siteresources.worldbank.org/BODINT/Resources/278027-1215524804501/IBRDCountryVotingTable.pdf> [dostęp: 2.04.2018].

²⁰ Idea AIIB pojawiła się w październiku 2013 r. jako uzupełniająca, ale potencjalnie konkurencyjna instytucja, dla Azjatyckiego Banku Rozwoju (ADB). Kolejne amerykańskie wysiłki, w tym naciski na sojuszników, mające na celu powstrzymanie AIIB, nie przyniosły rezultatu. W czerwcu 2015 r. 57 krajów podpisało umowy porozumienia.

²¹ M. el-Erian, *Don't Rule Out the BRICS*, „Bloomberg View”, 17.11.2015, www.bloombergtv.com/articles/2015-11-17/don-t-rule-out-the-brics [dostęp: 2.04.2018].

²² OBOR to najambitniejsza inicjatywa Pekinu w zakresie strategii gospodarczej dla Eurazji. Obejmuje dwa strategiczne projekty: SREB, który ma na celu ułatwienie handlu lądowego na całym kontynencie, oraz „Morski Jedwabny Szlak XXI wieku”, który koncentruje się na rozszerzaniu związków z Azją Południowo-Wschodnią i Południową. Ogólne pojęcie „Nowego Jedwabnego Szlaku” istnieje od wielu lat, ale prawdziwy impuls dała mu wizyta Xi w Azji Środkowej we wrześniu 2013 r. Więcej informacji w: F. Godement, *One Belt, One Road: China's Great Leap Outward*, European Council on Foreign Relations, czerwiec 2015, www.ecfr.eu/page/-/China_analysis_belt_road.pdf [dostęp: 2.04.2018].

²³ F. Shaolei, *Implications of the Ufa BRICS and SCO Summits*, „Valdai website”, 20.07.2015, <http://rus.ecnu.edu.cn/iv5020.htm> [dostęp: 2.04.2018].

²⁴ A. Cooley, *New Silk Route of Classic Developmental Cul-De-Sac? The Prospects and Challenges of China's OBOR Initiative*, „PONARS Eurasia Policy Memo”, July 2017, No. 372, www.ponarseurasia.org/sites/default/policy-memos-pdf/Pepm372_Cooley_July2015.pdf [dostęp: 2.04.2018].

Chińsko-rosyjski nowy ład międzynarodowy

Różnice w rosyjskich i chińskich postawach wobec ram BRICS wynikają głównie z ich odmiennego postrzegania międzynarodowego porządku kierowanego przez USA. Dla Putina, podobnie jak większości rosyjskiej elity politycznej, jest to problem wymagający natychmiastowego rozwiązania. Według narracji Kremla Stany Zjednoczone postanowiły zrujnować Rosję, upokorzyć ją za granicą i wykorzystać jej słabości do geopolitycznego i gospodarczego zysku. Obecny system międzynarodowy odzwierciedla te niegodziwości, pozbawiając Rosję i inne niezachodnie mocarstwa ich prawowitej pozycji i statusu²⁵.

W konsekwencji dla Moskwy BRICS stanowi podstawę nowego porządku światowego, w którym Stany Zjednoczone już nie dominują – globalne centra zarządzania i zachodnio-liberalny internacjonalizm ustąpiły miejsca przywróceniu norm i suwerennych prerogatyw. Innymi słowy, BRICS jest kluczowym instrumentem, za pomocą którego Rosja ma nadzieję obalić istniejący porządek.

Chińską wizję ładu międzynarodowego cechuje niekonfrontacyjne rozumienie wpływów²⁶. W ciągu ostatnich trzydziestu lat Chiny czerpały ogromne korzyści z globalnego przywództwa USA, systemu Bretton Woods i liberalizacji handlu. W trakcie tego procesu Państwo Środka przekształciło się z regionalnego zaplecza w supermocarstwo. Zrozumiałe więc jest, że przywódcy Partii Komunistycznej nie chcą zniszczyć systemu międzynarodowego, ale raczej „ulepszyć” go tak, aby lepiej służył on interesom Chin i odzwierciedlał ich rosnący status.

Pekin zgadza się z Moskwą w kwestii złagodzenia amerykańskiej ekspansji i zakwestionowania legitymizacji zachodniego liberalnego uniwersalizmu. Ale nie jest zainteresowany ustanowieniem porządku światowego zgodnie z planami Moskwy. Częściowo dlatego, że dostrzega niewdzięczność roli, jaką niesie ze sobą światowe przywództwo. Pozycja globalnego lidera prowokuje zazdrość, podejrzania i niepokój wśród innych podmiotów stosunków międzynarodowych. Biorąc pod uwagę krajowe wyzwania, brak globalnego doświadczenia i zafascynowanie pod wieloma względami, Pekin kwestionuje gotowość Chin do przyjęcia gigantycznych obciążeń wynikających z pozycji światowego lidera. Okazjonalne operacje pokojowe w ramach ONZ nie zmieniają faktu, że globalne ambicje Pekinu są – przynajmniej na razie – skromne.

Jeszcze bardziej złożonym problemem jest wizja ewentualnego „nowego porządku świata”. Podczas gdy Putin przewiduje trójstronny porządek oparty na interakcji między Stanami Zjednoczonymi, Chinami i Rosją, Chińczycy postrze-

²⁵ D. Trenin, *Russia's break-out from the post-Cold war system*, „Carnegie Moscow Center”, December 2014, http://carnegieendowment.org/files/CP_Trenin_Putin2014_web_Eng.pdf [dostęp: 2.04.2018].

²⁶ M. Kaczmarek, *Jedwabna globalizacja. Chińska wizja ładu międzynarodowego*, „Punkt Widzenia” 2016, nr 60, s. 23, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/pw_60_pl_jedwabna_globalizacja_net.pdf [dostęp: 2.04.2018].

gają Amerykanów jako ich jedyne prawdziwego globalnego przeciwnika²⁷. Ich pogląd jest zasadniczo dwubiegunowy, aczkolwiek nie tak zasadniczy jak podczas zimnej wojny. Logicznym następstwem takiego myślenia jest odbiór Rosji jako partnera Chin, lecz nie jako „jedynego partnera”, ale jednego z wielu.

BRICS kontra Zachód

Siła BRICS polega na tym, że format nieformalnego sojuszu jest wystarczająco pojemny, żeby tak różnym Chinom i Rosji umożliwić dyskusję nad wspólnymi założeniami – powstrzymaniem amerykańskiej hegemonii i narzuceniem reguł nowego globalnego zarządzania. Słabością jest nieprecyzyjny tok podejmowania decyzji w ramach BRICS. Do tej pory, jedność sojuszu opierała się na wspólnych deklaracjach, a nie na konkretnych zobowiązaniach. Jeśli BRICS rzeczywiście będzie chciało urzeczywistnić swoje ambitne plany musi przekształcić się w skuteczny wielostronny organ, z wyraźnymi alternatywnymi podstawami globalnego zarządzania.

Kraje członkowskie stają zatem przed trudnym wyborem: czy ryzykują potencjalnie poważnymi rozbieżnościami w dążeniu do znaczenia polityki i wpływu, czy też utrzymują solidarność względem BRICS, ustanawiając różne struktury organizacyjne i proklamowanie „odważnych” inicjatyw. Krótko mówiąc, czy BRICS jest przygotowane do gry z Zachodem?

Dodatkowo komplikuje fakt, że ryzyko jest inne w Rosji i Chinach. Dla Kremla głównym niebezpieczeństwem jest podważenie rosyjskiej retoryki o konsensusie niezachodnich mocarstw i nieuchronnym powstaniu wielobiegunowego porządku. Poza tym, zbyt mocny nacisk na kwestie, w których między członkami BRICS istnieją poważne spory: zarządzanie Internetem, wsparcie dla Rosji w związku z interwencjami wojskowymi na Ukrainie i w Syrii, mogłoby się skończyć izolacją Moskwy. Nie będąc w stanie wykorzystać BRICS, jako broni przeciw Stanom Zjednoczonym i Europie, Rosja mogłaby nieświadomie pogłębić brak międzynarodowego zaufania.

Natomiast priorytetem chińskich przywódców jest unikanie konfrontacji z Zachodem. Podczas gdy Putin w ogóle nie martwi się niepokojem Stanów Zjednoczonych, Pekin chce, aby jego własne stosunki z Waszyngtonem pozostały oparte na współpracy²⁸. Spory polityczne, niezależnie od tego, jak poważne, to jedno, ale rozłam, jakim jest trwający kryzys stosunków Rosja–Zachód, jest czymś zupełnie innym. Chinom zależy na tym, by grupa BRICS nie stała się, ani nie była postrzegana jako koalicja antyamerykańska i antyzachodnia. Pod względem praktycznej

²⁷ Co ważne, pogląd ten jest powszechny nawet wśród krytyków amerykańskiej polityki zagranicznej. Zob.: *Why a Bipolar World is More Likely than a Unipolar or Multipolar One*, „The World Post”, 22.06.2015, http://www.huffingtonpost.com/yan-xuetong/bipolar-world-likely-_b_7104590.html [dostęp: 2.04.2018].

²⁸ F. Ying, *How China Sees Russia*, „Foreign Affairs”, January/February 2016, s. 103–104.

polityki oznacza to podkreślanie kwestii rozwojowych nad geopolityką – nie tylko dlatego, że jest to mniej prowokacyjne, ale także dlatego, że dobrze wpisuje się w regionalne priorytety Chin w Eurazji.

Chociaż Rosja i Chiny mają wspólny interes w rozwoju regionalnym, bliższe badania ujawniają również istotne różnice. Najbardziej rzucające się w oczy wynikają z zasobów finansowych, którymi dysponują oba państwa. Chiny są drugą gospodarką świata i choćby z tej racji śmiało można je nazwać nieformalnym zapleczem finansowym BRICS²⁹. Bez chińskiego przywództwa ekonomicznego i gwarancji finansowych, BRICS nie miałby szans na rozwój (pomimo spowolnienia chińskiego wzrostu). Pekin decyduje o tym, jakie obszary należy traktować priorytetowo, ile należy zainwestować w konkretne przedsięwzięcia, sugeruje ton wspólne stanowisko BRICS w wielu kwestiach.

Rosja, z kolei, jest pokornym suplikantem w programie rozwoju BRICS. Chociaż Putin podkreśla swoją rolę międzynarodowego donatora, jego priorytetem jest przyciągnięcie funduszy na swoje, rosyjskie projekty infrastrukturalne, w szczególności obejmujące Syberię Wschodnią i rosyjski Daleki Wschód³⁰. Takie stanowisko jest zgodne z moskiewskim „zwrotem na Wschód”, który stał się o wiele bardziej aktualny od czasu zachodnich sankcji i gwałtownego spadku w zachodnich inwestycjach oraz transferze technologii³¹. Moskwa ma nadzieję na chińskie fundusze, które za pośrednictwem AIIB, NBR i Funduszu Jedwabnego Szlaku wpłyną na rosyjskie konta³².

Rosyjskie kalkulacje są uzasadnione – Pas Ekonomiczny Jedwabnego Szlaku stał się głównym priorytetem prezydenta Xi, w związku z tym istnieją przesłanki, że przełoży się to na namacalne projekty. Znaczenia nie powinna mieć asymetria: Chiny jako donator, a Rosja – sędzia w ramach współpracy na rzecz rozwoju. Wszakże taka rozbieżność – lub komplementarność – charakteryzowały rosyjskie relacje inwestycyjne z Zachodem przez ponad 20 lat, aż do wydarzeń na Ukrainie. Okazały się niezwykle odporne, przetrwały różne kryzysy finansowe i zawirowania polityczne. Mając na uwadze wszelkie dysproporcje między Moskwą i Pekinem, obaj gracze powinni pójść sprawdzoną ścieżką, zarówno w wymiarze dwustronnym, jak i pod auspicjami BRICS. Chiny mogą nie być tak rozwinięte technologicznie, jak Stany Zjednoczone i wiodące kraje

²⁹ V. Shikin, *Remnants of Bretton Woods or a New Brick in its Foundation?*, „Russian International Affairs Council (RIAC)”, 5.08.2015, http://russiancouncil.ru/en/inner/?id_4=6442#top-content [dostęp: 2.04.2018].

³⁰ V. Putin, *APEC: towards open and equal cooperation in the interests of development*, 17.11.2015, <http://en.kremlin.ru/events/president/news/50706> [dostęp: 2.04.2018].

³¹ B. Lo, *Russia's Eastern Direction: Distinguishing the Real From the Virtual*, „Russie/NEI Reports”, January 2014, No. 17, www.ifri.org/sites/default/files/atoms/files/ifrimr17bobolo-easterndirectionjan2014.pdf [dostęp: 2.04.2018].

³² A. Gabuev, *Russia has a China problem, too*, „The Diplomat”, 4.09.2015, <http://carnegie.ru/2015/09/04/russia-has-china-problem-too/ifmh> [dostęp: 2.04.2018].

europęjskie, ale posiadają ogromną wiedzę w temacie kluczowych obszarów rosyjskiej gospodarki, takich jak infrastruktura.

O ile geopolityczne implikacje są stosunkowo łatwe do rozdzielenia, sprawa komplikuje się w kwestiach gospodarczych. Chociaż związek Rosji i Chin jest bliższy niż kiedykolwiek wcześniej, Moskwa nie jest zadowolona z powodu rosnącej nierównowagi między tymi dwoma krajami, nawet jeśli niechętnie wyraża to na forum. Nie wynika to z sinofobii – trzeźwego lęku przed „chińską inwazją”, ale raczej z obawy o zasięg rosyjskiego gospodarczego i strategicznego wpływu na Chiny. Kreml stoi wobec dylematu. Z jednej strony uważa, że bliskie partnerstwo z Pekinem ma kluczowe znaczenie dla utworzenia postamerykańskiego porządku, legitymacji Rosji jako aktora o globalnym statusie i łagodzenia skutków zachodnich sankcji. Z drugiej strony obawia się, że za bardzo polegając na Chińczykach pozwoli Pekinowi dyktować warunki ich współpracy gospodarczej i przyspieszy ekspansję chińskich wpływów nie tylko w Azji Środkowej, ale także w przestrzeni postsowieckiej.

BRICS, na wzór SOW w odniesieniu do Azji Środkowej, mógłby zapewnić użyteczne forum, na którym Moskwa i Pekin rozwiązywałyby istniejące różnice. Obie strony zgodziły się już, że projekt Unii Eurazjatyckiej Putina i „Jeden pas, jedna droga” Pekinu więcej łączy niż dzieli – są komplementarnymi programami rozwoju³³. Niestety, deklaracje a ich praktyczna strona to dwie różne rzeczywistości. Przez dekady rosyjskie elity niepokoiła chińska „ekspansja” w takiej czy innej formie, nie łatwo będzie teraz stłumić swoje geopolityczne obawy wobec sąsiada. W ostatecznym rozrachunku to Chiny są globalnym aktorem, w związku z tym, dotychczasowy układ sił w Eurazji – chiński prymat gospodarczy, zrównoważony przez rosyjskie przywództwo geopolityczne – może być trudny do utrzymania.

Rzeczywistość BRICS

Biorąc pod uwagę, że BRICS, jako formalny podmiot, istnieje dopiero od 2009 r.³⁴, niemożliwym jest oczekiwanie przełomowych osiągnięć po niecałych 10 latach funkcjonowania. Oczywiście można argumentować, że BRICS rozwinął się szybciej niż organizacje takie jak ASEAN (Stowarzyszenie Narodów Azji Południowo-Wschodniej) i SOW³⁵. Należy jednak pamiętać, że taka organizacja, zwłaszcza na wczesnym etapie istnienia, zajmuje się ogólnymi deklaracjami zasad, tworzy struktury działalności i przede wszystkim omija kwestie sporne, które mogłyby podzielić stowarzyszone państwa. Najważniejsza jest wspólnota, a nie przełomowe osiągnięcia nowopowstałej grupy.

³³ *These Two Projects Are Compatible and Not Contradictory*, „Putin Press Conference Following the BRICS and SCO Summits”, 10.07.2015, <http://en.kremlin.ru/events/president/news/49909> [dostęp: 2.04.2018].

³⁴ Pierwszy formalny szczyt BRICS odbył się w Jekaterynburgu w czerwcu 2009 r.

³⁵ ASEAN został założony w 1967 roku, a SOW w 2001 roku.

Niemniej jednak, warto przyrzeć się dokonaniom grupy, analizując niektóre z twierdzeń wysuwanych przez zwolenników i krytyków BRICS. Według nich najważniejszym zadaniem, które stawia przed sobą BRICS, jest rozwój idei świata multipolarnego, z dala od hegemonii USA. Potwierdził to sam Putin podczas szczytu BRICS w Ufie w 2015 roku, mówiąc, że „BRICS nie chce być jedynie Forum Dialogu; ale pragnie stać się efektywnym instrumentem polityki światowej”³⁶.

Ten punkt planu to na razie tylko złudzenie. Nawet mając na uwadze krótki czas istnienia BRICS, oczywistym jest, że w grupie nie ma pośpiechu, żeby rzucić rękawicę Zachodowi i instytucjom, takim jak MFW i Bank Światowy. Idea BRICS, jako alternatywnego porządku świata, jest tak oderwana od rzeczywistości, że żaden z jej członków, poza Rosją, nie pokłada w niej żadnej nadziei. Solidarność wyrażana podczas kolejnych szczytów BRICS nie ukryje braku konkretnych treści w agendzie BRICS³⁷. Można odnieść wrażenie, że brak politycznego przełomu sprawia wrażenie rutynowej choreografii niezbyt twórczych tancerzy. Nawet rosyjscy komentatorzy podkreślają, że BRICS jest bardziej procesem niż organizacją, i że jest to „bardzo stopniowy proces”³⁸.

Pekin stoi na stanowisku, że BRICS i jego odgałęzienia mogą uzupełniać, ale nie zastępować istniejących struktur międzynarodowych³⁹. Co ważniejsze, chińskie zabiegi gospodarcze i dyplomatyczne wskazują, że jego zainteresowanie BRICS jest ograniczone i instrumentalne. Dla Pekinu ważniejsze jest zwiększenie jego wpływów w organizacjach zdominowanych przez Zachód oraz stworzenie własnych mechanizmów. Widać to w o wiele większych nakładach na AIIB i OBOR niż na Nowy Banku Rozwoju⁴⁰. Prognozowany wkład Chin do NBR w wysokości 10 miliardów USD jest mniejszy niż spłacane dwustronne pożyczki i inwestycje w niektórych krajach, na przykład w Kazachstanie⁴¹. Nic nie wskazuje na to, że

³⁶ „Kraje BRICS [...] są potężnymi państwami o strategicznej perspektywie rozwoju. Są liderami – przyszłymi liderami świata i globalnej gospodarki”. Zob. „Konferencja prasowa Wł. Putina”, 10.07.2015, <http://en.kremlin.ru/events/president/news/49909> [dostęp: 2.04.2018].

³⁷ A. Borik, *What the Russian media thinks about the BRICS and SCO summits*, „Russia Direct”, 13.07.2015, <http://www.russia-direct.org/russian-media/what-russian-media-thinks-about-brics-and-sco-summits-and-patriotic-stop-list> [dostęp: 2.04.2018].

³⁸ F. Lukyanov, P. Koshkin, *The BRICS may be non-Western but they are not anti-Western*, „Russia in Global Affairs”, 11.07.2015, <http://eng.globalaffairs.ru/redcol/The-BRICS-may-be-non-Western-but-they-are-not-anti-Western-17578> [dostęp: 2.04.2018].

³⁹ To stanowisko znajduje odzwierciedlenie w deklaracji Ufa z VII Szczytu BRICS, s. 40: „Współpraca Południe-Południe nie jest substytutem, ale raczej uzupełnieniem współpracy Północ-Południe, która pozostaje głównym kanałem międzynarodowej współpracy rozwojowej”, <http://en.brics2015.ru/load/381158> [dostęp: 2.04.2018].

⁴⁰ Według szacunków, Chińczycy zainwestują do 300 miliardów dolarów w różne projekty infrastrukturalne w ramach OBOR. Zob. *Godement and others*, „One Belt, One Road”, s. 1–3, www.ecfr.eu/page/-/China_analysis_belt_road.pdf [dostęp: 2.04.2018].

⁴¹ Od 2015 r. poziom chińskich inwestycji w Kazachstanie wyniósł 17 mld USD. Zob. Sh. Tiezzi, *China, Kazakhstan sign USD 23 billion in Deals*, „The Diplomat”, 28.03.2015, <http://thediplomat.com/2015/03/china-kazakhstan-sign-23-billion-in-deals> [dostęp: 2.04.2018].

Pekin przesunie główny nacisk swojej wielostronnej działalności na BRICS, a tym bardziej na postrzeganie go jako modelu globalnego zarządzania. Niezadowolenie z funkcjonowania systemu Bretton Woods to za mało, żeby zainwestować więcej uwagi i środków w BRICS oraz jego podstruktury. Fakt, że Xi wybrał organizację „*made in China*”, takie jak AIIB, sugeruje, że nie wierzy on w skuteczność BRICS.

Chińczycy opierają się również staraniom Moskwy o kierowanie grupą w kierunku świadomie antyamerykańskim. Nie tylko chcą uniknąć strategicznej konfrontacji z Waszyngtonem, ale także pragną zachować kontrolę nad własnym programem polityki zagranicznej. Oznacza to, że BRICS nie przyjmuje tożsamości geopolitycznej, a zamiast tego ukierunkowuje swoje działania na nieco mniej kontrowersyjną i bardziej użyteczną dziedzinę rozwoju międzynarodowego. Stanowisko innych państw BRICS, choćby Indii, jest jeszcze bardziej jednoznaczne⁴². Podczas gdy Pekin ceni funkcjonalną rzeczywistość ze Stanami Zjednoczonymi, Hindusi postrzegają Amerykanów jako swoich głównych strategicznych partnerów, którzy mają zasadnicze znaczenie w rozwiązywaniu indyjskich problemów bezpieczeństwa z Chinami⁴³. Pomysł skierowania wizji BRICS przeciwko Zachodowi, jest dla Hindusów niedopuszczalny.

Drugim ważnym założeniem dotyczącym ram BRICS jest zapewnienie nowego rodzaju pomocy rozwojowej, wolnej od uciążliwych politycznych warunkowań, które charakteryzują programy MFW i Banku Światowego. Część z obserwatorów dostrzega w stworzeniu NBR i CRA przekonujących dowodów na realizację wstępnych planów BRICS⁴⁴. Trzeba jednak zauważyć, że NBR i CRA dopiero się rozpędzają, i to bardziej na paliwie obietnic niż wyników. Całkowite fundusze – odpowiednio 50 miliardów dolarów i 100 miliardów dolarów – są niewielkie w porównaniu z sumami, które same Chiny, choćby poprzez OBOR, chcą zainwestować w różne projekty Jedwabnego Szlaku. A to rodzi pytania o przyszłość NBR. Dokąd trafią pieniądze? W jaki sposób zostaną wypłacone i na jakich warunkach? Pytania trafiają w sedno, czy BRICS będzie w stanie funkcjonować jako agencja rozwoju „nowego rodzaju”? Niebezpieczeństwo polega na tym, że może stać się tokenizmem – symboliczną alokacją niewielkich sum pieniędzy na kilka mniejszych projektów – podczas gdy na całym świecie wielkoskalowe programy infrastrukturalne są finansowane przez inne instytucje,

⁴² S. Tharoor, *Taking the BRICS Seriously*, „Project Syndicate”, 19.06.2015, www.project-syndicate.org/commentary/cooperation-major-emerging-economies-by-shashi-tharoor-2015-06 [dostęp: 2.04.2018].

⁴³ V. Sakhuja, *Ufa Summits. Understanding the Strategic Footprint*, „Valdai website”, 17.07.2015, http://valdaiclub.com/opinion/highlights/ufa_summits_understanding_the_strategic_footprint/ [dostęp: 2.04.2018].

⁴⁴ F. Mielniczuk, *The BRICS Economic Institutions and International Politics*, „E-International Relations”, 18.09.2014, www.e-ir.info/2014/08/18/the-brics-economic-institutions-and-international-politics/ [dostęp: 2.04.2018].

od Banku Światowego po Azjatycki Bank Rozwoju (ang. *Asian Development Bank*; ADB) do AIIB⁴⁵.

Żeby NBR i CRA działały prawidłowo, konieczne jest znaczne zwiększenie poziomu finansowania. Członkowie BRICS będą musieli również zdecydować, gdzie znajdują się ich priorytety rozwojowe. Koncentrują się na programach, które przynoszą im bezpośrednie korzyści, albo działają bardziej ogólnie i altruistycznie, jako facylitator z wizją BRICS – alternatywy dla systemu Bretton Woods. Ten drugi kurs jest praktycznie niewykonalny bez funduszy na jego wsparcie. Potencjalni wnioskodawcy i tak będą zmuszeni zwrócić się do MFW i Banku Światowego lub poradzić sobie z indywidualnymi darczyńcami, takimi jak Chiny.

To rodzi kolejny problem. Od czasu światowego kryzysu finansowego Chiny potwierdziły skuteczność w udzielaniu międzynarodowej pomocy dla wielu części świata, w tym dla Eurazji. Biorąc pod uwagę ogromne rezerwy walutowe⁴⁶ oraz siłę chińskiego *soft power*, wydaje się, że Pekin nie zaakceptuje ograniczeń BRICS, dotyczących międzynarodowych przedsięwzięć. Owszem, Chiny mogłyby zadeklarować zmianę frontu, ale musiałyby mieć bardziej przekonujące powody, by zrezygnować ze stanowiska, które do tej pory funkcjonowało bez większych zastrzeżeń. Niestety wartość BRICS dla Chin ciągle budzi poważne zastrzeżenia.

Paradoksalnie, głównym osiągnięciem BRICS jest wzmocnienie chińsko-rosyjskiej konwergencji, jako element szerszej narracji o powstaniu „nie-Zachodu”. Mimo że obie strony różnią priorytety i możliwości w kontekście BRICS, tuszują te różnice, pozornie zgadzając się w większości kwestii. Moskwa jest rozczarowana miernym poziomem chińskich inwestycji w rosyjską gospodarkę⁴⁷, jednak nie przeszkadza jej to w budowaniu wizji fasady strategicznej jedności.

Moskwa wydaje się nie przejmować iluzorycznością takiej koherencji. Co ciekawe, rosyjska strategia okazuje się zaskakująco skuteczna. Wizja chińsko-rosyjskiej osi ułatwia Putinowi odwrócenie uwagi od Rosji i przekierowanie jej na prawdziwe „zagrożenie” dla Ameryki – Chiny⁴⁸. Kreml, przekonując Waszyngton do wiary w zacieśnione więzi chińsko-rosyjskie, zmierza do zmniejszenia i w dalszej kolejności całkowitego zniesienia zachodnich sankcji wobec Rosji.

⁴⁵ Zob. komentarze indyjskiego ekonomisty Rajrishi Singhala w: A. Katz, *BRICS Prospects Brighten, NDB Takes Shape*, „Russia & India Report”, 19.10.2015, http://in.rbth.com/economics/finance/2015/10/19/brics-prospects-brighten-ndb-takes-shape_484059 [dostęp: 2.04.2018].

⁴⁶ W listopadzie 2015 r. wyniosły one 3,43 bln USD; zob.: www.tradingeconomics.com/china/foreign-exchange-reserves [dostęp: 2.04.2018].

⁴⁷ W pierwszych siedmiu miesiącach 2015 r. chińskie inwestycje bezpośrednio zmniejszyły się o 20%. Zob. A. Gabuev, *Sino-Russian Trade After a Year of Sanctions*, „Carnegie Moscow Center”, 11.09.2015, <http://carnegieendowment.org/2015/09/11/sino-russian-trade-after-year-of-sanctions/ihte> [dostęp: 2.04.2018].

⁴⁸ D. Simes, *How Obama is Driving Russia and China Together*, „The National Interest”, 24.06.2014, <http://nationalinterest.org/feature/how-obama-driving-russia-china-together-10735> [dostęp: 2.04.2018].

Co dalej z BRICS?

Odpowiedź na pytanie, „Czy BRICS będzie rządził światem i jakie będą jego dalsze losy?“, daleka jest od jednoznaczności. Podobnie jak zwolennicy BRICS przeceniają osiągnięcia grupy, tak krytycy zbyt życzeniowo przewidują przedwczesny zgon arbitralnie dobranej grupy państw. Luźna, niewiążąca struktura BRICS może nie wystarczyć, ale paradoksalnie zwiększa szanse na przetrwanie – poszczególni członkowie mogą robić to, co aktualnie jest dla nich najistotniejsze. Moskwa może więc promować ideę BRICS jako motora nowego ładu światowego, podczas gdy Pekin może ją wykorzystać do rozładowania rosyjskich niepokojów związanych z chińską potęgą, a także do zasilania swoich planów rozwoju regionalnego. BRICS nie narzuca sobie presji szybkiego rozwoju. Może rosnąć stopniowo i spójnie.

BRICS może ewoluować podobnie do ASEAN w latach 90., kiedy organizacja polityczno-gospodarcza, powstała na gruzach *Association of South-East Asia*, utworzonego przez Malezję, Filipiny i Tajlandię w 1961 roku, zbudowała różne podstruktury i rozszerzyła swoje członkostwo. W przypadku BRICS mamy już nowy sekretariat BRICS, parlament BRICS, uniwersytety BRICS i tak dalej⁴⁹. Wiele z tych struktur może okazać się symbolicznymi, nie zmienia to faktu, że pomagają utrzymać pewien instytucjonalny rozmach. Na poziomie bardziej merytorycznym NBR i CRA mogłyby otrzymać zwiększone finansowanie – nie na tyle, żeby podnieść te organy do poziomu AIIB lub ADB, ale być może wystarczające, żeby umożliwić oferowanie użytecznego, choć skromnego, wsparcia dla wybranych projektów.

Pomimo wyraźnych wątpliwości⁵⁰, nie jest wykluczone rozszerzenie BRICS o kolejne państwa. Niektórzy sądzą, że BRICS utracił swoją atrakcyjność – wahał się Xi Jinping w czasie 9. Szczytu BRICS w chińskim Xiamen. Ale wcześniej zaprosił na spotkanie przywódców kolejnych pięciu państw, sugerując, że mogłyby one zostać zaproszone do organizacji: Egiptu, Gwinei, Meksyku, Tadżykistanu i Tajlandii. Tak przynajmniej twierdzi Moskwa, która przyznaje, że z ramienia BRICS opiekuje się Tadżykistanem⁵¹. W kolejce chętnych oczekują również przedstawiciele innych stron świata: hiszpańskojęzycznej Ameryki Łacińskiej (Argentyna), Afryki Zachodniej (Nigeria), Bliskiego Wschodu (Turcja, Iran) i Azji Południowo-Wschodniej (Indonezja, Wietnam). Moskwę może niepokoić taka ekspansja, która osłabiłaby ekskluzywność BRICS i sprawiłaby, że podejmowanie decyzji było jeszcze trudniejsze niż jest już obecnie. Jednak poszerzone członko-

⁴⁹ Niektóre z tych pomysłów zostały zapowiedziane w deklaracji szczytu UFA; zob. http://mea.gov.in/Uploads/PublicationDocs/25448_Declaration_eng.pdf [dostęp: 2.04.2018].

⁵⁰ *BRICS Has No Plans to Add New Members at Present*, „Sputnik”, 9.07.2015, <http://sputniknews.com/politics/20150709/1024402584.html> [dostęp: 2.04.2018].

⁵¹ A. Łomanowski, *BRICS znów chce zmieniać porządek świata*, „Rzeczpospolita”, 4.09.2017, <http://www.rp.pl/Dyplomacja/309049893-BRICS-znow-chce-zmieniac-porzadek-swiata.html> [dostęp: 2.04.2018].

stwo miałyby też dwie ważne korzyści dla Kremla: promowałyby ideę szerszego konsensusu przeciw Zachodowi i osłabiłyby dominację Chin w BRICS. Jeśli chodzi o Pekin, biorąc pod uwagę drugorzędne znaczenie BRICS w chińskiej polityce zagranicznej, raczej nie będzie sprzeciwiał się on rozszerzeniu członkostwa. Priorytetem pozostałyby najważniejsze relacje dwustronne, promowanie „własnych” organizacji wielostronnych (takich jak AIIB) oraz idea wielobiegunowości.

Przyszłość BRICS jest zatem bardzo trudna do przewidzenia, literatura w tej kwestii jest pełna nietrafionych prognoz. Struktura sojuszu nigdy nie była, nie jest i w dającej się przewidzieć perspektywie nie będzie grupą integracyjną, blokiem sił, ośrodkiem kierowania procesami globalnymi w sprawach światowych. Państwa tworzące związek BRICS zbytnio różnią się między sobą, zbyt wiele sprzeczności jest między nimi. Co więcej, toczą poważne, często zadawnione konflikty dwustronne – np. Indie i Chiny balansują na krawędzi wojny. Cały czas aktualne są również spory terytorialne oraz ostra rywalizacja o wpływy w Azji Południowo-Wschodniej.

I odwrotnie, konstrukt BRICS prawdopodobnie przez następne 15–20 lat będzie rozwijany zarówno instytucjonalnie, jak i politycznie. W zacieśnianiu więzi przestanie przeszkadzać geopolityka. Ukrócenie hegemonii USA stanie się dla wszystkich członków BRICS ważniejsze niż dzielące je spory⁵².

Podsumowanie

Faktem jest, że sojusz państw działający jako BRICS starannie realizuje scenariusz nowej roli na scenie międzynarodowych stosunków politycznych. Pytanie, jak pozostali gracze zaakceptują te zmiany. Czy będą umieli przyjąć i współdziałać z nową strukturą?

- Wydaje się, że najważniejszym zadaniem dla zachodnich polityków analizujących BRICS jest zachowanie proporcji. Poszczególne państwa BRICS mogą stanowić zagrożenie dla zachodnich interesów, ale BRICS jako kolektyw – nie. „Piątka” z BRICS stara się funkcjonować w oparciu o konsensus, a różnice między członkami sojuszu zapewniają, że ich zdolność do skoordynowanego działania jest bardzo ograniczona. Dlatego ważne jest, żeby z dystansem i wycuciem przyjmować oświadczenia BRICS krytykujące politykę zachodnią czy niesprawiedliwości systemu międzynarodowego. Ze spokojem odnosić się do górnolotnego języka *spin doctorów* o powstającym wielobiegunowym porządku.
- Zachodnie rządy powinny z uwagą i zainteresowaniem przyglądać się procesowi przebudowy ładu światowego w wydaniu BRICS, niezależnie od tego, czy zakończy się on sukcesem czy też nie. Rozsądnie byłoby rozwi-

⁵² B. Jeznach, *O przyszłości BRICS*, „Neon24.pl”, 4.09.2017, <http://www.jeznach.neon24.pl/post/140016,o-przyszlosci-brics> [dostęp: 2.04.2018].

nać kanały komunikacji, a nawet aranżować dialog między BRICS a „resztą świata”. I chociaż takie zaangażowanie prawdopodobnie nie przyniosłoby imponujących rezultatów, to i tak umożliwiłoby Zachodowi skrócenie perspektywy z jakiej mógłby przyglądać się ewolucji funkcjonowania BRICS.

- Równie ważne dla zachodnich decydentów powinno być dostrzeżenie dwustronności, a nie jak do tej pory wielostronności, w kontekście BRICS. W ramach osi Rosja–Chiny należy rozróżnić chińsko-rosyjską kooperację od chińsko-rosyjskiej konwergencji w aspekcie sojuszu i poza nim. Jednym z największych osiągnięć polityki zagranicznej Pekinu jest rozwijanie chińskich interesów w Eurazji, często na terytorium Rosji, według zasady „win-win” („wygrany–wygrany”), a zatem w taki sposób, żeby wszyscy uczestnicy poczuli się zwycięzcami. Chiny głoszą hasła o „prawie identycznych” stanowiskach w sprawach międzynarodowych i wspólnych aspiracjach do budowy bardziej sprawiedliwego świata. Jednak cały czas realizują swoją indywidualną politykę z wyraźnie określonym celem. Jak zauważono wcześniej, zarówno Rosja, jak i Chiny postrzegają świat oraz swoje w nim pozycje zupełnie inaczej. Współpracują ze sobą dla konkretnych celów, a nie dzięki ich podobieństwu. Im szybciej Zachód zrozumie prawdziwą naturę chińsko-rosyjskich interakcji w ramach BRICS, tym lepiej będzie mógł układać współpracę i wykorzystać potencjał nieformalnego bloku pięciu państw.

BRICS as a forum of cooperation and rivalry between China and Russia

The discussion of political commentators on BRICS (Brazil, Russia, India, China and South Africa) was dominated by two narratives. The first one claims that tightening BRICS group cooperation for several years has resulted in establishing alternative economic bloc against the Western world that is losing global power. According to the second one, there are too many differences between China, Russia, India, Brazil and South Africa, so that the efforts to dominate international 21st century politics can become reality. Skeptics perceive BRICS as a campaign of extravagant rhetoric with no visible achievements. However, supporters of both theories agree that the key to the survival of the BRICS structure is the effective interaction between the two main players, namely Russia and China. Moscow and Beijing consistently promote BRICS as an economic project in which both countries set a new geopolitical paradigm. They present BRICS as an open field of strategic development that gives great opportunities to develop the potential of a new matrix of international relations developed by Russia and China. However, image-building efforts cannot hide significant differences in the real attitudes of both countries. Despite many contentious issues, military, trade and diplomatic cooperation between Russia and China is getting closer. Experts warn that Beijing is too powerful ally for Moscow, which is why will pursue its own interests at the expense of Russia. What is the chance of the creation of Russian-Chinese entents? Is BRICS a cooperation forum for both players or rather rivalry?

Key words: BRICS, China, Russia, rivalry, cooperation

BRICS jako forum współpracy i rywalizacji Chin oraz Rosji

Dyskusję komentatorów politycznych na temat BRICS (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny i RPA) zdominowały dwie narracje. Pierwsza twierdzi, że trwające od kilku lat zacieśnianie współpracy krajów grupy BRICS jest budowaniem alternatywnego bloku gospodarczego wobec tracącego globalną władzę świata Zachodu. Według drugiej, istnieje zbyt dużo różnic między Chinami, Rosją, Indiami, Brazylią i RPA, by starania zdominowania międzynarodowej polityki XXI wieku mogły się urzeczywistnić; postrzega BRICS jako kampanię ekstrawaganckiej retoryki bez widocznych osiągnięć. Jednak w jednej kwestii zwolennicy obu teorii się zgadzają: kluczem do przetrwania struktury BRICS jest efektywna interakcja między dwoma głównymi graczami – Rosją i Chinami. Moskwa i Pekin konsekwentnie promują BRICS, jako projekt gospodarczy, w którym oba państwa wyznaczają nowy paradygmat geopolityki. Przedstawiają BRICS jako otwarte pole rozwoju strategicznego, które daje wielkie możliwości do rozwoju potencjału nowej matrycy stosunków międzynarodowych rozwijanych przez Rosję i Chiny. Jednak wysiłki wizerunkowe nie są w stanie ukryć istotnych różnic w rzeczywistych postawach obu państw. Mimo wielu spornych kwestii, współpraca militarna, handlowa i dyplomatyczna Rosji oraz Chin zacieśnia się. Eksperci ostrzegają jednak, że Pekin jest dla Moskwy zbyt potężnym sojusznikiem, dlatego też kosztem Rosji będzie realizował własne interesy. Jaka jest szansa powstania rosyjsko-chińskiej ententy? Czy BRICS jest dla obu graczy forum współpracy czy raczej rywalizacji?

Słowa kluczowe: BRICS, Chiny, Rosja, rywalizacja, współpraca

Marek Czajkowski

dr hab., Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

NOWY WYŚCIG KOSMICZNY XXI W. – USA, CHINY I ROSJA

Wprowadzenie

Przestrzeń kosmiczna ma dla ludzkości coraz większe znaczenie we wszystkich właściwie wymiarach jej współczesnego funkcjonowania – jest to wprawdzie truizm, ale wart powtarzania. Systemy satelitarne i ich zastosowania są zatem nie tylko obecne w przestrzeni stosunków międzynarodowych jako instrument bezpieczeństwa narodowego poszczególnych państw, co jest powszechnie przyjmowane jako rzecz już naturalna. Kosmos pełni także coraz większą rolę ekonomiczną, zarówno poprzez tak zwany przemysł kosmiczny z zyskami, zatrudnieniem, innowacjami i podatkami¹, jak też z punktu widzenia bardzo rozległej działalności, jaką umożliwiają systemy kosmiczne – poczynając od kontroli upraw i na usługach bankowych kończąc. Rośnie także znaczenie społeczne przestrzeni wokółziemskiej, przede wszystkim dlatego, że systemy orbitalne są coraz ważniejszym elementem globalnego systemu obiegu informacji. Szczególnie dotyczy to Internetu – tu rola kosmosu będzie nadal szybko rosła wraz z nieodległym wejściem

¹ Wartość przemysłu kosmicznego wyniosła w 2016 r. ponad 300 mld USD; zob. *Space Foundation Report Reveals Global Space Economy at \$329 Billion in 2016*, Space Foundation 2017, August 3, 2017, <https://www.spacefoundation.org/news/space-foundation-report-reveals-global-space-economy-329-billion-2016> [dostęp: 14.03.2018].

do użytku konstelacji satelitarnych, zapewniających dostęp do sieci bez pośrednictwa stacjonarnej infrastruktury naziemnej².

Postęp w wykorzystaniu przestrzeni kosmicznej jest coraz prędszy za sprawą przyspieszającego rozwoju wielu technologii, zwłaszcza tych dotyczących wynoszenia ładunków na orbitę oraz miniaturyzacji. Procesy te skutkują przede wszystkim szybko rosnącą dostępnością aplikacji kosmicznych, wynikającą ze spadających kosztów systemów satelitarnych³. Można nawet mówić o swego rodzaju rewolucji kosmicznej, która prowadzi do ogromnego upowszechnienia już nie tylko „ziemskich” technologii, wykorzystujących pracę systemów satelitarnych, ale także samych satelitów⁴. Jednym z efektów jest radykalny wzrost liczby podmiotów, które nimi dysponują – w pierwszej kolejności państw aktywnych w kosmosie, których liczba i poziom technologicznego zaawansowania rosną. Rozszerza się także krąg podmiotów niepaństwowych, komercyjnych i niekomercyjnych, które zaangażowane są w działalność kosmiczną. Te ostatnie to uniwersytety oraz liczne instytucje badawcze, droga otwarta jest także dla utworzenia prywatnych systemów satelitarnych.

Jedną z manifestacji współczesnego etapu rozwoju eksploracji przestrzeni wokółziemskiej jest odnowiony wyścig kosmiczny, który, współczesną modą, można nazwać Wyścigiem Kosmicznym 2.0, polegający – najogólniej mówiąc – na tym, że po okresie osłabienia rywalizacji w końcu XX wieku coraz więcej podmiotów konkuruje dziś ze sobą o szybko rosnące w wyniku ewolucji technologii korzyści z eksploatacji kosmosu. Wyścig ten, oczywiście, ma bardzo wiele różnych wymiarów, motywacji i przejawów, nie sposób ogarnąć go w jednym krótkim tekście.

Koncepcja tego artykułu wykracza nieco pomiędzy ramy stosunków chińsko-rosyjskich, które są przedmiotem niniejszego tomu, ponieważ zajmuje się w pewnym, wycinkowym zresztą zakresie relacjami w trójkącie Rosja–Chiny–USA. Jest to jednak absolutnie niezbędne, ponieważ bez wyraźnie zarysowanego kontekstu amerykańskiego nie można omawiać tematyki współpracy i konkurencji chińsko-rosyjskiej w kosmosie. USA są bowiem największą potęgą kosmiczną – wciąż dyktują warunki rywalizacji, stanowią zatem punkt odniesienia dla swych głównych rywali, jakimi bez wątpienia pozostają Chiny i Rosja. Wyścig kosmiczny 2.0 ma tę właśnie cechę, że jednym z jego podstawowych wymiarów

² Na przykład firma SpaceX otrzymała w marcu 2018 r. zgodę na budowę w tym celu konstelacji 4425 satelitów; zob. K. Dobrowolski, *SpaceX ze zgodą na budowę olbrzymiej konstelacji satelitarnej*, Space24.pl, 5 kwietnia 2018, <http://www.space24.pl/polityka-kosmiczna/spacex-ze-zgoda-na-budowe-olbrzymiej-konstelacji-satelitarnej> [dostęp: 23.04.2018].

³ Satelity i ich części można kupić w Internecie, por. np.: CubeSat Shop, <https://www.cubesatshop.com> [dostęp: 20.04.2018].

⁴ Por. np.: *CubeSat 101. Basic Concepts and Processes for First-Time CubeSat Developers*, NASA, October 2017, https://www.nasa.gov/sites/default/files/atoms/files/nasa_csl_i_cubesat_101_508.pdf [dostęp: 18.03.2018].

jest konkurencja pomiędzy trzema głównymi mocarstwami, która zaistniała, mimo że ich siły i możliwości są nierówne.

Poniżej scharakteryzujemy zatem cechy współczesnego wyścigu kosmicznego, akcentując oczywiście procesy zachodzące na jego najwyższym, mocarstwowym szczeblu i podkreślając problematykę bezpieczeństwa – wciąż kluczową w świetle polityki państw, szczególnie wobec rosnącej w ostatnich latach rywalizacji strategicznej. Dalej omówimy pokrótce cele, motywacje i możliwości poszczególnych mocarstw, by wreszcie zastanowić się nad tym, jak w tych okolicznościach przebiega współpraca chińsko-rosyjska i jakie są perspektywy rywalizacji pomiędzy tymi mocarstwami.

Wyścig kosmiczny 2.0 – główne uwarunkowania

Druga połowa XX w. była areną dla procesu, który określamy mianem Wyścigu Kosmicznego, a który polegał na współzawodnictwie pomiędzy ZSRR i USA w dziedzinie opanowywania i wykorzystania przestrzeni kosmicznej, wplecionym w ogólną rywalizację znaną jako zimna wojna. Wyścig ten cechowała mnogość aspektów i celów, jego poszczególne płaszczyzny miały różne znaczenie, zmieniał się także w czasie. Najbardziej spektakularnym jego wymiarem była oczywiście polityczno-propagandowa walka o prestiż. Związek Radziecki od samego początku uważał, że osiągnięcia w tym zakresie będą bezcenne dla prowadzonej przezeń wojny informacyjnej, której celem było udowodnianie wyższości komunistycznego ustroju społeczno-politycznego i gospodarki planowej. USA podjęły to wyzwanie nie od razu, dopiero administracja prezydenta Kennedy'ego zaangażowała się weń na pełną skalę. Drugi podstawowy, długofalowo ważniejszy wymiar pierwszego wyścigu kosmicznego miał charakter praktyczny i wiązał się z korzyściami, jakie można było wyciągnąć z działalności kosmicznej – w pierwszej kolejności dla bezpieczeństwa narodowego, ale i w kontekście ekonomicznym.

Nie wdając się z braku miejsca w szczegóły, można przyjąć, że w sensie praktycznym w wyścigu kosmicznym USA prowadziły od samego początku, szybko uzyskując ogromną przewagę nad ZSRR, przewyższającym Stany Zjednoczone tylko w nielicznych rozwiązaniach technicznych, i to nie w całym czasie trwania rywalizacji. Z kolei w wymiarze propagandowym ZSRR zdołał „zaliczyć” szereg sukcesów w postaci pierwszego satelity, pierwszego kosmonauty etc., ale za nimi nie szły wymierne korzyści poza właśnie propagandowymi, szczególnie silnie oddziałującymi na rynek wewnętrzny. Ostatecznie także i w wymiarze prestiżowym Rosjanie wyścig przegrali, kiedy to w 1969 r. pierwszy Amerykanin znalazł się na Księżycu. Sukces ten przypieczętowało opracowanie przez USA zaawansowanego system transportu kosmicznego pod nazwą STS⁵ oraz sieci GPS – osiągnięcia

⁵ *Space Transportation System* obejmował powszechnie znany wahadłowiec kosmiczny wraz z zapleczem.

te szybko trafiły „do cywila”, stając się popularnymi symbolami nowoczesności. Z drugiej strony warto zauważyć, że pierwsze radzieckie osiągnięcia stworzyły długotrwałą iluzję przewagi ZSRR, podsycaną zarówno przez tamtejszą propagandę, jak i przez niektóre grupy nacisku w USA, zainteresowane wzrostem wydatków na sektor kosmiczny, szczególnie wojskowy.

Pierwszy wyścig kosmiczny można uznać za ostatecznie zakończony z chwilą rozpadu ZSRR, mimo że Federacja Rosyjska odziedziczyła większość jego technologicznej spuścizny. Jednak jeszcze w latach 80. przyspieszenie rozwoju po stronie amerykańskiej, połączone z zastojem pogrążonego w kryzysie Związku Radzieckiego, spowodowało, że z jednej strony dystans technologiczny powiększył się radykalnie, a z drugiej – ZSRR stracił *de facto* zdolność do podtrzymania konkurencji w sensie ekonomicznym. W latach 90. Rosja, będąca już tylko cieniem potęgi ZSRR, nie mogła być w żadnym stopniu rywalem USA. Wyścig kosmiczny, rozumiany jako głęboko umotywowana i wielowymiarowa rywalizacja, zastąpiły więc różnorodne formy współpracy.

Na marginesie rywalizacji wielkich mocarstw, już w latach 60. i 70., inne państwa również rozpoczęły swoją działalność kosmiczną. Choć do końca zimniej wojny nie zdobyły większego znaczenia w ramach konkurencji głównych potęg, to jednak kładły w ten sposób podwaliny pod swój przyszły dynamiczny rozwój. Działo się tak mimo wprowadzonych przez USA w latach 80. obostrzeń w zakresie transferu technologii raketowych⁶, motywowanych obawą, że będą one służyć opracowaniu balistycznych pocisków raketowych. Rozwijał się także dynamicznie cywilny sektor kosmiczny, bazujący wprawdzie w dużej mierze na rozwiązaniach opracowanych przez państwowe instytucje, lecz, sukcesywnie, coraz bardziej innowacyjny i konkurencyjny. Nowe zastosowania coraz łatwiej docierały do kolejnych krajów, także i tych, które nie dysponowały własnym zapleczem badawczo-rozwojowym ani przemysłem kosmicznym.

W efekcie tych procesów, pod koniec zimniej wojny i po jej zakończeniu, kształt kosmicznej ekspansji ludzkości, nacechowanej dotychczas dwustronną rywalizacją mocarstw, zaczął zmieniać się bardzo szybko. Po pierwsze, współzawodnictwo rozszerzało się na coraz większą liczbę państw uzyskujących potencjał dla samodzielnego rozwoju technologii kosmicznych, także tych kluczowych, związanych z bezpieczeństwem narodowym. Po drugie zaś, kosmiczna działalność ludzkości nabierała coraz bardziej komercyjnego charakteru, z rosnącym znaczeniem przedsiębiorstw prywatnych.

Z punktu widzenia treści naszego artykułu najistotniejszą konsekwencją tej ewolucji był fakt, że już w ostatnich latach XX w. na scenę kosmiczną wkroczyły Chiny w roli nowego aktora pierwszoplanowego. Wynikało to z gospodarczych

⁶ *Missile Technology Control Regime* (MTCR – System Kontroli Technologii Pocisków Raketowych), ustanowiony w 1987 r. nieformalny system kontroli obrotu technologiami dotyczącymi rakiet balistycznych, skupia dziś 35 krajów, por. *Missile Technology Control Regime*, <http://mtrc.info> [dostęp: 20.04.2018].

możliwości szybko rozwijającego się państwa oraz z ambicji Pekinu do odgrywania roli światowego mocarstwa. Osiągnięcie takiej międzynarodowej pozycji służyć miało realizacji interesu narodowego Chin i wymagało rozwoju instrumentów oddziaływania. Jednym z nich jest właśnie sektor kosmiczny, będący nie tylko nośnikiem i siłą napędową rozwoju technologicznego, ale i prowadzący do wymiernych korzyści ekonomicznych oraz w sferze militarnej, co jest szczególnie ważne z punktu widzenia mocarstwa z ambicjami. Nie można przy tym pomijać prestiżowej roli opanowywania kolejnych technologii kosmicznych.

W XXI w. nastąpił także powrót Rosji na arenę światową w roli państwa aspirującego do roli globalnego mocarstwa. I znów – trudno w tym miejscu omawiać szczegółowo uwarunkowania i przebieg tego procesu, dość powiedzieć o dwóch kwestiach. Po pierwsze, wraz z poprawą sytuacji budżetowej kraju nastąpił po 2000 r. wzrost zdolności finansowych Rosji, także w sferze działalności kosmicznej. Po drugie, od końca pierwszej dekady XXI w. w przyspieszającym tempie pogłębiały się sprzeczności pomiędzy pragnącą wrócić na swe mocarstwowe miejsce Rosją, a USA, dążącymi do zachowania własnej hegemonicznej pozycji. Jednym z efektów tych procesów był wzrost zapotrzebowania na rozwój systemów kosmicznych, szczególnie tych związanych ze sferą bezpieczeństwa narodowego. Ponadto polityczno-propagandowe potwierdzanie mocarstwowego statusu ma dla Rosji rosnące znaczenie w ramach narastającej konfrontacji z USA. Eksploracja kosmosu i rozwój praktycznych zastosowań w tym zakresie traktowane są zatem przez Moskwę z jednej strony jako instrument bezpieczeństwa, a z drugiej – jako ważny czynnik polityki informacyjnej w ramach przekonywania świata i własnej publiczności, że Rosja jest faktycznie jednym z wiodących mocarstw światowych. Ma to tym większe znaczenie, że Federacja Rosyjska poza siłą militarną, zresztą w wielu wymiarach o dyskusyjnej wartości, nie dysponuje innymi instrumentami mocarstwowości. Zaawansowanie technologiczne w kosmosie jest zatem dla Moskwy szczególnie ważnym potwierdzeniem deklarowanego przez nią statusu wielkomocarstwowego Rosji

Można zatem skonstatować, że obecnie w sferze opanowania przestrzeni wokółziemskiej faktycznie rozwija się i nabiera tempa nowy wyścig kosmiczny, którego głównymi udziałowcami są USA, Rosja i Chiny. Wszystkie trzy państwa postrzegają działalność w kosmosie jako ważny element swojej siły i pole realizacji istotnych interesów, także w wymiarze prestiżowym. Wszystkie mają także dostęp do kluczowych technologii zapewniających realizację w kosmosie wszystkich podstawowych dostępnych dziś zadań, choć oczywiście zaawansowanie w konkretnych sferach jest różne. Dysponują także niemałymi zasobami finansowymi, choć i tu występują znaczne różnice. Połączenie technologicznego rozwoju, znacznych nakładów i silnej motywacji – w szczególności politycznej – powoduje, że państwa te można uznać za pierwszoplanowych uczestników współczesnego wyścigu kosmicznego. Obejmuje on oczywiście i inne państwa, a nawet w pewnym zakresie uczestników niepaństwowych, lecz należą oni do swego rodzaju drugiej

i trzeciej ligi, podczas gdy charakter współzawodnictwa definiują jego trzej pierwszoligowi uczestnicy.

Przyglądając się bliżej, można wymienić następujące główne czynniki określające stan Wyścigu Kosmicznego 2.0: kwestie praktyczne, zasoby finansowe oraz doktryna i motywacje polityczne.

1. Czynniki praktyczne. Tutaj kluczowe są kwestie związane ze specyfiką przestrzeni kosmicznej jako szczególnie trudnego obszaru działalności człowieka, o określonych cechach fizycznych, determinujących sposoby i metody jego wykorzystania. Nie miejsce tu, aby szczegółowo się nad tym rozwódzić, należy jednak zwrócić uwagę przede wszystkim na ogromne trudności techniczno-organizacyjne związane z jakąkolwiek działalnością w kosmosie, będącym w dodatku otoczeniem wrogim i destrukcyjnie oddziaływującym na człowieka oraz jego narzędzia. Opanowywanie i wykorzystywanie przestrzeni kosmicznej wymaga zatem opracowania bardzo złożonych technologii oraz stworzenia znacznego zaplecza naukowo-badawczego, nowoczesnego przemysłu i infrastruktury naziemnej, służącej zarządzaniu systemami kosmicznymi oraz komunikacji z nimi. Wprawdzie, jak wspomniano, współcześnie przebiega swego rodzaju rewolucja technologiczna w zastosowaniach kosmicznych, polegająca na daleko posuniętej miniaturyzacji i, konsekwentnie, uproszczeniu procesów produkcyjnych, co doprowadzi do znacznego obniżenia kosztów i trudności operacyjnych związanych z wykorzystaniem systemów kosmicznych. Niemniej jednak dalszy jej rozwój, podobnie jak kolejne generacje technologii, w szczególności te, które służą bezpieczeństwu narodowemu, nadal pozostają domeną najbardziej zaawansowanych przedsiębiorstw oraz najlepiej rozwiniętych technologicznie i najzasobniejszych państw. Rewolucja w dostępie do kosmosu dotyczy zatem przede wszystkim rozprzestrzeniania praktycznych zastosowań i korzyści z nich wypływających, nie dalszego rozwoju technologicznego – choć i tu następują pewne zmiany. W kategoriach praktycznych wykorzystanie przestrzeni kosmicznej pozostaje wciąż rzeczą trudną, wymagającą nowoczesnych technologii i złożonej organizacji, nawet jeśli konkretne zastosowania znacznie się rozpowszechniają.

2. Zasoby finansowe. Zarysowane w poprzednim punkcie trudności praktyczne wpłynęły na ogrom kosztów, jakie poniesiono dotychczas w ramach badań i zdobywania kosmosu – tylko najbogatsze państwa oraz najpotężniejsze korporacje były zdolne do udźwignięcia ciężaru rozwoju w tym zakresie. Dziś dekady wielkich inwestycji skutkują między innymi relatywnym spadkiem kosztów zastosowań kosmicznych i wzrostem ich dostępności, o czym często wspominamy. Jest to jednak w dużej mierze efektem właśnie długotrwałego, hojnego finansowania przez bogate państwa oraz znacznych inwestycji wielkich korporacji. Dalszy rozwój, choć może w pewnym zakresie odbywać się w małych przedsiębiorstwach i niskim kosztem, wymaga jednak co do zasady wielkich nakładów, szczególnie w przypadku technologii związanych z bezpieczeństwem. Dlatego też, mimo coraz powszechniejszych i relatywnie niskokosztowych zastosowań, dalszy rozwój

jakościowy będzie uzależniony od wysokości nakładów, do jakich zdolne są tylko państwa, przede wszystkim te najbogatsze, oraz wielkie korporacje funkcjonujące w przemyśle kosmicznym. Te ostatnie to zarówno przedsiębiorstwa obecne na tym rynku od dawna, jak też i nowe, zamożne, coraz obficiej korzystające z finansowania państwowego firmy jak SpaceX czy Blue Origin. Wyścig kosmiczny pozostaje zatem w dużej mierze wyścigiem zdolności finansowania drogich technologii. Warto zauważyć, że w samym 2016 r. rządy wydały 62 mld USD na działalność kosmiczną cywilną i wojskową – wartość ta ma szybko rosnać w najbliższych latach, by w 2026 r. osiągnąć pułap 79 mld USD⁷.

3. Doktryna i motywacje polityczne. Z punktu widzenia państw istotne jest umiejscowienie ich aktywności kosmicznej w strukturze doktrynalnej. Chodzi o miejsce i znaczenie tej działalności w świetle ogólnych interesów i celów państwa, tak jak są one postrzegane przez nie same. Główne kraje kosmiczne rozwijają tę doktrynę mniej lub bardziej, szczególną uwagę poświęcając zastosowaniom militarnym, a zatem tematyce bezpieczeństwa narodowego. Uzupełniają to kwestie ekonomiczne i technologiczne, także w świetle ich roli jako budulca siły i znaczenia państwa. Należy przy tym zauważyć, że doktryny polityki kosmicznej głównych mocarstw wciąż pozostają w stadium poszukiwania długofalowych rozwiązań. W związku z tym pojawiają się także i rozważania teoretyczne obracające się wokół zyskującej uznanie koncepcji *spacepower*. Rozumie się ją, w dużej mierze przez analogię do wcześniej znanych *seapower* i *airpower*, jako zdolność państwa do wykorzystania danej przestrzeni dla realizacji swoich interesów⁸. Motywacje polityczne z kolei wypływają z doktryny działalności kosmicznej, ale także z ogólnych politycznych uwarunkowań państwa zarówno wewnętrznych, jak też odniesionych do sfery polityki zagranicznej i, szerzej, stosunków międzynarodowych. Mogą one zatem mieć różny charakter, poczynając od dobrze znanych i skonceptualizowanych interesów państwa w sferze wewnętrznej i międzynarodowej, poprzez mniej wyraźnie zarysowane kwestie związane z bieżącą polityką, po ulotne i trudne do zdefiniowania, często nigdzie niezwerbalizowane niuanse faktycznie prowadzonej przez państwo polityki.

Podsumowując uwarunkowania Wyścigu Kosmicznego 2.0, należy zwrócić uwagę z jednej strony na rozproszenie wysiłku, rozpowszechnienie zastosowań i kreacji technologii, a z drugiej – na wciąż ogromne koszty postępu, wymagającego rozwijania coraz to nowych i bardziej złożonych technologii, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa. Z tych uwarunkowań wynika także ogólna struktura

⁷ Według raportu firmy konsultingowej Euroconsult: *Government Space Programs: Benchmarks, Profiles and Forecasts to 2026*, za: *Government Space Program Spending Reaches 62B Dollars in 2016*, „Space Daily” 2017, May 30, http://www.spacedaily.com/reports/Government_space_program_spending_reaches_62B_dollars_in_2016_999.html [dostęp: 26.04.2018].

⁸ Por. obszerne opracowanie: *Toward the Theory of Spacepower*, eds. Ch.D. Lutesand, P.L. Hays, V.A. Manzo, L.M. Yambrick, M.E. Bunn, Institute for National Strategic Studies, National Defense University Press, Washington 2011, <http://www.dtic.mil/dtic/tr/fulltext/u2/a546585.pdf> [dostęp: 24.07.2014].

obecnego wyścigu, którego niekwestionowanym liderem są USA ze względu na zaawansowanie technologiczne, duże zasoby finansowe państwa i sektora prywatnego (w tym nowych, prężnych firm prywatnych) oraz dojrzałość doktrynalną. Chiny i Rosja pozostają najbliższymi Stanom Zjednoczonym konkurentami i choć żaden z tych krajów w sensie rozwoju własnej technologii nie zagraża pozycji amerykańskiej, to jednak są one dojrzałe na tyle, by rozwijać technologie emulujące wszystkie amerykańskie zdolności. Mogą one także negocjować w rosnącym stopniu amerykańską przewagę, wyścig kosmicznym ma zatem istotny wymiar asymetryczny. Oba mocarstwa utrzymują podobną pozycję pretendentów usiłujących dogonić lidera, zatem łączy je wiele zbliżonych interesów. Daje to znaczny potencjał współpracy, lecz o pełnej kooperacji czy też sojuszu mowy raczej nie ma, ponieważ w perspektywie długofalowej oba państw mają sprzeczne interesy strategiczne i ekonomiczne, czego w tym miejscu nie mamy możliwości uzasadnić. A zatem mimo współpracy, którą należy uznać za taktyczną i wymuszoną przede wszystkim podzielaną niechęcią do lidera, oba kraje pozostają w istocie rzeczy rywalami, także w przestrzeni kosmicznej. W dalszej kolejności, poza prowadzącą trójką, mamy peleton krajów, które można uznać za swego rodzaju drugą ligę, zdolną jednak do samodzielnego rozwoju większości kluczowych technologii i wydatkującą znaczne kwoty na działalność kosmiczną – są to Francja, Niemcy, Japonia i Indie; doliczyć trzeba także Unię Europejską. Jeszcze dalej plasują się kolejne państwa posiadające swoje programy kosmiczne, jest ich w sumie (razem z już wymienionymi) siedemdziesiąt⁹.

Przestrzeń kosmiczna w strategiach USA, Chin i Rosji

Niezwykle trudno w ramach ograniczonego rozmiarami artykułu miejsca przedstawić rozległą tematykę polityk mocarstw odnoszących się do przestrzeni kosmicznej. Jesteśmy w stanie omówić ją jedynie w wielkim skrócie, starając się odnieść do wyżej zarysowanych ogólnych uwarunkowań wyścigu kosmicznego – pozwoli nam to na syntetyczne przedstawienie obecnej i perspektywicznej roli systemów kosmicznych w doktrynach i politykach wskazanych mocarstw, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki ich bezpieczeństwa narodowego.

Stany Zjednoczone

USA są niewątpliwie najbardziej zaawansowanym mocarstwem kosmicznym. Jak już wspomniano, od samego początku ery podboju kosmosu stawiają na praktyczne zastosowania, których znaczenie dostrzegano już w połowie lat 40.¹⁰ – w szczególności zauważano potencjalnie dużą rolę systemów orbitalnych dla

⁹ *Government Space Program Spending...*, *op. cit.*

¹⁰ Por. jedno z pierwszych opracowań: *Preliminary Design of an Experimental World-Circling Spaceship*; Report no. SM-11827, Douglas Aircraft Company, Inc., May 2, 1946.

procesu gromadzenia różnorodnych informacji oraz wsparcia systemu komunikacji w związku z zadaniami z zakresu bezpieczeństwa narodowego. Już pierwsze operacyjnie sprawne systemy zwiadu satelitarne, które weszły do służby z początkiem lat 60., spełniły z nawiązką oczekiwania, podobnie jak pojawiające się sukcesywnie systemy komunikacyjne. Do lawinowo rozwijających się militarnych zastosowań przestrzeni kosmicznej dołączyły w latach 80. efektywne systemy nawigacji satelitarnej.

Sześć dekad rozwoju wojskowej sfery zastosowań kosmicznych, traktowanej priorytetowo jako ważny, a nawet kluczowy element systemu zabezpieczenia działań na rzecz bezpieczeństwa państwa (w tym działań zbrojnych), doprowadziło do tego, że dziś systemy satelitarne stanowią nieodłączny element funkcjonowania amerykańskich sił zbrojnych i służb wywiadowczych. Często nawet twierdzi się, że „[m]ożliwości i działania systemów kosmicznych są fundamentem bezpieczeństwa militarnego USA”¹¹, co dalej prowadzi do powszechnie stawianej tezy, że Stany Zjednoczone pozostają uzależnione od systemów satelitarnych. Bez względu na to, czy tak zdecydowane ujęcie jest w pełni adekwatne, przewaga, jaką dysponują siły zbrojne USA nad wszystkimi w zasadzie konkurentami, niewątpliwie wynika w dużej mierze z powszechności zastosowań satelitarnych. Ich brak oznaczałby znaczne ograniczenie owej przewagi, w szczególności w zakresie działań ofensywnych i ekspedycyjnych. Dlatego też w odniesieniu od systemów satelitarnych używa się bardzo adekwatnego pojęcia *force multiplier*. Oznacza ono, że mimo iż bezpośredniego udziału w walce systemy kosmiczne nie biorą (nie są zatem bronią w sensie dosłownym), to jednak wzmacniają, zwielokrotniają skuteczność środków bojowych w ich podstawowych funkcjach.

Drugą stroną medalu jest relatywna wrażliwość systemów kosmicznych na przeciwdziałanie ograniczające bądź nawet negujące ich skuteczność. Nic zatem dziwnego, że Stany Zjednoczone od samego początku ery kosmicznej podtrzymują stanowisko, iż przestrzeń wokółziemska winna pozostać sanktuarium, czyli być wolna od jakiegokolwiek broni. Systemy satelitarne zaś winny mieć swobodę działania, by w sposób niezakłócony wykonywać swe zdania, co oznacza także zasadniczy sprzeciw wobec każdego typu broni przeciwsatelitarnej. Jeszcze stosunkowo niedawno ten pożądaný stan rzeczy był rzeczywistością, obaj główni zimnowojenni adwersarze posiadali bowiem systemy bojowe z kategorii ASAT¹², lecz nigdy nie rozmieścili ich w ilościach istotnych w kategoriach militarnych.

Jednak współczesne realia środowiska bezpieczeństwa, czyli przede wszystkim wspomniana wielokrotnie proliferacja technologii – w tym przeciwsatelitarnych, nie dają takiego komfortu. Odpowiednie techniki rozwijane są w świecie intensywnie, co oznacza potencjalne zagrożenie dla kluczowych z punktu widze-

¹¹ B. Weeden, X. He, *U.S.-China Strategic Relations in Space*, The National Bureau of Asian Research, NBR Special Report #57, April 2016, http://www.nbr.org/publications/specialreport/pdf/sr57_us-china_april2016.pdf [dostęp: 23.04.2018].

¹² ASAT (*Anti-Satellite*) – przeciwsatelitarny.

nia USA zdolności w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego i nie tylko. Nie sposób w tym miejscu wymienić całego katalogu technologii ASAT, najistotniejszy pozostaje fakt, że różne ich formy dostępne są już nie tylko głównym mocarstwem kosmicznym, ale także mniejszym krajom, a nawet uczestnikom niepaństwowym¹³. Z punktu widzenia treści naszego artykułu należy zauważyć, że obaj główni konkurenci Ameryki dysponują nie tylko relatywnie łatwiejszymi do przeciwdziałania i potencjalnie mniej brzemiennymi w skutki możliwościami oddziaływania na systemy satelitarne z przestrzeni wirtualnej. I Rosja, i Chiny w sposób demonstracyjny wykazują także, iż posiadają systemy bojowe zdolne do fizycznego oddziaływania na systemy orbitalne, przed którymi nie ma skutecznej obrony – satelity są dobrze widoczne, łatwo przewidzieć trajektorie ich lotu, są także stosunkowo delikatnymi urządzeniami.

USA zmuszone są zatem do intensywnych działań by „wzmocnić żywotność [...] systemów, tak aby uniemożliwić osiągnięcie korzyści z ataku [na nie]”¹⁴. Jest to bardzo ważny element zarówno ogólnej strategii bezpieczeństwa kosmicznego, jak i wszystkich konkretnych programów. Satelity są zatem wzmacniane w sensie informatycznym dzięki zwiększaniu odporności na włamanie poprzez cyberprzestrzeń, a także uodparniane na zagłuszenie, oślepienie bądź inną formę zdalnego zakłócenia pracy. Natomiast odpowiedzią na zagrożenia o charakterze kinetycznym mogą być roje mniejszych satelitów, umieszczanie niewielkich ładunków wojskowych na pokładach orbiterów należących do dużych konstelacji cywilnych czy wreszcie praca nad elastycznymi systemami nośnymi zdolnymi szybko uzupełnić konstelacje wojskowe dzięki wynoszeniu rezerwowych jednostek. Takie rozproszenie systemów kosmicznych nie tylko utrudni ewentualnemu przeciwnikowi działania w sensie operacyjnym, ale także uczyni systemy satelitarne zdolnymi do skutecznej pracy nawet w sytuacji utraty części elementów. Ponadto siły zbrojne USA coraz częściej prowadzą ćwiczenia, w ramach których ogranicza się lub całkowicie wyłącza użycie systemów satelitarnych.

Mimo to w Stanach Zjednoczonych narasta obawa o los ich przewagi w kosmosie, a katastroficzna wizja „kosmicznego Pearl Harbor”¹⁵ jest jednym z istotnych czynników dyskusji na temat przestrzeni kosmicznej. Od początku obecny w debacie doktrynalnej nurt przeciwników zasady sanktuarium wzmacnia się zatem znacząco w ostatnich latach. Argumentuje się więc często, że potencjalni przeciwnicy akumulują technologie negujące, co może spowodować nagłe załamanie amerykańskiej przewagi dotyczącej nie tylko militarnej, ale także i ekonomicznej pozycji USA, co dalej może pośrednio wpływać na dobrobyt obywateli. Nawołuje

¹³ Por. M. Czajkowski, *Non-State Actors and Space Security*, Uniwersytet im. Iwana Franko we Lwowie, w druku.

¹⁴ *National Security Space Strategy. Unclassified Summary*, U.S. Department of Defense, Office of DNI, January 2011, http://archive.defense.gov/home/features/2011/0111_nsss/docs/NationalSecuritySpaceStrategyUnclassifiedSummary_Jan2011.pdf [dostęp: 30.04.2018].

¹⁵ G. Kulacki, *An Authoritative Source on China's Military Space Strategy*, Union of Concerned Scientist, March 2014, s. 2–3.

się zatem do radykalnego zwiększenia wysiłków na rzecz opanowania kosmosu, wręcz do ustanowienia faktycznej hegemonii kosmicznej, swobodnego zagarnięcia przestrzeni wokółziemskiej dla USA, zanim zrobią to inni¹⁶. Nie bez znaczenia jest tu nadzieja na profity z perspektywicznej gospodarki kosmicznej, na którą składać się może górnictwo, przemysł wytwórczy czy też turystyka – już w 2015 r. USA przyznały ustawowo swoim obywatelom „prawa do pozyskanych surowców pochodzących z asteroid bądź z kosmosu”¹⁷, co *nota bene* bywa kwestionowane na płaszczyźnie prawa międzynarodowego. Wszystko to, zdaniem wielu, wymaga aktywnej ochrony interesów USA w tradycyjnym, jednostronnym trybie.

Oficjalnie jednak amerykańska polityka wobec kosmosu pozostaje niezmienna – podkreśla się, że „Stany Zjednoczone postrzegają niezakłócony dostęp i swobodę operacji w kosmosie jako swój żywotny interes”¹⁸. Oznacza to konieczność utrzymania przestrzeni kosmicznej w stanie zdemilitaryzowanym oraz przeciwdziałania pojawiającym się zagrożeniom dla jej wykorzystywania, w szczególności pod postacią broni przeciwsatelitarnej. Jest to element tradycyjnego podejścia do kosmosu jako narzędzia, dzięki któremu można zapewnić skuteczne funkcjonowanie amerykańskich sił zbrojnych, zabezpieczających z kolei amerykańskie interesy w świecie. Wszystko to nie oznacza jednak całkowitego braku współpracy z konkurentami, wręcz przeciwnie: mimo znacznych trudności i wielu sprzeczności USA prowadzą ograniczoną współpracę kosmiczną i z Chinami¹⁹, i z Rosją.

Przykładem amerykańskiego stanowiska jest stosunek do przedstawionej w 2008 i 2014 r. rosyjsko-chińskiej propozycji traktatu o zakazie umieszczania broni w kosmosie (PPWT)²⁰. Wprawdzie z pozoru idzie on w stronę bliskiej USA koncepcji sanktuarium, nie przewiduje jednak wiarygodnej weryfikacji i nie obejmuje naziemnych systemów ASAT w rodzaju tych, które opracowywane są w Chinach i Rosji. Jego przyjęcie utrudniłoby zatem lub nawet uniemożliwiło ewentualne wykorzystanie przez USA swojej przewagi technologicznej dla zbudowania broni kosmicznej, mogącej zostać użytą przeciwko powierzchni Ziemi lub obcym satelitom. Ewentualny zakaz obejmowałby także zwiadowcze systemy inspekcyjne, które mogłyby być wykorzystane do niekinetycznego oddziaływania na sate-

¹⁶ Por. E.C. Dolman, *New Frontiers, Old Realities*, „Strategic Studies Quarterly”, Spring 2012.

¹⁷ *U.S. Commercial Space Launch Competitiveness Act*, 114th Congress, Public Law No: 114–90 (11.25.2015), <https://www.congress.gov/bill/114th-congress/house-bill/2262/text?q=%7B%22search%3A%5B%22%5C%22hr2262%5C%22%5D%7D&resultIndex=1> [dostęp: 19.04.2018].

¹⁸ *National Security Strategy of the United States of America*, The White House, December 2017, <https://www.whitehouse.gov/wp-content/uploads/2017/12/NSS-Final-12-18-2017-0905.pdf> [dostęp: 29.04.2018].

¹⁹ V. Sagar Reddy, *U.S.-China Space Cooperation: Balancing Act between the U.S. Congress and President*, „Astropolitics” 2017, 15 (3), <https://doi.org/10.1080/14777622.2017.1378962> [dostęp: 21.04.2018].

²⁰ *Treaty on Prevention of the Placement of Weapons in Outer Space and of the Threat or Use of Force Against Outer Space Objects*, por.: <https://www.cfr.org/content/publications/attachments/PPWT.pdf> [dostęp: 29.04.2018].

lity przeciwnika. Odrzucając te propozycje, USA nadal opowiadają się po stronie filozofii sanktuarium, podkreślając, że nie opracowują ani broni kosmicznej, ani przeciwsatelitarnej bazowania naziemnego; jednocześnie jednak nie godzą się na narzucenie sobie jednostronnych ograniczeń.

Podsumowując, należy zauważyć, że Stany Zjednoczone to mocarstwo w największej mierze wykorzystujące kosmos do różnych celów, w tym zwłaszcza do zadań z zakresu bezpieczeństwa narodowego. Jest to wynikiem nie tylko wielu dekad państwowych nakładów na cele kosmiczne (wedle cytowanych już danych USA wydatkowały w 2016 r. ponad połowę światowych wydatków na programy kosmiczne²¹); amerykańska rola w kosmosie opiera się także na rozwoju sektora cywilnego, coraz bardziej dynamicznego, a to za sprawą nowych, prężnych firm, które dołączają do tradycyjnie obecnych na rynku wielkich korporacji, zmuszając je przy okazji do zwiększonego wysiłku. Tym sposobem pojawiają się dodatkowe impulsy rozwojowe w dziedzinie jeszcze do niedawna pozostającej domeną rządu i kilku „przejadających” państwowe pieniądze korporacji, które podzieliły pomiędzy siebie lukratywny rynek zamówień publicznych. Sztandarowym przykładem jest firma SpaceX, której rakieta nośna Falcon Heavy, przetestowana z wielkim sukcesem w lutym 2018 r., ma udźwignąć prawie trzykrotnie większy niż najpotężniejsze z obecnie istniejących rakiet amerykańskich, rosyjskich i chińskich. Działalność tego przedsiębiorstwa zmusiła ponadto dotychczasowego monopolistę, United Launch Alliance (ULA), do szybkiego wdrożenia programu nowej rakiety nośnej Vulcan, mającej zastąpić stosowane od dziesięcioleci rakiety typoszeregów Atlas i Delta. Warto dodać, że ULA w tym celu współpracuje blisko z inną nową firmą kosmiczną, Blue Origin, która oferuje projekty silników, mających zastąpić konstrukcje wywodzące się jeszcze z pierwszych dekad wyścigu kosmicznego.

Chińska Republika Ludowa

W kontekście możliwości i znaczenia systemy kosmiczne Chin nie dorównują oczywiście systemom amerykańskim, a znacznie mniejszy potencjał naukowo-badawczy wynika z dużo niższych kumulatywnych wydatków i relatywnie późnego startu Chin w wyścigu kosmicznym. Mimo obfitego korzystania z radzieckiego i rosyjskiego dorobku technologicznego²² oraz rosnących w ostatnich dekadach nakładów²³ przepaść w stosunku do USA jest wyraźnie widoczna – wydaje się nawet, że w ostatnich latach jeszcze się pogłębia²⁴. Dodatkowym czynnikiem jest słabość chińskiego systemu badań naukowych i to nie w sensie nakładów czy liczby

²¹ Czyli 35,9 mld USD, za: *Government Space Program Spending...*, *op. cit.*

²² N. Perfilev, *The Sino-Russian Space Entente*, „Astropolitics” 2010, 8, <https://doi.org/10.1080/14777622.2010.494516> [dostęp: 21.04.2018].

²³ W 2016 r. 4,9 mld USD, za: *Government Space Program Spending...*, *op. cit.*

²⁴ B. Weeden, X. He, *op. cit.*, s. 72.

ośrodków bądź uczonych – wielkie znaczenia ma tu niska innowacyjność wynikająca z cech kulturowych²⁵ oraz sposobu organizacji wysiłku kontrolowanego przez państwo, nakładających się na wspomniane zapóźnienie technologiczne. Sytuację tylko w pewnej mierze łagodzi fakt, że Chiny z wielką sprawnością pozyskują obce technologie (w szczególności amerykańskie) drogami nielegalnymi – zdobyte informacje nie przekładają się jednak automatycznie na zdolność wytworzenia identycznego produktu, choć niewątpliwie akumulują się z ogółem wiedzy naukowo-technicznej i doświadczeniem w jej wykorzystywaniu.

W ostatnich dekadach Chiny stworzyły zatem pokaźną flotę systemów satelitarnych, zdolną do wypełnienia w mniej lub bardziej ograniczonym zakresie wszystkich zadań z zakresu bezpieczeństwa narodowego²⁶. Nie są to konstelacje tak liczne ani tak zaawansowane jak amerykańskie, niemniej jednak ich istnienie świadczy o tym, że Chiny, podobnie jak USA, przydają zastosowaniom kosmicznym znaczącą rolę. Jest to zresztą niezbędne z punktu widzenia państwa aspirującego do roli mocarstwa globalnego i tworzącego zdolności militarne do oddziaływania z dala od swych granic. Wiele działań bojowych i niebojowych, które dla wschodzącej potęgi są niezbędnym atrybutem, nie mogą zostać przeprowadzone bez wsparcia satelitarnego. Posiadanie zatem własnych środków ISR²⁷, łączności i nawigacji daje niezależność od innych państw i podmiotów prywatnych w realizacji istotnych misji w ramach bezpieczeństwa narodowego oraz wspierania polityki zagranicznej. W tym sensie Chiny zdecydowanie starają się emulować możliwości amerykańskie, przy czym niemałe znaczenie ma czynnik prestiżowy – posiadanie umiejętności przynajmniej teoretycznie analogicznych do amerykańskich legitymizuje ChRL jako mocarstwo. Tym sposobem jednak, podążając drogą wyznaczoną przez Stany Zjednoczone, Chiny uzależniają się coraz bardziej od środków satelitarnych i jest to zjawisko nieuchronnie się pogłębiające.

Rywalizację tego typu można nazwać symetryczną, ponieważ polega ona na dążeniu do posługiwania się takimi samymi technologiami jak amerykańskie, chodzi zatem o posiadanie analogicznych atrybutów siły. Jednak wobec niemożności pełnego zrealizowania tego celu, czyli faktycznego dogonienia Ameryki w dającej się przewidzieć przyszłości, Chiny realizują także asymetryczny wymiar rywalizacji z USA. W chińskim piśmiennictwie wojskowym akcentuje się konieczność posiadania zdolności uniemożliwienia przeciwnikom korzystania z ich systemów

²⁵ Why Do Chinese Lack Creativity?, „Foreign Policy” 2015, June 23, <http://foreignpolicy.com/2015/06/23/china-innovation-creativity-research-patents/> [dostęp: 20.04.2018].

²⁶ Szczegółowo na temat chińskich osiągnięć w dziedzinie opanowania kosmosu por. K. Pollpeter, E. Anderson, J. Wilson, Fan Yang, *China Dream, Space Dream. A Report Prepared for the U.S.-China Economic and Security Review Commission*, University of California’s Institute on Global Conflict and Cooperation, 2 March 2015, <https://www.uscc.gov/Research/china-dream-space-dream-chinas-progress-space-technologies-and-implications-united-states> [dostęp: 23.04.2018].

²⁷ ISR (*Intelligence, Reconnaissance, Surveillance* – wywiad, rozpoznanie, nadzór) – często spotykane ogólne określenie zdolności w zakresie zdobywania informacji wywiadowczych.

satelitarnych, poprzez jak najskuteczniejszą ich degradację w wypadku kryzysu lub konfliktu²⁸. Oznacza to konsekwentne rozbudowywanie środków służących oddziaływaniu na obiekty orbitalne. Składają się na nie zarówno trudne do sprecyzowania i stosunkowo niepewne narzędzia działania w cyberprzestrzeni, jak też i bardziej uchwytnie systemy zagłuszania i oślepienia satelitów przeciwnika²⁹. Chiny są także w posiadaniu broni przeciwsatelitarnej, choć nie jest znana liczba i stan gotowości systemów bojowych³⁰.

Nie należy jednak sądzić, że oto ChRL faktycznie przygotowuje dla USA kosmiczną niespodziankę, ponieważ byłaby ona bronią obosieczną. A to dlatego, że i Chiny, jak wspomniano, stają się coraz bardziej zależne od systemów kosmicznych, które mogłyby być zagrożone w chwili zastosowania przez Pekin broni przeciwsatelitarnej i to z dwóch powodów. Po pierwsze, USA wprawdzie nie dysponują dedykowanym systemem przeciwsatelitarnym – a wręcz odżegnują się zdecydowanie od jego posiadania – niemniej jednak według powszechnego przekonania bardzo rozbudowana i wciąż rosnąca w siłę amerykańska obrona przeciwrakietowa może zostać łatwo i skutecznie użyta do walki z systemami satelitarnymi, zwłaszcza tymi na niskich orbitach; w ten sposób każdy atak na amerykańskie satelity, który dałoby się przypisać Chinom jako państwu, z pewnością wywołałby adekwatną odpowiedź USA. Po drugie zaś, masowe użycie broni kosmicznej i zniszczenie dużej liczby satelitów wroga mogłoby uruchomić tzw. efekt Kesslera, polegający na tym, że szczątki zniszczonych obiektów niszczą kolejne w ramach swego rodzaju reakcji łańcuchowej czy też kaskadowej; taka sytuacja w krótkim czasie doprowadziłaby do znacznej degradacji przestrzeni wokółziemskiej i wykluczyłaby także użycie systemów satelitarnych agresora. Pojawia się zatem swego rodzaju nowa wersja równowagi wzajemnego zniszczenia: przeciwnicy zależni są od systemów satelitarnych, obustronnie wrażliwych na destrukcję.

W szerokim, doktrynalnym ujęciu „[...] Chiny mają cztery ogólne cele w kosmosie: bezpieczeństwo narodowe, *soft power* w ramach uregulowań międzynarodowych, korzyści naukowe i ekonomiczne oraz tworzenie narzędzi współpracy z innymi krajami”³¹. Bardziej szczegółowo zasadnicze motywacje na rzecz szybkiego rozwoju chińskiego programu kosmicznego, w szczególności związanego z bezpieczeństwem narodowym i wsparciem polityki zagranicznej, można syntetycznie przedstawić następująco:

- Zdolności kosmiczne mają być w pierwszej kolejności jednym z elementów strategicznego odstraszenia, które „obejmuje odstraszenie jądrowe, lecz ma także wiele komponentów konwencjonalnych, łącznie z operacjami

²⁸ B. Weeden, V. Samson, *Global Counterspace Capabilities: An Open Source Assessment*, Secure World Foundation, April 2018, s. 1-20–1-22.

²⁹ *Annual Report to Congress: Military and Security Developments Involving the People's Republic of China 2017*, Office of the Secretary of Defense 2017, May 15, s. 3.

³⁰ B. Weeden, V. Samson, *op. cit.*, s. 1-1–1-23.

³¹ B. Weeden, X. He, *op. cit.*, s. 72.

informacyjnymi, kosmicznymi i w cyberprzestrzeni³². Jest to zatem ważny czynnik wsparcia sił zbrojnych w ich podstawowej funkcji i w związku z tym Chiny, podobnie jak inne mocarstwa kosmiczne, powołały wyspecjalizowaną strukturę integrującą zasoby systemów kosmicznych w ich funkcji ogólnego wsparcia sił zbrojnych. Strategic Support Force (SSF)³³ obejmuje ponadto i inne zasoby z zakresu wsparcia zarządzania siłami zbrojnymi, zabezpieczenia informatycznego i informacyjnego, łącznie z działaniami w cyberprzestrzeni³⁴.

- W kategoriach praktycznych dla mocarstwowej polityki militarnej wykraczającej poza ochronę własnych granic i własnego terytorium satelitarne środki ISR są niezbędne, podobnie jak satelitarna łączność i nawigacja. Przykładem niech będzie ekspansja Chin na wodach Morza Południowochińskiego. Dziś chińskie siły zbrojne nie są zdolne do przeciwdziałania operowaniu amerykańskiego lotnictwa w tym regionie, ponieważ działać ono może w oparciu o grupy bojowe lotniskowców oraz infrastrukturę stacjonarną znajdującą się poza zasięgiem chińskiego ISR bazowania lądowego, określanym na ok. 400–600 km³⁵. A zatem cała gama asymetrycznych środków bojowych, takich jak pociski manewrujące i rakiety balistyczne, które mogłyby być użyte przeciwko bazom czy też lotniskowcom USA, są bezużyteczne poza zasięgiem własnego ISR. Jakakolwiek akcja bojowa na większym dystansie przeciwko siłom zbrojnym USA spotkać się więc musi z porażką, ze względu na przewagę sił amerykańskich. Jednak by skutecznie wyprzeć USA z tego regionu, co postrzegane jest jako cel pierwszoplanowy, Chiny muszą uzyskać zdolność do prowadzenia operacji ofensywnych na większym dystansie od własnych brzegów. Aby to uczynić, muszą albo przeciwstawić potężne USA analogiczną, symetryczną potęgę, co nie jest wykonalne w dającym się przewidzieć czasie, albo też przesunąć swoje zdolności oddziaływania asymetrycznego, co z kolei wymaga systemów satelitarnych³⁶.
- W szerszych ramach polityki zagranicznej, poszukującej wpływów i zdolności oddziaływania z dala od granic kraju, systemy satelitarne są niezbędne dla wsparcia działań politycznych czy ekonomicznych instrumentem mili-

³² D.J. Blasko, „Peace Through Strength”: *Deterrence in Chinese Military Doctrine*, „War on the Rocks” 2017, March 15.

³³ Strategic Support Force (SSF) – siły wsparcia strategicznego.

³⁴ Por. K.L. Pollpeter, M.S. Chase, E. Heginbotham, *The Creation of the PLA Strategic Support Force and Its Implications for Chinese Military Space Operations*, RAND Corporation 2017.

³⁵ S. Biddle, I. Oelrich, *Future Warfare in the Western Pacific: Chinese Antiaccess/Area Denial, U.S. AirSea Battle, and Command of the Commons in East Asia*, „International Security” 2016, 41 (1), s. 26–29.

³⁶ Więcej na ten temat por.: M. Czajkowski, *The Chinese A2/AD Strategy – Political Implications for the Space Security*, Dolnośląska Szkoła Wyższa, w druku.

tarnym³⁷. Chiny starają się zatem uzupełnić swoje siły zbrojne o komponenty ekspedycyjne zdolne operować z dala od swoich granic, ale zabezpieczenie ich funkcjonowania wymaga łączności, nawigacji i ISR, które mogą być znacząco zwielokrotnione przez systemy satelitarne. Tym sposobem ambitniejsza polityka zagraniczna, połączona z obecnością wojskową, nie może być w pełni skutecznie realizowana bez kompletu własnych systemów satelitarnych, wspierających odpowiednie zadania sił zbrojnych i innych instytucji państwa.

- W kategoriach prestiżowych posiadanie kompletu skutecznych środków satelitarnych jest jednym ze wskaźników równości pomiędzy Chinami i innymi mocarstwami, szczególnie USA. Jest to jeden z najistotniejszych czynników legitymizujących aspiracje Chin do pozycji mocarstwowej, jako że Stany Zjednoczone, wciąż jedyne supermocarstwo, w znacznej mierze opierają swój status na technologicznym zaawansowaniu, czego jednym z najwyraźniejszych i najbardziej spektakularnych przejawów jest technika kosmiczna i zaawansowanie USA w tym zakresie. Zdolność do realizowania w kosmosie misji analogicznych do tych, które wykonują Amerykanie, jest zatem ważnym czynnikiem budowania *image* Chin jako mocarstwa. Wskazuje ponadto na skuteczność chińskiego modelu gospodarczego i politycznego, co także staje się elementem *soft power* – Chiny starają się zatem promować swą działalność kosmiczną jako pokojową i nastawioną na międzynarodową współpracę³⁸.
- I wreszcie ważne kwestie ekonomiczne, czyli przede wszystkim rozwój przemysłu kosmicznego, który z jednej strony generuje zyski, z drugiej zaś jest nośnikiem ogólnego rozwoju gospodarczego i technologicznego. Co także ważne i wiążące się z ogólną *soft power* państwa, przyciąga on również zagranicznych klientów, poszukujących alternatyw dla tradycyjnych – zachodnich czy rosyjskich – produktów. Za współpracą ekonomiczną i technologiczną idą także powiązania polityczne oraz w dziedzinie bezpieczeństwa, co wiąże tę perspektywę z poprzednimi.

Podsumowując, można dostrzec, że chińsko-amerykański biegun rywalizacji kosmicznej nabiera znacznej dynamiki przede wszystkim za sprawą rosnących aspiracji, ale też i zwiększających się możliwości Chin. Mocarstwo to dzięki znacznym zasobom i zdolności do alokacji środków w ramach gospodarki centralnie sterowanej jest ważnym i perspektywicznym konkurentem dla USA. Przede wszystkim dlatego, że mimo utrwalającej się przewagi technologicznej Stanów Zjednoczonych rysuje się pomiędzy oboma krajami pewnego rodzaju równowaga w wymiarze militarnym. Polega ona na wzajemnej wrażliwości systemów ko-

³⁷ E. Seedhouse, *The New Space Race. China vs. the United States*, Chichester 2010, s. 40 i n.

³⁸ *Full Text of White Paper on China's Space Activities in 2016*, The State Council Information Office of the People's Republic of China 2016, December 28.

smicznych, co przynajmniej teoretycznie czyni rywali podatnymi na ewentualną współpracę w ramach regulacji utrwalających istniejący stan rzeczy. Jak zauważają amerykańscy analitycy, „[n]ajszerszym obszarem wspólnym jest potrzeba utrzymania długoterminowej funkcjonalności przestrzeni kosmicznej”³⁹. Oczywiście pod warunkiem, że obie strony faktycznie uznają tę szczególną równowagę za trwałe zjawisko, co wcale nie jest pewne, przede wszystkim po stronie amerykańskiej.

Federacja Rosyjska

Wiele z powyższych uwag dotyczących Chin właściwych jest i w odniesieniu do Rosji. Jest to również kraj słabszy technologicznie od USA, posiadający mniej zasobów satelitarnych i postrzegający amerykańską przewagę kosmiczną jako zagrożenie – nie ma zatem potrzeby powtarzać powyższego wywodu w całości. Wiele motywacji, szczególnie dotyczących podzielanej niechęci do roli, jaką w świecie pełnią USA, jest wspólnych dla obu krajów, toteż i w tym przypadku nie ma powodu do szczegółowych powtórzeń.

Są jednak i zasadnicze różnice, z których bodaj najważniejszą pozostaje ta, że Rosja jest wciąż bardziej zaawansowana technologicznie w kosmosie niż Chiny, co wynika z jej udziału w pierwszym wyścigu kosmicznym i zakumulowaniu w związku z tym znacznej wiedzy – dziś dysponuje zatem całym teoretycznym i inżynierskim dorobkiem Związku Radzieckiego. Kolejna istotna różnica polega na tym, że Rosja posiada znacznie mniejsze środki finansowe⁴⁰ niż Chiny, jest to bowiem kraj znajdujący się w poważnych i wciąż narastających trudnościach ekonomicznych, a zatem w dziedzinie kosmicznej „rosyjskie możliwości naukowe i przemysłowe pozostaną w dającej się przewidzieć przyszłości ograniczone”⁴¹. Także i niektóre rosyjskie motywacje są odmienne od chińskich, mimo bowiem mocarstwowej retoryki asertywnej polityki i idącego za tym powszechnego przekonania o ekspansywności Rosji, kraj ten nie jest i nie będzie w dającej się przewidzieć przyszłości ofensywnym i ekspandującym mocarstwem – jest na to za słaby. Stąd też motywacje typu praktycznego, związane ze wsparciem sił zbrojnych, mają bardziej defensywny charakter i sprowadzają się w głównej mierze do rozwijania zdolności negocjowania przewagi amerykańskiej, postrzeganej jako zagrożenie i militarne, i polityczno-prestiżowe.

Wzrost wydatków wojskowych w ostatnich kilkunastu latach poprawił nieco stan rosyjskiego przemysłu kosmicznego, pozostaje on jednak, „mimo pozytywnej retoryki rządu, w stanie wynikającego z wielu czynników systemowego kryzysu”⁴². Rosja wprawdzie wciąż pozostaje pożądanym partnerem ze względu

³⁹ B. Weeden, X. He, *op. cit.*, s. 77.

⁴⁰ Czyli 3,2 mld USD w 2016 r., za: *Government Space Program Spending...*, *op. cit.*

⁴¹ P. Luzin, *Russia's Position in Space*, „Foreign Affairs” 2016, September 21, <https://www.foreignaffairs.com/articles/2016-09-21/russias-position-space> [dostęp: 21.04.2018].

⁴² B. McClintock, *The Russian Space Sector: Adaptation, Retrenchment, and Stagnation*, „Space & Defense” 2017, 10 (1), Eisenhower Center for Space and Defense Studies, <https://www.>

na technologiczne zaawansowanie, jednak trudności gospodarcze, których końca raczej nie widać, będą w dalszej perspektywie skutkować kolejnymi ograniczeniami w finansowaniu programów kosmicznych. Dziesięcioletni Federalny Program Kosmiczny Rosji, uchwalony w 2016 r., przewiduje sumaryczne wydatki w wysokości 20,5 mld USD, co jest zaledwie „cieniem 56,4 mld propozycji wstępnych, które pojawiały się wiosną 2014 r. przed spadkiem cen ropy naftowej”⁴³. Warto zauważyć, że jest to wartość mniej więcej równoważna rocznemu budżetowi samej tylko NASA⁴⁴.

Z punktu widzenia Rosji, mocarstwa w pogarszającym się stanie, którego rola spada mimo usilnych starań, aby do tego nie dopuścić, rywalizacja kosmiczna, szczególnie z USA, ma zatem inny wymiar niż chińska. Jej zasadniczym zadaniem jest wspieranie defensywnych zdolności państwa traktowanych jako odstraszanie wobec rosnącej przewagi USA. Dlatego też również i Rosja intensywnie rozwija systemy antysatelitarne, podobnie jak Chiny chcąc zagrozić kluczowym zdolnościom USA, ale z bardziej defensywnych pobudek. Zaawansowane projekty systemów przeciwsatelitarnych nie są wprawdzie na razie realną bronią, nie są rozmieszczone w mających znaczenie ilościach, niemniej jednak stanowią istotny perspektywicznie element rywalizacji.

Drugim istotnym czynnikiem rosyjskich motywacji dla podejmowania rywalizacji w ramach nowego wyścigu kosmicznego jest, ponownie jak w przypadku Chin, prestiż. Ale i tu mamy wyraźną różnicę – Chińczycy starają się o prestiż, aby rozszerzyć swoje możliwości oddziaływania i dowieść osiągnięcia statusu wielkiego mocarstwa. Rosja natomiast walczy o utrzymanie, czyli niezwiększanie dystansu do USA, i podtrzymanie swojego skądinąd dyskusyjnego statusu światowego mocarstwa. Warto przy tym zwrócić uwagę, że poza bronią masowego rażenia zastosowania kosmiczne i kosmiczna technologia są ostatnim niewątpliwym atrybutem rosyjskiej mocarstwowości.

Z rosyjskiego punktu widzenia relacje z Chinami, także w dziedzinie współpracy kosmicznej, mają dwojakie znaczenie. Z jednej strony, legitymizują Rosję jako mocarstwo kosmiczne, ponieważ wciąż jeszcze pozwalają występować wobec Chin z pozycji bardziej zaawansowanego partnera. Mimo zatem zasobów, siły, zdolności finansowych i aspiracji z rosyjskiego punktu widzenia Chiny nadal są podmiotem pretendującym do pozycji, którą Rosja zajmuje od dawna, czyli pozycji bezpośredniego rywala USA. Z drugiej zaś strony, Rosja liczy na finansowe wsparcie swych kluczowych programów, instytucji i przemysłu ze strony Chin.

rand.org/content/dam/rand/pubs/external_publications/EP60000/EP67235/RAND_EP67235.pdf [dostęp: 26.04.2018].

⁴³ A. Zak, *Russia Approves Its 10-year Space Strategy*, The Planetary Society 2016, March 23, <http://www.planetary.org/blogs/guest-blogs/2016/0323-russia-space-budget.html> [dostęp: 26.04.2018].

⁴⁴ *NASA Fiscal Year 2018 Budget Request*, NASA 2018, https://www.nasa.gov/sites/default/files/atoms/files/fy_2018_agency_fact_sheet.pdf [dostęp: 26.04.2018].

Niejasną kwestią relacji z Chinami jest realny zakres transferu najnowocześniejszych technologii kosmicznych, czyli to, co w istocie rzeczy z punktu widzenia Pekinu jest jednym z podstawowych celów współpracy. Prawdopodobnie Rosjanie nie są zbyt chętni do tego, by oddawać swoją przewagę, tak jak nie czynią tego w przypadku eksportu uzbrojenia do Chin – zmuszając Chińczyków do kopiowania rosyjskich produktów przy pomocy własnych technologii, co nie tylko daje na ogół słabszy efekt niż oryginał, ale i nie zawsze się udaje. Jest to skądinąd naturalne: posiadający przewagę nie oddaje jej łatwo, a na pewno nie w imię propagandowych haseł politycznych. Rosyjska strategia wobec Chin nastawiona jest zatem raczej na pozyskiwanie krótkoterminowych korzyści niż na długofalowy sojusz oparty na fundamentalnej wspólnocie interesów. Te ostatnie, jak wspomniano i co należy powtórzyć, są w ogromnej mierze sprzeczne i nie dają trwałych podstaw do współpracy chińsko-rosyjskiej we wszystkich dziedzinach (odnosi się to także do sfery kosmicznej). Z drugiej strony warto zauważyć, że polityka i strategia międzynarodowa oraz wewnętrzna obecnych władz Rosji jest tak mocno skoncentrowana na problematyce podtrzymania swych rządów⁴⁵, że podejmowanych jest wiele decyzji nieracjonalnych z punktu widzenia interesu państwa rozumianego w kategoriach zachodnich jako wspólnota służąca dobru obywateli. To także może wpływać na niekorzystne dla Rosji decyzje wynikające z konieczności zapewniania sobie przychylności Chin na arenie międzynarodowej.

Podsumowując, w trójkątnej rywalizacji w dziedzinie eksploatacji przestrzeni kosmicznej mamy zdecydowanego lidera i dwóch pretendentów, przy czym Chiny są ofensywnym, rozwojowym konkurentem USA, Rosja zaś jest graczem defensywnym, walczącym o utrzymanie pozycji. Oba kraje współpracują, ponieważ ich wspólnym celem jest ograniczenie, a w perspektywie nawet zlikwidowanie przewagi USA. Z drugiej jednak strony, fundamentalne sprzeczności interesów czynią tę współpracę z założenia ograniczoną i taktyczną w swym charakterze.

Charakter współpracy i potencjał rywalizacji chińsko-rosyjskiej w kosmosie

Mówi się często, że Chiny i Rosja są naturalnymi partnerami, a nawet sojusznikami, ponieważ oba te mocarstwa dążą do detronizacji USA jako jedyne supermocarstwa. Wskazuje się przy tym na szereg faktycznych przejawów współpracy, realizowanych od lat 90. i traktowanych przez Moskwę i Pekin jako priorytetowe – strony często używają nawet pojęcia „partnerstwo strategiczne”. Wspólna antyamerykańska motywacja i faktycznie realizowana współpraca są zatem głównym argumentem uzasadniającym tezę o istnieniu chińsko-rosyjskiego sojuszu. Takie

⁴⁵ Por. M. Czajkowski, *Kremlin's Survival Strategy – the International Dimension*, Madrid 2018.

stanowisko jest słuszne tylko w ograniczonym zakresie, w taktycznej, krótkoterminowej perspektywie, natomiast w dalszym planie oba kraje mają fundamentalnie rozbieżne interesy zarówno w płaszczyźnie strategicznej, związane z nabierającą tempa rywalizacją w Azji, jak też ekonomicznej i politycznej. Oba państwa mają ponadto aspiracje mocarstwowe wykraczające poza kontynent azjatycki, w wielu przypadkach sprzeczne. Warto ponadto zwrócić ponownie uwagę na bardzo istotny, choć może mniej uchwytne w praktycznych kategoriach fakt, że charakter mocarstwowości obu krajów jest odmienny. Chiny to wschodząca światowa potęga, która dopiero na dobre definiuje swoje globalne oczekiwania, opierając je na wzroście gospodarczym, eksporcie towarów przetworzonych i szybko rosnącym budżecie wojskowym. Tymczasem Rosja jest mocarstwem w stanie upadku, niezdolnym wygenerować realny wzrost gospodarczy państwem surowcowym, którego rzeczywista pozycja coraz bardziej odstaje od wygórowanych aspiracji.

Nie ma w ramach niniejszego artykułu możliwości, aby bardziej szczegółowo pochylić się nad ogólnymi kwestiami dotyczącymi charakteru współpracy chińsko-rosyjskiej⁴⁶, dość powiedzieć, że autor niniejszego tekstu uważa, iż Chiny są obecnie raczej dalekie od traktowania Rosji jako sojusznika, nawet w sferze bezpieczeństwa, gdzie stosunki wzajemne są zapewne najbardziej rozbudowane⁴⁷. Powtórzmy, że Rosja jest dla Chin długofalowym konkurentem w sensie ekonomicznym, strategicznym, politycznym i militarnym, poważne są także zaszczości historyczne⁴⁸. Współpraca obu państw ma zatem charakter taktyczny i nie jest oparta na trwałych podstawach. Niektórzy autorzy wskazują nawet na porażkę strategii Rosji, polegającej na zwróceniu się w kierunku Chin, szczególnie w ostatnich kilku latach⁴⁹.

Działalność związana z eksploracją kosmosu w kontekście współpracy i rywalizacji chińsko-rosyjskiej jest odzwierciedleniem tego stanu rzeczy. Oba kraje realizują szereg projektów, które przez Chiny postrzegane są głównie jako droga do powiększania technologicznego zaawansowania własnego przemysłu kosmicznego – była o tym już mowa. Rosja zaś najchętniej widzi je jako finansowe wsparcie swego kulejącego przemysłu, prowadzące do podtrzymania zdolności roz-

⁴⁶ Szerzej o charakterystycznych cechach współpracy i konkurencji chińsko-rosyjskiej w istotnych dziedzinach por.: P. Stronski, *Cooperation and Competition: Russia and China in Central Asia, the Russian Far East, and the Arctic*, Carnegie Endowment for International Peace 2018, February 28, <http://carnegieendowment.org/2018/02/28/cooperation-and-competition-russia-and-china-in-central-asia-russian-far-east-and-arctic-pub-75673> [dostęp: 23.04.2018].

⁴⁷ E. Sikkonen, *China-Russia Security Cooperation. Geopolitical Signaling with Limits*, „FIIA Briefing Paper” 2018, January 16, <https://www.fiia.fi/en/publication/china-russia-security-cooperation> [dostęp: 21.04.2018].

⁴⁸ J.L. Shapiro, *Russia and China's Alliance of Convenience*, „Geopolitical Futures” 2017, December 26, <https://geopoliticalfutures.com/russia-chinas-alliance-convenience-1/> [dostęp: 19.04.2018].

⁴⁹ T.S. Eder, M. Huotari, *Moscow's Failed Pivot to China*, „Foreign Affairs” 2016, April 17, <https://www.foreignaffairs.com/articles/china/2016-04-17/moscow-s-failed-pivot-china> [dostęp: 21.04.2018].

wojowych programu kosmicznego, istotnego z punktu widzenia bezpieczeństwa i prestiżu – i o tym także już wspominaliśmy. Jednocześnie jednak istnieją poważne przeszkody w realizacji szczególnie interesujących Chiny projektów, ponieważ Rosja niechętnie dzieli się najbardziej zaawansowanymi i najbardziej efektywnymi technologiami, czego przykładem jest jej niechęć do sprzedaży technologii silników RD-180⁵⁰; *nota bene* Rosjanie sprzedali USA licencję na te silniki jeszcze w latach 90. Rysuje się także wyraźna rywalizacja w ramach zastosowań komercyjnych, czyli systemów startowych, telekomunikacyjnych i nawigacyjnych – oba kraje adresują swoje rozwiązania do podobnych grup klientów.

Przypomnieć należy także, że współpraca kosmiczna obu państw ma również istotny wymiar prestiżowy. Z chińskiej strony wspólne projekty i podkreślana równoprawność stron ma znaczenie legitymizujące chińską potęgę kosmiczną jako wychodzącą na najwyższy światowy poziom. Z rosyjskiej strony projekty te ułatwiają realizowanie rozwoju sektora kosmicznego, podtrzymując percepcję Rosji jako mocarstwa kosmicznego.

Podstawy prawne dla współpracy Rosji z Chinami w dziedzinie opanowywania kosmosu znalazły się w podpisanym 25 czerwca 2016 r. porozumieniu o współpracy w tym zakresie. Na jego podstawie podpisano w marcu 2018 r. kolejne porozumienie, tym razem w sprawie współpracy dotyczącej badań Księżyca⁵¹, które ma charakter sprecyzowany, jako że sygnatariuszami są kosmiczne agencje obu krajów. Niezależnie od tego oba państwa realizowały i nadal realizują szereg projektów naukowo-badawczych, dotyczących konkretnych rozwiązań, przy czym należy zauważyć, że Chiny stopniowo doganiają – czy też w wielu aspektach już dogoniły – osiągnięcia rosyjskie, zatem ich pozycja w ramach tej współpracy rośnie, przestają być już tylko petentem. Blisko dekadę temu rosyjski ekspert zauważył w tym kontekście, że „Chiny skutecznie zaabsorbowały rosyjską technologię kosmiczną i wyłaniają się jako potężny przyszły konkurent”⁵².

Współpraca polityczna w dużej mierze sprowadza się do wspólnego frontu przeciwko USA, mającego przede wszystkim za zadanie stworzyć prawnomiędzynarodowe hamulce prawne dla rozwoju amerykańskiej technologii i przeciwdziałać zwiększaniu się kosmicznej dominacji USA. Sztandarowym przykładem jest już wspomniany PPWT. Powtarzając po raz kolejny swoje zaangażowanie w ten projekt, oba kraje podkreśliły we wspólnym oświadczeniu 5 lipca 2017 r. następujące kwestie:

⁵⁰ E. Meick, *China-Russia Military-to-Military Relations: Moving Toward a Higher Level of Cooperation*, U.S.–China Security and Economic Review Commission, Staff Research Report, March 20, 2017, <https://www.uscc.gov/sites/default/files/Research/China-Russia%20Mil-Mil%20Relations%20Moving%20Toward%20Higher%20Level%20of%20Cooperation.pdf> [dostęp: 23.04.2018].

⁵¹ P. Ziemiński, *Moskwa i Pekin będą współpracować w zakresie eksploracji Księżyca*, Space24, 7 marca 2018, <http://www.space24.pl/moskwa-i-pekini-beda-wspolpracowac-w-zakresie-eksploracji-ksiezycy> [dostęp: 19.04.2018].

⁵² N. Perfiljev, *op. cit.*, s. 30–31.

- zagrożenie rozmieszczeniem broni w kosmosie rośnie, co należy postrzegać jako zagrażające stabilności strategicznej i bezpieczeństwu międzynarodowemu;
- PPWT powinien być podstawą negocjacji, które doprowadzą do stworzenia prawnie wiążących dokumentów międzynarodowych;
- równoległe z negocjacjami należy podjąć inicjatywę zachęcającą do politycznego zobowiązania państw do nieumieszczania broni w kosmosie jako pierwsze⁵³.

Jednocześnie Chiny wraz z Rosją nie akceptują innej ważnej propozycji dotyczącej bezpieczeństwa kosmicznego tj. ICOC⁵⁴, przedłożonej w 2008 r.⁵⁵ przez Unię Europejską i popieranej przez USA, wielokrotnie już resztą modyfikowanej⁵⁶. Dotyczy ona szerszej gamy zagrożeń w przestrzeni kosmicznej, w tym ograniczenia powstawania kosmicznych śmieci i rozmieszczania broni przeciwsatelitarnej. ICOC, gdyby został przyjęty, nie byłby wprawdzie prawnie wiążący, lecz właśnie dlatego mógłby być łatwiejszy do zaakceptowania, stanowiąc tym samym krok do przodu, choćby niewielki, ale jednak cenny, jako baza dla dalszych działań. Chiny i Rosja jednak najwyraźniej zainteresowane są wyłącznie ograniczeniem działalności USA, bez jednoczesnego zmniejszenia własnych możliwości. ICOC traktują zatem jako, po pierwsze, propozycję konkurencyjną wobec ich inicjatywy, czyli PPWT, a po drugie – jako zagrożenie dla broni przeciwsatelitarnej, która pełni, jak wiemy, istotną rolę w strategiach Chin i Rosji. Można zatem powtórzyć za szefem amerykańskiego wywiadu, że „Rosja i Chiny niezmiennie dążą do rozwijania zdolności zagrożenia w kosmosie swoim przeciwnikom, szczególnie Stanom Zjednoczonym, jednocześnie publicznie i dyplomatycznie promując nieumieszczanie broni w kosmosie”⁵⁷.

Najslabiej widać współpracę chińsko-rosyjską w dziedzinie bezpieczeństwa, tu wkraczamy raczej w obszar rywalizacji, jako że oba kraje są, przypomnijmy, w długofalowej perspektywie naturalnymi konkurentami. Można powiedzieć, że dopóki istniała pomiędzy nimi nierównowaga, dopóki Chińczycy występowali z pozycji uczniów, współpraca ta mogła mieć miejsce. Kiedy jednak chińskie osiągnięcia w tej wrażliwej dziedzinie zaczynają równoważyć rosyjskie, pojawia się oczywista rywalizacja, wynikająca ze sprzeczności strategicznych interesów

⁵³ *China's Position on a Code of Conduct in Space*, U.S.–China Security and Economic Review Commission, Staff Research Report 2017, September 8, https://www.uscc.gov/sites/default/files/Research/USCC_China%27s%20Position%20on%20a%20Code%20of%20Conduct%20in%20Space.pdf [dostęp: 26.04.2018].

⁵⁴ *International Code of Conduct – Międzynarodowy Kodeks Postępowania*.

⁵⁵ M. Zenko, *A Code of Conduct for Outer Space*, Council for Foreign Relations, November 30, 2011, <https://www.cfr.org/report/code-conduct-outer-space> [dostęp: 26.04.2018].

⁵⁶ M.J. Listner, *The International Code of Conduct: Comments on Changes in the Latest Draft and Post-Mortem Thoughts*, „The Space Review” 2015, October 26, <http://www.thespacereview.com/article/2851/1> [dostęp: 26.04.2018].

⁵⁷ *China's Position on a Code of Conduct...*, *op. cit.*, s. 3–4.

i naturalnej niechęci do dzielenia się najbardziej wrażliwymi danymi z innymi mocarstwami w obawie o uzyskanie przez nie zbyt wysokiego statusu.

Podsumowanie

Powyższe rozważania można podsumować następująco:

1. USA pozostają liderem wyścigu kosmicznego jako najbardziej zaawansowane technologicznie i w największym zakresie wykorzystujące systemy kosmiczne w swojej bieżącej działalności, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego; posiadają także największą strukturę organizacyjną i najwięcej środków finansowych.
2. Chiny dysponują znacznymi zasobami i mają duże aspiracje w dziedzinie wykorzystania kosmosu, z jednej strony budując swoją mocarstwową pozycję, z drugiej zaś starając się ograniczyć skutki przewagi amerykańskiej; w zaawansowaniu technologicznym pozostają jednak za USA, choć chińskie programy naukowo-badawcze w zakresie konstrukcji kosmicznych są bardzo ambitne – dotyczą m.in. budowy superkonstelacji satelitarnych⁵⁸, nowych środków kosmicznego transportu⁵⁹, komunikacji⁶⁰ oraz lotów międzyplanetarnych⁶¹; patrząc poprzez pryzmat ilościowy, „Chiny już wyprzedziły Rosję jako drugi najważniejszy gracz w kosmosie”⁶².
3. Federacja Rosyjska jest najsłabszym ekonomicznie uczestnikiem wyścigu, znacząco odstając od dwóch pozostałych, wciąż jednak w większości kwestii pozostaje bardziej zaawansowana technologicznie niż Chiny, choć znacząco w tyle za USA; Rosjanie traktują przestrzeń kosmiczną jako istotny czynnik rywalizacji ze Stanami Zjednoczonymi, a w podobnym duchu jak ChRL, choć rosyjskie programy badawcze nie są w realnych kategoriach tak ambitne jak chińskie; rosyjskie realia finansowe zmuszają jednak do ograniczenia apetytu na dalszy rozwój technologiczny – wiele programów zostało w ostatnich latach odłożonych *ad acta* – Rosjanie koncentrują się zatem na

⁵⁸ M. Kamassa, *300 satelitów w trzy lata. Chiński apetyt na satelitarną superkonstelację*, Space24.pl, 20 marca 2018, <http://www.space24.pl/300-satelitow-w-trzy-lata-chinski-apetyt-na-satelitarna-superkonstelacje> [dostęp: 25.04.2018].

⁵⁹ P. Ziemnicki, *Chiny: Pomysł na własny wahadłowiec i starty rakiet z morza*, Space24.pl, 7 listopada 2017, <http://www.space24.pl/chiny-pomysl-na-wlasny-wahadlowiec-i-starty-rakiet-z-morza> [dostęp: 25.04.2018].

⁶⁰ *Idem*, *Chiński satelita do komunikacji kwantowej rozpoczął działalność operacyjną*, Space24.pl, 20 stycznia 2017, <http://www.space24.pl/chinski-satelita-do-komunikacji-quantowej-rozpoczal-dzialalnosc-operacyjna> [dostęp: 25.04.2018].

⁶¹ M. Kamassa, *Pięcioletni plan kosmiczny Chin. „Księżyc, Mars i nowe technologie”*, Space24.pl, 30 grudnia 2016, <http://www.space24.pl/piecioletni-plan-kosmiczny-chin-ksiezyc-mars-i-nowe-technologie> [dostęp: 25.04.2018].

⁶² S. Chandrashekar, *Space, War, and Deterrence: A Strategy for India*, „Astropolitics” 2016, 14 (1–2), s. 138.

finansowaniu mniej ambitnych celów⁶³, choć jednocześnie kontynuują bombastyczną propagandę sukcesu.

4. Współpraca chińsko-rosyjska ma charakter taktyczny i antyamerykański; w kwestii głębszych korzyści jej potencjał maleje w miarę wzrostu chińskich możliwości technologicznych, natomiast rywalizacja pomiędzy oboma krajami ma charakter głęboko uwarunkowanych sprzeczności, które przejawiają się w sferze kosmicznej strategiczną oraz ekonomiczną rywalizacją. Można zatem zgodzić się z tezą rosyjskiego eksperta, że „kosmiczne partnerstwo rosyjsko-chińskie nie ma większego sensu, jako że Chiny potrzebują Rosji tylko »dla technologii, których jeszcze nie wynaleźli«, a Rosji brakuje zarówno długoterminowej wizji dla swego programu kosmicznego, jak też i przemysłu zdolnego go wspierać”⁶⁴; oczywiście współpraca chińsko-rosyjska zapewne będzie trwać, przenikając się z elementami rywalizacji, a nawet, być może, okresowej wrogości.

Wyścig Kosmiczny 2.0 będzie zatem kontynuowany, lecz pozostanie jednocześnie domeną swego rodzaju chaosu, ponieważ główne mocarstwa kosmiczne, nawet USA, mają wciąż jeszcze relatywnie mgliste strategie dotyczące eksploracji przestrzeni wokółziemskiej, a to dlatego, że wiele korzyści z tym związanych pozostaje wciąż w sferze koncepcyjnej. Brak dobrze skonceptualizowanych, daleko sięgających strategii zastępuje polityka reaktywna, wynikająca z bieżących uwarunkowań stosunków między mocarstwami oraz względnie chaotycznych poszukiwań doktrynalnych.

The New Space Race of the 21st Century – the United States, China and Russia

Today’s main world powers are locked in a new phase of the Space Race, with use of outer space for their benefit at stake. Principal rivals are the USA, Russia and China. This article is supposed first of all to describe the characteristics of this modern space race, underlining the mechanisms that define its highest level and with special attention to security related issues – it is still the most important dimension of state’s policies, especially in light of newly reinvigorated global strategic rivalry. In the next chapters motivations, goals and capabilities of USA, Russia and China are depicted, what lead us to final considerations pertaining to how in these circumstances Sino-Russian co-operation evolves and what are the perspectives for the competition between those two countries.

Key words: international relations, international security, outer space, space security, space race, USA, Russia, China

⁶³ A. Zak, *Russia Approves Its 10-year Space Strategy*, The Planetary Society 2016, March 23, <http://www.planetary.org/blogs/guest-blogs/2016/0323-russia-space-budget.html> [dostęp: 26.04.2018].

⁶⁴ Słowa Pawła Luzina, za: *Russia, China Sign Space Exploration Agreement*, „Moscow Times” 2014, May 19, <https://themoscowtimes.com/articles/russia-china-sign-space-exploration-agreement-35569> [dostęp: 26.04.2018].

Nowy wyścig kosmiczny XX w. – USA, Chiny i Rosja

Główne mocarstwa rozgrywają wspólnie pomiędzy sobą nowy etap wyścigu kosmicznego, w którym stawką jest wykorzystanie przestrzeni wokółziemskiej dla realizacji interesów poszczególnych państw. Główni rywale to USA, Rosja i Chiny. W artykule scharakteryzowane zostały w pierwszej kolejności cechy współczesnego wyścigu kosmicznego, z akcentem na procesy zachodzące na jego najwyższym, mocarstwowym szczeblu, i z podkreśleniem problematyki bezpieczeństwa – jest ona wciąż kluczowa w świetle polityki państw, szczególnie wobec rosnącej w ostatnich latach rywalizacji strategicznej. Omówione zostały również pokrótce cele, motywacje i możliwości USA, Chin i Rosji w tym zakresie, by wreszcie dojść do rozważań, jak w tych okolicznościach przebiega współpraca chińsko-rosyjska i jakie są perspektywy rywalizacji pomiędzy tymi mocarstwami.

Słowa kluczowe: stosunki międzynarodowe, bezpieczeństwo międzynarodowe, przestrzeń kosmiczna, bezpieczeństwo kosmiczne, wyścig kosmiczny, USA, Rosja, Chiny

Łukasz Gacek

dr hab., prof. UJ, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

**WSPÓŁPRACA CZY RYWALIZACJA:
ROSJA I CHINY W ARKTYCE**

Wprowadzenie

Rosja i Chiny systematycznie zwiększają swoje zaangażowanie w regionie Arktyki. Te zachowania wynikają w dużej mierze z możliwości, jakie wyłaniają się w związku z topnieniem pokrywy lodowców w tej części świata. Stwarza to bowiem szansę na rozwój szlaków morskich oraz dostęp do nieodkrytych jeszcze zasobów naturalnych. Celem artykułu jest przedstawienie strategicznych kierunków polityki Rosji i Chin wobec Arktyki.

Rosja występuje z pozycji państwa, którego terytorium bezpośrednio przylega do obszarów arktycznych, będącego zarazem członkiem Rady Arktycznej. Chiny z kolei pozostają państwem spoza tego obszaru, utrzymując w Radzie tylko status obserwatora. Rosja postrzega swoje zaangażowanie w Arktyce w kategoriach realizacji długoterminowego interesu gospodarczego. Również Chiny, poprzez promowanie inicjatywy Polarnego Jedwabnego Szlaku, zamierzają czynnie partycypować w sprawach regionu. Obydwa państwa kładą nacisk na potrzebę zagospodarowania złóż surowcowych i rozwój alternatywnych dróg transportowych, co stwarza pole do rozwoju bliższej współpracy. Napływ kapitału i technologii z Chin może wspomagać działania Rosji w tworzeniu lokalnej infrastruktury. Niemniej Rosja jest świadoma faktu, że Chiny, stając się współdziałowcem

w realizowanych przedsięwzięciach komunikacyjnych i energetycznych, mogą faktycznie legitymizować swoją obecność w regionie.

Znaczenie geopolityczne Arktyki

Tradycyjnie mianem Arktyki określa się obszar wokół Bieguna Północnego, czyli najdalej wysuniętego na północ punktu na Ziemi. W skład Arktyki wchodzi część terytoriów Rosji, Kanady, Norwegii, Szwecji, Finlandii, Stanów Zjednoczonych (Alaska), Danii (Grenlandia), Islandia oraz Ocean Arktyczny. Ten ostatni, zwany również Morzem Arktycznym lub Lodowatym, zajmuje przestrzeń ponad 14 mln km² i w przeważającej mierze pokryty jest lodem.

Współcześnie Arktyka stała się polem ożywionej strategicznej rywalizacji, szczególnie na polu gospodarczym i militarnym z udziałem największych mocarstw świata. Geograficzne położenie regionu sprawia, że otwiera on alternatywne korytarze komunikacyjno-transportowe łącząc ze sobą odległe zakątki Europy i Azji. Zmiany klimatyczne i towarzyszący temu proces związany z topnieniem lodowców w Arktyce pozwala coraz częściej wykorzystywać w ciągu roku żeglugowe połączenia wiodące tzw. północną drogą morską (северный морской путь, northern sea route). Składa się na nią szereg wariantów tras z uwzględnieniem morza Arktyki Rosyjskiej, tj. Barentsa, Karskie, Łaptiewów, Wschodniosyberyjskie i Czukockie. W ciągu ostatnich kilkunastu lat powierzchnia zlodzona (odnosi się do akwenu pokrytego lodem o koncentracji w przedziale 15–100%) na wspomnianych morzach wyraźnie się zmniejszyła, tworząc dogodne warunki do żeglugi. Jednak w dalszym ciągu należy pamiętać o sezonowości nawigacyjnej w tym obszarze, co ogranicza pole manewru dla statków handlowych, nieprzystosowanych do żeglugi w trudnych warunkach lodowych¹. Gra toczy się jednak o wysoką stawkę, biorąc pod uwagę, że odległość z Petersburga do Władywostoku wzdłuż północnej trasy morskiej wynosi ponad 14 tys. km, w porównaniu do ponad 23 tys. km, które trzeba pokonać wybierając wariant transkontynentalnej trasy przez południowe morza Eurazji w kierunku Afryki z wykorzystaniem Kanału Sueskiego.

Obok niewątpliwie obiecujących perspektyw w kontekście otwarcia nowych szlaków morskich, coraz większe zainteresowanie budzi również możliwość eksploatacji surowców naturalnych, głównie ropy naftowej i gazu ziemnego. Według szacunków U.S. Geological Survey, w obszarze Arktyki na wydobywanie czeka 90 mld baryłek ropy i niemal 1,7 bln stóp³ gazu ziemnego. Innymi słowy, pod lodami Arktyki kryje się około 13% nieodkrytych światowych złóż ropy oraz 30% złóż

¹ Szerzej zob. A.A. Marsz, T. Pastusiak, A. Styszyńska, *Zmiany powierzchni lodów morskich na morzach eurazjatyckiej. Arktyki i ich potencjalny wpływ na nawigację na Północnej Drodze Morskiej w drugiej dekadzie XXI wieku*, „Problemy Klimatologii Polarnej” 2014, nr 24, s. 65–91.

gazu². Należy jednak pamiętać, że podejmowane prace eksploracyjne i wydobywcze pozostają w dużej mierze uzależnione od warunków ekonomicznych determinujących opłacalność takowych przedsięwzięć. Pod uwagę należy brać nie tylko konieczność pozyskania znaczących nakładów kapitału, ale również potrzebę zastosowania zaawansowanego technologicznie sprzętu i specjalistycznej wiedzy. Odrębne wyzwania wiążą się ze stworzeniem właściwej infrastruktury przesyłowej w skrajnie niekorzystnych warunkach klimatycznych pozwalającej na transport surowców na dużych dystansach na rynki Azji i Europy.

Polityka Rosji w Arktyce i odbudowa potencjału z czasów sowieckich

Rosja już na początku XX w. zgłaszała swoje pretensje terytorialne do Arktyki. W 1926 r. władze Związku Radzieckiego przedstawiły dekret, zgodnie z którym wszystkie odkryte i nieodkryte lody oraz wyspy od wybrzeża po Biegun Północny stanowią część imperium. Rok wcześniej swoje granice w Arktyce wytyczyła Kanada. Jednostronne wyznaczenie sektorów arktycznych przez te dwa państwa zdefiniowało granice pozostałych państw nadbrzeżnych. Zgodnie z teorią sektorów, obszar Arktyki uwzględnia ponadto części przynależne Stanom Zjednoczonym (Alaska), Danii (Grenlandia) oraz Norwegii. Teoria sektorów nie znalazła dotychczas odzwierciedlenia w treści Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza (*United Nations Convention on the Law of the Sea*; UNCLOS). Jednakże tworzenie przez wspomniane państwa wyłącznych stref ekonomicznych w obszarach sektorów arktycznych pozwoliło im faktycznie uzyskać suwerenne prawa i jurysdykcję³. Rosja zgłasza roszczenia do szelfu arktycznego wychodzącego poza dwustumilową strefę ekonomiczną, obejmującą Biegun Północny. Swoje stanowisko uzasadnia tym, że dno arktyczne oraz szelf syberyjski stanowią całość. W 2001 r. wniosek w sprawie rozszerzenia granic szelfu arktycznego został przedstawiony do ONZ. Główny spór toczy się wokół Grzbietu Łomonosowa⁴, który przez Rosjan jest traktowany jako część ich szelfu kontynentalnego. Symbolicznym aktem stanowiącym potwierdzenie tych praw była ekspedycja badawcza zrealizowana w 2007 r. W trakcie jej trwania, 2 sierpnia, rosyjska flaga została zainstalowana na dnie oceanu na Biegunie Północnym.

Rosja postrzega Arktykę jako obszar o strategicznym znaczeniu, za czym przemawia systematycznie rozbudowywana infrastruktura wojskowa. Swoje dzia-

² *90 Billion Barrels of Oil and 1,670 Trillion Cubic Feet of Natural Gas Assessed in the Arctic*, U.S. Geological Survey, 23.07.2008, <https://archive.usgs.gov/archive/sites/www.usgs.gov/newsroom/article.asp-ID=1980.html> [dostęp: 10.04.2018].

³ J. Symonides, *Status prawny i roszczenia do Arktyki oraz Bieguna Północnego*, „Państwo i Prawo” 2008, nr 1, s. 35.

⁴ Grzbiet Łomonosowa to podmorski grzbiet na dnie Oceanu Arktycznego, rozciągający się od Wyspy Ellesmere’a pod Biegunem Północnym do Wysp Nowosyberyjskich. Roszczenia do grzbietu zgłaszają obok Rosji, Dania i Kanada.

łania argumentuje potrzebą ochrony żywotnych interesów narodowych, szczególnie w kontekście bezpieczeństwa ekonomicznego. W tym kontekście zwraca szczególną uwagę na ogromny potencjał związany z zagospodarowaniem złóż surowcowych i możliwość uruchomienia szlaków żeglugowych otwierających nowe perspektywy eksportowe.

W przedstawionym w 2008 r. dokumencie definiującym cele Federacji Rosyjskiej (FR) wobec Arktyki do 2020 r. i później można było przeczytać, że celem w sferze rozwoju gospodarczo-społecznego pozostaje rozbudowa bazy surowcowej w strefie arktycznej, a w sferze bezpieczeństwa militarnego – utrzymanie korzystnego reżimu operacyjnego i potencjału bojowego. Ponadto była mowa o zaangażowaniu Rosji w ochronę środowiska, tworzeniu jednolitej przestrzeni informacyjnej oraz działalności badawczej w tej strefie. W kontekście celów strategicznych wskazywano między innymi na zarządzanie zasobami surowcowymi oraz rozwój infrastruktury transportowej⁵. Niemal identyczne cele przedstawiono w strategii rozwoju strefy arktycznej i bezpieczeństwa narodowego z 2013 r. Podkreślono wówczas, że wyzwaniem dla Rosji pozostaje brak nowoczesnego sprzętu i technologii niezbędnej w procesie eksploracji i rozwoju przybrzeżnych złóż surowcowych, jak również brak rozwiniętej infrastruktury transportowej, przemysłowej i energetycznej⁶. W ogłoszonej na początku 2017 r. strategii bezpieczeństwa ekonomicznego do 2030 r. podkreślano, że globalne zmiany klimatu mogą częściowo rozwiązywać problemy niedoborów żywności i słodkiej wody. Dlatego obserwuje się wzrost rywalizacji o dostęp do zasobów odnawialnych, również tych znajdujących się w rejonie Arktyki i Antarktydy. Ta kwestia zaś bezpośrednio wpływa na stan bezpieczeństwa ekonomicznego FR⁷.

Ogłoszona w 2014 r. doktryna militarna mówiła wprost o obronie wpływów w Arktyce⁸. Na przestrzeni ostatnich lat Rosja znacząco wzmocniła obecność wojskową w regionie. W grudniu 2014 r. utworzyła nowe dowództwo strategiczne w Arktyce⁹, powstałe na bazie Floty Północnej FR. Tym samym dokonała wyodrębnienia piątego okręgu wojskowego – Połączonego Dowództwa Strategicznego Północ (Объединенное стратегическое командование Северного флота), obok dotychczas działających czterech: zachodniego, wschodniego, centralnego i południowego. Jednocześnie rozpoczęła odtwarzać infrastrukturę stworzoną jeszcze

⁵ *Основы государственной политики Российской Федерации в Арктике на период до 2020 года и дальнейшую перспективу*, „Российская газета – Столичный выпуск” № 4877, 18.09.2008.

⁶ *Стратегия развития Арктической зоны Российской Федерации и обеспечения национальной безопасности на период до 2020 года*, 20.02.2013.

⁷ *О Стратегии экономической безопасности Российской Федерации на период до 2030 года*, Указ Президента Российской Федерации от 13.05.2017 г. № 208.

⁸ *Военная доктрина Российской Федерации*, „Российская газета – Федеральный выпуск” № 6570 (298), 30.12.2014.

⁹ *В Арктике начинает действовать объединенное стратегическое командование „Север”*, ТАСС, 1.12.2014.

w czasach Związku Radzieckiego i budować nowe instalacje wojskowe, posterunki radiolokacyjne oraz punkty naprowadzania lotnictwa wzdłuż północno-wschodniego wybrzeża, w tym na wyspach Wrangla, Kotielnyj, Ziemi Aleksandrowa, Nowej Ziemi oraz Przylądka Schmidta. W 2017 r. do użytku została oddana najdalej wysunięta na północ baza na wyspie Ziemia Aleksandrowa. Na wyspach arktycznych Rosjanie przystąpili do systematycznego odtwarzania infrastruktury obrony przeciwlotniczej od Półwyspu Kolskiego po Czukotkę. Możliwości w tym zakresie zamierzają wzmacniać poprzez budowę lądowisk i lotnisk. Finalnie w Arktyce ma powstać 13 lotnisk oraz 10 posterunków radiolokacyjnych¹⁰. Wraz z tymi działaniami systematycznie zwiększana jest liczba żołnierzy rozmieszczanych w tworzonych garnizonach, w tym m.in. na archipelagu Ziemi Franciszka Józefa. Przy tej okazji postępuje również rozbudowa floty lodołamaczy i rozszerzanie ich zdolności wojskowych. W 2017 r. w Stoczni Bałtyckiej w Petersburgu zwodowano lodołamacz „Sybir” (Сибирь) o napędzie atomowym projektu 22220. Jest on jedną z trzech zaplanowanych jednostek tego typu, obok lodołamaczy „Arktyka” (Арктика) oraz „Ural” (Урал). Zgodnie z planem „Arktyka” ma wejść do służby w pierwszej połowie 2019 r., „Sybir” w listopadzie 2020 r., a „Ural” w listopadzie 2021 r. Rosja zakłada ponadto wybudowanie do 2025 r. atomowego lodołamacza projektu 10510 „Lider” (Лидер). Lodołamacz będzie w stanie zapewnić całoroczny ruch żeglugowy wzdłuż północnej drogi morskiej. Jego zdaniem, podobnie jak pozostałych lodołamaczy atomowych, będzie przeprowadzanie konwojów okrętów w warunkach arktycznych. „Lider” będzie zdolny do przebijania lodu o grubości ponad 4 m¹¹.

Działania podejmowane przez Rosję na wodach Oceanu Arktycznego zaczynają wzbudzać coraz większy niepokój w Stanach Zjednoczonych. Zdaniem komendanta Straży Przybrzeżnej USA, admirała Paula Zakunfta, sytuacja w Arktyce zaczyna niebezpiecznie przypominać tę znaną z Morza Wschodniochińskiego i Południowochińskiego, gdzie obserwuje się wzmożoną aktywność wojskową Chin. Analogiczne działania można dziś dostrzec w postępowaniu Rosji, która zgłasza roszczenia do dużej części Oceanu Arktycznego aż po Biegun Północny. W odpowiedzi sugerował potrzebę wzmocnienia amerykańskiego potencjału zdolnego do konkurowania z Rosją i Chinami¹².

¹⁰ *Russia Ready to Contest Arctic More Actively Than Neighbors*, Sputnik, 9.08.2015, <https://sputniknews.com/military/201508091025556135> [dostęp: 10.04.2018].

¹¹ А. Станавов, *Король Арктики: Россия спускает на воду новый мощный ледокол*, РИА Новости, 22.09.2017, <https://ria.ru/economy/20170922/1505279324.html> [dostęp: 10.04.2018]; *Российский атомный ледокол-лидер намечено начать строить в 2019 году*, РИА Новости, 21.02.2017.

¹² C. Houck, *The Arctic Could Be the Next South China Sea, Says Coast Guard Commandant*, Defense One, 1.08.2017, <https://www.defenseone.com/threats/2017/08/arctic-could-be-next-south-china-sea-top-coast-guard-admiral/139917> [dostęp: 10.04.2018]. Stany Zjednoczone dysponują tylko jednym ciężkim lodołamaczem Polar Star, zwodowanym w 1976 r. Będzie on jeszcze użytkowany przez kilka lat, prawdopodobnie do 2023 r.

Północna droga morska może stać się znaczącym impulsem sprzyjającym eurazjatyckiej integracji na polu gospodarczym, stając się realną alternatywą wobec głównych transkontynentalnych tras przez Ocean Indyjski i Kanał Sueski, obarczonych szeregiem wyzwań związanych z bezpieczeństwem.

W 2016 r. północną trasą morską przewieziono 7,5 mln ton towarów, o 38% więcej niż rok wcześniej i o 87% niż w 2014 r. Większość dotyczyła transportu krajowego. Ministerstwo transportu FR szacowało, że ruch towarowy na trasie północnej może wzrosnąć dziesięć razy do 2020 r., osiągając poziom 65 mln ton rocznie¹³. 1 marca 2018 r. prezydent FR Władimir Putin mówił, że północna trasa stanowi klucz do rozwoju obszarów arktycznych i rosyjskiego Dalekiego Wschodu. Aspiracją Rosji jest stworzenie prawdziwie globalnej i konkurencyjnej arterii transportowej i zwiększenie przepływu towarów tą trasą do 80 mln ton w 2025 r.¹⁴ Zdaniem Jewgienija Zagorodnego z United Shipbuilding Corporation (Объединённая судостроительная корпорация), łączna przepustowość portów na północy w 2028 r. wyniesie ponad 117 mln ton rocznie. Ruch towarowy z wykorzystaniem północnej drogi morskiej po 2030 r. może z kolei wzrosnąć do 105 mln ton rocznie. Podkreślał, że głównym wyzwaniem dla Rosji będzie zmniejszenie zależności od dostaw sprzętu wyprodukowanego za granicą, zwłaszcza gazowców¹⁵. Potwierdzeniem przyjętej strategii działania była podpisana przez prezydenta Władimira Putina, w grudniu 2017 r., ustawa przyznająca rosyjskim statkom monopol na przewóz północną drogą morską ropy, gazu i węgla¹⁶.

Rosnąca obecność Rosji w Arktyce powiązana jest z potrzebą wzmocnienia pozycji na światowych rynkach energetycznych, ze szczególnym podkreśleniem znaczenia roli skroplonego gazu LNG. Główne założenia w tym zakresie zaprezentowane zostały w grudniu 2017 r. przez spółkę Novatek. W długookresowej strategii rozwoju do 2030 r. położono nacisk na rozszerzenie bazy zasobów surowcowych, rozwój technologiczny i wzrost wydobywania gazu. Priorytet przyznano sektorowi LNG. Novatek planuje zwiększyć wydobycie gazu do 72,4 mld m³ w 2020 r., 109 mld m³ w 2025 r. oraz 126 mld m³ w 2030 r. W sumie w ciągu dwunastu lat zamierza pozyskać około 820 mld m³, 107 mln ton kondensatu oraz 75 mln ton oleju. W planach jest również budowa terminalu przeładunkowego na terytorium Kamczatki. Rosja do 2030 r. ma znaleźć się w czołówce największych producentów LNG, zwiększając produkcję z 16,3 mln ton w 2017 r. do około 80 mln ton rocznie. Za dwie trzecie wydobycia ma odpowiadać właśnie Novatek. Dla porównania Katar zwiększy produkcję w tym czasie z 77 do ponad 100 mln ton,

¹³ *Объем грузопотока по Севморпути за девять месяцев побил рекорд 2016 года*, ТАСС, 19.10.2017.

¹⁴ *Северный морской путь. Досье*, ТАСС, 1.03.2018.

¹⁵ *Эксперт: грузопоток по Севморпути после 2030 года может вырасти до 105 млн тонн*, ТАСС, 13.12.2017.

¹⁶ *Путин ввел исключительное право российских судов на перевозку нефти и газа по Севморпути*, ТАСС, 30.12.2017.

Stany Zjednoczone z 14 do ponad 90 mln ton, a Australia z 64 do mniej niż 90 mln ton¹⁷. Strategia dowodzi, że celem Novatek jest rozwój projektów LNG w Arktyce. Szczególne zainteresowanie budzą zasoby surowcowe półwyspów jamalskiego i gydańskiego. Po uruchomieniu dwóch projektów Jamał LNG oraz Arctic LNG 2 Rosja osiągnie dzisiejszy stan wydobycia Kataru.

Strategia Chin wobec Arktyki i Polarny Jedwabny Szlak

Chiny w ostatnich latach wyraźnie zwiększyły swoją aktywność dyplomatyczną i gospodarczą w regionie Arktyki. Podstawą tej obecności stała się współpraca z ośrodkami badawczymi monitorującymi zmiany klimatu oraz topnienie lodowców w tym obszarze. W lipcu 2004 r. Chiny założyły pierwszą naziemną stację badawczą China Arctic Yellow River Station (中国北极黄河站; *Zhongguo Beiji Huanghe zhan*) na Svalbard¹⁸.

Symbolem zainteresowań naukowych w regionach polarnych Chin stał się zakupiony w 1993 r. od Ukrainy lodołamacz „Śnieżny Smok” (雪龙; *Xuelong*). 20 listopada 1994 r. wyruszył on z portu w Szanghaju i popłynął po raz pierwszy na antarktyczną stację Zhongshan¹⁹. W 2012 r., jako pierwsza chińska jednostka, przepłynął w obu kierunkach północną drogę morską z Azji do Europy. W ciągu trwającego trzy miesiące rejsu gromadził zarówno dane odnoszące się do zmian klimatycznych, środowiska morskiego i zasobów naturalnych Oceanu Arktycznego, jak i nawigacji trasami arktycznymi²⁰. Chiny, we współpracy z fińską AkerArctic Technology, są obecnie w trakcie budowy swojego pierwszego lodołamacza (雪龙2; *Xuelong2*). Jego wodowanie ma nastąpić już w 2019 r.²¹

Aktywność naukowo-badawczą Chiny realizują przy współudziale państw arktycznych. Przejawem tego jest porozumienie o współpracy naukowej pomiędzy islandzkim Icelandic Centre for Research z chińskim Polar Research Institute of China z 17 sierpnia 2012 r.²² Utorowało ono drogę do zainicjowania corocznych

¹⁷ Трансформация в глобальную газовую компанию 2018–2030 гг., Корпоративный день стратегии Москва, Российская Федерация 12 декабря 2017, НОВАТЭК, <http://www.novatek.ru/ru/investors/strategy> [dostęp: 10.04.2018].

¹⁸ 共和国国歌在北极奏响中国首个北极科考站落成 (*Gongheguo guoge zai Beiji zou xiang Zhongguo shou ge Beiji kekaozhan luocheng*), „人民网” („Renmin wang”), 28.07.2004, <http://scitech.people.com.cn/GB/1056/2672605.html> [dostęp: 10.04.2018].

¹⁹ 1993年3月25日,雪龙号科学考察船建造完工 (*1993 nian 3 yue 25 ri „xue long hao” kexue kaocha chuanjian zao wangong*), 新华 (*Xinhua*), 25.03.2017.

²⁰ 触摸北极:93天铸就冰雪传奇, 国家海洋局 (*Chumo Beiji: 93 tian zhujiu bingxue chuanqi, guojia haiyang ju*), 国家海洋局 (*Guojia haiyang bu*), 28.09.2012.

²¹ 块„积木”搭出„雪龙2”号 (*114 kuai „jimu” da chu „Xuelong 2” hao 114*), 科技日报 („*Keji Ribao*”), 29.03.2018.

²² Memorandum of Understanding on Chinese-Icelandic Research Cooperation on Arctic Issues Between the Polar Research Institute of China and the Icelandic Centre for Research, 17.08.2012.

spotkań (China–Nordic Arctic Cooperation Symposium), począwszy od czerwca 2013 r., oraz do utworzenia w grudniu 2013 r. centrum badawczego w Szanghaju (China–Nordic Arctic Research Center) z udziałem czterech chińskich i sześciu skandynawskich instytucji badawczych. We wrześniu 2016 r. powstało z kolei centrum badawcze Russian–Chinese Polar Engineering and Research Centre stworzone przez Far Eastern Federal University oraz Harbin Polytechnic University²³.

Obok działalności naukowo-badawczej Chiny tworzą partnerstwa gospodarcze w regionie. Szczególną rolę w tym względzie przypisują Islandii, Norwegii oraz Grenlandii. Islandia była pierwszym państwem z Europy, z którym Chiny podpisały umowę o wolnym handlu²⁴. W grudniu 2016 r. Chiny i Norwegia wznowiły negocjacje w sprawie wolnego handlu, które utknęły w martwym punkcie po przyznaniu – sześć lat wcześniej – pokojowej nagrody Nobla chińskiemu dysydentowi Liu Xiaobo²⁵. Dla Grenlandii Chiny są z kolei pożądanym partnerem do podjęcia współpracy w sektorze wydobywczym oraz infrastrukturalnym. Zainteresowanie Chin budzą zwłaszcza złoża uranu oraz pierwiastki ziem rzadkich w Kuannersuisut (Kvanefjeld). Władze w Pekinie, jako priorytet, przedstawiają plany budowy stałej stacji badawczej na Grenlandii. Ich zaangażowanie inwestycyjne pozostaje jednak na razie dosyć skromne. Chiny starają się rozwijać kontakty polityczne na niższym szczeblu, nie deklarując poparcia dla aspiracji niepodległościowych Grenlandii. W perspektywie długofalowej Grenlandia może się jednak okazać cennym punktem oparcia dla Chin w kontekście ich rosnącego zaangażowania w obszarze arktycznym²⁶.

Jak już wcześniej wspomniano, Arktyka to obszar wyjątkowo podatny na zmiany klimatu. Wzrost temperatury powoduje coraz szybsze topnienie lodowców, co w konsekwencji stwarza możliwość wyznaczania nowych szlaków dla żeglugi morskiej pomiędzy Europą a Azją. Chiny testowały już takie rozwiązania, czego przejawem był rejs w drugiej połowie 2013 r., należącego do chińskiej firmy żeglugowej COSCO, statku kontenerowego pomiędzy Dalian a Rotterdamem. Trasa wiodąca przez Cieśninę Beringa pozwoliła zaoszczędzić 15 dni w stosunku do tras przez Kanał Sueski i Morze Śródziemne²⁷. Projekt należy postrzegać w kategorii wyzwań strategicznych tworzących alternatywę wobec

²³ *Far Eastern Federal University, Harbin Polytechnic University establish a Russian-Chinese polar engineering center*, The Arctic, 29.09.2016, <https://arctic.ru/international/20160929/446559.html> [dostęp: 10.04.2018].

²⁴ *Free Trade Agreement Between the Government of the People's Republic of China and the Government of Iceland*, Ministry of Commerce of the PRC, 15.04.2013.

²⁵ R. Milne, *Norway restores diplomatic relations with China*, „Financial Times”, 19.12.2016.

²⁶ M. Martin, *China in Greenland: Mines, Science, and Nods to Independence*, „China Brief”, 12.03.2018, Vol. 18, Issue 4, <https://jamestown.org/program/china-greenland-mines-science-nods-independence> [dostęp: 10.04.2018].

²⁷ T. Mitchell, R. Milne, *First Chinese cargo ship nears end of Northeast Passage transit*, „Financial Times”, 6.09.2013.

tras komunikacyjnych i transportowych przez Ocean Indyjski i pozwalających unikać wąskich gardeł, tj. Cieśnina Malakka. W czerwcu 2017 r. Chiny przedstawiły plan utworzenia trzech „błękitnych korytarzy gospodarczych”, łączących Azję z Afryką²⁸, Oceanią i Południowym Pacyfikiem, a także Europą poprzez Ocean Arktyczny i stanowiących wsparcie dla współpracy morskiej w ramach inicjatywy Pasa oraz Drogi²⁹.

Chiny aspirują do uczestnictwa w zarządzaniu regionem arktycznym. Wyrażają poszanowanie praw państw arktycznych w kontekście suwerenności na morzach terytorialnych i w wyłącznych strefach ekonomicznych, zgodnie z treścią Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza. Stają się zarazem nieformalnym rzecznikiem interesów państw spoza regionu wzywając do respektowania praw innych w kontekście prowadzenia badań naukowo-badawczych, eksploracyjnych oraz tranzytu. Odwołując się do Konwencji uwypuklają znaczenie teorii o morzu otwartym (*high seas*), obejmującym części morza niestanowiące wyłącznej strefy ekonomicznej, morza terytorialnego, wód wewnętrznych oraz archipelagowych żadnego państwa³⁰. W myśl tych rozwiązań z tej strefy mogą korzystać wszystkie państwa. Na morzu otwartym obowiązuje bowiem wolność żeglugi, przelotu, układania podmorskich kabli i rurociągów, budowania wysp oraz innych instalacji, rybołówstwa, a także prowadzenia badań naukowych³¹.

Potwierdzeniem aspiracji Chin było włączenie ich w skład grupy stałych obserwatorów w Radzie Arktycznej w maju 2013 r. Wraz z nimi taki status uzyskały wtedy Indie, Japonia, Korea Południowa, Singapur oraz Włochy³². Powstała w 1996 r. Rada Arktyczna stanowi forum międzyrządowe koordynujące współpracę i kontakty pomiędzy państwami arktycznymi, tj. Danią, Finlandią, Grenlandią, Islandią, Kanadą, Norwegią, Rosją, Stanami Zjednoczonymi, Szwecją oraz Wyspami Owczymi. Status stałego obserwatora do tej pory przypisano Francji, Hiszpanii, Holandii, Niemcom, Polsce i Wielkiej Brytanii. Od 2017 r. do tego grona dołączyła Szwajcaria.

15 października 2015 r. Minister Spraw Zagranicznych Wang Yi wskazywał, że Chiny są ważnym udziałowcem w Arktyce (北极的重要利益攸关方; *Beiji de zhongyao liyi youguan fang*). Mówił wówczas o włączeniu się Chin w rozwój

²⁸ Połączenie Chiny–Ocean Indyjski–Afryka–Morze Śródziemne, łączące korytarze Chiny–Indochiny, w kierunku zachodnim z Morza Południowochińskiego do Oceanu Indyjskiego, korytarz Chiny–Pakistan oraz Bangladesz, jak również korytarz Chiny–Indie–Mjanma.

²⁹ „一带一路”建设海上合作设想 („Yidai yilu” jianshe haishang hezuo shexiang), 国家发展和改革委员会 (*Guojia fazhan he gaige weiyuanhui*), 20.06.2017.

³⁰ United Nations Convention on the Law of the Sea, Part VII: High Seas, United Nations, 10.12.1982.

³¹ United Nations Convention on the Law of the Sea, Article 87. Freedom of the high seas, United Nations, 10.12.1982.

³² P. Zengerle, *China granted observer seat on Arctic governing council*, Reuters, 15.05.2013.

Arktyki, w oparciu o zasady szacunku, współpracy i obopólnych korzyści³³. Dzień później do jego słów nawiązał wiceminister Zhang Ming, definiując Chiny pod względem geograficznym jako „państwo blisko Arktyki” (近北极国家; *jin Beiji guojia*)³⁴. Chiny nawiązują przy tej okazji do podpisanego 1 lipca 1925 r. Traktatu Spitsbergeńskiego (Svalbard), który określał Svalbard jako własność Królestwa Norwegii, niemniej uznawał równe prawa państw sygnatariuszy do korzystania z zasobów naturalnych archipelagu i prowadzenia tam badań naukowych. Traktat został zawarty 9 lutego 1920 r. w Paryżu przez Stany Zjednoczone, Danię, Francję, Włochy, Japonię, Holandię, Wielką Brytanię oraz Szwecję. Później, na przestrzeni niemal stu lat, przystąpiły do niego 42 państwa³⁵.

Początkowo zaangażowanie Chin w prace Rady Arktycznej było stosunkowo ograniczone, jednak z upływem czasu ta aktywność zaczęła wzrastać. Świadczyć o tym mógł choćby fakt przeprowadzania dwustronnych konsultacji w sprawach arktycznych z innymi państwami posiadającymi status obserwatora. Dobrym przykładem było porozumienie z Japonią i Koreą Południową z połowy 2017 r., w sprawie przeprowadzania wspólnych badań mających na celu ocenę poziomu zanieczyszczenia i zmian klimatycznych na Arktyce³⁶. Warto nadmienić, że już w kwietniu 2016 r. wspomniane trzy państwa zorganizowały w Seulu pierwsze rozmowy na wysokim szczeblu dotyczące spraw Arktyki³⁷.

Przełom nastąpił na początku 2018 r., kiedy Chiny przedstawiły kompleksową strategię działania wobec Arktyki. 26 stycznia tego roku opublikowały białą księgę na ten temat prezentując wizję budowy Polarnego Jedwabnego Szlaku. Chiny podkreśliły strategiczne znaczenie Arktyki, zgłaszając jednocześnie gotowość do uczestnictwa w zarządzaniu tym obszarem. Odwoływały się do zasady współpracy z zaangażowanymi państwami w oparciu o formułę obopólnych korzyści. Promując rozwój współpracy międzynarodowej wskazywano na potrzebę koordynacji poszczególnych strategii i polityk krajowych, stworzenia sieci połączeń infrastrukturalnych, rozwoju wolnego handlu, integracji finansowej oraz promowania kontaktów międzyludzkich. Wśród głównych celów wobec Arktyki, Chiny wymieniały eksplorację tego obszaru z uwzględnieniem badań naukowych, ochronę lokalnego ekosystemu i przeciwdziałanie zmianom klima-

³³ 王毅：中国秉承尊重、合作与共赢三大政策理念参与北极事务 (*Wang Yi: Zhongguo bingcheng zunzhong, hezuo yu gongying san da zhengce linian canyu beiji shiwu*), 外交部 (*Waijiao bu*), 17.10.2015.

³⁴ 外交部副部长张明在“第三届北极圈论坛大会”中国国别专题会议上的主旨发言 (*Waijiaobu fubuzhang Zhang Ming zai „di san jie beiji quan luntan dahui” Zhongguo guobie zhuanli huiyi shang de zhuzhi fayan*), 外交部 (*Waijiao bu*), 16.10.2015.

³⁵ Svalbard Treaty, *Chinese Arctic and Antarctic Administration*, http://www.chinare.gov.cn/english/gb_article.php?modid=16002 [dostęp: 10.04.2018].

³⁶ *Japan, China and South Korea OK joint study on Arctic development*, „The Japan Times”, 9.06.2017.

³⁷ *China, Japan, South Korea to hold talks on Arctic region*, „South China Morning Post”, 25.04.2016.

tu, jak również wykorzystanie zasobów arktycznych w sposób legalny i racjonalny. W odniesieniu do tej ostatniej kwestii Chiny zgłosiły swój akces w rozwoju arktycznych szlaków żeglugowych, podkreślając, że w następstwie globalnego ocieplenia mogą one odgrywać ważną rolę w handlu międzynarodowym. Chiny utrzymywały, iż szanują prawa państw arktycznych w granicach ich jurysdykcji. Niemniej zaznaczały, że zarządzanie arktycznymi szlakami żeglugowymi powinno być prowadzone zgodnie z prawem międzynarodowym, w tym z Konwencją Narodów Zjednoczonych o prawie morza. Mówiąc o budowie Polarnego Jedwabnego Szlaku (冰上丝绸之路) uwypukliły potrzebę zaangażowania rodzimych przedsiębiorstw w rozwój infrastruktury pozwalającej na komercyjną realizację morskich przedsięwzięć. Obok tego zwróciły uwagę na aspekt surowcowy, zgłaszając udział w poszukiwaniach i eksploatacji zasobów ropy naftowej, gazu ziemnego i innych źródeł energii. W dokumencie podkreślono, że region arktyczny posiada znaczące zasoby energii geotermalnej, wiatrowej i innych, co stwarza pole do współpracy z państwami arktycznymi w obszarze czystej energii, transferu technologii, personelu oraz doświadczeń. Dostrzeżono również potencjał wynikający z rozwoju rybołówstwa i turystyki w regionie. W białej księdze podkreślono kwestię promowania rozwoju badań naukowych oraz ochrony środowiska w obszarze Oceanu Arktycznego³⁸.

Współpraca i rywalizacja Chin i Rosji w Arktyce

Arktyka przedstawia szereg rzeczywistych i potencjalnych opcji współpracy dla Chin oraz Rosji. Najbardziej oczywiste dotyczą sektora energetycznego, a także budowy infrastruktury dla morskich połączeń komunikacyjnych i transportowych. Obok tego jednak wyłaniają się również inne kwestie, dotyczące projekcji siły, manifestowanej nie tylko na polu gospodarczym, ale również wojskowym, oraz systemu zarządzania Arktyką w wymiarze regionalnym i globalnym.

Z perspektywy Rosji Chiny mogą przedstawiać korzystne oferty biznesowe odnoszące się do realizacji szeregu przedsięwzięć infrastrukturalnych w Arktyce. Na początku lipca 2017 r. obydwa państwa podpisały porozumienie w sprawie budowy Polarnego Szlaku Jedwabnego. Osiągnięto je w czasie spotkania premiera Federacji Rosyjskiej Dmitrija Miedwiediewa w Pekinie z przewodniczącym ChRL Xi Jinpingiem, podczas którego szerzej dyskutowano nad kwestią wykorzystania połączeń morskich przez Ocean Arktyczny³⁹.

Obiecujące perspektywy stwarza rozwój współpracy w sektorze naftowo-gazowym, koncentrującej się do tej pory głównie na obszarach rosyjskiego Da-

³⁸ 中国的北极政策 (*Zhongguo de beiji zhengce*), 新华 (*Xinhua*), 26.01.2018.

³⁹ 习近平会见俄罗斯总理梅德韦杰夫 (*Xi Jinping huijian Eluosi zongli Meideweijiefu*), 外交部 (*Waijiao bu*), 4.07.2017.

leckiego Wschodu i Wschodniej Syberii⁴⁰. W ostatnich latach zaczęły pojawiać się jednak nowe opcje uwzględniające również obszar Arktyki. Na początku 2013 r. rosyjski Rosneft podjął dyskusję z chińskim gigantem z branży naftowo-gazowej China National Petroleum Corporation (CNPC) na temat realizacji wspólnych projektów w szelfie arktycznym na Morzach Barentsa i Peczerskim⁴¹. W tym samym roku rosyjskie przedsiębiorstwo Novatek rozpoczęło rozmowy na temat zaangażowania Chin w jego głównym arktycznym projekcie LNG Jamał. W projekt, obok Novatek (80% udziałów), zaangażowany był także francuski Total (20%). Wspólne przedsięwzięcie Jamał LNG koncentruje się na produkcji gazu ziemnego w formie skroplonej (LNG) oraz budowie ośrodka przetwórczego. Projekt zakłada uruchomienie trzech linii technologicznych o wydajności 5,5 mln ton każda oraz dodatkowej o mocy 1 mln ton. Rynkami docelowymi będą głównie państwa Azji Wschodniej oraz Europy⁴².

5 września Novatek podpisał porozumienie z CNPC, w wyniku którego ten ostatni nabył 20% udziałów w przedsięwzięciu. Umowa przewidywała uruchomienie dostaw skroplonego gazu do Chin w ilości nie mniejszej niż 3 mln ton rocznie przez okres piętnastu lat⁴³. W lutym 2015 r. wicepremier Rosji, Arkady Dworkowicz, wystosował do Chińczyków propozycję wejścia w nowe oraz istniejące już projekty związane z eksploracją złóż, z podziałem udziałów 50/50, z wyłączeniem złóż w szelfie arktycznym, w których Chińczycy mogliby posiadać mniejszościowe pakiety⁴⁴. Warto przy tej okazji wspomnieć, że już w listopadzie 2014 r. Rosneft i CNPC uzgodniły warunki dotyczące bezprecedensowej sprzedaży chińskiemu koncernowi 10% aktywów w jednym z największych rosyjskich złóż naftowych Wankor we Wschodniej Syberii⁴⁵. We wrześniu następnego roku do projektu Jamał LNG dołączył chiński rządowy Fundusz Szlaku Jedwabnego (Silk Road Fund), który przejął 9,9% udziałów⁴⁶.

⁴⁰ Szerzej zob. Ł. Gacek, *Nowe paradygmaty dialogu energetycznego Chin z Rosją: rywalizacja czy współpraca?*, [w:] *Gospodarka światowa w XXI wieku. Współczesne uwarunkowania i wyzwania*, red. M. Czermińska, Kraków 2015, s. 87–110.

⁴¹ R. Katakey, W. Kennedy, *Russia Lets China Into Arctic Rush as Energy Giants Embrace*, Bloomberg, 25.02.2013.

⁴² 中俄北极最大天然气项目投产 (Zhong E Beiji zui da tianranqi xiangmu touchan, 400 wan dun shu wang Zhongguo), 万吨输往中国 (400), 11.12.2017, http://www.sohu.com/a/209952925_165665 [dostęp: 10.04.2018].

⁴³ S. Bierman, I. Arkhipov, *CNPC Buys Stake in Novatek's Yamal LNG Project in Russian Arctic*, Bloomberg, 5.11.2013.

⁴⁴ А. Топалов, *Китаю получат российские недра*, Газета.Ru, 28.02.2015, <http://www.gazeta.ru/business/2015/02/27/6428765.shtml> [dostęp: 10.04.2018].

⁴⁵ К. Мельников, *Китаю отольют „Роснефти”*, „Коммерсантъ”, 2.09.2014.

⁴⁶ *The Silk Road Fund and Novatek Sign a Framework Agreement in respect of Acquisition of Shares in JSC Yamal LNG*, Silk Road Fund, 3.09.2015, <http://www.silkroadfund.com.cn/en-web/23809/23812/27003/index.html> [dostęp: 10.04.2018]. Obecny rozkład udziałów rozkłada się następująco: Novatek, Total, CNPC i Fundusz Jedwabnego Szlaku posiadają odpowiednio 50,1%, 20%, 20% oraz 9,9% akcji.

Niedługo potem, z końcem kwietnia 2016 r., akcjonariusze Jamał LNG ogłosili podpisanie porozumienia z dwoma chińskimi bankami – China Exim Bank oraz China Development Bank – w sprawie udzielenia kredytu w wartości 12 mld USD denominowanego w Euro oraz RMB, na okres piętnastu lat, z przeznaczeniem na finansowanie projektu⁴⁷.

W grudniu 2017 r. otwarto pierwszy terminal do eksportu skroplonego gazu spółki Jamał LNG. Pierwsza partia surowca na pokładzie gazowca opuściła port Sabietta. Zdolności produkcyjne pierwszej instalacji wynoszą 5,5 mln ton LNG rocznie. Na 2018 i 2019 r. zaplanowane jest jednak otwarcie kolejnych instalacji, które pozwolą zwiększyć potencjał w tym zakresie. Jamał LNG to już drugi oddany do użytku gazoport w Rosji. Pierwszy terminal LNG na wyspie Sachalin, realizowany w ramach projektu Sachalin 2, został bowiem uruchomiony w lutym 2009 r.⁴⁸

Obok współpracy w sektorze energetycznym, pewne możliwości przedstawia obszar inwestycji w infrastrukturę komunikacyjną. W ciągu kilku lat Chiny przeprowadziły szereg eksperymentalnych rejsów z wykorzystaniem drogi północnej. Z Rosją podjęto już temat dotyczący komercyjnego wykorzystywania tej trasy. We wrześniu 2015 r. chińskie przedsiębiorstwo Poly Technologies podpisało porozumienie w sprawie budowy połączenia kolejowego Belkomur – od Morza Białego przez Komi po Ural. Jako główny wykonawca Poly Technology miało partycypować w finansowaniu, projektowaniu i budowie 712 km odcinka linii kolejowej oraz modernizacji istniejących już 449 km. Trasa na dystansie 1161 km w założeniu miała połączyć górnicze i przemysłowe regiony na południowym Uralu z Syktywkar w Komi oraz dalej portem w Archangielsku. Warto dodać, że chińska firma wyrażała przy tej okazji zainteresowanie udziałem w budowie nowego portu głębinowego w Archangielsku⁴⁹.

Rosja w formie deklaratywnej pozytywnie odnosi się do angażowania się chińskich podmiotów gospodarczych w realizację projektów inwestycyjnych. W rzeczywistości jednak proces implementacji tych założeń napotyka na wiele przeszkód. Rosnąca obecność Chin w Arktyce postrzegana jest w Rosji z dużą rezerwą, zwłaszcza w kontekście ich aspiracji do definiowania zasad nawigacji w regionie. Należy podkreślić, że Arktyka, ze względu na swoje geostrategiczne położenie, budzi zainteresowanie Chin pod kątem testowania i rozwijania zdolności przeprowadzania operacji poszukiwawczo-ratowniczych oraz innych operacji morskich w ekstremalnie trudnych warunkach klimatycznych. Rosjanie mają

⁴⁷ *Yamal LNG Signed Loan Agreements With the Export-Import Bank Of China and the China Development Bank*, Novatek, 29.04.2016, [http://www.novatek.ru/.../doc/2016_04_29_press_release_Chinese_banks_FA_\(ENG\).pdf](http://www.novatek.ru/.../doc/2016_04_29_press_release_Chinese_banks_FA_(ENG).pdf) [dostęp: 10.04.2018].

⁴⁸ Udziałowcami w tym przedsięwzięciu są Gazprom (50%+1), Shell (27,5%), Mitsui (12,5%) oraz Mitsubishi (10%).

⁴⁹ T. Pettersen, *Russia and China sign agreement on Belkomur railroad*, Barents Observer, 4.09.2015, <http://barentsobserver.com/en/business/2015/09/russia-and-china-sign-agreement-belkomur-railroad-04-09> [dostęp: 10.04.2018].

świadomość, że wraz z otwarciem nowych połączeń morskich, prawdopodobnie wzrośnie również obecność wojskowa Chin w Arktyce. Rywalizacja strategiczna pozostaje wpisana w naturę relacji Chin z Rosją, co niewątpliwie ogranicza pole manewru w kontekście podejmowania szeroko zakrojonych przedsięwzięć.

Podsumowanie

Ostatnie lata obrazują wzrost zainteresowania komercyjnym wykorzystywaniem północnej drogi morskiej, zarówno Rosji, jak i Chin. Żegluga w tej części świata niesie ze sobą wymierne korzyści, biorąc pod uwagę znacznie skrócony czas transportu w porównaniu do tradycyjnych szlaków morskich z wykorzystaniem kanałów panamskiego oraz sueskiego. Dodatkowo, nie występują tu na razie poważne zagrożenia związane z terroryzmem i piractwem morskim.

Chiny systematycznie wykazują rosnące zainteresowanie Arktyką. Udany rejs chińskiego kontenerowca w 2013 r. do Rotterdamu pokazał nowe perspektywy dla rozwoju powiązań handlowych z Europą. Dzisiaj Chiny nie są już tylko biernym obserwatorem wydarzeń, ale stały się faktycznie aktywnym uczestnikiem gry, co potwierdza strategia budowy Polarnego Jedwabnego Szlaku i stałe uczestnictwo w poszczególnych forach arktycznych. Ich plan zakłada, by północną drogą przechodziło 15% ich handlu międzynarodowego. To sprzyja wytworzeniu częściowej alternatywy wobec transportu, przez Cieśninę Malakka. Stymuluje rozwój regionów północno-wschodnich Chin i dodaje nowej dynamiki w działalności portów morskich. Dzięki obecności w rejonie Arktyki Chiny stopniowo uzyskują dostęp do nowych źródeł surowcowych, stając się współdziałowcem w realizowanych przedsięwzięciach.

W przypadku Rosji północna droga morska zyskuje wymiar strategiczny, biorąc pod uwagę znaczenie nowej arterii transportowej umożliwiającej obsługę towarową pomiędzy odległymi zakątkami kraju, jak również eksport surowców na zagraniczne rynki. Rosja powraca do polityki uprawianej w czasach sowieckich, wzmacniając obecność w Arktyce na polu gospodarczym i wojskowym. W szczególności angażuje się w projekty wydobycia surowców w szelfie kontynentalnym. Szczególną uwagę zwraca projekt Jamał LNG, z którego skroplony gaz dociera na rynki Europy i Azji. Stanowi to ważny impuls dla rozwoju floty żeglugowej z włączeniem lodolamaczy oraz niezbędnej infrastruktury naziemnej wzdłuż drogi północnej. Obok zaangażowania gospodarczego, Rosja odbudowuje potencjał militarny w tej części świata, modernizując i budując nowe bazy wojskowe, lotniska, sieci radiolokacyjne.

Te działania wymagają sporych nakładów inwestycyjnych. Niskie ceny ropy na światowych rynkach i towarzyszący temu kryzys gospodarczy spowolniły tempo realizowanych przedsięwzięć. Sankcje Zachodu nałożone w związku z wydarzeniami na Ukrainie zmusiły władze w Moskwie do poszukiwania

nowych partnerów. Chiny jawią się zatem jako pożądaný partner w kontekście możliwego zwiększenia inwestycji i wprowadzania nowych rozwiązań technologicznych.

Projekty w Arktyce mogłyby stać się kołem zamachowym dla rozwoju dwustronnej współpracy gospodarczej, biorąc pod uwagę potencjał tkwiący w obszarach związanych z energetyką, transportem, infrastrukturą oraz dziedziną naukowo-badawczą. Szanse na to są jednak ograniczone. Ekonomiczny rachunek będzie determinował stopień zaangażowania Chińczyków w danyh przedsięwzięciach. Ich wątpliwości budzi nieuregulowany status prawny drogi północnej, którą Rosja skora jest traktować jako część swoich wód terytorialnych. Usprawnienie ruchu handlowego na tej trasie zapewne może je skłonić do zajęcia bardziej zdecydowanego stanowiska w tej sprawie, które niekoniecznie będzie współgrało z rosyjskimi interesami. Należy sądzić, że Rosja kierując się względami bezpieczeństwa, z rezerwą będzie z kolei podchodzić do obecności Chin w regionie.

Chiny z uwagą obserwują szczególnie wzrost aktywności Rosjan w zakresie tworzenia infrastruktury wojskowej w Arktyce. Niepokój z ich perspektywy budzi zwłaszcza fakt, że napięcia w relacjach Rosji ze Stanami Zjednoczonymi mogą znaleźć negatywne odbicie w tym obszarze, analogicznie do tego, co obserwowano w okresie Zimnej Wojny. Do tej pory jednak Chiny ze zrozumieniem traktowały racje FR głośno wyrażającej potrzebę ochrony terytorium i narodowych interesów. Jednakże takie podejście może się szybko zmienić. Dotychczasowy rozwój wypadków każe sądzić, że władze w Moskwie z dużą wstrzeźliwością będą podchodziły do realizacji wspólnych z Chinami przedsięwzięć związanych z budową trasy północnej.

Cooperation or Competition: Russia and China in the Arctic

The paper aims to set out overall approach of Russia and China to the Arctic region, located around the North Pole. It considers the national policy and strategy statements as well as the economic and military instruments used by these two powers. The area holds large quantities of minerals, including natural gas and crude oil. If global continues to melt sea ice across the Arctic, shipping lanes, particularly the Northern Sea Route, may open up and become a viable alternative to the traditional shipping routes through the Suez Canal. The route for transporting cargoes between the East Asia and Europe could reduce sailing distances and operating costs by roughly 40 percent, compare to them. Russia and China are seeking control of natural resources and transport routes. On the one hand Russia declaratively encourages China to participate in Arctic energy and infrastructure projects. On the other „Polar Silk Route” proposed by China as well as its promotion of freedom of circulation in the Arctic China do not correspond with Russian vision that treats waters of the Northeast Passage as its „internal waters”.

Key words: China, Russia, Arctic, northern sea route, Polar Silk Road, energy

Współpraca czy rywalizacja: Rosja i Chiny w Arktyce

Celem artykułu jest przedstawienie stanowisk Rosji i Chin wobec Arktyki, obszaru rozciągającego się wokół Bieguna Północnego. Analizie poddano zarówno strategię działania, jak i narzędzia stosowane przez te dwa państwa na polu gospodarczym i wojskowym. Obszar posiada duże zasoby surowców naturalnych, w tym gazu ziemnego i ropy naftowej. Topnienie pokrywy lodowej sprawia, że możliwe staje się otwarcie nowych szlaków żeglugowych, szczególnie Północnej Drogi Morskiej, które mogą stać się alternatywą dla tradycyjnych połączeń przez Kanał Sueski. W porównaniu do tych ostatnich transport towarów na szlakach arktycznych, pomiędzy Azją Wschodnią a Europą, pozwala zredukować dystans i koszty o około 40%. Rosja i Chiny dążą do uzyskania kontroli nad zasobami naturalnymi i szlakami transportowymi. Rosja, z jednej strony, deklaratorywnie zachęca Chiny do uczestnictwa w arktycznych projektach energetycznych i przedsięwzięciach infrastrukturalnych. Z drugiej jednak ma świadomość, że proponowany przez nie Polarny Jedwabny Szlak oraz odwoływanie się do zasady swobodnej żeglugi nie koresponduje z ich wizją, traktującą Północną Drogę Morską jako część wód terytorialnych.

Słowa kluczowe: Chiny, Rosja, Arktyka, północna droga morska, Polarny Jedwabny Szlak, energetyka

Rafał Kwieciński

dr, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

SYNERGIA. ROZWÓJ STOSUNKÓW CHIN I ROSJI W XXI W.

Wprowadzenie

Państwa bezustannie stają przed wyzwaniami i dylematami, jakie generuje światowy system międzynarodowy. W tej grze Chiny i Rosja odgrywają szczególną rolę ze względu na swój potencjał polityczny, gospodarczy i militarny. Relacje chińsko-rosyjskie mają bogatą historię, jednak współcześnie wydają się być jeszcze bardziej interesujące ze względu na obecny układ sił.

Celem artykułu jest wyjaśnienie rozwoju stosunków Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL) i Federacji Rosyjskiej (FR) w XXI w. w kontekście rozkładu potęgi we współczesnym systemie międzynarodowym, poprzez badania ilościowe i jakościowe. W artykule przyjęto perspektywę paradygmatu realistycznego, w szczególności sposób zwracając uwagę na osiągnięcia realizmu neoklasycznego.

Zdaniem neorealisty defensywnego Kennetha Waltza, zmiana w rozkładzie potęgi w systemie międzynarodowym prowadzi do poszukiwania nowej równowagi sił. Wyjaśnia to najważniejsze decyzje podejmowane przez elementy systemu, które obejmują powstawanie sojuszy albo mniej sformalizowanych aliansów¹. Jednak taki punkt widzenia nie prowadzi do eksplanacji na poziomie państw, a zatem nie wyjaśnia polityki zagranicznej².

¹ K. Waltz, *Struktura teorii stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2010.

² Kenneth Waltz wyróżnił trzy poziomy analizy w stosunkach międzynarodowych: poziom systemu międzynarodowego, poziom państw i poziom jednostek. K. Waltz, *Man, the State*

Tę słabość realizmu defensywnego próbuje przezwyciężyć realizm neoklasycystyczny³. Dla realistów neoklasycystycznych zmiana w rozkładzie potęgi jest bodźcem, który wysyła system międzynarodowy⁴. Natomiast zadaniem państw jest odpowiedzieć na bodziec z systemu międzynarodowego. Państwa reagują na bodźce systemu poprzez swą politykę zagraniczną. Podejmowane w polityce zagranicznej strategie uwarunkowane są posiadanymi zasobami, systemem politycznym państw, ideologią oraz osobowością przywódców. Materialna potęga państwa umożliwia zatem politycznym liderom i elitom wybór najlepszej w danym momencie decyzji. Nie jest to jednak nigdy wybór całkowicie swobodny, zależy zarówno od siły i struktury państwa, jak również od czynników systemowych⁵. Zarówno instytucje państwowe, jak i nacjonalizm oraz inne ideologie umożliwiają ukierunkowanie i mobilizację zasobów wewnętrznych⁶. Należy uznać, że państwa autorytarne mają możliwość szybszej i pełniejszej mobilizacji zasobów, zwłaszcza jeśli działania swe wspierają nacjonalistycznymi hasłami.

Realisci neoklasycyści uważają, że strategia równowagi sił (*balance of power*) jest tylko jedną z możliwych opcji. Zupełnie odmienną może być dołączenie do silniejszego mocarstwa, czyli „podłączenie” (*bandwagoning*). Czołowi przedstawiciele realizmu neoklasycystycznego (jak Schweller, czy Tagliaferro) przedstawiają cały szereg strategii, które zakładają między innymi wspieranie jednej ze stron albo porzucenie aktywnego udziału w rywalizacji⁷.

Realizm neoklasycystyczny pozwala na skuteczniejszą eksplanację polityki zagranicznej, zwłaszcza wtedy, kiedy mocarstwa unikają rzucenia bezpośredniego wyzwania hegemonowi w systemie międzynarodowym.

and War. A Theoretical Analysis, New York 2001. W późniejszym swoim dziele Waltz uznał wyjaśnianie polityki na poziomie państw za obarczone błędem redukcjonizmu badawczego. K. Waltz, *Struktura teorii...*, *op. cit.*

³ G. Rose, *Neoclassical Realism and Theories of Foreign Policy*, „World Politics”, September 1998, Vol. 51, s. 146.

⁴ R. Schweller, *Deadly Imbalances. Tripolarity and Hitler's Strategy of the World Conquest*, New York 1998, s. 3.

⁵ G. Rose, *op. cit.*, s. 147.

⁶ J. Taliaferro, *State Building for Future Wars: Neoclassical Realism and the Resource-Extractive State*, „Security Studies”, July–September 2006, Vol. 15, No. 3, s. 467.

⁷ R. Schweller wśród strategii częściowego równoważenia (*underbalancing*) wyróżniał strategię: „spychania odpowiedzialności na innych” (*buck-passing*), dystansowania się (*distan-cing*), „wyczekiwania” (*waiting*), politykę ustępstw (*appeasement*) oraz *bandwagoning*. Natomiast J. Taliaferro, oprócz *bandwagoningu* i *buck-passingu*, czy polityki ustępstw, wymienia także strategię polegającą na przymusowym dołączaniu do jednej ze stron (*chain-ganging*, „przykuwania się do innych”) oraz politykę „ukrywania się” (*hiding*). Szerzej: R. Schweller, *Unanswered Threats: A Neoclassical Realist Theory of Underbalancing*, „International Security” 2004, Vol. 29, No. 2, s. 166; J. Taliaferro, *op. cit.*, s. 469.

Bodziec z poziomu systemu międzynarodowego

Po zakończeniu zimnej wojny Stany Zjednoczone zostały jedynym supermocarstwem w systemie międzynarodowym⁸. Rozprzestrzenianie się liberalnych wartości świata zachodniego, wraz z ekonomiczną i informacyjną globalizacją, jak również wzrost tendencji integracyjnych w światowej gospodarce skłaniały niektórych badaczy do wysuwania tezy, że „historia skończyła się”, a zwycięstwo demokracji jest ostateczne⁹.

W latach 90. przewaga USA była niepodważalna. Rosja borykała się z rosnącymi problemami gospodarczymi i wzrostem tendencji odśrodkowych, którym nie potrafiło zaradzić coraz słabsze przywództwo Borysa Jelcyna. Chiny po wydarzeniach na placu Tiananmen przyjęły strategię „pozostawania w cieniu” (*keep a low profile*).

Amerykańscy analitycy i decydenci, którzy na początku pierwszej kadencji prezydenta George’a W. Busha w raporcie *Commission on US National Interests* co prawda diagnozowali, że potencjalnymi strategicznymi przeciwnikami USA mogą być ChRL i Federacja Rosyjska, ale musieli szybko zrewidować założenia polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych¹⁰. Zamachy terrorystyczne z 11 września 2001 r., a w konsekwencji amerykańska „wojna z terroryzmem”, zmusiły administrację Busha juniora do szukania jeśli nie wsparcia, to przynajmniej życzliwej neutralności Chin i Rosji.

Równoczesne zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w Afganistanie i Iraku spowodowało „strategiczne rozciągnięcie” amerykańskiej potęgi oraz zmniejszenie względnej przewagi nad rywalami i konkurentami w systemie międzynarodowym.

Potencjał USA obniżył także światowy kryzys gospodarczy, który wybuchł w 2007 r. W latach 2007–2008 corocznie spadały wskaźniki dotyczące wzrostu amerykańskiego Produktu Krajowego Brutto (PKB), konsumpcji, oszczędności i inwestycji. W 2008 r. PKB USA zmniejszyło się o 0,4%, a w 2009 r. – o 2,5%. Znacząco za to wzrósł dług publiczny brutto, który w 2009 r. wynosił 83,2% PKB Stanów Zjednoczonych. W tym samym czasie wzrost gospodarczy w Chinach wyniósł 8,7%. Wzrost gospodarczy Rosji w latach 2002–2007 był na poziomie od 5,2% do 8,6%, by odnotować w 2009 r. jednoroczny spadek o 6,6%. W 2009 r. rezerwy finansowe Chin opiewały na 2,34 bln USD, a Rosji – 424,6 mld USD¹¹.

Znacząco zwiększał się potencjał gospodarczy Chin względem Stanów Zjednoczonych. W 2010 r. gospodarka chińska wyprzedziła niemiecką w rankin-

⁸ S. Huntington, *The Lonely Superpower*, „The Foreign Affairs” 1999, No. 2, s. 35–49.

⁹ F. Fukuyama, *Koniec historii*, Poznań 1996; F. Fukuyama, *Ostatni człowiek*, Poznań 1997.

¹⁰ M. Grabowski, *Wiek Pacyfiku – polityka Stanów Zjednoczonych wobec regionu Azji i Pacyfiku po 1989 r.*, Kraków 2012, s. 92–94.

¹¹ *World Economic Outlook April 2010. Rebalancing Growth*, International Monetary Fund, Washington D.C. 2011, s. 155–182.

gu największych eksporterów. W 2013 r. chiński PKB przekroczył 9,5 bln USD, a w 2017 r. 11,9 bln USD¹². Natomiast dzięki korzystnej sytuacji na rynku ropy naftowej na przełomie pierwszej i drugiej dekady XXI w. poprawiała się również sytuacja gospodarcza Rosji. W 2007 r. cena baryłki ropy naftowej wynosiła 72 USD, a w 2012 r. już 111 USD. W 2007 r. PKB Federacji Rosyjskiej wzrosło o 8,5%¹³. W 2013 r. PKB Rosji osiągnął rekordowy poziom 2,3 bln USD¹⁴. Na początku 2018 r. szacowano, że wynoszący w 2017 r. PKB Rosji 1,64 mld USD wzrósł o 1,5%¹⁵.

Dla jednego z badaczy, zaliczanego zresztą do kręgu realistów neoklasycznych Fareeda Zakarii, zmiany w rozkładzie potęgi w systemie międzynarodowym stały się powodem do wysunięcia w 2008 r. tezy o wyłaniającym się świecie „post-amerykańskim”. Przewaga potęgi USA będzie się zmniejszała, bowiem wzrastają potencjały pozostałych mocarstw¹⁶. Wizja słabszych Stanów Zjednoczonych, tak wówczas jak i teraz, wydaje się być szczególnie atrakcyjna dla Chin i Rosji.

Współpraca polityczna, gospodarcza i militarna

Podpisane w 1996 r. partnerstwo między Chinami i Rosją zapoczątkowało współpracę obu państw w świecie pozimnowojennym. Pięć lat później, 16 lipca 2001 r., Federacja Rosyjska i Chińska Republika Ludowa podpisały Traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy. Porozumienie skupiało się na sprawach bilateralnych, nie znalazły się w nim wprost odniesienia do kwestii związanych z porządkiem międzynarodowym. Jednak obie strony wyraziły sprzeciw wobec użycia siły, jako środka presji wobec innych państw, zobowiązały się do nieprzystępowania do jakiegokolwiek sojuszu albo bloku państw, których działania zagrażałyby suwerenności, bezpieczeństwu lub integralności terytorialnej jednej ze stron.

¹² *China: Gross domestic product (GDP) at current prices from 201 to 2021 (in billion U.S. dollars)*, „The Statistics Portal”, <https://www.statista.com/statistics/263770/gross-domestic-product-gdp-of-china> [dostęp: 29.04.2018]; *Gross domestic product (GDP) ranking by country 2017 (in billion U.S. dollars)*, <https://www.statista.com/statistics/268173/countries-with-the-largest-gross-domestic-product-gdp> [dostęp: 29.04.2018].

¹³ *The end of the line*, „The Economist”, 20.11.2014, <https://www.economist.com/news/briefing/21633816-more-decade-oil-income-and-consumer-spending-have-delivered-growth-vladi-mir-putins> [dostęp: 27.04.2018].

¹⁴ *Russia: Gross domestic product (GDP) in current prices from 2012 to 2022 (in billion U.S. dollars)*, „The Statistics Portal”, <https://www.statista.com/statistics/263772/gross-domestic-product-gdp-in-russia> [dostęp: 29.04.2018].

¹⁵ W 2015 i 2016 r. PKB Rosji spadał. *Russia's GDP grows 1.5% in 2017, below official 2.1% target*, „Intellinews”, 2.02.2018, <http://www.intellinews.com/russia-s-gdp-grows-1-5-in-2017-below-official-2-1-target-136138> [dostęp: 30.04.2018].

¹⁶ F. Zakaria, *The Post-American World*, New York 2008, s. 1–5.

W wypadku sytuacji zagrażającej pokojowi lub bezpieczeństwu jednej ze stron przewidziano wzajemne konsultacje¹⁷. Być może to ostatecznie zobowiązanie stało się powodem, dla którego niektóre amerykańskie media określiły tę umowę mianem „sojuszu”¹⁸. Inne zwracały uwagę na to, że traktat skierowany jest przeciwko Stanom Zjednoczonym, cytując pewnego rosyjskiego komentatora, który określił porozumienie jako „akt przyjaźni przeciwko Ameryce”¹⁹.

Mniej czy bardziej przesadnie, amerykańscy publicyści właściwie odczytywali intencje Chin i Rosji. W umowie z lipca 2001 r. zawierały się one najwyraźniej w wyrażeniu nadziei w preambule traktatu, iż system międzynarodowy będzie opierał się na „sprawiedliwym porządku światowym”²⁰. Jeszcze pełniej zostały zaprezentowane miesiąc wcześniej, w deklaracji ustanawiającej Szanghajską Organizację Współpracy (SzOW), w której między innymi Chiny i Rosja wyraziły przekonanie, że świat zmierza do układu multipolarnego²¹. Chińską Republikę Ludową i Federację Rosyjską łączył więc przede wszystkim sprzeciw wobec dominacji Stanów Zjednoczonych w systemie międzynarodowym.

Jednak wówczas sprzeciw ten miał charakter deklaracyjny. Władze chińskie i rosyjskie na początku XXI w. skupiały się na sprawach wewnętrznych. Zagrożeniem dla integralności terytorialnej Rosji była wciąż nieopanowana do końca sytuacja w Czeczenii, natomiast wyzwaniem dla Chin były wzrastające w Tajwanie nastroje proniepodległościowe w trakcie rządów Chen Shui-biana z Demokratycznej Partii Postępowej. Władimir Putin skupiał się na konsolidacji władzy, z kolei Jiang Zemin, a następnie Hu Jintao zajmowali się przede wszystkim chińskim wzrostem gospodarczym i modernizacją państwa.

Wspólne interesy Chin i Rosji zaowocowały powołaniem do życia najpierw „szanghajskiej piątki” w 1996 r., która (już wraz z Uzbekistanem) przekształciła się w 2001 r. w SzOW. Agenda Szanghajskiej Organizacji Współpracy od początku swojego istnienia skupia się przede wszystkim na kwestiach bezpieczeństwa w Azji Centralnej. SzOW ma przede wszystkim zwalczać potencjalne zagrożenia, jakie niosą „trzy zła”, czyli „terroryzm, separatyzm i ekstremizm”. Azja Centralna

¹⁷ *Treaty of Good-Neighborliness and Friendly Cooperation Between the People's Republic of China and the Russian Federation*, Ministry of Foreign Affairs of the People's Republic of China, http://www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/wjdt_665385/2649_665393/t15771.shtml [dostęp: 21.04.2018].

¹⁸ Taki tytuł nosi artykuł, który jeśli nie jest stronicowy, to zawiera istotne błędy. *China and Russia sign Alliance*, CNN.com, 16.08.2001, <http://edition.cnn.com/2001/WORLD/europe/07/16/missile.treaty/index.html> [dostęp: 21.04.2018].

¹⁹ P. Tyler, *Russia and China Sign 'Friendship' Pact*, „The New York Times”, 17.07.2001, <https://www.nytimes.com/2001/07/17/world/russia-and-china-sign-friendship-pact.html> [dostęp: 21.04.2018].

²⁰ *Treaty of Good-Neighborliness and Friendly Cooperation...*, *op. cit.*

²¹ *Declaration on the Establishment of the Shanghai Cooperation Organization*, The Shanghai Cooperation Organisation, Documents, file:///C:/Users/hp-pc/Downloads/Declaration_on_the_establishment_of_the_SCO.pdf [dostęp: 24.04.2018].

jest nie tylko obszarem współpracy Chin i Rosji, ale także konkurencji i zgodzić się należy, że SzOW umożliwia zarządzanie interesami obu stron w regionie²².

Oba państwa są także od 2006 r. członkami inicjatywy BRICS. W 2009 r. uczestniczyły w pierwszym szczycie tego forum, wraz z Brazylią i Indiami (początkowo BRIC, a od 2010 r. BRICS, po przystąpieniu Republiki Południowej Afryki). BRICS skupia się na sprawach gospodarczych i rozwojowych, próbując wypracować alternatywny w stosunku do zachodniego model wzrostu²³.

Jednocześnie systematycznie rozwijał się rosyjsko-chiński handel. W 2001 r. obroty handlowe Chin i Rosji nie przekraczały 11 mld USD. W 2007 r. wyniosły już 48,2 mld USD, przy czym po raz pierwszy w XXI w. to Rosja zanotowała deficyt w handlu towarami z Chinami. Nadwyżkę eksportu ChRL wyliczono na aż 8,8 mld USD. Odtąd tylko dwukrotnie rosyjski eksport przewyższył import z Chin (w 2009 i 2011 r.). W 2014 r. obroty w handlu towarami między ChRL a Federacją Rosyjską osiągnęły rekordową sumę 95,3 mld USD, a Chiny odnotowały największą nadwyżkę w handlu dwustronnym – 12,1 mld USD. W 2016 r. obroty w handlu towarami były znacznie niższe, osiągając kwotę 69,5 mld USD, z nadwyżką po stronie chińskiej w wysokości 4,9 mld USD²⁴.

W rosyjskim eksporcie do Chin dominują towary nieprzetworzone, przede wszystkim paliwa, ale także produkty rolne, minerały i metale, a także produkty przemysłu drzewnego oraz chemikalia. W 2016 r. eksport z Rosji do Chin zamknął się kwotą ok. 32,3 mld USD, z czego ponad 19 mld USD przypadało na paliwa²⁵. Z kolei w chińskim eksporcie do Rosji zdecydowanie przeważają towary przetworzone, głównie maszyny i urządzenia elektryczne oraz produkty przemysłu tekstylnego i odzież. W 2016 r. Chiny wyeksportowały do Rosji towary za ok. 37,3 mld USD, w tym aż ponad 13 mld USD przypadło na maszyny i urządzenia elektryczne²⁶. Według administracji celnej ChRL w 2018 r. obroty w handlu towarami Chin i Rosji wzrosły o 20,8%. Co ciekawe, znacząco miał się zmniejszyć rosyjski deficyt, bowiem eksport ChRL do Federacji Rosyjskiej zamknął się kwotą 42,9 mld USD (wzrost o 14,8%), a import z Rosji – 42,2 mld

²² M. Lanteigne, *Chinese Foreign Policy. An Introduction*, London-New York 2013, s. 48; P. Bolt, S. Cross, *China, Russia and Twenty-First Century Global Politics*, Oxford 2018, s. 77.

²³ Chiny i Rosja są również członkami innych przedsięwzięć multilateralnych, przy czym system Narodów Zjednoczonych wydaje się być najważniejszy. Oba państwa są członkami Współpracy Gospodarczej Azji i Pacyfiku (APEC), uczestniczyły także w zapoczątkowanych w 2003 r. „Rozmowach Sześciostronnych” w Pekinie. Zob. szerzej: M. Lanteigne, *op. cit.*, s. 48–75.

²⁴ *China trade in goods with Russian Federation since 1992*, UN comtrade, <https://comtrade.un.org/labs/dit-trade-vis/?reporter=156&partner=643&type=C&year=2016&flow=2&commodity> [dostęp: 24.04.2017].

²⁵ *Products by Sector Imports by China from Russian Federation 2016*, World Integrated Trade Solution, World Trade Organisation, <https://wits.worldbank.org/CountryProfile/en/Country/CHN/Year/2016/TradeFlow/Import/Partner/RUS/Product/sector/Show/Product%20Group;MPRT-TRD-VL;MPRT-PRDCT-SHR;AHS-WGHTD-AVRG;MFN-WGHTD-AVRG;/Sort/MPRT-TRD-VL> [dostęp: 29.04.2018].

²⁶ *Ibidem*.

USD (wzrost aż o 27,7%)²⁷. Tak znaczący wzrost eksportu z Rosji do Chin jest efektem zwiększonych dostaw ropy naftowej oraz podpisanych w ostatnich latach nowych kontraktów zbrojeniowych. W 2017 r. Rosja była największym dostawcą ropy naftowej do Chin, dostarczając średnio na dzień 1,2 mln baryłek. Drugie miejsce zajęła Arabia Saudyjska (1,01 mln baryłek na dzień)²⁸. W najbliższej przyszłości udział Rosji w chińskim imporcie ropy naftowej może jeszcze ulec zwiększeniu. Na początku 2018 r. rozpoczęto eksploatację drugiego ropociągu Wschodnia Syberia–Pacyfik (ESPO), który potencjalnie może podwoić transport ropy naftowej z Rosji do Chin tym systemem²⁹. W 2014 r. Chiny i Rosja podpisały umowę o dostawach gazu do Państwa Środka. W ciągu 30 lat ChRL ma otrzymać nawet 38 mld m³ gazu o wartości nawet 400 mld USD. W 2016 r. chiński Fundusz Jedwabnego Szlaku stał się udziałowcem w konsorcjum zarządzającym rurociągiem jamalskim, a dwa chińskie banki udzieliły Rosjanom pożyczki 12 mld USD na rozwój eksploatacji pól naftowych na Półwyspie Jamalskim³⁰. Można pokusić się o stwierdzenie, że Rosja staje się elementem „surowcowego zaplecza Chin” w sferze współpracy gospodarczej³¹.

Niezwykle istotne w relacjach dwustronnych Chin i Rosji są stosunki militarne. Szczególne znaczenie mają w tej sferze kooperacji wspólne ćwiczenia wojskowe oraz współpraca technologiczna. Od 2003 r. odbyło się około 30 wspólnych ćwiczeń, w których uczestniczyli żołnierze wojsk lądowych, lotnictwa i marynarki wojennej. Były to zarówno ćwiczenia dwustronne i wielostronne przeprowadzane w ramach działań Szanghajskej Organizacji Współpracy, a także ćwiczenia oparte na porozumieniach bilateralnych. Spośród nich do najważniejszych należy zaliczyć osiem przedsięwzięć tego typu przeprowadzonych w ramach „ćwiczeń misji pokojowych” SzOW w latach 2005–2016 (w tym pięć z udziałem także Kazachstanu, Kirgistanu i Tadżykistanu)³² oraz siedem

²⁷ *Russia-China trade up 20.8 percent in 2017*, „China Daily”, 15.01.2018, <http://www.chinadaily.com.cn/a/201801/15/WS5a5c188ba3102c394518f3eb.html> [dostęp: 30.04.2018].

²⁸ *China Surpasses U.S. as Largest Crude Oil Importer*, „The Maritime Executive”, 3.02.2018, <https://www.maritime-executive.com/article/china-surpasses-u-s-as-largest-crude-oil-importer#gs.FLSbr4A> [dostęp: 20.04.2018].

²⁹ *Russia Tightens Oil Grip With China's Second Pipeline*, „Bloomberg News”, 2.01.2018, <https://www.bloomberg.com/news/articles/2018-01-01/second-chinese-crude-oil-pipeline-linked-to-russia-s-espo-opens> [dostęp: 30.04.2018].

³⁰ N. Buckley, *Sino-Russian gas Deal: smoke without fire*, „Financial Times”, 11.05.2016, <https://www.ft.com/content/eea4f2ec-16c0-11e6-b197-a4af20d5575e> [dostęp: 30.04.2018].

³¹ Do takiej konstatacji dochodzi M. Lubina. Por.: M. Lubina, *Niedźwiedź w cieniu smoka. Rosja–Chiny 1991–2014*, Kraków 2014, s. 538.

³² W sierpniu 2017 r. w rosyjskim Jarosławiu odbyły się „ćwiczenia antyterrorystyczne” z udziałem Chin, Kazachstanu, Kirgistanu i Rosji. *SCO holds joint anti-terrorist exercise in central Russian region*, „China Military”, http://eng.chinamil.com.cn/view/2017-08/11/content_7714414.htm [dostęp: 29.04.2018].

ćwiczeń chińskiej i rosyjskiej marynarki wojennej w latach 2012–2017³³. W grudniu 2017 r. doszło także do drugich ćwiczeń „Bezpieczeństwo Przestrzeni Powietrznej 2017”, które przeprowadzono z wykorzystaniem symulatorów. Odbyto także ćwiczenia, które obejmowały szkolenie chińskich pilotów na rosyjskich myśliwcach Su-35³⁴.

Drugim ważnym przejawem rozwijających się chińsko-rosyjskich stosunków militarnych jest współpraca technologiczna, w tym także dostawy sprzętu wojskowego z Rosji do Chin. Od upadku Związku Radzieckiego do 2006 r. 80% chińskiego importu uzbrojenia pochodziło z Rosji. Według niektórych szacunków w latach 1992–2006 r. Chiny wydały na zakupy sprzętu wojskowego w Federacji Rosyjskiej 26 mld USD. W Rosji kupiono w tym okresie 4 niszczyciele raketowe klasy *Sovremenny* i 10 okrętów podwodnych klasy *Kilo*, kładąc podwaliny pod rozwój marynarki wojennej Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej (ChAL-W). Zakupiono również systemy przeciwlotnicze i przeciwraketowe S-300s oraz myśliwce Su-27 i Su-30³⁵. W latach 90. ChRL otrzymała z Rosji 24 myśliwce Su-27 w dwóch wersjach, a następnie w 1995 r. nabyła licencje na produkcję tego samolotu w kraju³⁶. Natomiast w latach 2001–2004 Chiny odebrały 100 myśliwców Su-30³⁷. Import rosyjskiego sprzętu wojskowego do ChRL był największy na przełomie XX i XXI w. W 1999 r. było to 34% całego rosyjskiego eksportu uzbrojenia, a w 2005 r. aż 60% na łączną sumę 3,1 mld USD³⁸. W latach 2001–2005 87% chińskiego importu uzbrojenia pochodziło z Rosji, w 2012 r. – już tylko 43%, by znów wzrosnąć po aneksji Krymu do 64% w 2016 r.³⁹ Wartość transferu sprzętu

³³ E. Meick, *China–Russia Military-to-Military Relations: Moving Toward a Higher Level of Cooperation*, U.S.–China Economic and Security Commission, Staff Research Report, 2017, <https://www.uscc.gov/sites/default/files/Research/China-Russia%20Mil-Mil%20Relations%20Moving%20Toward%20Higher%20Level%20of%20Cooperation.pdf> [dostęp: 29.04.2018], s. 24–27. Siódme ćwiczenia morskie odbyły się w dwóch etapach: na Morzu Bałtyckim (lipiec 2017 r.) oraz na Morzu Japońskim i Morzu Ochockim (wrzesień 2018 r.). *China's navy prepares for joint military drill with Russia*, „New York Post”, 14.09.2017, <https://nypost.com/2017/09/14/chinas-navy-prepares-for-joint-military-drill-with-russia/> [dostęp: 29.04.2018].

³⁴ *China&Russia military exercise for anti-missile cooperation*, „Army Recognition Group”, 19.12.2017, http://www.armyrecognition.com/december_2017_global_defense_security_news_industry/china_russia_military_exercise_for_anti-missile_cooperation.html [dostęp: 29.04.2018]; Z. Zhihao, „China Daily”, 1.12.2017, http://www.chinadaily.com.cn/china/2017-12/01/content_35150371.htm [dostęp: 29.04.2018].

³⁵ E. Meick, *op. cit.*, s. 12.

³⁶ Ch. Gao, *How the Su-27 Became China's Favorite Fighter Jet*, „War is Boring”, 12.03.2018, <https://warisboring.com/how-the-su-27-became-chinas-favorite-fighter-jet> [dostęp: 29.04.2018].

³⁷ *Sukhoi Su-30MKK*, „Sino Defence”, 15.08.2017, <http://sinodefence.com/sukhoi-su-30mkk/> [dostęp: 29.04.2018].

³⁸ E. Sinkkonen, *China-Russia security cooperation: Geopolitical signalling with limits*, Finnish Institute of International Affairs, 16.01.2018, <https://www.fiaa.fi/julkaisu/china-russia-security-cooperation?read> [dostęp: 29.04.2018].

³⁹ E. Meick, *op. cit.*, s. 13.

wojskowego z Rosji do Chin w 2016 r. wyniosła już tylko 0,6 mld USD⁴⁰. Jednak należy spodziewać się, że będzie ono systematycznie rosnać w najbliższych latach. W 2015 r. ChRL kupiła od Federacji Rosyjskiej systemy raketowe i przeciwlotnicze S-400 SAM dla sześciu dywizjonów na sumę 3 mld USD, a także 24 myśliwce Su-35. W tym samym roku podpisano także umowę na wspólną produkcję ciężkiego śmigłowca nowej generacji oraz porozumienie o współpracy w rozwoju satelitarnych systemów nawigacyjnych. W styczniu 2017 r. Chiny i Rosja zawarły umowę o kooperacji w badaniach nad nowymi silnikami odrzutowymi⁴¹.

Wraz z rozwojem rodzimego przemysłu zbrojeniowego w Chinach, zakupy uzbrojenia w Rosji zmniejszają się. Następuje jednak znaczący wzrost współpracy w dziedzinie badań i rozwoju technologii wojskowych (na początek silników odrzutowych i śmigłowców, z produkcją których Chiny mają problemy). W ostatnich latach zwiększyła się także liczba wspólnych ćwiczeń wojskowych, w 2012 r. zupełną nowością było zapoczątkowanie wspólnych ćwiczeń chińskiej i rosyjskiej marynarki wojennej. Wydaje się więc, że współpraca militarna Chin i Rosji służy realizacji przede wszystkim chińskich interesów.

Ważną płaszczyzną w relacjach dwustronnych jest udział Federacji Rosyjskiej w chińskim planie „Pasa i Szlaku” (*One Belt, One Road*, OBOR). Rosja oficjalnie poparła tę inicjatywę strategiczną, jest członkiem-założycielem Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych, a prezydent Putin był najbardziej wyeksponowanym zagranicznym gościem podczas szczytu OBOR w maju 2017 r. Jednak początkowo Federacja Rosyjska obawiała się tej propozycji, bowiem chińskie inwestycje w Azji Centralnej zmniejszają wpływ Rosji na tym obszarze. Pozytywną rolę w tym kontekście odgrywa SzOW, która może nie tylko ułatwiać koordynację działań, ale także pośredniczyć we współpracy z Unią Euroazjatycką (UEA) zdominowaną przez Rosję⁴². W 2015 r. podpisana została umowa o integracji SzOW z UEA. Jednak wydaje się być to nadal kwestią, która niepokoi Rosjan, jeśli premier Chin Li Keqiang, po spotkaniu z prezydentem Putinem w grudniu 2017 r. w Moskwie oświadczył, że Chiny są gotowe „powiązać OBOR z Unią Euroazjatycką”⁴³.

Michał Lubina uważa, że nie tylko stosunki gospodarcze, ale i polityczne obu państw zdominowane są dzisiaj przez Chiny⁴⁴. A jednak warto pamiętać o różnicach w polityce zagranicznej ChRL i Federacji Rosyjskiej. Dotyczy to nie tylko regionu Azji Centralnej. Rosja w stosunkach z Japonią, Wietnamem, a przede

⁴⁰ E. Sinkkonen, *op. cit.*

⁴¹ E. Meick, *op. cit.*, s. 14–15. W 2013 r. podpisano umowę na budowę 4 okrętów podwodnych klasy Łada (typ 677) dla marynarki wojennej Chin, lecz sam projekt prawdopodobnie zakończył się fiaskiem.

⁴² P. Bolt, S. Cross, *op. cit.*, s. 77.

⁴³ *Russia, China Agree Coordinate OBOR with EAEU*, „Russia Briefing”, 13.12.2017, <https://www.russia-briefing.com/news/russia-china-agree-co-ordinate-obor-eaeu.html> [dostęp: 30.04.2018].

⁴⁴ M. Lubina, *op. cit.*, s. 536–539.

wszystkim Indiami realizuje swoje własne interesy, najczęściej odmienne od chińskich⁴⁵. Co prawda nie wpływa to znacząco na całokształt chińsko-rosyjskich relacji, zwłaszcza w najbardziej strategicznych, globalnych kwestiach istnieje obecnie nie tylko wspólnota interesów Chin i Rosji, ale także wspólnota wartości. Naukowcy chińscy z Tsinghua University przeprowadzili badania empiryczne w 2015 r., w których stosunki chińsko-rosyjskie ocenili jako „przyjacielskie”⁴⁶.

Chiny niezmiennie deklarują, że ich polityka zagraniczna opiera się na zasadzie *win-win*, a więc zakłada czerpanie korzyści przez obie strony, także partnerów ChRL w przedsięwzięciach prowadzonych w systemie międzynarodowym⁴⁷. Jednak zasada ta pochodzi z teorii gier, z której wiadomo, że nie oznacza to jednocześnie czerpania równych korzyści. Obecna różnica potencjałów Chin i Rosji powoduje, że wzajemne relacje obu państw stały się asymetryczne. To ChRL czerpie więcej korzyści w relacjach dwustronnych, zarówno politycznych, gospodarczych, jak i militarnych. Co istotne, Chiny także wspierają Rosję, nie tylko pozwalając na zmniejszenie rosyjskiego deficytu w handlu wzajemnym, ale także udzielając politycznego poparcia⁴⁸. Rosja jest potrzebna Chinom na arenie międzynarodowej.

Weta Chin i Rosji ramach Rady Bezpieczeństwa ONZ po zakończeniu zimnej wojny

Od 26 grudnia 1991 r. (a więc od daty aktu rozwiązującego Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich) do 10 kwietnia 2018 r. w 38 przypadkach głosowań w Radzie Bezpieczeństwa ONZ zastosowano prawo weta. Skorzystały z tego uprawnienia stałych członków Rady tylko trzy państwa: Chiny, Federacja Rosyjska i Stany Zjednoczone. Rosja użyła prawa weta 21 razy, USA – 15 razy, a Chiny – 10.

⁴⁵ W. Wo-Lap Lam, *Chinese Politics In the Era of Xi Jinping. Renaissance, Reform, Or Retrogression?*, New York–London 2015, s. 226–227.

⁴⁶ *The China-Russia Relations (1950–2014)*, Institute of Modern International Relations, Tsinghua University, http://www.imir.tsinghua.edu.cn/publish/ii-sen/7523/2013/20130408152719212182962/20130408152719212182962_.html [dostęp: 30.04.2018].

⁴⁷ W. Wo-Lap Lam, *op. cit.*, s. 171.

⁴⁸ Po ataku raketowym i lotniczym jednostek amerykańskich, brytyjskich oraz francuskich na instalacje służące produkcji broni chemicznej w Syrii 14 kwietnia 2018 r. tylko Chiny i Boliwia poparły rosyjski projekt zgłoszony w Radzie Bezpieczeństwa nazywający tę sojuszniczą interwencję mianem „amerykańskiej agresji”. Następnie Chiny przeprowadziły największą w swej historii paradę marynarki wojennej oraz rozpoczęły ćwiczenia w Cieśninie Tajwańskiej. *Only China, Bolivia join Russia to condemn U.S. 'agression' in Syria*, „The Asahi Shimbun”, 15.04.2018, <http://www.asahi.com/ajw/articles/AJ201804150010.html> [dostęp: 30.04.2018]; M. Chan, *China is going to hold live-fire navy drills In the Taiwan Strait in show of support for Russia over Syria*, „South China Morning Post”, 12.04.2018, <http://www.businessinsider.com/china-navy-taiwan-strait-live-fire-drills-russia-syria-2018-4?IR=T> [dostęp: 30.04.2018].

W ośmiu przypadkach Chiny i Rosja wspólnie zastosowały weto⁴⁹. Po raz pierwszy Chińska Republika Ludowa i Federacja Rosyjska zagłosowały razem przeciwko proponowanemu projektowi rezolucji w 2007 r. w sprawie Birmy (wezwanie do przerwania ataków wojsk rządowych przeciwko mniejszościom etnicznym)⁵⁰. Po raz drugi w 2008 r. – w sprawie Zimbabwe (wezwanie do zaprzestania ataków na opozycję, rozpoczęcia dialogu oraz objęcie sankcjami najważniejszych osób w kraju)⁵¹. Kolejne wspólne weta Rosji i Chin dotyczyły już sytuacji na Bliskim Wschodzie, w szczególności konfliktu w Syrii. W 2011 r. oba państwa sprzeciwiły się przyjęciu rezolucji wzywającej do przerwania ognia wobec cywili i naruszania praw człowieka w Syrii⁵². W 2012 r. FR i ChRL użyły dwukrotnie weta w tej samej kwestii. Pierwsze głosowanie dotyczyło potępienia przemocy i przyjęcia planu Ligi Arabskiej zmierzającego do rozwiązania konfliktu⁵³. Drugie – w sprawie implementacji sześciopunktowego planu Kofi Annana w sprawie Syrii⁵⁴. W 2014 r. Rosja i Chiny sprzeciwiły się przekazaniu kwestii syryjskiej do Międzynarodowego Trybunału Karnego⁵⁵. W 2016 r. FR i ChRL zastosowały weto wobec projektu żądającego natychmiastowego przerwania ognia w Syrii⁵⁶. Ostatnie – jak dotąd – weto w tej samej sprawie oba państwa zgłosiły w 2017 r., głosując przeciwko objęciem sankcjami indywidualnym i zbiorowymi osoby oraz instytucje państwa syryjskiego odpowiedzialne za użycie broni chemicznej w Aleppo⁵⁷.

Oceniając uzasadnienia Rosji i Chin odnośnie zgłaszanego weta w wymienionych sytuacjach, należy stwierdzić, że oba państwa kierowały się niekiedy odmiennymi motywami zgłaszając sprzeciw wobec proponowanych rezolucji. Chiny konsekwentnie odmawiały poparcia rezolucji, które w ich opinii naruszały suwerenność i integralność terytorialną państw będących przedmiotem głosowania. Dotyczyło to zwłaszcza głosowań w sprawie Syrii, kiedy projekty rezolucji powoływały się na konwencje i protokoły, których strona syryjska nie podpisa-

⁴⁹ *Veto List*, Dag Hammarskjöld Library, United Nations, <http://research.un.org/en/docs/sc/quick> [dostęp: 10.04.2018].

⁵⁰ *The Situation in Myanmar*, S/PV.5619, Security Council United Nations, http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=S/PV.5619 [dostęp: 10.04.2018].

⁵¹ *Peace and Security in Africa*, S/PV.5933, Security Council United Nations, http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=S/PV.5933 [dostęp: 10.04.2018].

⁵² *The Situation In the Middle East*, S/PV.6627, Security Council United Nations, http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=S/PV.6627 [dostęp: 10.04.2018].

⁵³ *The Situation In the Middle East*, S/PV.6711, Security Council United Nations, http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=S/PV.6711 [dostęp: 10.04.2018].

⁵⁴ *The Situation In the Middle East*, S/PV.6810, Security Council United Nations, http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=S/PV.6810 [dostęp: 10.04.2018].

⁵⁵ *The Situation In the Middle East*, S/PV.7180, Security Council United Nations, http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=S/PV.7180 [dostęp: 10.04.2018].

⁵⁶ *The Situation In the Middle East*, S/PV.7825, Security Council United Nations, http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=S/PV.7825 [dostęp: 10.04.2018].

⁵⁷ *The Situation In the Middle East*, S/PV.7893, Security Council United Nations, http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=S/PV.7893 [dostęp: 10.04.2018].

ła⁵⁸. Jest to dość charakterystyczny aspekt chińskiej polityki zagranicznej, która konsekwentnie od 1949 r. przyznaje szczególną wagę takim imponderabiliom jak suwerenność, integralność terytorialną oraz zasada niemieszania się w sprawy wewnętrzne innych państw.

Uzasadnienia rosyjskie były na ogół nieco mniej subtelne. W sprawie dotyczącej Zimbabwe Rosja zarzucała Radzie Bezpieczeństwa „wychodzenia poza ramy określone w Karcie Narodów Zjednoczonych”, natomiast w kwestii syryjskiej w wyraźny sposób stawiała po stronie reżimu Bahara al-Assada⁵⁹.

Niektórzy z autorów zauważają, że oprócz korzystania z prawa weta w Radzie Bezpieczeństwa, Chiny pozostawały całkowicie nieaktywne w najważniejszych kryzysach bliskowschodnich – nie tylko w przypadku Syrii, ale także w Iraku i Jemenie⁶⁰. Co najmniej do 2015 r. Chiny preferowały politykę „taktycznych sojuszy” z Rosją, powstrzymując się od zbyt formalnych powiązań, które prowadziłyby do równoważenia Stanów Zjednoczonych w systemie międzynarodowym⁶¹. Natomiast Rosja jest wciąż zbyt słaba, by uczynić to w pojedynkę. Rada Bezpieczeństwa wydaje się być najlepszym miejscem dla demonstrowania odmiennych wartości i wizji tego, jak powinien funkcjonować współczesny system międzynarodowy.

Podsumowanie

W ostatnich latach nastąpiła intensyfikacja współpracy Chin i Rosji, jednak rozwija się ona w tych sferach, którymi w sposób szczególnie zainteresowane są Chiny. Jest to jednym z powodów, dla których relacje ChRL i Federacji Rosyjskiej możemy dzisiaj określać jako asymetryczne⁶². Jednocześnie asymetria ta powoduje szczególnego rodzaju efekt synergii – potencjały obu państw oraz ich interesy i cele uzupełniają się.

Wspólnota interesów Chin i Rosji na poziomie systemu międzynarodowego skupia się wokół kwestii dominacji potęgi Stanów Zjednoczonych. Dzisiaj jest ona zdecydowanie słabsza niż dekadę albo dwie wcześniej, ale wciąż dysponuje względną przewagą militarną i technologiczną. Stany Zjednoczone wraz ze swoimi sojusznikami i partnerami nadal przeważają, także w sferze gospodarczej. W perspektywie chińskiej oraz rosyjskiej, Zachód próbuje narzucać wartości obce ich kręgom cywilizacyjnym, takie jak demokracja czy prawa człowieka.

⁵⁸ *Peace and Security in Africa*, S/PV.5933..., *op. cit.*; *The Situation In the Middle East*, S/PV.7180..., *op. cit.*

⁵⁹ *Ibidem*.

⁶⁰ Y. Shichor, *Maximising output Chile minimising input. Change and continuity in China's Middle East Policy*, [w:] *Chinese Foreign Policy Under Xi*, red. H. Tiang Boo, Routledge, London–New York 2017, s. 110.

⁶¹ Por.: M. Lanteigne, *op. cit.*, s. 107.

⁶² Za: M. Lubina, *op. cit.*, *passim*.

Od początku XXI w. coraz bardziej widoczne stawało się „przymusowe dołączanie” Chin i Rosji do siebie, a więc *chain-ganging*. Zarówno Chiny (w większym stopniu), jak i Rosja (w mniejszym) posiadają partnerów, którzy podzielają ich wizję świata bez amerykańskiej dominacji. Ale wśród największych potęg w systemie międzynarodowym Chiny i Rosja są na siebie skazane. Strategia *chain-ganging* prowadzi do częściowego równoważenia (*underbalancing*) Stanów Zjednoczonych, nie jest wciąż jeszcze jawnym wyzwaniem rzuconym hegemonowi przez wyłaniający się alians. Otwartą kwestią jest jednak to, kiedy Chiny podejmą decyzję, że stać ich na politykę *balance of power*, i czy będą do tego potrzebowały Rosji.

Synergy. The Development Chinese-Russian Relations at the Beginning of the 21st Century

China and Russia share the common desire of establishing multipolar world. In the beginning 21st century the political and economic rapprochement between both countries is taking place in the number of areas: trade, energy and military. For a reason of different capabilities, sino-russian relations are asymmetrical. The asymmetry of the relationship shape political and economic synergy of China and Russia in the international system. Emerging China's and Russia's strategy is chain-gaining behaviour against United States.

Key words: China, Russia, sino-russian cooperation

Synergia. Rozwój stosunków Chin i Rosji w XXI w.

Chiny i Rosję łączy wspólne pragnienie ustanowienia świata multipolarnego. Na początku XXI w. ma miejsce polityczne i gospodarcze zbliżenie pomiędzy obu krajami w wielu dziedzinach: handlu, sektorze energetycznym oraz w sferze militarnej. Z powodu różnych potencjałów stosunki chińsko-rosyjskie są asymetryczne. Asymetria tych relacji kształtuje synergię Chin i Rosji w systemie międzynarodowym. Obecnie wyłania się strategia Chin i Rosji polegająca na przymusowym wspólnym działaniu przeciwko Stanom Zjednoczonym (*chain-gaining*).

Słowa kluczowe: Chiny, Rosja, współpraca rosyjsko-chińska

VARIA

Peter Munkelt

Publizist, ehemaliger Leiter des Politischen Archivs beim Parteivorstand der SPD
in Bonn und Berlin

NEUE SEIDENSTRASSE UND EURASISCHE UNION: BAUSTEINE EINER NEUEN MULTILATERALEN WELTORDNUNG ODER MAUERN WEITERER HEGEMONIALER FRONTSTELLUNGEN? DEUTSCHE EINSCHÄTZUNGEN

Neue Seidenstraße

Chinas Staats- und Parteichef Xi Jinping kündigte im September 2013 die Initiative „One Belt, One Road“ (BRI, Ein Band, Eine Straße) an, ein zentral geplantes und koordiniertes Infrastrukturprojekt mit Investitionen in Milliarden-Höhe für Bahnlinien, Straßen, Tiefseehäfen, Airports, Kraftwerke, Datenleitungen nach Europa, Afrika, Nahost und innerhalb Asiens. In Erinnerung an die historische Seidenstraße seit der Antike bis ins Mittelalter bekam das Projekt bald den Namen „Neue Seidenstraße“. Zur Finanzierung wurde 2015 unter chinesischer Führung die Asiatische Infrastrukturinvestmentbank (AIIB) gegründet, mit 57 Gründungsmitgliedern, darunter Deutschland, Großbritannien, Frankreich und Italien. China hält einen Anteil von 25 Prozent, mit Vetorecht in bestimmten Angelegenheiten. Beteiligungen aus Deutschland erreichen 4,5 Milliarden Dollar, darunter von der Deutschen Bank drei Milliarden Dollar, ausdrücklich für die wirtschaftliche Kooperation mit China im Rahmen der „Neuen Seidenstraße“.

Am Endpunkt der „Neuen Seidenstraße“, dem Duisburger Hafen, rollen jetzt schon Woche für Woche 24 Züge an, in zehn bis fünfzehn Tagen zwei Drittel

schneller als der Transport per Schiff. Im Juni 2016 unterzeichneten Deutsche Bahn und China Railways ein Abkommen zur Zusammenarbeit¹.

Die globalen Auswirkungen des Projekts werden als immens eingeschätzt:

Die vom Staatschef dargestellte Vision ist nichts weniger als das bislang größte geostrategische Vorhaben des 21. Jahrhunderts. Die Dimension ist gigantisch [...] Rund 30 Prozent der globalen Wirtschaftsleistung – Europa und China nicht mitgerechnet – würden dann unter dem ausgeprägten Einfluss Chinas stehen².

Sogar in der Historie insgesamt würde nichts Vergleichbares zu finden sein:

Es handelt sich um das Projekt mit dem historisch größten Investitionsvolumen und der größten räumlichen Erstreckung. Sollte es, wie von den Initiatoren geplant, im Jahr 2049 zum 100. Jahrestag der Gründung der Volksrepublik, tatsächlich in der anvisierten Form umgesetzt sein, dürfte es die geökonomischen und auch die geopolitischen Strukturen der Welt gründlich umgepflegt haben³.

Bereits 68 Staaten haben im Mai 2017 auf einem Gipfeltreffen in Peking ein Kooperationsabkommen mit China unterzeichnet, denn: „Nicht dabei zu sein, wenn das bevölkerungsreichste Land der Welt Megaprojekte anschiebt, will sich kaum noch eine Wirtschaftsnation leisten“⁴.

Über vier Millionen Menschen, rund 60 Prozent der Weltbevölkerung, leben in den betreffenden Regionen.

Mit der Initiative „Neue Seidenstraße“ orientiert sich China wirtschaftlich und geopolitisch auch stärker in Richtung Westen.

Westliche Blockaden

Leitmedien in Deutschland sehen ein Vakuum, in das China vordringen könne, weil die westliche Supermacht den Weg freigeben würde:

Während in New York Donald Trump in seinem goldenen Turm Amerikas Rückzug aus dem Weltgeschehen twittert und laut davon träumt, die Supermacht auf Protektionismus-Niveau zu schrumpfen, will China seinen Einfluss stärken⁵.

¹ R. Ebbighausen, *Die deutsche Sicht auf Chinas Seidenstraße*, Deutsche Welle, 17.07.2017; in der Asien-Redaktion des Senders.

² H. Sieger, *Highway der Superchancen, next: digital*, „Das Magazin für Vorausdenker“ 2016, 1; selbständiger Journalist.

³ D. Dirmoser, *Die Seidenstraße, Eurasien und die Alte Welt*, Studie, Friedrich-Ebert-Stiftung (FES), Febr. 2018, S. 3; freier Consultant und Publizist, bis Ende 2017 in der FES-Zentrale für Zentralasien und den Südkaukasus zuständig.

⁴ H. Ankenbrand, *Chinas neue Seidenstraße*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, faz.net, 27.12.2016; Wirtschaftskorrespondent für China in Schanghai.

⁵ *Ibidem*.

Als Amerikas derzeitiger Präsident, ganz im Gegensatz zu ersten Bewertungen deutscher Leitmedien, doch weiterhin auf Konfrontationskurs gegen China und Russland bleibt, wird das in eben diesen Medien als dessen *Neue Sicherheitsstrategie* präsentiert:

Neue Sicherheitsstrategie, China fühlt sich von Trump „böartig verleumdet“. In seiner ersten Nationalen Sicherheitsstrategie hat Donald Trump China und Russland als die großen Rivalen der Vereinigten Staaten bezeichnet⁶.

Trump verharrt in der Tradition seines Amtsvorgängers, der ebenfalls offensiv Amerikas Vorherrschaft verteidigen wollte:

Der scheidende amerikanische Präsident Barack Obama sieht in der neuen multilateralen Organisation, deren Hauptquartier in Peking nur ein paar Minuten mit dem Auto vom Hauptquartier der Kommunistischen Partei entfernt ist, einen Angriff auf die Vorherrschaft Amerikas. Dass er versuchte, seine Verbündeten von einem Beitritt abzuhalten, brachte China seinen ersten großen diplomatischen Sieg auf der Weltbühne ein: Erst erklärte Großbritannien, dass es bei Pekings Seidenstraßen-Bank mitmacht, dann Deutschland⁷.

Die globale Vorherrschaft der USA sollte ideologisch abgesichert werden, indem:

Obama und seine Berater [...] die liberal-kapitalistische Version der USA für den asiatisch-pazifischen Raum in möglichst vielen Ländern möglichst fest verankern. [...] Die neue Administration hat diesen Ansatz, der auf Diplomatie, Kooperation sowie einer strategischen Partnerschaft mit China setzte, zugunsten einer konfliktorientierten Linie aufgegeben. Damit haben wieder jene Kräfte [...], die China schon immer ausbremsen und abschrecken wollten, die Oberhand und bestimmen den politischen Kurs⁸.

Nach der politischen und militärischen Einkreisung Russlands sollte auch noch die ökonomische gelingen, anfangs sogar mit China als Partner. Chinas Seidenstraßen-Initiative, womöglich in Kooperation mit der Eurasischen Union, durchkreuzt diese Strategie.

Westliche Prognosen

Mit Amerikas Präsidenten wittern auch Leitmedien in Deutschland globale Ansprüche Chinas, bis zur Weltherrschaft: Chinas Weg zur Weltherrschaft⁹. Gewinnt China den technologischen Kalten Krieg?¹⁰

⁶ „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, www.faz.net, 19.12.2017.

⁷ H. Ankenbrand, *op. cit.*

⁸ D. Dirmoser, *op. cit.*, S. 13–14.

⁹ „Frankfurter Allgemeine Sonntagszeitung“, www.faz.net, 7.01.2018.

¹⁰ „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, www.faz.net, 6.01.2018.

Chinas neue Macht versetzt den Westen in Angst.

Jahrelang konnten sich USA und Europa ihrer politischen, ökonomischen und ideologischen Führungsrolle sicher sein. Doch nun werden alle drei Säulen von der gleichen Nation unterminiert. Für das globale Machtgefüge ist das riskant¹¹.

Projekt Weltmacht, wie China den globalen Aufstieg plant.

Beobachten wir gerade die Wachablösung der Welt? [...] Droht eine Globalisierung chinesischer Prägung? [...] Die „Neue Seidenstraße“ ist das Lieblingsprojekt der chinesischen Führung. Sie ist Kern der geopolitischen Strategie Chinas und das größte globale Wirtschafts- und Investitionsprojekt seit dem Marshallplan nach dem Zweiten Weltkrieg. Ein riesiges, neues Handelsnetzwerk zwischen Asien, Afrika und Europa. [...] Statt USA und EU will China die Welt führen¹².

„Neue Seidenstraße“, Wie China mit 900 Milliarden Dollar die Welt erobern will¹³.

Seidenstraße als Militärtrasse?

Sogar über militärische Auswirkungen wird beim Projekt „Neue Seidenstraße“ spekuliert. Sigmar Gabriel (SPD), Außenminister von Januar 2017 bis März 2018:

Die One-Belt-One-Road-Initiative, die ‚neue Seidenstraße‘, ist eben keine historische Handelsreminiszenz an Marco Polo, sondern letztlich eine geostrategische Idee, in der China seine Ordnungsvorstellungen durchsetzt. Handelspolitisch, geographisch, geopolitisch und letztlich womöglich auch militärisch¹⁴.

Das Aspen-Institute Deutschland in Berlin, Dependence der Denkfabrik in den USA, formulierte bereits eine erste Schlagzeile zu Chinas militärischem Vormarsch:

Chinesische Volksarmee in Gefechtsbereitschaft, China entsendet seinen Flugzeugträger „Shandong“ ins Rote Meer und kündigt Vergeltungsschläge gegen den Iran an. Der Mittlere Osten steht vor einem Flächenbrand.

Gedruckt in der Nr. 1 einer *Zeitung aus der Zukunft* namens *Aspen Insight*, *Heute schon wissen, was morgen bewegt*, *Gratis, 0,00 Euro, Auflage: 90.000*, aktuell verteilt, jedoch vordatiert auf Samstag, 21. Oktober 2025. Für sein Orakel hatte das Institut als *Partner und Unterstützer* die Lotto Stiftung Berlin, die Bundeszentrale für politische Bildung Bonn sowie das Bureau für Zeitgeschehen Berlin auf seiner Seite.

¹¹ „Die Welt“, www.welt.de, 4.01.2018.

¹² A. Dorloff, *Deutschlandfunk Kultur*, 2.01.2018; Korrespondent im ARD-Hörfunkstudio Peking.

¹³ „Spiegel Online“, www.spiegel.de, 15.05.2017.

¹⁴ *Rede auf dem Berliner Forum Außenpolitik der Körber-Stiftung*, 5.12.2017, „Bulletin der Bundesregierung“, Nr. 117-3 vom 8.12.2017.

Dreht man die Zeitung anders herum, kann man immerhin *eine sich positiv entwickelnde, kooperierende Welt*, so das Bureau, entdecken. Soll also niemand auf die Idee kommen, hier wäre einseitige Meinungsbeeinflussung beabsichtigt. Als Blickfang ausgelegt, so bei der Bundeszentrale, ist allerdings der kriegerische Aufmacher.

Was fiktiv und somit vorerst beruhigend in die Zukunft projiziert wird, erhält in Planspielen im Mutterland des Instituts sehr viel aktuelleren Bezug, mit anders verteilter Rolle des Initiators einer militärischen Auseinandersetzung:

US-amerikanische Vordenker und der Think-Tank RAND wägen das Pro und Contra, sowie das Wie und Wann eines Krieges zwischen China und den USA ab. [...] Rand ist die Denkfabrik der US-amerikanischen Rüstungsindustrie¹⁵.

In den USA mehren sich die Stimmen, die fordern, dem erstarkten China ähnlich robust zu begegnen wie der Sowjetunion während des Kalten Krieges. Die aktuelle Verteidigungsdoktrin des Pentagon bezeichnet China als „revisionistischen“, „räuberischen“ und „strategischen Gegner“.

Peking, warnt Admiral Harry Harris, scheidender Kommandeur des U.S. Pacific Command und designierter Botschafter in Australien, unterminiere die internationale Ordnung „in globalem Maßstab“. Man müsse „planen, einen Krieg zu gewinnen, während man versucht, ihn zu verhindern“¹⁶.

Amerikas Militär, lange geübt in Vietnam, Afghanistan, im Irak, in Libyen, Syrien, bleibt im alten Denken gefangen. Nach den Ideen in solchen Köpfen soll gegen das bevölkerungsreichste Land notfalls militärisch vorgegangen werden, wenn ihre Logik scheitert, wonach Kriege nur verhindert werden können, indem man sie plant.

Inzwischen weiß man, wie gefährlich nah im Kalten Krieg durch solche Planspiele die Welt wiederholt am Abgrund atomarer Zerstörung stand.

Für die Europäische Union dagegen wird Chinas Bedrohung zeitlich im Ungefahren gelassen. *Bislang* wenigstens sieht das Nachrichtenmagazin *Der Spiegel* sie nicht:

Das mögen Optionen für amerikanische Generäle sein, Europa muss andere Wege für sich finden – erstens politisch, zweitens wirtschaftlich und drittens technologisch. Anders als für die pazifische Hegemonialmacht USA stellt China für die Europäische Union bislang keine militärische Bedrohung dar¹⁷.

Akuter als Bedrohung für die Europäische Union wird dagegen Russland eingeschätzt:

¹⁵ H. Ploppa, *USA und China: Der unausweichliche kriegerische Konflikt?*, Telepolis, 3.11.2016; Politologe und Publizist, zahlreiche Beiträge über die Eliten der USA.

¹⁶ B. Zand, *Rote Bedrohung*, „Der Spiegel“, Nr. 10, 3.03.2018; Korrespondent in Peking.

¹⁷ *Ibidem*.

Militärisches Schengen, EU-Kommission will für Panzer das Verkehrsnetz verbessern. Die Infrastruktur in Europa ist für schnelle Truppentransporte gen Osten teils völlig ungeeignet. Nun soll[en] wegen der wachsenden Spannungen mit Russland Brücken und Straßen für das Militär verbessert werden¹⁸.

Gen Osten – welche Reminiszenzen kommen da auf.

Aus defensiver Perspektive – und ausschließlich zur Verteidigung sind Nato samt Bundeswehr gegründet worden – muss nach dem Sinn solcher Aufbesserungen gefragt werden. Würden diese nicht auch dem ins Blickfeld gefassten vermuteten Angreifer militärische Vorteile bringen?

US-Planspiel einer Seidenstraße gegen Russland

Einer der einflussreichsten Berater amerikanischer Präsidenten, Zbigniew Brzeziński, konzipierte bereits 1997

[...] die Vision einer „Transeurasischen Sicherheitsarchitektur“ entlang einer neuen Seidenstraße aus Pipeline- und Handelsrouten, Wirtschaftsniederlassungen, Militärbasen und prowestlich regierten Ländern. Sie sollte weite Teile Asiens mit einer ausgedehnten Europäischen Union und einer expandierenden Nato verbinden – unter Ausschluss Russlands. Auch China könnte [...] irgendwann einmal in diese Struktur integriert werden. [...] Ausgerechnet die Wirtschaftsmacht China verwirklicht diese Idee nun und rollt Eurasien von der anderen Seite, von Osten her, auf¹⁹.

Rückblick: China als Feindbild in Deutschland

Die Sicht in Deutschland auf Chinas Entwicklung spiegelt sich in wechselnden Farben wider. Vor der *Roten Bedrohung* wurden *Blaue Ameisen* gesichtet. Als Wählerschreck ist China bereits im Bundestagswahlkampf 1969 vorgeführt worden. Die Gefahr weit vorausahnend *hämmert* ein Bundeskanzler *mit dem Knöchel aufs Rednerpult und warnt*: „*Ich sage nur China, China, China*“²⁰.

Nach der Wahlniederlage dieses kurzzeitigen Kanzlers wurden im Kalten Krieg mit der sehr viel näher liegenden Sowjetunion und ihren Verbündeten von seinem Nachfolger Willy Brandt erfolgreich Verträge abgeschlossen, mit Auswirkungen seiner Entspannungspolitik auf die Überwindung der Teilung Europas bis zur Vereinigung der 40 Jahre lang geteilten und, wie fast alle Staaten Europas, in Militärblocken getrennten beiden deutschen Staaten.

¹⁸ „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, www.faz.net, 28.03.2018.

¹⁹ U. Hoering, *Auf dem Weg zum Wirtschaftsimperium: Chinas neue Seidenstraße*, „Blätter für deutsche und internationale Politik“ 2017, Nr. 10, Okt., S. 91; Politikwissenschaftler, freier Autor mit Weblog globespottting.de; auch: Hauke Ritz: Warum der Westen Russland braucht, Die erstaunliche Wandlung des Zbigniew Brzeziński, „Blätter für deutsche und internationale Politik“ 2012, Nr. 7, S. 89–98.

²⁰ K.G. Kiesinger, CDU, Bundeskanzler 1966–69, „Der Spiegel“, 8.09.1969.

Nach dieser historischen Leistung ist nicht zu verstehen, warum ein Nachfolger Brandts als Außenminister und SPD-Vorsitzender, nicht anders als Leitmedien, bei aktuellen ökonomischen Entwicklungen und Zusammenschlüssen nicht vorrangig politische Gestaltungschancen sieht, sondern gleich über militärische Frontstellungen, selbst in weiter Ferne, spekuliert. Eine Nachzeichnung der Entwicklung seit der Friedenspolitik von Bundeskanzler Willy Brandt bis zur militärischen Ausdehnungs- und Interventionspolitik weit über sämtliche Verteidigungsgrenzen hinaus könnte, neben innen- und sozialpolitischen Gründen, einen Beitrag zum Niedergang der Sozialdemokratie liefern.

Eurasische Union

Als kaum global bedrohlich vorstellbar und nicht einmal für die benachbarte Europäische Union ein ernsthafter Konkurrent wird dagegen Russlands Projekt einer Eurasischen Union bagatellisiert. Gleich nach ihrer Gründung Anfang 2015 war bereits ihr Nachruf zu lesen:

Eurasische Union: Putins Großmachtfantasie hat keine Zukunft Putins neues Imperium, ein kollektiver Krisenherd Gerade erst wurde die Idee der Eurasischen Union Realität. Doch Putins Traum von einem wirtschaftlichen Gegengewicht zur EU scheint schon jetzt zu zerplatzen. [...] Statt eines gemeinsamen Bündnisses, das die eurasischen Nationen stärker macht, ziehen sich die Volkswirtschaften gegenseitig in die Tiefe²¹.

Die Eurasische Union, auch Eurasische Wirtschaftsunion genannt, mit Binnenmarkt und Zollunion, löste die 2010 von europäischen und asiatischen Nachfolgestaaten der Sowjetunion gegründete Wirtschaftsgemeinschaft ab.

Bereits Ende 2010 hatte Ministerpräsident Wladimir Putin der Europäischen Union einen Handelspakt vorgeschlagen, *die Gestaltung einer harmonischen Wirtschaftsgemeinschaft von Lissabon bis Wladiwostok*²².

Reaktionen der Bundesregierungen

Schon in der vorherigen Großen Koalition ab 2013 hatte Bundeskanzlerin Merkel das Projekt auf die lange Bank geschoben und mit der *Ukraine-Krise* verknüpft. Zugleich wollte sie es und will es wohl weiterhin noch globaler, sogar bis an die Westküste Kanadas ausdehnen:

Auch wir sind sehr daran interessiert, dem langfristigen Ziel eines gemeinsamen Wirtschaftsraums von Wladiwostok über Lissabon bis Vancouver näher zu kommen. Ich unterstütze dazu notwendige Gespräche auch zwischen der EU-Kommission und der Eurasischen Union. Aber ich ergänze: Voraussetzung für solche Gespräche und erst recht für den

²¹ „Die Welt“, www.welt.de, 26.20.2015.

²² Gastbeitrag, „Süddeutsche Zeitung“, 25.11.2010.

Erfolg ist natürlich die Überwindung der Ukraine-Krise auf der Grundlage des internationalen Rechts²³.

Im Koalitionsvertrag zur Bildung der neuen Bundesregierung ab 2018 wird das Projekt zwar erwähnt, als *Vision* jedoch in noch weitere Ferne gerückt: „Wir halten an der Vision eines gemeinsamen Wirtschaftsraums von Lissabon bis Wladiwostok fest. Beide Seiten und ganz Europa können davon profitieren“²⁴.

Konfrontation oder Kooperation zwischen Seidenstraße und Eurasischer Union?

Im Zusammenhang mit den Auseinandersetzungen in und um die Ukraine seit 2014 und den Sanktionen gegen Russland haben sich die Beziehungen zwischen der Europäischen Union und Russland

[...] massiv verschlechtert. Seither sucht Moskau verstärkt die Nähe Asiens. Gerade erst kündigte der russische Außenminister Lawrow auf einer hochrangigen Konferenz des Russian International Affairs Council in Moskau an, das Handelsvolumen zwischen China und Russland innerhalb der nächsten vier Jahre auf 200 Milliarden US-Dollar zu verdoppeln und die Kooperation der regionalen Entwicklungsbanken zu stärken. Aber: die Seidenstraße-Initiative Chinas konkurriert faktisch um die Einflussosphäre Russlands in Eurasien²⁵.

Leitmedien in Deutschland können sich eine produktive Entwicklung beider Wirtschaftsverbände zum Vorteil beteiligter Volkswirtschaften nicht vorstellen. Stattdessen prognostizieren sie neue Dominanz:

Doch es bleibt fraglich, ob Russland in dieser schönen neuen und harmonischen Wirtschaftswelt auch tatsächlich auf Augenhöhe mit China spielen kann. Zwar ist 2015 eine Übereinkunft zwischen dem russischen Staatschef und seinem chinesischen Amtskollegen unterzeichnet worden, die das Konzept der „Neuen Seidenstraße“ und die Eurasische Wirtschaftsunion miteinander in Einklang bringen soll. Doch was das konkret bedeutet, ist bis heute nicht klar²⁶.

Schließlich sei Russland für eine steuernde Rolle ökonomisch viel zu schwach: China hält durch, Russland sinkt ab²⁷.

Russland schwach und dennoch gefährlich?

Im Kontrast zu Russlands ökonomischer Schwäche wird dagegen das Bild militärischer Stärke und Bedrohung ausgemalt:

²³ Rede vor der 51. Münchner Sicherheitskonferenz, 7.02.2015.

²⁴ Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und SPD, Berlin, 7.02.2018.

²⁵ J. Oertel, *Russland und China, Eigentlich Konkurrenten*, Gastbeitrag, „Zeit Online“, www.zeit.de, 6.06.2016; Programmleiterin Internationale Politik der Körber-Stiftung.

²⁶ *Russland auf Chinas „Neuer Seidenstraße“*, Mitteldeutscher Rundfunk, MDR:DE, 23.06.2017.

²⁷ ntv, www.n-tv.de, 2.01.2016.

Aufrüstung der Streitkräfte, Besorgnis über Russland Der Kreml forciert die Aufrüstung, um den technologischen Rückstand auf die Nato wettzumachen. Experten warnen, dass Russland schon heute jeden Nachbarstaat außer China besiegen könnte²⁸.

Zementierung und Expansion hegemonialer Macht

Mit der Initiative Neue Seidenstraße sehen die USA ihre globale Vormachtstellung in Zukunft bedroht:

Zwei der drei, nämlich der transatlantische Block und der transpazifische Block werden von den USA dominiert. BRI impliziert die Fusion Asiens und Europas entlang der Routen der Seidenstraße zu einem einheitlichen Eurasischen Block, der das Potential hat, zum dynamischen Zentrum der Weltwirtschaft zu werden²⁹.

Präventiv, lange bevor neue ökonomische Formationen in Asien und Eurasien zu wirklichen Konkurrenten im globalen Wirtschaftsgefüge aufsteigen können, rückt die westliche Supermacht in Frontstellung vor. Politik der Stärke erlebt eine Renaissance:

Trump erklärt China und Russland zu Rivalen Die Kernbotschaft des Plans: Amerika soll unter Trumps Führung nicht nur Gegner wie die Terrormiliz „Islamischer Staat“ (IS) oder Nordkoreas Diktator Kim Jong Un bezwingen, sondern zugleich die großen Rivalen China und Russland im Wettstreit um die Führungsrolle in der Welt übertrumpfen - militärisch, politisch und wirtschaftlich [...]. Vor allem das amerikanische Militär soll unter seiner Führung massiv aufgerüstet werden. Im kommenden Jahr will Trump 700 Milliarden Dollar in den Rüstungsetat stecken und neue Waffen und Raketenabwehrsysteme beschaffen. Frieden könne nur durch Stärke erhalten werden, sagt Trump³⁰.

Nach dem Untergang staatskommunistischer Versuche fühlt sich der Westen ökonomisch und politisch von der Geschichte bestätigt. Sogar das „Ende der Geschichte“ wurde proklamiert. Die westliche Supermacht sieht sich legitimiert, ihr „Erfolgsmodell“ auf den gesamten Globus auszudehnen:

Die eher peripheren Länder, ob nun in Afrika, Lateinamerika oder Europa, profitieren grundsätzlich von der chinesischen Wirtschaftsoffensive. Das stärkt ihre Position in den Verhandlungen mit der EU und den USA. Ganz praktisch bieten die Chinesen für Infrastrukturinvestitionen dort eher angepasste Technologien und z. T. weit günstigere Finanzierungskonditionen. Zudem kann China mit einem gigantischen Markt bei weiterhin steigender Kaufkraft der eigenen Bevölkerung locken. Dem Westen droht also der Verlust seiner Hegemonie in der globalen Peripherie. Deshalb setzt die Nato auf Aufrüstung und Konfrontationspolitik, wobei man sich zunächst vor allem Chinas wichtigsten strategischen BRICS-Partner, Russland, als Widerpart ausgesucht hat³¹.

²⁸ „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, www.faz.net, 15.12.2017.

²⁹ D. Dirmoser, *op. cit.*, S. 13.

³⁰ R. Nelles, *Washington*, „Spiegel Online“, www.spiegel.de, 19.12.2017.

³¹ *Telepolis*, Onlinemagazin für Politik & Medien im digitalen Zeitalter, 27.08.2017.

Instrumente zur Absicherung der westlichen Führungsmacht

Der Griff nach globaler Hegemonie soll mit Handelsschranken abgesichert werden, was gleichzeitig militärischen Zwecken dient:

Dass sich der Präsident neben Chinas Stahl und Russlands Aluminium auf Deutschlands Autobauer einschießt, entblößt die wahre Motivation für seinen radikalen Handelskurs.

Daraus wird nicht mal ein Geheimnis gemacht:

Offiziell sollen die Importzölle auf Stahl und Aluminium heimische Werke stärken, damit sie im Fall eines Kriegs das US-Militär autark mit Metallen versorgen können. Auf 360 Seiten führt Trumps Handelsminister Wilbur Ross aus, warum die Zölle zum Schutz der nationalen Sicherheit notwendig seien³².

Vorab stünde jedoch bereits fest, wer siegen werde:

„Handelskriege sind gut und leicht zu gewinnen“, belehrt Trump die verblüffte Weltöffentlichkeit. Gegen solche Voodoo-Ökonomie wirkt selbst der alte Wall-Street-Slogan „Gier ist gut“ kaum mehr anstößig³³.

Das Hauptziel aktueller US-Politik bringt z.B. US-Ökonom Michael Hudson auf den Punkt: „Amerika hat zu verdienen und die anderen sollen verlieren“³⁴.

Nur die Instrumente und Methoden zur Absicherung ihrer globalen Führungsrolle wechseln je nach Präsidentschaft:

Unter George W. Bush waren die USA militärisch offensiv. Der jetzige US-Präsident Trump will die militärischen Aktionen reduzieren, um verstärkt handelspolitisch sowie finanzpolitisch aggressiv aufzutreten³⁵.

Ihre Rolle als globale Führungsmacht sehen die USA durch China und Russland als Konkurrenten vor allem auf den sich stark entwickelnden Weltmärkten für Künstliche Intelligenz, Energieversorgung, Raumfahrt.

Künstliche Intelligenz

In China ist seit 2016 der schnellste Supercomputer der Welt im Einsatz³⁶.

China führt im superschnellen Mobilfunknetz Die Vereinigten Staaten und China sind große Rivalen geworden, wenn es um neue Technologien geht. [...] Das Technik-Wettrennen

³² A. Meiritz, *Trumps perfide Strategie*, „Handelsblatt“, 12.03.2018; Korrespondentin in Washington.

³³ „Der Spiegel“, Nr. 11, 10.03.2018.

³⁴ Interview mit dem Kölner Stadt-Anzeiger, 27–28.01.2018.

³⁵ M. Hudson, *op. cit.*

³⁶ D. Dirmoser, *op. cit.*

steckt schließlich auch wesentlich hinter dem Handelsstreit, den Trump in den zurückliegenden Wochen eskalierte³⁷.

Peking hat sich zum führenden globalen Wissenschaftszentrum entwickelt³⁸.

Energieversorgung

Auf dem europäischen Gasmarkt versuchen die USA, ihren Marktanteil zu Lasten Russlands erheblich zu steigern:

[...] 2017 war das Jahr der amerikanischen Gasexporteure. Dank neuer Terminals in Großbritannien und Polen konnten die USA ihren Marktanteil auf dem EU-Gasmarkt von 0,6% auf mehr als 5% erhöhen. Und das war nur der Anfang. In den nächsten zwei Jahren werden in den USA Exportterminals in Betrieb genommen, mit denen theoretisch rund ein Viertel des EU-Marktes beliefert werden könnte. Und wenn 2030 in den USA die volle Kapazität zur Verfügung steht, könnten die US-Exporteure mehr als die Hälfte der EU-Gasimporte abdecken und damit die russischen Gaslieferungen voll substituieren³⁹.

Aus dieser Interessenlage heraus soll die Gas-Pipeline zwischen Deutschland und Russland unbedingt verhindert werden: US-Sanktionen gefährden Bau von Nord Stream 2 – und treffen auch deutsche Firmen⁴⁰.

Auch bei der Ölgewinnung sind die USA auf dem Vormarsch: Fracking in den USA, Bald Nummer 1 beim Öl?

Die USA schaffen dank des Fracking-Booms Fakten, die den globalen Status Quo nicht nur auf dem Ölmarkt in Frage stellen könnten. [...] Laut der Internationalen Energieagentur (IEA) werden die USA spätestens im kommenden Jahr dank des Fracking-Booms zum weltgrößten Ölproduzenten. Der weltgrößte Ölexporteur Saudi-Arabien ist schon überholt. Möglicherweise übertrumpften die USA den derzeitigen Primus Russland sogar schon in diesem Jahr, sagte IEA-Chef Fatih Birol: „Das Wachstum beim US-Schieferöl ist stark und das Tempo ist sehr hoch“. [...] Fracking ist bei Umweltschützern und vielen Experten wegen Umweltgefahren wie drohender Wasserverschmutzung und möglichen Erbebenschäden umstritten, Außerdem gilt es als ein Paradebeispiel für die Externalisierung von Kosten: Die Unternehmen streichen die Profite ein, während die Gesellschaft mit den Umweltschäden leben und für die Kosten aufkommen muss⁴¹.

³⁷ A. Armbruster, „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, www.faz.net, 17.04.2018.

³⁸ U. Blum, *Kou Kou: Kommt China an die Weltspitze*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, www.faz.net, 16.04.2018.

³⁹ J. Berger, *Der kommende Gaskrieg zwischen den USA und Russland*, NachDenkSeiten, 2.03.2018; Redakteur der NDS.

⁴⁰ M. Brüggmann, M. Koch, T. Riecke, *Ärger um Gaspipeline US-Sanktionen gefährden Bau von Nord Stream 2 – und treffen auch deutsche Firmen*, „Handelsblatt“, 10.04.2018.

⁴¹ ARD, www.tagesschau.de, 15.03.2018.

Raumfahrt

Nicht zuletzt in dieser wichtigen Technologie der Zukunft gewinnt China Anschluss an die bisher führenden Mächte USA und Russland:

Die Chinesen haben bei vielen Schlüsseltechnologien einen Durchbruch erzielt: Zu nennen sind der weltweit erste Quantensatellit [...] oder das größte Radioteleskop der Welt. Andere Bereiche mit Spitzentechnologie sind die Raumfahrt, die, ähnlich wie seinerzeit die Nasa unter Kennedy, von großen staatlichen Investitionen profitiert⁴².

Von dieser handfesten Interessenlage ablenkend, wird immer unverhohlener versucht, Wettbewerber auf Märkten als Gegner und Feinde in der öffentlichen Meinungsbildung einzuprägen. Russland wird als nächster Aggressor, China als übermäßigster vorgeführt.

Ein Vergleich der Militärausgaben zeigt allerdings: Das wird dauern, bis Russland und China in die Nähe der Stärke der westlichen Supermacht aufrücken könnten:

Nicht nur bei Atomwaffen, auch bei Militärausgaben sind die USA ganz vorne dabei. [...] 602,8 Milliarden Dollar hat das Land im Jahr 2017 für Waffen ausgegeben. Das sind fast 63 Prozent der weltweiten Gesamtausgaben. Ein ziemliches Ungleichgewicht.

Auf Platz 2 der Rüstungsausgaben steht China mit 150,5 Mrd. Dollar, auf Platz 4 (hinter Saudi Arabien) Russland mit 61,2 Mrd. Dollar⁴³.

Ökonomische und politische Kooperation

Anders als bei militärischen Schlägen bis zum Krieg gibt es bei ökonomischer Konkurrenz Möglichkeiten und Chancen für Interessenausgleich und produktive Zusammenarbeit.

So begrüßen mit praktischer Vernunft Unternehmer neue Handelsverbindungen pragmatisch als Chancen, nicht zuletzt für eigene Geschäfte:

Die deutsche Wirtschaft will bei dem von China vorangetriebenen Billionen-Projekt einer neuen Seidenstraße zwischen Asien und Europa ein größeres Stück vom Kuchen abbekommen. Die Handelskammern starten dazu eine Informationskampagne, um die Unternehmen auf Geschäftschancen hinzuweisen⁴⁴.

Auch gegenüber Russland setzen Vertreter der deutschen Wirtschaft statt auf Konfrontation auf Kooperation:

⁴² U. Blum, *op. cit.*

⁴³ Quelle: Internationales Institut für Strategische Studien (IISS), www.orange.handelsblatt.com, 19.02.2018.

⁴⁴ www.finanzen.net, 26.02.2018.

Der Ost-Ausschuss der deutschen Wirtschaft gilt als schärfster Kritiker der Sanktionen, die die EU wegen des Ukraine-Krieges gegen Russland verhängt hat. Damit stellte er sich zugleich gegen die Russland-Politik von Bundeskanzlerin Angela Merkel (CDU) [...]. Das Ziel des gemeinsamen Wirtschaftsraumes von Lissabon bis Wladiwostok ist mit der Ukraine-Krise noch dringlicher geworden“, betonte [der Vorsitzende des Ost-Ausschusses] Büchele [...] Andernfalls werde es „zunehmende Spannungen“ geben, warnte er⁴⁵.

Ökonomische Kooperation bringt längst Vorteile, mit weiteren Entwicklungspotentialen. Regionen, die nach dem Ende der Schwerindustrie verarmten und verödeten, erleben neuen Aufschwung:

Jahrzehntelang stand Duisburg für den industriellen Niedergang des Ruhrgebiets. Jetzt wächst die Bedeutung der Stadt als Drehscheibe für chinesische Exportgüter. China schickt einen wachsenden Teil seiner Waren über die neue Seidenstraße per Zug zum größten Binnenhafen Europas⁴⁶.

Vorbilder für unternehmerische Pionierleistungen gegen den Kalten Krieg

Historische Reminiszenz an Unternehmer als Pioniere wirtschaftlicher und politischer Kooperation: Ebenfalls von weitsichtigen Unternehmern mit vorbereitet, begleitet und unterstützt wurde die Entspannungspolitik unter Bundeskanzler Willy Brandt, so z.B. von Otto Wolff von Amerongen, Vorsitzender des Ostausschusses der deutschen Wirtschaft und Präsident des Deutschen Industrie- und Handelstages sowie von Berthold Beitz, als Generalbevollmächtigter des Krupp-Konzerns einflussreicher Industrieller in der Montanindustrie des Ruhrgebiets und im Beraterstab der Bundesregierung für die Aussöhnung mit der Sowjetunion und mit Polen.

Trotz unüberwindbar scheinender Mauernschlugen die westdeutschen Unternehmer einen durchaus schwierigen und gewissermaßen abenteuerlichen Weg zur Wiederherstellung der Zusammenarbeit ein. Auf ihrem Weg wehte ihnen der scharfe Wind des Kalten Krieges entgegen: Zwischen den beiden Welten des geteilten Europas gähnte eine nur mit Schwierigkeiten überbrückbare Kluft und trotzdem versuchten die Wirtschaftsdiplomaten mit den ihnen zur Verfügung stehenden Mitteln des Handels die Kluft zu überwinden und Brücken zu schlagen. Dem anspruchsvollen Anliegen die Verständigung und die Versöhnung mit den Ostländern zu fördern und dadurch der Entspannungspolitik Türen zu öffnen, also dem „Wandel durch Handel“, wurden die Wirtschaftsdiplomaten trotz aller von ihnen ungeahnten Hindernissen gerecht. Naturgemäß folgten sie bei ihrer unermüdlichen Tätigkeit auch ihren unternehmerischen Interessen: Schließlich geht es im Geschäft um Erträge und Gewinne. Doch gerade ihre zahlreichen Erfolge in solch einem schwierigen Unterfangen können als durchaus überzeugender Beweis für

⁴⁵ C. von Salzen, *Ost-Ausschuss für „Wirtschaftsraum von Lissabon bis Wladiwostok“*, „Der Tagesspiegel“, 19.04.2016; Korrespondentin in der Hauptstadtredaktion.

⁴⁶ Deutschlandfunk, 8.02.2018.

die Möglichkeiten der über scheinbar geschlossene Grenze agierenden Wirtschaft verstanden werden. Vor allem war es jedoch den mit Entschlossenheit und mit dem diplomatischen Geschick handelnden Wirtschaftsdiplomaten zu verdanken, dass sie den Mut aufbrachten, sich den verhärteten Strukturen zu widersetzen⁴⁷.

Bilanz und Perspektive

Aktuell sind Frieden und ökonomischer Fortschritt gefährlichen Risiken ausgesetzt:

Die gegenwärtige Konfrontation zwischen Russland und der EU ist in vielerlei Hinsicht gefährlich. Die geopolitische Umsetzung von Handelsstrategien durch beide Parteien hat in der Vergangenheit zu zunehmenden Spannungen und zu der derzeitigen Bedrohung von Frieden und Stabilität geführt. Daher müssen neue Strategien entwickelt werden, die diese Rivalität überwinden, statt ihr neue Nahrung zu geben. Über den Handel können stärkere Verbindungen aufgebaut werden, was einer besseren Zusammenarbeit förderlich ist. Die Überwindung der den bisherigen Handelsvereinbarungen innewohnenden Rivalität könnte die Sicherheitslage verbessern und darüber hinaus in den beteiligten Ländern zu einem größeren Wohlstand führen⁴⁸.

Noch Anfang 2017 bestand Hoffnung, wenigstens in Europa Interessenausgleich und Konfliktentschärfung organisieren zu können:

Wenn ich mich nicht sehr täusche, erleben wir in Deutschland und dem „alten Europa“ seit Anfang Februar dieses Jahres diesbezüglich nun aber den Beginn eines außenpolitischen Strategiewechsels, wie er zuletzt mit Egon Bahrs Rede am 15. Juli 1963 an der Evangelischen Akademie Tutzing – Stichwort „Wandel durch Annäherung – eingeleitet worden war. Ich meine den Minsk2-Prozess. Wird dieser Ansatz durchgehalten, steigen die Chancen, ein globales Chaos zu verhindern⁴⁹.

2018 haben sich die Fronten weiter verschärfend verhärtet. Die Chancen für friedenssichernden Interessenausgleich sinken, rückfällige, überwunden geglaubte Frontstellungen wie bis vor dreißig Jahren im Kalten Krieg gewinnen mediale und

⁴⁷ E. Rezková, *Wandel durch Handel. Die Wegbereiter der Ostpolitik in den 50er und 60er Jahren*, Universität Prag, Institut für Wirtschafts- und Sozialgeschichte, Diplomarbeit, 2015, S. 62.

⁴⁸ Ch. Bluth, *Eine Freihandelszone von Lissabon bis Wladiwostok, Ein Mittel für Frieden und Wohlstand: Die Effekte einer Freihandelszone zwischen der EU und Eurasischen Region*, Bertelsmann Stiftung, Focus Paper, 2016, S. 19; Project Manager, Programm Nachhaltig Wirtschaften.

⁴⁹ S. Schiek, *Bewegung auf der Seidenstraße, Chinas „Belt and Road“-Initiative als Anreiz für zwischenstaatliche Kooperation und Reformen an Zentralasiens Grenzen*, Stiftung Wissenschaft und Politik, Deutsches Institut für Internationale Politik und Sicherheit, SWP-Studie, S. 16, Berlin, August 2017; mit Minsk II wird die vom französischen Präsidenten, der deutschen Bundeskanzlerin, dem ukrainischen Präsidenten und dem russischen Präsidenten im Februar 2015 unterzeichnete Vereinbarung zur Deeskalation und Befriedung des Konflikts in der Ost-Ukraine bezeichnet.

politische Dominanz. Mutiges radikales Umdenken wie einst zur Überwindung der Spaltung Europas ist nicht in Sicht, weder an den Ostgrenzen der EU, geschweige denn weltweit. Dabei enttäuscht wegen historisch prägender Vorbilder vor allem die Sozialdemokratie, nicht allein in Deutschland.

Abgeschlossen Anfang Mai 2018

RECENZJE

Beata Molo

dr hab., prof. nadzw., Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

**ERHARD CZIOMER, WYZWANIA NOWEJ ROLI
MIĘDZYNARODOWEJ NIEMIEC W DOBIE GLOBALIZACJI,
KRYZYSÓW GOSPODARCZYCH I FINANSOWO-POLITYCZNYCH
PO 2007 ROKU
[OFICYNA WYDAWNICZA AFM, KRAKÓW 2018, 336 S.]**

Kwestia przejścia większej roli i odpowiedzialności międzynarodowej przez Republikę Federalną Niemiec (RFN) obecna jest w dyskusjach naukowych oraz praktyce politycznej w zasadzie od końca XX wieku. Niemniej jednak zaangażowanie się Niemiec w rozwiązanie kryzysów i konfliktów międzynarodowych z końca I i w II dekadzie XXI wieku stało się podstawą kolejnych rozważań i debat o ich roli międzynarodowej.

Najnowsza monografia Erharda Cziomera wpisuje się w nurt badań interdyscyplinarnych nad nową rolą międzynarodową Niemiec w XXI wieku. Jak słusznie zauważa autor, aktywność międzynarodowa Niemiec nie wynikała jedynie „z ich własnych interesów i celów”, lecz była „następstwem narastających oczekiwań innych uczestników zewnętrznych, co wymagało większego zaangażowania finansowo-ekonomicznego, a także politycznego i militarnego Niemiec w celu rozwiązywania konkretnych kryzysów oraz konfliktów międzynarodowych” (s. 13). E. Cziomer formułuje następujące pytania badawcze, na które chce uzyskać odpowiedzi poprzez swoje badania:

„1) Jakie przesłanki i wyznaczniki wewnętrzne i zewnętrzne wpływają na poszukiwanie przez Niemcy nowej i bardziej aktywnej roli międzynarodowej?

2) Jak ocenić rolę Niemiec w próbach rozwiązywania wybranych kryzysów i konfliktów międzynarodowych?

3) Na ile kształtujący się nowy układ sił wewnętrznych po wyborach do Bundestagu z 24 września 2017 r. wpłynąć będzie na nową rolę międzynarodową Niemiec?” (s. 14).

W tym celu wykorzystane zostały również rezultaty wieloletnich badań autora na temat współpracy transatlantyckiej, polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec, publikowane w czasopismach naukowych i monografiach (wykaz w bibliografii cytowanej).

Wyznaczony do analizy zakres lat 2005–2017 wydaje się być dobrze uzasadniony. Ramy czasowe książki obejmują trzy kadencje rządów kanclerz Angeli Merkel (CDU) w ramach dwóch Wielkich Koalicji CDU/CSU/SPD (2005–2009; 2013–2017) i koalicji chadecko-liberalnej CDU/CSU/FDP (2009–2013). Cezurą końcową w omawianej monografii są wybory do Bundestagu 24 września 2017 r., chociaż autor w podsumowaniu wychodzi poza przyjęte ramy czasowe ustosunkowując się m.in. do problemu kształtowania się nowego układu sił wewnątrzpolitycznych i kontrowersji wokół utworzenia Wielkiej Koalicji CDU/CSU/SPD (od końca listopada 2017 r.).

Monografia składa się z czterech rozdziałów, wprowadzenia, podsumowania (zatytułowanego *Zamiast Epilogu*), bibliografii cytowanej i aneksu.

W rozdziale pierwszym E. Cziomer podejmuje próbę systematyzacji uwarunkowań i założeń strategii zwiększania roli międzynarodowej Niemiec (*Uwarunkowania i założenia strategii zwiększenia roli oraz odpowiedzialności międzynarodowej Niemiec*, s. 21–71). Problematyka tej części książki obejmuje: teoretyczne i praktyczne aspekty roli międzynarodowej państw na przykładzie Niemiec, wyznaczniki rozwoju wewnętrznego oraz pozycji międzynarodowej Niemiec po 2005 r. (położenie geopolityczne i znaczenie 25 lat kształtowania jedności niemieckiej, czynnik demograficzny, system polityczny, czynniki ekonomiczno-społeczny i militarny, zmiana otoczenia zewnętrznego), ramy instytucjonalne oraz główne kierunki oraz tendencje aktywności międzynarodowej, fazy kształtowania strategii zwiększenia roli i odpowiedzialności międzynarodowej Niemiec. Przeprowadzona analiza – oparta na licznych danych statystycznych, raportach i ekspertyzach – stanowi punkt wyjścia dla zasadniczych rozważań zawartych w kolejnych trzech rozdziałach monografii.

W rozdziale drugim (*Rola Niemiec w rozwiązywaniu międzynarodowych kryzysów gospodarczych i finansowo-politycznych po 2007 roku*, s. 73–122) autor poddaje analizie implikacje światowego kryzysu finansowo-gospodarczego 2007+ dla Niemiec i działania przez nie podjęte na rzecz rozwiązania kryzysu strefy euro po 2010 roku. W ocenie E. Cziomera „przewyciężenie światowego kryzysu finansowego wymagało od Niemiec zwiększenia oddziaływań zewnętrznych zarówno w aspekcie gospodarczo-handlowym, jak też polityczno-strategicznym” (s. 78). Dlatego też w tej części monografii dominuje syntetyczne ujęcie takich zasadni-

czych kwestii, jak dążenie do ożywienia handlu zagranicznego oraz próby wdrażania niektórych uzgodnień grupy G-20, rola RFN w rozwiązywaniu wybranych problemów globalnych czy próba określenia zasad, priorytetów i warunków realizacji międzynarodowej polityki klimatycznej. Następnie autor omawia problem kryzysu migracyjnego Unii Europejskiej (UE) w latach 2015–2016 uwzględniając stanowisko Niemiec (w szczególności rolę kanclerz Merkel) wobec wyzwań masowego napływu migrantów i uchodźców, w tym główne problemy wewnętrzne związane z napływem uchodźców oraz migrantów do RFN, a także zewnętrzne aspekty poszukiwania rozwiązań kryzysu migracyjnego UE przez Niemcy. W ostatniej części rozdziału prezentuje stanowisko Niemiec wobec wystąpienia Wielkiej Brytanii z UE (*Brexit*) i przyszłego funkcjonowania UE w kontekście nowych uwarunkowań współpracy z Francją.

Poszukiwaniu przez RFN nowej roli w polityce bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej w wymiarach globalnym oraz transatlantyckim poświęcony został rozdział trzeci omawianej książki (s. 123–219). Jest to obszerna i wielowątkowa część monografii. E. Cziomer w kontekście analizy nowego podejścia rządu federalnego do polityki bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej słusznie stwierdza, że „nasilający się w pierwszej i drugiej dekadach XXI w. proces globalizacji miał istotne znaczenie dla ujawnienia się wielu nowych zagrożeń i wyzwań dla bezpieczeństwa europejskiego i światowego”, a w konsekwencji „przyczynił się do aktywności Berlina w działaniach na rzecz utrzymania bezpieczeństwa i stabilności międzynarodowej w wymiarach globalnym i regionalnym” (s. 131). W swojej analizie nie pomija zatem znaczenia Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Niemiec, gdyż „system organów, agend i instytucji ONZ” jest ważnym instrumentem „w próbach rozwiązywania starych i nowych zagrożeń bezpieczeństwa globalnego” (s. 135). W tym kontekście omawia udział Niemiec w przeciwdziałaniu zagrożeniom i konfliktom globalnym na przykładzie Iranu i Syrii. Następnie autor koncentruje się na znaczeniu i wyzwaniach globalizacji dla nowej roli Niemiec we współpracy międzynarodowej, akcentując przy tym m.in. kooperację z partnerami w regionach pozaeuropejskich, zwłaszcza państwami BRICS, które „[...] wzbudzały coraz większe zainteresowanie jako ważny partner, ale zarazem nowy konkurent gospodarczo-polityczny dla Niemiec oraz całej UE” (s. 153). W kolejnych częściach rozdziału analizie poddane zostało znaczenie NATO oraz współpracy transatlantyckiej dla Niemiec, jak również gospodarcze i polityczne wyzwania współpracy z Kanadą oraz USA, w tym nowe tendencje i wyzwania w relacjach Niemiec ze Stanami Zjednoczonymi na początku prezydentury Donalda Trumpa (m.in. kontrowersje wokół roli Niemiec w NATO, implikacje nowej polityki handlowej Stanów Zjednoczonych dla RFN). Dużo miejsca poświęca się omówieniu stanowiska RFN wobec kryzysu ukraińskiego i nowych wyzwań we współpracy z Federacją Rosyjską. Wychodząc od omówienia istoty i głównych faz kryzysu ukraińskiego, E. Cziomer prezentuje czytelnikowi rolę Niemiec w rozwiązywaniu konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. Stwierdza,

że wprawdzie „zabiegi Merkel i Steinmeiera nie doprowadziły do rozwiązania kluczowych problemów konfliktu rosyjsko-ukraińskiego”, a „aneksja Krymu oraz wspieranie przez Rosję separatystów w konflikcie z Ukrainą w Donbasie [...] naraziły na poważny szwank całokształt współpracy niemiecko-rosyjskiej” (s. 207). Nie pomija przy tym kwestii podziału środowisk politycznych i opiniotwórczych w ocenie postępowania Federacji Rosyjskiej (*Russlandgegner versus Russlandverteher*) i jej oddziaływania na Niemcy oraz niemieckie oceny jej roli międzynarodowej w konflikcie ukraińskim, w tym rozmaite próby dezinformacji w RFN tak, aby „wśród społeczeństwa niemieckiego zachować w miarę możliwości korzystne oceny na temat swojej roli i pozycji międzynarodowej” (s. 218).

W rozdziale czwartym (*Współpraca polsko-niemiecka w Unii Europejskiej*, s. 221–256) skoncentrowano się na przedstawieniu roli i znaczeniu współpracy Polski i Niemiec w UE, z uwzględnieniem takich kwestii szczegółowych, jak droga do partnerstwa polsko-niemieckiego w UE, ewolucja współpracy polsko-niemieckiej w UE 2005–2015 i stanowisko RFN wobec przyszłości współpracy z Polską w UE. Autor konstatuje, że „zmiany polityczne w Polsce w 2015 r. skutkowały pogorszeniem stosunków politycznych Polski z Niemcami”, doprowadziły do kontrowersji między obu państwami odnośnie przyszłego funkcjonowania UE i aspiracji Niemiec do umocnienia się w przewodzeniu UE wraz z Francją (s. 246–247).

Cześć monografii zatytułowana *Zamiast Epilogu* (s. 257–287) zawiera nie tylko podsumowanie rozważań autora o nowej roli i odpowiedzialności międzynarodowej Niemiec w latach 2007–2017. Przedstawia także ocenę wyników wyborów do Bundestagu z 24 września 2017 r. dla ukształtowania się nowego układu sił wewnątrzpolitycznych w RFN oraz nieefektywnych rozmów sondujących koalicję CDU/CSU/Sojusz'90/Zieloni/FDP) w kontekście fragmentów programów wyborczych dotyczących polityki zagranicznej Niemiec. E. Cziomer prezentuje również główne kontrowersje związane z tworzeniem Wielkiej Koalicji CDU/CSU/SPD (od końca listopada 2017 r.).

Tekst zasadniczy wzbogacają tabele, schematy i wykresy oraz aneks zawierający m.in. fragment oświadczenia ministrów spraw zagranicznych RP i RFN z 22 czerwca 2016 r. Autor przeprowadził kwerendę obejmującą najważniejsze dokumenty UE i rządowe, dane statystyczne, ekspertyzy, artykuły naukowe i publicystyczne oraz monografie (Bibliografia s. 307–330).

Konkludując, omawiana monografia bez wątpienia wzbogaca wiedzę o poszukiwaniu nowej roli międzynarodowej RFN w XXI wieku. Publikacja jest warta polecenia wszystkim zainteresowanym problematyką polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec.

Jakub Stankiewicz

dr, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

**GRZEGORZ W. KOŁODKO, CZY CHINY ZBAWIĄ ŚWIAT?
[PRÓSZYŃSKI I S-KA, WARSZAWA 2018, 222 S.]**

Zaproponowane przez byłego wicepremiera i ministra finansów opracowanie analizujące znaczenie Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL) jest podzielone na siedem rozdziałów oraz wnioski końcowe. Autor wyróżnia się swoją publikacją pośród innych, obecnie coraz szerzej znanych na polskim rynku analiz, faktem, iż jest rezydentem oraz pracownikiem kilku chińskich uniwersytetów. Dzięki czemu, prócz wykorzystywania w swojej publikacji bogatej literatury przedmiotu, jego praca w dużej mierze jest oparta na własnej ocenie budowanej poprzez obserwację bezpośrednią.

Czy Chiny zbawią świat to analiza gospodarczo-polityczna, ubarwiona przez autora licznymi komentarzami, a także wykresami i tabelami. Autor nieco przewrotnie zadając pytanie ujęte w tytule, nakierowuje czytelnika na własne tezy, której kwintesencją jest podkreślenie, że „świat” musi zmienić postrzeganie ChRL, nauczyć się współdziałać, a nie tylko wykorzystywać do własnych celów gospodarczych tego, niewątpliwie nadal rosnącego, giganta. Zdaniem autora błędna ocena zachowania chińskiej gospodarki i posunięć politycznych wynika z niedostatecznego uwzględniania specyfiki kulturowej i spuścizny historycznej tego kraju. Nie trudno również odnieść wrażenie, że Grzegorz W. Kołodko w pewien sposób idealizuje pozycję ChRL kosztem państw Zachodu Europy i USA, sugerując nawet, że to właśnie na „Zachodzie” w głównej mierze znajdują się oponenti i nieudacznicy, zaś w państwie środka obrońcy wolnorynkowych mechanizmów.

Zdaniem autora znaczenie ChRL, prócz jej potencjału gospodarczego (pierwsza gospodarka na świecie) oraz ludnościowego, wynika zwłaszcza z charakteru globalizacji, której nikt nie jest w stanie regulować w pojedynkę, jedynie poprzez wspólne działania jest możliwe wypracowanie mechanizmów kontrolnych, a bez ChRL w nadchodzącej przyszłości będzie to niemożliwe. Autor cytując własną tezę o toczeniu się od 2014 r. kolejnej „zimnej wojny” podkreśla, że jej konsekwencją będzie głównie wzrost potęgi ChRL ponad innymi aktorami stosunków międzynarodowych, zwłaszcza USA, UE i Rosji.

Kołodko przestrzega jednak przed sinoistyczną fobią, jego zdaniem nakręcaną niepotrzebnie przez USA i sąsiadów ChRL, nieradzących sobie ze stale powiększającą się konkurencyjnością wyrobów państwa środka. Argumentuje również atuty polityczne ChRL, wymieniając zwłaszcza długoterminowe podejście do problemów globalnych, czy przewidywalność systemu politycznego, lub adaptację i przekształcenie systemu administracyjnego, dzięki którym od 1978 r., wprowadzając kolejne reformy, stale awansuje w bilansach światowych, przechodząc ze statusu państwa „biednego” do „zamożnego”, czego osiągnięcie przewiduje się jeszcze w drugiej dekadzie XXI w. Kołodko podkreśla również stale rosnące przyspieszenie inwestycji w sektorach technologicznych, które zgodnie z analizami mają pozwolić zmniejszyć dystans pomiędzy ChRL a USA.

Powołując się na opinie ekspertów, Kołodko podkreśla nieuniknioną dominację kontynentu azjatyckiego nad resztą świata. Wskazuje przy tym, że paradoksalnie wzrost rozwoju technologicznego ChRL przeplaci przyhamowaniem konkurencyjności względem mniejszych sąsiadów. Niewątpliwie najbardziej ciekawie opisany został projekt tzw. Nowego Jedwabnego Szlaku BRI, którego zadaniem jest rozwój infrastruktury (lądowej, morskiej, lotniczej) umożliwiającej szybszy i sprawniejszy eksport towarów z ChRL do jej największych partnerów handlowych na całym świecie.

Analizując zachowania giełdowe, Kołodko obrazuje zmiany zachodzące w skali globalnej, stopniowe przesuwanie się centrum gospodarczego z regionu basenu oceanu atlantyckiego obejmującego USA, Kanadę i Europę, w kierunku basenu Oceanu Spokojnego obejmującego ChRL, Indie oraz mniejsze państwa azjatyckie. Bogato korzysta z metody porównawczej, dzięki której nakreśla podobieństwa i różnice występujące pomiędzy największymi gospodarkami świata. Niewątpliwie nie można odmówić autorowi bardzo trafnego i szeroko omawianego podejścia ekonomicznego do badanych problemów. Autor w przystępny sposób wyjaśnia zachodzące zjawiska makro i mikro ekonomiczne.

Ciekawym aspektem publikacji jest wykorzystywanie danych pozyskiwanych z organizacji międzynarodowych (MFW, ONZ, itp.), w celu wykonania prognozy umożliwiającej uzasadnienie wysnuwanych hipotez autora. Dla polskiego czytelnika niezmiernie cenne są liczne odniesienia do polskiej gospodarki, dzięki którym czytając choćby książkę poświęconą głównie analizie ekonomicznej ChRL, jest w stanie uzyskać wiele informacji na temat własnego kraju.

Mankamentem publikacji jest zbyt wyczuwalne manifestowanie poglądów politycznych. Autor skupia się na ocenie zasadności podejmowanych decyzji przez swoich oponentów politycznych, sugerując, że w czasie sprawowania przez siebie urzędu ministra finansów Polska gospodarka miała się wspinać.

Nie można również zgodzić się ze wszystkimi poglądami autora, zwłaszcza zarzutami o szkalowanie ChRL przez jej partnerów. Można w pewnych momentach odczuć wręcz, iż autor jest nadto zafascynowany państwem środka, tracąc czasem bezstronność w ocenie – obiektywizm wówczas jest zamieniany na subiektywną ocenę autora. Na mankament zasługuje również zbyt niejasne/dwuznaczne sformułowanie nazewnictwa poszczególnych rozdziałów, które to czytelnikowi tak naprawdę nic nie mówią. Publikacji brakuje krytycznego spojrzenia na działania, które na arenie międzynarodowej oceniane są za rażące naruszenia bezpieczeństwa międzynarodowego. Brak podawania faktów prowadzi do zubożenia wartości tej analizy.

Objętość publikacji wskazuje, że autor starał się raczej zachęcić czytelnika do zainteresowania poruszaną w pracy tematyką, niż dogłębnie przeanalizować jej pełen zakres. Książka jest pisana językiem przystępnym, nie wymaga posiadania szczegółowej wiedzy na temat stosunków międzynarodowych, czy historii lub ekonomii. Bibliografia obejmuje zarówno pozycje polskojęzyczne, jak też literaturę zagraniczną. Autor zawarł ponadto indeks używanych skrótów i nazwisk, co w łatwy sposób pozwala czytelnikowi na dotarcie do interesującego go fragmentu publikacji. Analizując całokształt pracy można ją polecić zwłaszcza osobą zainteresowanym tematyką ekonomii, stosunków międzynarodowych i finansów.

Erhard Cziomer

prof. dr hab., Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

**GERNOT ERLER, *WELTORDNUNG OHNE DEN WESTEN?:
EUROPA ZWISCHEN RUSSLAND, CHINA UND AMERIKA.
EIN POLITISCHER ESSAY*
[VERLAG HERDER, FREIBURG-BASEL-WIEN 2018, 207 S.]**

Książka podejmuje ważny problem współczesnych stosunków międzynarodowych, koncentrując się na nasilających się dyskusjach wokół kształtu oraz funkcjonowania przyszłego porządku międzynarodowego. Jej autorem jest znany naukowiec i polityk niemiecki, który z ramienia SPD przez 30 lat był wybierany bezpośrednio w jednomandatowym okręgu wyborczym w Badenii – Wirtembergii jako deputowany do Bundestagi w dawnej RFN oraz zjednoczonych Niemiec (1987–2017). Erler jest specjalistą historii i współczesnej Rosji oraz całego obszaru poradzieckiego w kontekście europejskim i globalnym. Był między innymi długoletnim wiceprzewodniczącym ds. międzynarodowych frakcji parlamentarnej SPD w Bundestagu, wiceministrem spraw zagranicznych RFN w latach 2005–2009, pełnomocnikiem rządu federalnego ds. współpracy z Rosją, krajami Azji Środkowej, Partnerstwa Wschodniego UE 2014–2015 oraz OBWE 2015–2017. Jego liczne książki oraz artykuły mają zarówno charakter opracowań naukowych, jak też esejów publicystycznych. Poza wiedzą teoretyczną zawierają one również liczne bezpośrednie refleksje autora, nawiązujące do jego podróży oraz rozmów dyplomatyczno-politycznych.

Recenzowana publikacja posiada charakter problemowy i na wstępie wyjaśnia podstawowe pojęcia oraz kwestie, związane z trudnościami kształtowania się

nowego „porządku międzynarodowego”, od momentu załamania się „ładu neoliberalnego”. Składa się z 7 rozdziałów, w których przedstawia kolejno następujące tendencje rozwojowe od przełomu pierwszej i drugiej dekady XXI w.:

1. Rosja Putina oraz jej wyzwania w kontekście sankcji zachodnich, zwrotu w kierunku Chin oraz kształtowania Unii Euroazjatyckiej;
2. Chiny Xi Jinpinga, przedstawiające strategię i taktykę Chin w polityce globalnej czy azjatyckiej oraz forsowaniem Nowego Jedwabnego Szlaku;
3. USA oraz świat Donalda Trumpa, szkicujący politykę zagraniczną i bezpieczeństwa USA w różnych wymiarach;
4. Unia Europejska w dobie kryzysu, w którym koncentruje się na wyzwaniach i trudnościach jej rozwoju wewnętrznego oraz poszukiwaniu miejsca w powstającym nowym porządku międzynarodowym;
5. Zagrożony ład międzynarodowy: problemy i odpowiedzi, w kontekście rywalizacji oraz poszukiwaniu nowych rozwiązań;
6. Spirala eskalacji w kontekście zabezpieczeń militarnych, potrzeb finansowych, wyścigu zbrojeń oraz poszukiwaniu nowych rozwiązań;
7. Ład międzynarodowy bez Zachodu. Perspektywy na przyszłość.

Autor wychodzi z założenia, że nowy ład międzynarodowy zostanie ukształtowany w perspektywie od kilku do kilkunastu lat w trudnym do jednoznacznie określonego już dzisiaj kształtu. Będzie to z pewnością inny świat od współczesnego i nie można wykluczyć wielu wyzwań oraz trudności w wymiarze globalnym czy regionalnym. Można się liczyć ze spadkiem roli i znaczenia USA, jako mocarstwa dominującego obecnie, ale to wcale nie przesądza możliwości automatycznego narzucenia nowego porządku przy użyciu siły oraz zajęcia – przykładowo – dotychczasowego miejsca USA przez Chiny. Kształtowanie się nowego układu sił międzynarodowych będzie złożonym procesem, w trakcie którego dojdzie do rozwiązań kompromisowych oraz powstawania nowych struktur i rozwiązań przejściowych. Poszczególne mocarstwa nie mogą liczyć wyłącznie na osiągnięcie jednostronnych korzyści, lecz będą zmuszone do poszukiwania rozwiązań wielostronnych i kompromisowych w szerszym kontekście międzynarodowym.

Erler jest dobrze poinformowany i relacjonuje wiele ważnych spotkań oraz wydarzeń w oparciu o swoje własne rozmowy lub spostrzeżenia. Dotyczą one różnych zagadnień, z których ograniczam się do zasygnalizowania następujących:

- Kiedy w dyskusjach wokół aneksji Krymu w 2014 r. prowadzone są rozmowy z dyplomatami rosyjskimi, to uzasadniają oni powyższą decyzję nie tylko interesami bezpieczeństwa Rosji, ale także wskazują na dokonywania z inicjatywy USA lub NATO interwencji zbrojnych w Kosowie w 1999 r. lub w Iraku w 2003 r., które nie uzyskały ani akceptacji Rady Bezpieczeństwa ONZ, ani też nie były zgodne z prawem międzynarodowym. W tym sensie państwa zachodnie nie mają żadnego moralnego prawa do krytyki Rosji za secesję Krymu, która została zalegalizowana dodatkowo przez referendum.

- Autor szczegółowo opisuje kontrowersje na posiedzeniach Rady Rosji–NATO, które nie przynoszą żadnego zbliżenia stanowisk. Rosja kwestionuje także wzmocnienie flanki wschodniej NATO, powołując się na stosowne przyrzeczenia ze strony mocarstw zachodnich podczas procesu zjednoczenia Niemiec 1989/1990 oraz przywódców USA wobec B. Jelcyna oraz W. Putina. Autor nie aprobuje powyższego stanowiska Rosji, ale z drugiej strony nie wróży utrzymania dotychczasowej formy funkcjonowania Rady Rosji–NATO większych sukcesów na przyszłość.
- Sporo miejsce poświęca Erler także zacieśnieniu współpracy Rosji z Chinami, zwłaszcza w kontekście tworzenia Unii Euroazjatyckiej oraz budowy gazociągu „Siła Syberii” po interwencji Kremla na Ukrainie 2014 r. Podaje wiele interesujących szczegółów zbliżenia chińsko-rosyjskiego, podkreślając zarazem, że mimo bliskiej i zacieśniającej się współpracy Kremla z Pekinem między obu stronami występują często bardzo poważne różnice interesów oraz stanowisk.

Wyżej wspomniano już, iż sam autor podkreśla w wielu miejscach publicystyczny charakter recenzowanej książki. Konsekwencją tego jest między innymi całkowity brak przypisów. Jest to o tyle zrozumiałe, że autor, jako były polityk czy zawodowy dyplomata, objęty jest przez kilka lat tajemnicą państwową. Wprawdzie po 30 letniej pracy parlamentarnej Erler zrezygnował z ponownego kandydowania do Bundestagu w 2017 r., ale nadal aktywnie działa jako publicysta oraz doradca. Występuje ponadto jako referent w wielu specjalistycznych panelach niemieckich oraz międzynarodowych. Jego analizy oraz wypowiedzi są z jednej strony wyważone, ale z drugiej nie unikają podejmowania spraw trudnych oraz niejednokrotnie bardzo kontrowersyjnych.

Podsumowując, recenzowana publikacja odznacza się wieloma walorami poznawczymi oraz analityczno-porządkującymi w odniesieniu do narastającej wiedzy o ewolucji stosunków międzynarodowych pod koniec drugiej dekady XXI w. Jej lektura może zatem być interesująca zarówno dla specjalistów, jak też szerszego grona czytelników.

SPRAWOZDANIA

Natalia Adamczyk

dr, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

**KONFERENCJA „PAŃSTWO – SPOŁECZEŃSTWO –
GOSPODARKA”, 11 CZERWCA 2018 R. SPRAWOZDANIE**

Sekcja: Wyzwania współpracy i rywalizacji państw jako przesłanki kształtowania się nowego układu sił międzynarodowych w wymiarze globalnym i regionalnym w drugiej dekadzie XXI w.

W dniach 11–12 czerwca 2018 r. w kampusie Krakowskiej Akademii im. A.F. Modrzewskiego odbyła się doroczna konferencja naukowa „Państwo–Społeczeństwo–Gospodarka”. Konferencja zgromadziła wielu znakomitych badaczy reprezentujących różne kierunki i dziedziny nauki w kilku sekcjach tematycznych. Jedną z nich była sekcja poświęcona wyzwaniom współpracy i rywalizacji państw, jako przesłankom kształtowania się nowego układu sił międzynarodowych w wymiarze globalnym i regionalnym w drugiej dekadzie XXI wieku, organizowana przez Wydział Prawa, Administracji i Stosunków Międzynarodowych KAAFm.

Pierwszy panel, którego moderatorem był prof. dr hab. Erhard Cziomer, skoncentrowany został na teorii i praktyce niemieckich badań nad zmianą układu sił w drugiej dekadzie XXI wieku. Profesor zaprezentował niezwykle ciekawe niemieckie oceny ewolucji porządku międzynarodowego w XXI wieku oraz wnioski płynące z tego faktu dla polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec w obecnej dekadzie. Co istotne podkreślenia, formułowane wnioski i rekomendacje mają praktyczne zastosowanie w całości badań niemieckich ekspertów. Profesor Cziomer w swoim wystąpieniu starał się równocześnie podkreślać, że wraz z Brexi-

tem w Europie i wyborem Donalda Trumpa na prezydenta USA kończy się pewna cezura, widocznie postępuje dekompozycja oraz dalsza modyfikacja liberalnego porządku międzynarodowego.

Dr Anna Diawoń-Sitko, w kontekście tematu przewodniego sekcji, poruszyła problematykę roli Unii Europejskiej (UE) w konflikcie syryjskim. Prelegentka wskazała na wiele problemów, które nie dotyczą jedynie Syrii, ale i całego regionu, a ich rozwiązanie wymagałoby kompromisu różnych aktorów działających w tym obszarze sceny politycznej, co wydaje się w chwili obecnej niemożliwe, z uwagi na liczne przesłanki i zróżnicowane cele oraz interesy. Niestety UE, choć bogata w składane deklaracje, nie odgrywa żadnej znaczącej roli w próbach rozwiązania sytuacji w Syrii. System sankcji okazał się nieefektywny, a ryzyka polityczne, jakie ten konflikt niesie ze sobą, z pewnością nie służą dyplomatycznym zabiegom UE.

Problematyka współpracy i rywalizacji państw została też doskonale przedstawiona na bardzo osobliwym i interesującym przykładzie Nowej Zelandii. Prof. Marcin Lasoń, prowadząc osobiście badania w tym regionie, pochylił się nad problemem stanowiska Nowej Zelandii wobec rosnącej roli Chin na Pacyfiku w drugiej dekadzie XXI wieku. Nowozelandzcy naukowcy, opisując transformacje środowiska międzynarodowego, wskazują na znaczenie wzrastającej pozycji całego regionu Azji Wschodniej, zwłaszcza Chin i Indii kosztem pozycji USA. Co ciekawe siłą Nowej Zelandii okazuje się być szeroko pojęty konsensus, a więc utrzymywanie równowagi pomiędzy wpływami USA i CHRL.

Polski wątek również pojawił się w tej części panelu. Dr Natalia Adamczyk przedstawiła najważniejsze aspekty współpracy z państwami partnerskimi w dziedzinie bezpieczeństwa, uwzględnione w Strategii Polskiej Polityki Zagranicznej na lata 2017–2021. Prezentowane założenia dokumentu pozostają bardzo ambitne, lecz ich praktyczna realizacja, stoi pod znakiem zapytania z racji sytuacji politycznej w Europie i słabnącej pozycji Polski w UE. Kwestie bezpieczeństwa pozostają priorytetowym zagadnieniem, tym niemniej współpraca z państwami partnerskimi w tym obszarze pozostawia jeszcze wiele do życzenia.

Mgr Marcin Saskowski skierował uwagę na rolę państw grupy BRICS w porządku międzynarodowym z perspektywy Rosji i Chin. Poddając analizie różne czynniki wskazał, że dla Moskwy BRICS jest kluczowym forum dla obalenia istniejącego ładu światowego z dominacją USA, podczas gdy Pekin poprzez BRICS dąży nie do zniszczenia, lecz ulepszenia systemu międzynarodowego tak, aby lepiej służył on interesom Chin.

Problematyka poruszona w pierwszej części panelu wzbudziła ciekawą dyskusję wśród jej uczestników. Padło wiele pytań zwłaszcza w zakresie niemieckiego postrzegania idei Trójmorza (prof. M. Lasoń), a także kwestii dotyczących modernizacji Polskich Sił Zbrojnych (PSZ) czy samego faktu rozbieżności pomiędzy deklarowanymi w Polskiej Strategii założeniami, a realnymi możliwościami ich praktycznej realizacji (dr M. Banach, dr M. Tomala). Udzielając odpowiedzi profesor Cziomer wyjaśnił, że w Niemczech nie mówi się o koncepcji Trójmorza.

Nie stanowi ona, ich zdaniem, żadnej istotnej formuły geopolitycznej z uwagi na sprzeczność interesów wszystkich partnerów. Polska i Rumunia zostały niejako „wyłuskane” przez USA celem osłabienia jedności Europy. Z kolei dr Adamczyk zwróciła uwagę, że proces modernizacji PSZ natrafia na wiele przeszkód, m.in. częste zmiany personalne na stanowisku Ministra Obrony Narodowej pociągające za sobą przeobrażenia polityczne, struktura sektora zbrojeniowego niesprzyjająca konkurencyjności, wielość podmiotów aktywnych w procesie pozyskiwania sprzętu wojskowego, niewydolny system zlecenia, monitorowania i wdrażania prac badawczo-rozwojowych, czy niewystarczający system zamówień w dziedzinach obronności oraz bezpieczeństwa państwa. Sytuacja ta wpływa jednocześnie na pozycję Polski w NATO, a przede wszystkim na możliwości kreowania współpracy w ramach państw partnerskich, czy to na poziomie wojskowym czy politycznym.

Duże zainteresowanie wzbudziło także zagadnienie wykorzystania polityki konsensusu Nowej Zelandii w regionie (pozyskanie know how). Jak podkreślał profesor Lason znalazła ona zastosowanie w skutecznych mediacjach w Australii oraz u przedstawicieli Nowej Papui. Problematyka BRICS również stała się przedmiotem dyskusji. Debatowano nad rolą Rosji w Szanghajskiej Organizacji Współpracy (dr K. Kraj) oraz współpracy Chin z Unią Euroazjatycką (prof. E. Cziomer). Dyskusje wskazały jednoznacznie, że Eurazja znalazła się pod geopolityczną lupą, ścierających się gospodarczo i wojskowo regionalnych mocarstw.

Drugą turę niniejszej sekcji otworzyła dr hab. Ewa Trojnar. Analizując problematykę współpracy i rywalizacji na przykładzie stosunków tajwańsko-chińskich po 2016 roku, wskazała na istotną współzależność w regionie. Mianowicie współpraca pomiędzy państwami tworzy na tyle złożoną sieć – pomimo braku oficjalnych kontaktów na szczeblu politycznym, relacje gospodarcze pozostają bardzo żywe – aby spowalniać zakusy Chin kontynentalnych względem Tajwanu, stabilizując sytuację w regionie Azji i Pacyfiku. Stany Zjednoczone również uczestniczą w tym procesie. Dr hab. Trojnar odpowiadając na pytanie prof. Lasonia o zastosowanie schematu Hongkong–Pekin dla Tajwanu, wskazała, że model ten jest jak najbardziej możliwy do przeprowadzenia, bowiem w pierwszej wersji ów schemat przewidziano właśnie dla Tajwanu.

Ciekawą syntezę problematyki współpracy i rywalizacji w Afryce przedstawiła dr Marta Dębska, prezentując zaangażowanie Chin w tym regionie. Obserwowany jest ciągły wzrost handlu na linii Chiny–Afryka, przy równoczesnym obniżeniu poziomu handlu Afryka–UE. Ze względów ekonomicznych Afryka pozostaje dla Chin drugim dostawcą ropy. Ponadto na „Czarnym Kontynencie” funkcjonują 4 rodzaje partnerstwa z Chinami – silni partnerzy (Etiopia, RPA), trwali partnerzy (Kenia, Nigeria, Tanzania), chwiejni partnerzy (Angola, Zambia) i powstający partnerzy (Wybrzeże Kości Słoniowej).

Prof. Krystyna Cywa-Fetela odniosła się do problemu Austrii i jej roli w kształtowaniu bezpieczeństwa europejskiego. Prezentując fenomen Sebastiana Kurza, obecnego kanclerza tego kraju, w aspekcie jego wizji napływu imigrantów.

Jest to o tyle istotne, że Austria od czerwca 2018 roku przejęła prezydencję w Radzie UE. Jedne z postulatów Kurza dotyczą zakończenia systemu relokacji uchodźców czy zaprzestania dominacji Francji i Niemiec w UE. Polska też nie należy do jego „ulubieńców”.

Interesujący referat wygłosiła dr Katarzyna Dośpiał-Borysiak nt. dylematów międzynarodowej polityki klimatycznej z perspektywy trzech teorii stosunków międzynarodowych. Wnioski z tej obszernej analizy wskazują, że realizm służy nam do wyjaśnienia dlaczego przyjęty reżim nie działa, liberalizm pomija przyczyny i skupia się na analizie zmian zachodzących w reżimie pod względem społecznym, konstruktywizm z kolei wyjaśnia jak działają państwa i co stoi za ich wyborami.

Współpraca i rywalizacja państw wymagają również zastosowania nowych środków w zakresie dyplomacji. Nad tym zagadnieniem pochylił się mgr Piotr Gawor prezentując alternatywną formę dla tradycyjnej dyplomacji, określanej mianem *faith-based diplomacy* – dyplomacji drugiego toru opartej na religii. Jest to widoczna i coraz bardziej zyskująca na znaczeniu forma, dotychczas niedoceniana jako siła „soft power”, czerpiąca nie z islamu, a z chrześcijaństwa. Najkrócej polega ona na działalności różnych aktorów motywowanych religijnie i ta działalność ma na celu rozwiązywanie konfliktów oraz budowanie pokojowych i sprawiedliwych relacji społecznych.

Na koniec drugiej tury mgr Paweł Marek podjął się oceny roli Polski w nowym wyścigu zbrojeń w oparciu o reprezentowany potencjał zbrojeniowy w zakresie nowych technologii. Ukazując porównawczo zdobycze polskiej armii na tle wybranych armii świata, nie możemy z całą pewnością mierzyć się w tej materii, jednak polscy inżynierowie niejednokrotnie udowodnili swoje osiągnięcia badawcze i konstruktorskie w tym obszarze. W dobie cyberwojen dla polskiej armii stanowi to jednak wciąż wielkie wyzwanie. Technologia jest również ważna w przypadku wojen konwencjonalnych, stąd modernizacja polskiej armii jest tak istotna. Jednak odwołując się do budżetu warto zwrócić uwagę, że koszt jednego bombowca to kwota rzędu 20 mld USD. Polski aktualnie nie stać na technologicznie silną armię, a więc nie możemy się liczyć w nowym wyścigu zbrojeń.

Wszystkie podniesione w referatach tematy znalazły swoje odzwierciedlenie w ożywionej dyskusji. Pierwsza debata dotyczyła perspektywy zaangażowania Chin w Afryce w perspektywie kilkudziesięciu lat, czy obserwowany poziom akceptacji tej polityki utrzyma się czy też ulegnie obniżeniu lub znaczącemu zwiększeniu. Jak argumentowano, znaczenie będzie tu miał stopień „agresywności” polityki, tj. stopnia ingerencji i wykorzystywania zasobów naturalnych oraz ludzkich Afryki przez inwestorów chińskich. Mimo że ingerencja ta jest obecnie mniejsza aniżeli obserwowana w pierwszej dekadzie XXI wieku, nie brakuje kontrowersji dotyczących jakości i zakresu inwestycji (dr M. Dębska).

Kolejnym przedmiotem dyskusji była międzynarodowa polityka klimatyczna i zasadność stosowania takiego terminu (prof. M. Lasoń). Uczestników debaty

interesowało także, w jaki sposób użyć teorii realizmu do badania klimatu i jakie są cele polityczne państwa w tym względzie (dr M. Tomala). Dr Dośpiał-Borysiak w odpowiedzi na pytania zaznaczyła, że polityka klimatyczna opiera się na dorobku ONZ i w tym sensie możemy mówić o jej międzynarodowym wymiarze. Proces ten jest stały i zinstytucjonalizowany, a realizuje się poprzez stałe konferencje stron. Celem jest zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych i skutków zanieczyszczeń, a środki oraz zasady realizacji pozostają w gestii państw. Jednak poszczególne kraje borykają się z problemem ekologicznym w różnym stopniu. Realizm przynosi odpowiedź głównie dla małych państw. Wyjaśnia nam dlaczego reżim klimatyczny nie działa i dlaczego tworzone są koalicje, aby balansować w obszarze polityki klimatycznej. Próby realistycznej mechaniki działania zależą jednak od miejsca państwa w układzie międzynarodowym.

Uczestnicy debaty skupili się również na problematyce faith-based diplomacy. Czy obecnie możemy znaleźć przykłady tej dyplomacji w polityce państw i czy może ona być skuteczną alternatywą (dr A. Diawoł-Sitko) oraz czy istnieją przykłady zastosowania tej dyplomacji do rozwiązania sporów między państwami (dr M. Banach). W dyskusji argumentowano, że w tzw. dyplomacji drugiego toru niezwykle ważny jest wątek psychologiczny, polegający na uzdrawianiu relacji interpersonalnych. Prowadzony jest dialog, który stanowi podstawowy instrument pojednania i budowania pokoju. Przykładem zastosowania dyplomacji religii możemy odnaleźć w programie hiszpańsko-baskijskich przedstawicieli kościołów hiszpańskich, w Mozambiku na początku lat 90. Udało się też polepszyć relacje na Bałkanach po zakończeniu wojny domowej oraz różne konflikty w Afryce, dzięki czemu dziś mają mniej krwawe oblicze i szansę na rozwiązanie (mgr P. Gawor).

Trzeci panel sekcji, w którym moderatorem była dr Anna Paterek, rozpoczął prof. Eugeniusz M. Pluciński, referatem nt. Polityka vs ekonomia integracji na przykładzie wielu prędkości integracji w UE. Zdaniem profesora, obecnie największym mankamentem integracji jest dominacja polityki nad ekonomią. Ratowanie Eurolandu powinno uwzględniać przywrócenie prymatu ekonomii nad polityką. Idea integracji wielu prędkości to nie polityczne wytyczne, a ekonomiczne powiązania unii celnej, wspólnego rynku i waluty. Pożądanym jest zatem powrót do ekonomii integracji.

Dr Magdalena Tomala w swoim wystąpieniu nawiązała do procesu integracji europejskiej w świetle teorii „dylematu więźnia” Johna Nasha. Teoria ta nie należy do stosunków międzynarodowych, a do dziedziny nauk z zakresu zarządzania, lecz można nałożyć ją na tę dziedzinę dla zbadania co takiego wpłynęło na zmianę proeuropejskiego nastawienia państw UE, czego najostrzejszym przykładem był Brexit. Dylemat więźnia mówi, że strategia konfliktu przeważa nad strategią pokoju. Badając efekty można zaobserwować, że zdrada jest korzystniejsza aniżeli współpraca. Przykładem w stosunkach międzynarodowych jest np. kryzys bankowy, który pociąga zadłużenie Grecji, Włoch, Hiszpanii, Portugalii. Współpracuje tutaj Eurogrupa, a reszta państw jest w kontrze do tych działań. W przypadku kry-

zysu ukraińskiego Polska chce współpracować, ale kryzys budzi konflikt interesów w pozostałych państwach UE. Kryzys demokracji to współpraca stron Traktatu Lizbońskiego, a konflikt ze strony Polski i Węgier. Przykłady można mnożyć. W efekcie część państw decyduje się na konflikt niż na współpracę.

Dr Ewa Szczepankiewicz-Rudzka poruszyła problematykę polityki śródziemnomorskiej UE między idealizmem a realizmem. Analizując efekty procesu post-barcelońskiego niestety Unia nie przyczyniła się do zbudowania trwałego bezpieczeństwa w regionie Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu. Promocja demokracji nie stała się katalizatorem dobrobytu. Ostatecznie UE skłoniła się wręcz do tolerowania dwóch poziomów demokracji w regionie. Dysproporcje pomiędzy ambitnymi założeniami, a ich praktyczną realizacją spowodowały narastające problemy w krajach arabskich i niejednolitą politykę w tym regionie, podatną na inne wpływy.

Interesującym zagadnieniem zajęła się dr Elżbieta Majchrowska. W obliczu nowych tendencji w handlu światowym przedstawiła perspektywy działalności WTO zaprezentowane podczas XI KM WTO w Buenos Aires. Zobowiązano się tam do przyjęcia porozumienia dotyczącego podjęcia inicjatyw w zakresie handlu elektronicznego, ułatwień w zakresie inwestycji oraz eliminacji barier dla małych i średnich przedsiębiorstw, uruchamiając procesy negocjacyjne w mniejszych grupach. W obliczu nowych tendencji w handlu światowym, tj. proliferacji RTAs i wzrostu tendencji protekcyjnistycznych, wyzwaniem dla WTO pozostaje określenie roli organizacji w zmieniającym się otoczeniu międzynarodowym. Nowej roli upatruje się w usuwaniu ograniczeń o charakterze taryfowym, a także występowania WTO jako organu rozstrzygania sporów i przeglądu polityki handlowej. Wyzwaniem pozostają jednak amerykańskie działania polegające na sprzeciwianiu się porozumieniom, brak determinacji członków WTO oraz sama zmiana podejścia do prowadzonych negocjacji.

Dr Kamila Schoell-Mazurek zaprezentowała z kolei problematykę swobody przepływu osób w wybranych państwach Europy w kontekście europeizacji i dążenia do zachowania suwerenności. Na przykładzie dyrektywy o pracownikach delegowanych, wskazała na problem polskich pracowników delegowanych w Niemczech. Wychodząc od ogólnego stwierdzenia, że w Polsce występuje prymat pracodawcy nad pracownikiem, a w Niemczech mamy do czynienia z silnym lobby związków zawodowych, należy zauważyć dysproporcje w podejściu do wymiarów i obszarów europeizacji – Polska niechętnie oddaje swe kompetencje. Mimo że polskie stanowisko w zakresie pracowników oddelegowanych od lat się nie zmieniło, to zmienił się sposób narracji i negocjacji. W Europie żyje się teraz niechętnie, a więc to obecne relacje kształtują stosunki między państwami członkowskimi.

Ostatnim zagadnieniem w zakresie współpracy i rywalizacji państw była prezentacja przygotowana przez mgr Iwonę Pieróg, dotycząca przebiegu współpracy transgranicznej między Chorwacją, Czarnogórą oraz Bośnią i Hercegowiną,

realizowaną w ramach Instrumentu Pomocy Przedakcesyjnej (IPA) w latach 2007–2013 oraz IPA II 2014–2020. Prelegentka skupiła się na prezentacji założeń i celów IPA, by następnie przedstawić najważniejsze efekty, jakie udało się osiągnąć dzięki współpracy transgranicznej sąsiadujących państw.

Podsumowaniem trzeciego panelu, podobnie jak w przypadku poprzednich, była dyskusja. Duże zainteresowanie wzbudziła kwestia polskiego wizerunku w UE związana m.in. z kwestią pracowników. Dr Schoell-Mazurek dodała, że dystrybucyjny, a nie deliberatywny system negocjacji powoduje, że jesteśmy na gorszej pozycji negocjacyjnej. Dr Tomala dodała, że z badań prowadzonych przez dr Adama Kirpszę wynika, że partnerstwo z Niemcami bardzo się Polsce opłaca. Politycy niestety nie korzystają z dorobku naukowego polskich ekspertów i z tego względu polityka nie jest podparta racjonalnością wyboru.

Drugą kwestią, która zdominowała dyskusję była problematyka implikacji polityki UE wobec Afryki Północnej. Dr Diawel-Sitko, odnosząc się do wypowiedzi prelegentów, stwierdziła, że UE została uwięziona w logice instrumentów, bezpieczeństwa i interesów państw narodowych w odniesieniu do procesu barcelońskiego. Obserwując jak wiele się zmieniło w tym środowisku, UE ciągle kieruje się przyjętą w pierwotnej formule logiką. Dr Diawel-Sitko skierowała również pytanie do dr Szczepankiewicz-Rudzkiej odnośnie rozwiązania problemu kryzysu dyplomatycznego pomiędzy UE a Maroko, dotyczącego Sahary Zachodniej. W odpowiedzi dr Szczepankiewicz-Rudzka wskazała, że Sahara Zachodnia to przykład Realpolitik. Niekorzystnym jest antagonizowanie członków UE, podobnie jak sama konfrontacja. UE zawierała umowy handlowe z Saharą Zachodnią – niezgodne z prawem. Wyrok Trybunału uchylił to prawo. Maroko pozostaje obecnie jedynym stabilnym partnerem w Afryce Północnej. Odnosząc się z kolei do logiki, jaką posługuje się UE, dr Szczepankiewicz-Rudzka podkreśliła, że w chwili obecnej mamy do czynienia z łapaniem okazji na stworzenie forum dialogu UE–Afryka Północna. „Strzelaniem w kolano” należy określić proces demokratyzacji, który w praktyce nie występuje.

Problematyka jaką poruszono w niniejszej sekcji okazała się bardzo różnorodna i dotycząca wielu aspektów współpracy i rywalizacji państw w różnych regionach świata. Niewątpliwie przyniosła ona wiele cennych uwag i wniosków, które staną się przyczynkiem do dalszych dyskusji przy okazji innych realizowanych w tej tematyce wydarzeń. Wymiernym efektem konferencji będzie praca zbiorowa w której ukażą się pełne artykuły prelegentów.

INFORMACJE DLA AUTORÓW

Formatowanie i redagowanie

Tekst artykułu powinien być złożony pismem Times New Roman o wielkości 12 punktów interlinią 1,5. Terminy i wyrażenia obcojęzyczne oraz tytuły artykułów i książek należy pisać kursywą (*italic*). Nie należy stosować wytłuszczeń (**bold**). Nie należy stosować podkreśleń. Prosimy o konsekwentne stosowanie skrótów (np., r., w. itp.) w całym artykule. Jeśli artykuł podzielony jest śródtytułami na części, to prosimy rozpocząć od „Wprowadzenia”, a na końcu umieścić „Podsumowanie”. Nie ma potrzeby numerowania śródtytułów.

Ilustracje

Rysunki i fotografie powinny być wklejone do tekstu w miejscu powołania oraz dostarczone na nośnikach lub pocztą elektroniczną jako oddzielne pliki źródłowe (w formacie *.jpg, *.psd lub *.tif) o odpowiedniej jakości (np. całostronicowa grafika powinna mieć rozdzielczość około 1500 x 2400 punktów). Wykresy należy dostarczyć w plikach programu Excel (*.xls). Ilustracje zaczerpnięte z innych prac i podlegające ochronie prawa autorskiego powinny być opatrzone informacją bibliograficzną w postaci odsyłacza do literatury, umieszczonego w podpisie rysunku, np. Źródło: N. Davies, *Europa. Rozprawa historyka z historią*, Kraków 1998, s. 123.

Tabele

Tabele należy umieszczać możliwie blisko powołania i numerować kolejno. Tabele tworzy się, stosując polecenie: *Wstaw – Tabela*. Wskazane jest unikanie skrótów w rubrykach (kolumnach) tabel. Tekst w tabeli powinien być złożony pismem mniejszym niż podstawowy. Ewentualne objaśnienia należy umieścić bezpośrednio pod tabelą, a nie w samej tabeli.

Przypisy

Obowiązują przypisy dolne, które należy tworzyć, stosując polecenie: *Wstaw – Odwołanie – Przypis dolny*.

W polu, które pojawi się na dole kolumny, wpisujemy tekst przypisu (pismo wielkości 8–9 pkt). Przykłady:

– publikacje książkowe:

S. Grodziski, *Habsburgowie*, [w:] *Dynastie Europy*, red. A. Mączak, Wrocław 1997, s. 102–136.

– artykuły w czasopismach:

S. Waltoś, *Świadek koronny – obrzeża odpowiedzialności karnej*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 2, s. 16.

W przypisach do oznaczania powtórzeń należy stosować terminologię łacińską, czyli: *op. cit.* (dzieło cytowane), *ibidem* (tamże), *idem* (tenże), *eadem* (taż).

– artykuły ze stron internetowych (nazwa witryny pismem prostym, data publikacji artykułu, pełny adres, data dostępu w nawiasie kwadratowym, daty zapisywane cyframi arabskimi w formacie dd.mm.rrrr):

M. Arnold, *China, Russia Plan \$242 Billion Beijing–Moscow Rail Link*, Bloomberg, 22.01.2015, <http://www.bloomberg.com/news/articles/2015-01-22/china-russia-plan-242-billion-rail-link-from-beijing-to-moscow> [dostęp: 10.07.2015].

Do tekstu należy dołączyć:

- tytuł artykułu w języku angielskim,
- streszczenia w języku polskim i angielskim (po około 900 znaków ze spacjami),
- słowa kluczowe w języku polskim i angielskim (4–9),
- notę o autorze zawierającą imię i nazwisko, tytuł lub stopień naukowy oraz afiliację,
- adres poczty elektronicznej do korespondencji,
- oświadczenie w sprawie ghostwriting i guest authorship.
- oświadczenie autora informujące, że przeznaczony do druku w czasopiśmie „Krakowskie Studia Międzynarodowe” artykuł nie jest złożony do druku w innej redakcji, ani nie został wcześniej opublikowany.

ZASADY RECENZOWANIA PUBLIKACJI W CZASOPISMACH¹

1. Do oceny każdej publikacji powołuje się co najmniej dwóch niezależnych recenzentów spoza jednostki.
2. W przypadku tekstów powstałych w języku obcym, co najmniej jeden z recenzentów jest afiliowany w instytucji zagranicznej innej niż narodowość autora pracy.
3. Rekomendowanym rozwiązaniem jest model, w którym autor(zy) i recenzenci nie znają swoich tożsamości (tzw. *double-blind review proces*).
4. W innych rozwiązaniach recenzent musi podpisać deklarację o niewystępowaniu konfliktu interesów; za konflikt interesów uznaje się zachodzące między recenzentem a autorem:
 - bezpośrednie relacje osobiste (pokrewieństwo, związki prawne, konflikt),
 - relacje podległości zawodowej,
 - bezpośrednia współpraca naukowa w ciągu ostatnich dwóch lat poprzedzających przygotowanie recenzji.
5. Recenzja musi mieć formę pisemną i kończyć się jednoznacznym wnioskiem co do dopuszczenia artykułu do publikacji lub jego odrzucenia.
6. Zasady kwalifikowania lub odrzucenia publikacji i ewentualny formularz recenzentki są podane do publicznej wiadomości na stronie internetowej czasopisma lub w każdym numerze czasopisma.
7. Nazwiska recenzentów poszczególnych publikacji/numerów nie są ujawniane; raz w roku czasopismo podaje do publicznej wiadomości listę recenzentów współpracujących.

¹ Zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego obowiązującą od roku 2012.

